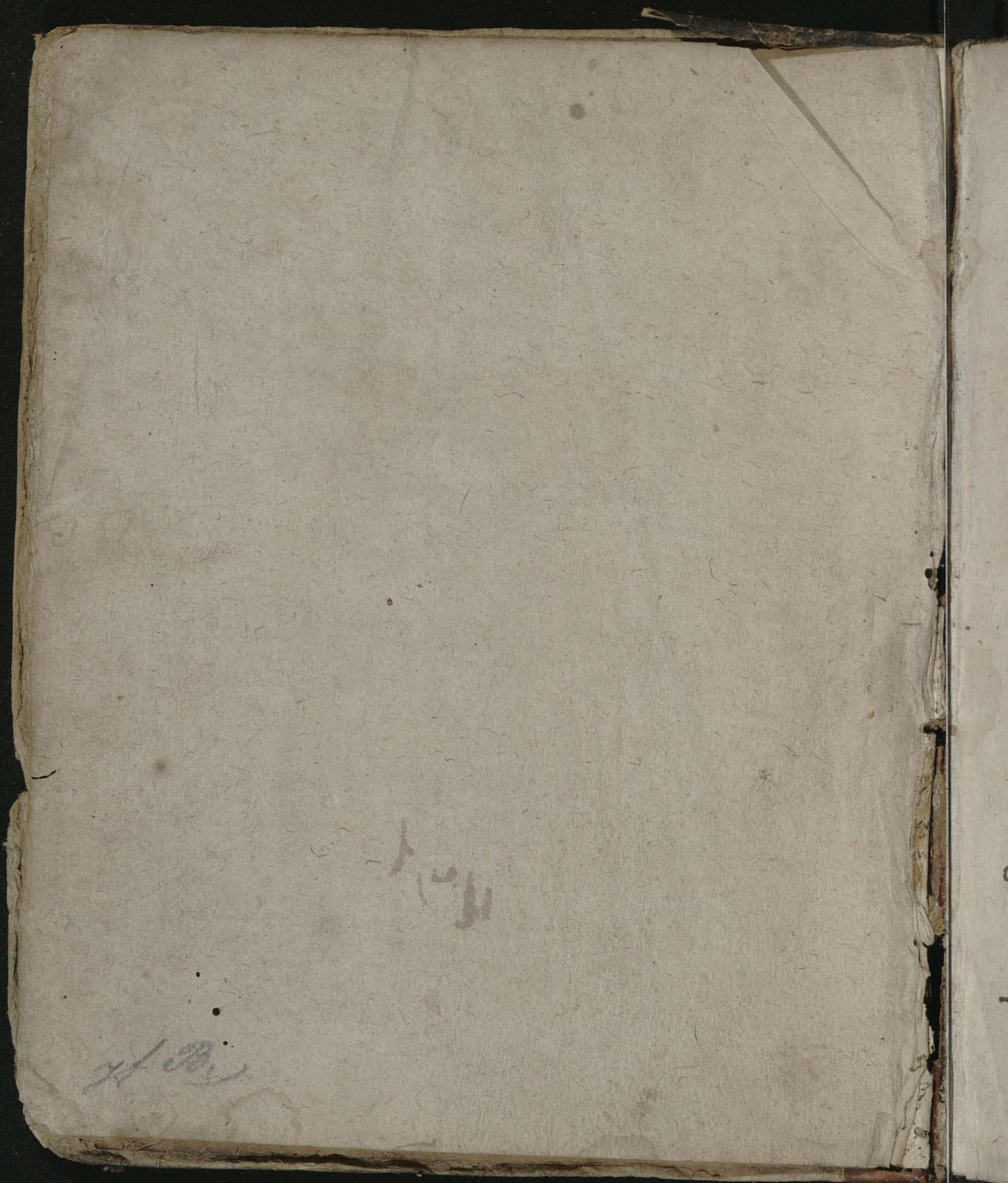

V
B
J
C
36748
I

Chłopicki 20. cent

d. 26/1 871

1871. I. 5.

U.4.1



SWIATŁO
Na oświecenie
NARODU NIEWIERNEGO
To ieſt
KAZANIA
w Synagogach Zydowſkich
M I A N E,
oraz Reflexye y Liſt odpowiadaiący na pytánia
Synagogi Brodzkiey,
z Rozkazu
Jaśnie Wielmożnego Jego Mości Xiedza
FRANCISZKA ANTONIEGO
KOBIELSKIEGO,
BISKUPA Łuckiego y Brzeſkiego, KANCLERZA
Nayiaśnieyſzey KROLOWY JeyMci Polſkiey,
o pozyſkánie Duſz zeluſem nieuſtannym pracuiącego
Do Druku
P O D A N E
1746.

w Drukarni Lwowſkiey *Societatis JESU.*

NICOLAUS IGNATIUS

de Wyżyce



WYZYCKI

DEI & Apostolicæ Sedis Gratiâ
ARCHIEPISCOPUS METROPOLITANUS LEOPOLIENSIS.

UNiversis & singulis notum testatumq; facimus, qualiter Nos, ut sit notus in Judæa DEUS, prout pro salute omnium in Carne mortalitatis apparuit, atque ut illuminentur, qui in tenebris & in umbra mortis sedent, Gens perfida Hebræorum audiat Apostolica verba oris, quæ ut etiam Fidelibus legi possint, sermones sub titulo: *Swiatło na oświecenie Narodu Niewiernego, &c.* typo mandandi facultatem dedimus. In quorum fidem &c. Datum Leopoli Die 22. Mensis Aprilis 1746.

NICOLAUS IGNATIUS
Archiepiscopus.

PRZEMOWA

Do Duchowienſtwa.

Rácia w Chryſtuſie Naymilſi: Szrzodek Zbawienia wiecznego potrzebny każdemu ieſt, (iáko Wam wiadomo) wierzyć; że JEZUS Názareńſki ieſt Meſſyaſz albo Chryſtus przyobiecány w Prawie Starozákonnym, y práwdziwy Boga Syn żywego. Jako ſam Zbawiciel wyraził doſtatecznie Joannis 17. *v.* 3. *Hæc eſt autem Vita æterna, ut cognoſcant Te Deum verum, & quem miſiſti Jeſum Chriſtum;* y kto w niego nie uwierzy, zbawion być nie może, ále w grzechu umierać muſi. Co iaśniey Náuczyciel Jezus ſzukáiący y prágnący żywota naſzego, Prá-

wda nieomylná, wyraził, y potwierdził, Joannis 8. *v.* 24. *Si non credideritis, quia ego ſum, moriemini in peccato veſtro*; to ieſt: iako tłumaczy *Toletus*, *Maldonatus*, y inni. Jeżeli nie uwierzycie, bydź mnie Synem Boga, y prawdziwym przez Prorokow obiecanym Chryſtuſem, życie utrácicie wieczne w tym grzechu; y ztąd błogosławionym Piotrá názwał; *Beatus es Simon Bar jona*, że uwierzył, uznáł bydź Synem Bożym Chryſtuſa, *Tu es Chriſtus Filius Dei vivi*, Niemáſz albowiem innego Imienia, w ktorym byśmy mieli zbawić Duſzę Náſzę; *Non eſt aliud nomen datum hominibus, in quo oporteat Nos ſalvos fieri. Actor*: *Cap*: 4. A ponieważ w Diecezyi Náſzey Łuckiey y Brzeſkiey naywięcey ſię takich namnożyło w Miaſtach y Miaſteczkách, náwet y po Wſiách, ktorzy nie wierzą w Chryſtuſá Zbawicielá Náſzego;

powo-

powołanym nám *in miniſterium Apoſtolatûs*, myśleć potrzeba, abyśmy tym, *qui in tenebris, & in umbra mortis ſedent*, dali dobre światło o tym. Staráymyſz ſię tedy, abyśmy iako Piotr S. *Epiſtola* 1. *Cap*: 3. *v*. 15, mowi, byli *parati ad ſatisfactionem omni poſcenti vos, rationem de ea, quæ in Vobis eſt, fide*. Chryſtus JEZUS ukrzyżowány Zbawiciel naſz ieſt u żydow zgorſzeniem, u Narodow głupſtwo, iáko Apoſtoł mowi 1. *Corinth*: *Chriſtum Crucifixum Judæis eſſe ſcandalum, Gentibus autem ſtultitiam*; á to przez to, że zaniedbawywámy z powołania náſzego niewiernym, niewiadomym, dać dowody z Prorokow, iako potrzebá było aby ucierpiał Chryſtus, y ták wſtąpił do chwáły ſwoiey; *Nonne oportuit Chriſtum pati, & ita intrare in gloriam ſuam. Ignoti nulla cupido.* Ządáć nie mogą Wiary Ná-



ſżey práwdźiwey niewierni, á dopieroż przyiąć ią, bez poznánia y wyrozumienia z Dowodow, że ieſt ta á nie inná iedna. *Omnis qui credit, debet evidenter diſcernere, credibilitatem Myſteriorum, & ea videre, ſub ratione credibilis, non enim crederet, niſi videret; credenda, vel propter evidentiam ſignorum, vel propter aliud ejusmodi;* mowi Tomaſz S: 2. 2. *Quæſtione 1ma. Art:* 4. Głupiego by to było y lekkomyślnego dać wiarę prętko, nie widząc zadnego znáku podobieńſtwá do wiary. *Qui citò credit, levis eſt corde.* Jako ná powieść iednę wierzyć, że wody obrociły ſię w wino, álbo że woły ſtały ſię mowiące, byłaby rżecz lekkomyślności, czego nigdy nie było y podobieńſtwa do tego nie máſz y świadectwa. Tak wzáiemnie, że BOG ſtał ſię Człowiekiem, czego nie było nigdy, trzebá niewiernym do uwie-

rzenia przełożyć tak swiadectwa Prorokow, znáki y przyczyny, lub podobieństwá Wszechmocności Boskiey y miłosci ku nam.

Y dla tego nákazaliśmy zaráz zá pierwszym z dyspozycyi Boskiey obięciem Rządow Diecezyi w Roku 1741. Kazania, albo Dyskursa, konferencye miewać z niewiernymi, á żeby násze Pasterskie ustawy były utwierdzone powágą Náywyższey Zwierzchności Kościoła Bożego, kazaliśmy wydrukować Konstytucyą *GRZEGORZA* XIII. dla nieomylnego skrupułu z nieposłuszeństwá w tey mierze Naywyższemu Pasterzowi; Opisaliśmy sposob Kazań albo konferencyi z niewiernymi, aby po skończonym Kazániu, ieżliby niektorzy z niewiernych mieli co *in contra*, te Obiekcye ná Pismie Kaznodzieiom podali, *&*



in modeſtia rezolucyi na przyſzłym Kázaniu ſłuchali. Jle kiedy rzecz niepodobná mieć w pamięci Kaznodźieiom wſzyſtkie Texty Piſma S. ktore iákim ſenſem tłumaczą ták naſi SS. Oycowie, iako też y *Talmudiſtæ*, czaſu ná to potrzebá y przygotowánia; *Paratos nos eſſe debere, ad reddendam rationem ejus, quæ in nobis eſt, fidei.* Ze zaś nie każdy z Wás Brácia náymilſi może mieć Biblią y Kſięgi, iakośmy przy Wizytach ſię nápatrzyli, *eo motivo & amore, ſalutis animarum*, wydáiemy *in lucem* ták náſze w ſzkołach Zydowſkich Dyſkurſa, álbo Kázánia, *non ſine fructu animarum, auxiliante gratia DEI* odpráwione, iako też kommunikowáne nam, Jaśnie Wielmożnego JmCi X. *ANTONIEGO* DĘBOWSKIEGO *BISKUPA* Płockiego, Męża według ſerca Bożego, nieśmiertelney prácy Apoſtolſkie

Re-



Reflexye, *aurô notanda argumenta*, *Adventus Messiæ Christi Domini*, y innych Taiemnic Wiary Chrześciańskiey Katolickiey, abyście one czytaiąc pożytek sprawowáli w Duszach wam powierzonych, ztąd *suggerente prædicaturis Vobis Spiritu Sancto Lumen ad revelationem Gentium.*

Przeto Brácia náymilsi, proszę Wás przez miłosierdzie BOGA, ktory ciáło wziąwszy ná siebie, stał się Pasterzem nászym, *& animam posuit pro Ovibus suis*: Staráycie się, ábyście powołaniu Wászemu zádosyć czynili: *Satagite ut certam vocationem vestram & electionem faciatis.* Zbawiennie nás napomina Naywyższy Apostoł Piotr, 2. *Petri* 1. Bądźcie świátłem, oświeceniem, ślepotą niedowiarstwá zaráżonym; bądźcie biegłemi w drodze wieczności, Przewodnikámi błądzącym. *Si*

enim

enim cæcus cæco ductorem se præbet, ambo in foveam cadunt. Coráz więcey á więcey *satagite*, chciwie szukáycie sposobow do pozyskánia Dusz ludzkich, myślcie oskutecznych lekarstwach, do uleczenia zarázy y trądu niedowiarstwá, z ktorym takowych sám Chrystus odsyła do nás: *Jte ostendite Vos Sacerdotibus.* Bądźcie umieiętnemi, albowiem według Bernárda S. *Sermone* 49. *in Cantica. Jmportabilis absq; scientia zelus est*, mniey skuteczná żarliwość by była násza bez umieiętności, iako tenże mowi S. Bernard: *Zelus absq; scientia minus efficax, minùsq; utilis invenitur, plerumq; autem invalidè sumitur.* Uważaymy co mowi Apostoł *ad Timot:* 4. *attende Doctrinæ, hâc enim & te ipsum salvabis, & qui te audiunt.*

Bądźcie Pasterzami prawdziwemi,

nie naiemnikami w ſenſie S. *GRZEGORZA* Wielkiego; *Mercenarius quippe eſt, qui lucra animarum non quærit, terrenis commodis inhiat, temporalibûs lucrîs paſcitur, impenſa lætatur.* Niech ſię wydaie w Wás ten fervor; Jeżeli kochacie Bogá; ciągnicieſz wſzyſtkich do miłości Iego, Jeżeli kochacie Ciało Chryſtuſowe, to ieſt, iedność Kościoła Bożego; prowádźcieſz wſzyſtkich do tey Owczarnie, do iedności z Kościołem, iáko nas Swięty Auguſtyn zácheca *in Pſalmum* 33: *Magnificate Dominum mecum*, piſząc: *ſit in Vobis iſte fervor; Si amatis DEUM, rapite omnes ad amorem DEI; ſi à Vobis amatur Corpus Chriſti, id eſt unitas Eccleſiæ; rapite quos poteſtis, docendo, hortando, portando, regendo, diſputando, rationem reddendo cum manſvetudine.* Nie ſzukaycie ná tym świecie doczeſney zápłaty, *ſit merces ve-*

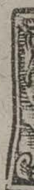
ſtra copioſa in Cælis. Bądźcie naśladowcami Pawła mowiącego do nas: *Eſtote imitatores Chriſti, ſicut & ego;* nic zaś bardziey nie czyni nás náśladowcami Chryſtuſa, iáko pilne ſtaránie o pomnożenie Wiary y zbawienie Duſz; *Nihil enim nos poteſt adeo Imitatores Chriſti facere, ut proximorum cura,* mowi S. Chryzoſtom *homiliâ* 3. *in* 1. *ad Corinthios:* Bądźcie náśladowcami wſzyſtkich Apoſtołow, ktorych *in omnem Terram exivit ſonus, & in fines Orbis terræ verba eorum;* Niech głoſy Waſze nauczáiące przenikaią nietylko ſercá wiernych, ale też y niewiernych, *in omnem terram,* to ieſt: niech echo nauki Wáſzey nie tylko po Kościołach, ale też, y po Bużnicach obiia ſię; niech przez Wás wſzelkie Ciało, odbierze zbawienie; *Videat omnis Caro ſalutare DEI, & cognoſcat, quia non eſt alius niſi DEUS noſter,*

Zba-

Zbawiciel náſz Chryſtus JEZUS, przez ktorego, z ktorym, y w ktorym żyć mamy wſzyſcy ná wieki. Tą żarliwością y ſwoie Duſze z grzechu oczyściemy, y ſzacunek ich ná ſądzie oſtatnim wielki uznámy; O czym nás upewnia Swięty Chryzoſtom *Oratione* 5. *de Adventu, ad Judæos. Una anima, quam lucrati fuerimus; poteſt innumerabilium peccatorum pondus abolore, animæq; noſtræ pretium in extremo Judicii die fieri*; ktorego ſzczęścia ſobie y wam życzę.

FRANCISZEK KOBIELSKI

BISKUP ŁUCKI, BRZESKI.



PRZEMOWA PASTERSKA

Do Żydow.



Omaga Bog Panowie Izraelitowie, Pokolenie Judy, Ludu niegdy od Boga wybránego, Ludu ukochanego, Potomkowie. Pomaga Bog. Pomagał wam Pan BOG, kiedy was wywiodł z Ziemi Egypſkiey z Domu niewoli; gdy was przez czerwone Morze ſucha po dnie przechodzacych noga przeprowádził, Nieprzyiáciol zá wami taż ſama droga goniacych, zátopił.

Pomagał wam Pan BOG, gdy was ná Puſzczy Manna rożnych Potráw ſmaki w ſobie maiaca doſtatecznie karmił, gdy wam od

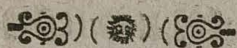
uprá-

upragnienia konáiacym żywa z ſkały wytoczył wede, gdy ná was przez Czterdzieści Lat iedne zawſze obuwia y iedne odzienie maiacych, żadnego nie doſtatku nie dopuścił, ale was od wſzelkiey przy codzienney prácy ochronił ſkazitelności.

Pomagał wam Pan BOG, kiedy nad wſzyſtkiemi nieprzyiaciołami waſzemi, a mianowicie nad Filiſtynámi y Goliatem ſławne dał zwycieſtwo; kiedy Ziemię miodem y Mlikiem płynaca dał wam poſieść Dziedzictwem, kiedy Krolow tak zacnych y znácznych z waſzego dał wam Pokolenia.

Dopomagał wam do wyſtawienia Kościoła Salomonowego tak wſpaniałego. Dopomagał wam, po zburzeniu tegoſz kościoła y całey Jerozolimy do wyſtawienia czyli reparowánia teyże świątnicy Pańſkiey y całego tegoſz Miaſta Swiętego.

Do-



Dopomagał wam, do wielkich Tryumfow zá czaſow wielkich Wodzow waſzych Machabeyſkich; y záwſze, ná waſz narod ſobie ulubiony, niezliczone wylewał łaſk y Dobrodzieyſtw hoyne źrzodła.

Gdzieſz ſię to podziało? dla czego to kochanie w ták cieſzkie obrociło ſie nienáwidzenie?

O moy Boże! deklarowáleś ſie temu národowi: Ego ero illi in Patrem, & ille erit mihi in Filium. *E hey! nie maſz ſamopalnych ofiar: niemaſz Kościoła, niemaſz Krolow: niemaſz Wodza: niemaſz Proroka ták dawno: niemaſz wláſnego koncika.*

Dlaczegoſz to? w co ſie to wſzyſtko obrociło, co przez tyle wiekow było y trwáło?

Ja z tego Práwa: Będzieſz kochał Boga y bliźniego twego iáko ſiebie ſamego: *z Powinności moiey Paſterſkiey, ktora mi ieſt dana y zlecona od Boga y od Namieśnika Iego ná*

zie-

Ziemi widomego, Naywyżſzego Chrześciańſkiego Kapłána, maiac pieczołowanie y politowonie ták nad wiernemi, iako y nád niewiernemi, tak nad poſłuſznemi, iáko y nad nieposłuſznemi w Gránicach Owczarni moiey żoſtaiacemi, ták w zgromadzeniu wiernych bedacemi, y zá Wiara Swieta idacemi, iáko y nád błednemi Owieczkami po ścieſzkach niedowiarſtwa chodzacemi; á ieżeli ſie godzi ſzczerze mowić; wyznaie, ż náturálney moiey do politowania ſkłonności y z niezmyślony życzliwości, Moi kochani Panowie, gdy was widze ták zácnych w dyſkurſach, doſkonałych w handlu, około Towárow przezornych, y w każdym Intereſſie doczeſnym dowcipnych: ſerdecznie ubolewam nad teraźnieyſzym waſzym w tym życiu wzgardzeniem tak niezmiernym, że teraz miedzy podczciwemi Ludźmi u wſzyſtkich Národow nie tylko Chrześciańſkich, ale też Poganſkich, ieſt wiek-

wiekſza infamia czyli nieſławá, bydź żydem, aniżeli złodźieiem; álbo y wiekſzym Lotrem. Ale to ieſt ſzkoda nie odżałowana, y to náybardziey ſerce moie trápi, że ieſteście w bardzo bliſkim niebeſpieczeńſtwie wiecznego zatrácenia: Ach! Boże uchoway was od tego oſtatniego y na wieki wiekow nieſkończonego nieſzcześćia.

O! Boże! Iedyná Dobroci, Boże litośćiwy: dopomagałeś Przodkom tych niebożatek, tu zgromadzonych: y terázże im dopomoż do poiecia, dla czego ten Lud ták niegdyś ukochany ieſt teráz ták opuſzczony y wzgardźony, á ieżeli ſie nie obaczy, będzie ſkazany ná wieczne karánia. Dopomoż y mnie, o Boże moy, do opowiedzenia práwdy doſkonále: bo bez Twoiey łáſki, iako y iednego człowiek nie może uczynić zbawiennego weſtchnienia; ták y Ia bez Twoiey oſobliwſzey pomocy nie zgodny ieſtem do opowiadania pożytecznego zbawieniu Duſz, ktore Ty



do Nieba prowádzisz przez uznánie práwdy. Westchnicie wszyscy ták do Paná Boga: a nabożnie y pilnie posłuchaycie.

BOG Abrahamow, BOG Izáakow, BOG Jakobow, BOG, ktory iest táka istność, że Iey Wszechmocności y wszystkich nieskończonych y nigdy nieprzeliczonych doskonáłości, nie tylko Jezyk wymowić, ále y rozum ták Ludzki iáko y Anielski náydoskonalszy, dostatecznie poiąć nie może: ale chyba Ty sam o moy nieskończony Boże Twoim nieskończonym rozumem Ciebie nieskończonego ták poymuiesz, iák iesteś sam w Tobie. Ten, mowie, BOG choć z istności swoiey, mocy, władzy, y z attrybutow, czyli własności wszystkich swoich niepoietych nieogarniony iest; iednákże z Dobroci swoiey nieskończoney, niechciał tylko sam bydź w sobie.

Panowie moi: w tym Punkcie proszę, y przestrzegam, abyście wászeć pamietali, nie

tyl-



tylko ex modo loquendi, *to ieſt, z ſpoſobu mowienia Moyżeſzowego y waſzych, zwłáſzcza dawnych Rábinow, iáko ſie niżey pokaże: iż wiele rzeczy mowi ſie o Panu BOGU, tylko po ludzku mowiac, dla naſzego zrozumienia. Y tak gdy ſie mowi: nie mogł BOG: umyślił Bog: urádował ſie Bog; żałował Bog:* Pœnituit eum, quòd hominem feciſſet in terra: & tactus dolore Cordis intrinſecus: *Geneſ: Cap:* 6. *Y gdy ſie podobne wymawiaia terminy y ſłowa, wſzyſtko ſie to wyraża dla ſzczegulnego poiecia ludzkiego záwße nie doſkonáłego. Bo Bog ſam w ſobie ieſt ani gniewem; ani żalem; ani nieſłáwa, zwzgardy náſzey od nas mu wyrzadzoney pochodzaca, ani rádościa, z Przyſługi mu náſzey przydana, áni żadna paſſya wnetrzna przemiiaiaca, uwodzacy ſie; ále ieſt ſam z ſiebie doſkonáły, y tak wſzyſtkich rzeczy maiacy wiadomość, że mu w Iego wieczności, w*

iednym punkcie wſzyſtko oſiagaiacym y okrażaiacym, przeßłe, teráźnieyße, y przyßłe rzeczy ſa, iák na dłoni: y nic mu przybywać y ubywać do iego nieſtworzoney doſkonáłości nie może, choćby, iak Proſtacy mowia, cały świat plwał ná Niebo, albo uſtawicznie Boga wielbił, albo w nic ſie obrocił, y ták niczym zoſtał, iako był przed wſzyſtkich rzeczy ſtworzeniem przez nieſkonczona wieczność.

Iákimże y tym ſpoſobem mowiac po ludzku, wyrażam to; że niechciał BOG bydź tylko ſam w ſobie; ıle umyślił z niektorych ſwoich własności udzielić cokolwiek extra ſe niepoliczonym rzeczom, ktore w czaſie ſtworzył, y ktorym oſobliwße rożne ponádawał doſkonáłości. Między inßemi ſtworzeniami postanowił ſtworzyć, y ſtworzył w Niebie Aniołow, czyli Duchy Niebieſkie, ná Ziemi zaś ludźie; tákowe obiedwie nátury, czyniac naycelnieyße y náygodnieyße,

dnieyße, miedży wßyſtkiemi rzeczami. Aniołom dał cała nature nieśmiertelna, maiaca trzy Potencye; to ieſt, trzy własności, Rozum, Pamieć, y wola: ále człowiekowi dał tylko iednę cześć natury nieśmiertelna, to ieſt Duße, z temiż pomienionemi własnościami: Ciało zaś, to ieſt druga cześć dał mu podlegla ſkazitelności y śmiertelności.

Aże w Niebie wieczná ßczęśliwość, y ßczęśliwá wieczność, to ieſt, ogladanie ná wieki Boga ſpráwuiace całego Błogoſławieńſtwá ſkarby y bogactwá, darmo wcale dane bydź niepowinno; przeto Bog ták Anielſkiemu, iako y ludzkiemu ſtworżeniu dał ſpoſobność do dobrego, y ſkłonności do złego nie odiał, żeby przecie przez iákowa utarczke złego z dobrym, Paſſyi z rozumem, nie co gwałt cierpiac Anioł y człowiek, záſłużyli ſobie ná wiekuiſta chwałe y ßczęśliwość.

Anioł widzac ſie bydź bardzo wyſoce doſkonałym



nałym ná wyobrażenie y podobieństwo Boskie stworzonym; pomyślił tylko: czemuby też y iá nie mogł bydź tak dobrym w ßczęśliwey wieczności, iako y BOG beż wßelkiey utarczki y żasługi náleżytey? Porozumieli to wßyscy Aniołowie; ale nie wßyscy do tego buntowniczego spisku y do tey konfederacyi przyłączyli sie, ani zezwolili ná te rebellia. Lecż Angelica, *iák mowia*, Locutione *sprzeciwili sie ták głupie myślacym, y rácyami tàk ich przezwyciężyli, że źli Duchowie złościa y pycha zdięci, pokonani; woleli zginać y puść ná przepaść wieczna, á niżeli przyść przez należyte zasługi do obecności wieczney ták wielkiego BOGA.*

Straceni zaś do Piekła, obaczyli ná ziemi pierwszych Rodzicow náßych Adama y Ewe: Lucyper wodz wszystkich złych duchow domyślac się począł, że to BOG ludźi ná to stworzył, aby osiadali w Niebie owe pustki, ktore zo-

stawiłá



ſtawiła y ſpráwiła Anielſka nátura zbuntowána y w ſzatánow obrocona. Wiec zazdrościa zdiety przeciwko człowiekowi, pałaiacy zaś złościa przeciwko Bogu y Iego świetey ſprawiedliwości, umyślił y człowieka do teyże przywieść rebellii; á przez rebellia záprowadźić ná wieki do piekła, dokad zoſtał ſam zſtracony.

Dokazał ſwego; albowiem w pyche wbił niewiaſtę, y wmowił w nie, aby ſie ſtaráła, żeby ießcze wiekßa Pania była, á niżeli w Ráiu: Eritis ſicut Dii. Dla tegoß námowił ia, aby z Drzewá zákazánego urwałá owoc, y nie tylko ſama go iadła, ále żeby nim Adamá ſwego y nas wßyſtkich Potomkow iego nákarmiła. Zezwolił na to y Adam, y tak przeſtapił Przykaźanie Boſkie, á oráż ták ſwoim iáko y nas wßyſtkich dźieci ſwoich Imieniem Boga obráźił. Łaſkę iego y mießkanie w Raiu utracił. Sama tylko Matka Prawdźiwego Meſſyaßa, źá oſo-

bliwßym

bliwßym Przywileiem Boſkim, zoſtała wolna od tego poſpolitego upadku całey nátury ludżkiey z náſienia Adamowego przez náturálne rodzenie pochodzacey.

Te Pochwałe Prawdżiwego Meſſyaßa, gdy ſłyßycie, podobno ſie dżiwuiecie y mowicie, że tego żadne ſtarego Teſtamentu Piſmo nienaucza. Ná innych Kázaniach y rozmowách zwámi, otym bedżiecie mieli Naukę, ieżeli iey bedżiecie potrzebowáli; á teraz tylko to uważcie, ſiłá może bydź Piſma Swietego w Starym Teſtamencie, że Matka Meſſyaſzowa ták przed porodzeniem, tàk przy porodzeniu, iako y po porodzeniu miała bydź nienáruſzona Panná ná wieki czyſta, y iáko uſłyßycie w náſtepuiacych Kazániach poczęła, porodżiła Meſſyaßá bez Meża, tylko z oſobliwßego ſporzadzenia Ducha Swietego. Bo boć Małżeńſtwo ieſt rzecz poczciwá, y choć

w *nim*



w nim płodzenie dzieci może bydź, bez grzechu, iednak że ciagnie zá soba uczynek pełny wielkiey sprosności, y wstydliwości: Przetoż choć Messyasz przyszedł ná świat, przyiać ná siebie wszystkie nász e nedze y mizerye zá grzechy násze; z tym wszystkim nie chciał mieć Poczecia swego náturálnego, sprosności, y wstydliwości pełnego: ale nádprzyrodzonym sposobem poczał się z Ducha Swiętego, ták to pieknie wyráża Ludovicus Granatensis lib: 1. de Oratione, & meditatione Die Martis in meditatione secunda Vespertina Tract: 2. De Humanæ Vitæ miseria, *ktorego Wasi Madrzy Zydowie bardzo chętnie czytaia, y naywiecey z niego oświecenia y pobudki do poznánia práwdy dostepuia. Iak to mowi pieknie pomieniony nasz, y świątobliwy Doktor: Wyráża ná pomienionym mieyscu piszać ták o Poczeciu náturalnym Człowieka,*

 y o spo-



y o ſpoſobie tego Poczecia mizernego. Modus autem atque artificium, quo hujus materiæ effectus producitur, atque ædificatur, ob rei fæditatem, nec ſcribenda ſint, nec admiranda, nec clauſis oculis prætereunda. Ne rem tamen nudam & obſcuram videamus. Si homo ſciret, erubeſceret, in locis, & rebus, ubi honeſtas pudorem requirit, non poſſet majori pudore, atq; verecundia perfundi, quàm ſi conceptionis ſuæ modum intueretur. Id tantùm dicam: Salvatorem noſtrum in hunc mundum veniſſe, ut omnes noſtras miſerias, atq; infelicitates in ſe ſuſciperet, atq; in omnibus exceptò peccatô nobis aſſimilaretur, tamen in hoc uno Conceptionis modo, nobis ſimilis eſſe noluit. Non reputavit ſê indignum, quod illuderetur, quod conſpueretur, quod omni-

um

um hominum viliſſimus, imo vermis, &
non homo haberetur. Indignum tamen
ſua Majeſtate arbitratus eſt, quod eo mo-
do, quo homines, conciperetur. *Jeżeliż
Meſſyaſz wolał przez Cud bydź poczętym, ani-
żeli przez uczynek wſtydu pełny, choć bynay-
mniey nie grzechowy; y jeżeli cudownie ſwo-
ie Matkę záchował od ſkazy wſzelkiey Panień-
ſtwa, dla Honoru Majeſtatu ſwego, tym bardziey
dla tegoż honoru, Matkę ſwoie uchował od Po-
częcia w grzechu pierworodnym popełnionym
przez Adama w Ráiu Imieniem y władza nas
wſzyſtkich, y przez to ná nas wßyſtkich zle-
wáiacym ſię przy náſzym poczęciu, ktorzykol-
wiek idziemy od Adama przyrodzonym y
zwyczaynym poczęcia ſpoſobem w żywotach Ma-
tek náßych; albowiem większyby był niehonor
Majeſtatu Meſſyaßowego, gdyby był miał Ma-
tkę ſwoie poczętą w grzechu pierworodnym,*



y záſługuiacym ná gniew Boſki, y na wieczne oddalenie od Błogoſławieńſtwá wiecznego, aniżeli gdyby był miał Matke odarta z ſukienki śliczney ſwoiego Panieńſtwá, y przez poczciwe Małżeńſtwo mogace w ſwoim uczynku nie mieć czaſem y grzechu powſzedniego.

Uwáżaycieſz, że iáko żadná náuka Chrześciańſka choć ieſzcze w Kościele Katolickim zá Artykuł Wiary niepodaná, nie ieſt bez żadnego fundamentu, ták ten Punkt, ktorym tylko námienił, że Matka Meſſyaſzowa, zá oſobliwym darem y Przywileiem Boſkim, nigdy nie była w grzechu pierworodnym, ale była od niego wolna w pierwſzym momencie Swietego poczecia ſwego, nie ieſt bez dowodu, y bez náleżytey przyczyny, ále to powiedźiałem, tylko z okázyi, y wrácam ſie do żáczetego dyſkurſu.

Diabeł zrobiwſzy, takowa robotkę, upominá ſie u BOGA ſprawiedliwości, że on

tylko

tylko pomyśleniem zgrzeßył: á za to iest ztracony do piekła na wieczne potępienie y oddalony ná wieki od ogladaniá BOGA; y nálega áby też y człowiek był potępiony, y żeby ták Adam z swemi plemiennikami wßystkiemi był nießcześliwy, iáko Lucyper iest osadzony z swoiemi towárzyßàmi y wspołbuntownikami.

BOG iako iest nieskończony w swoiey Godności; tak grech przeciwko niemu, y obràzá Maiestatu Iego est nieskończoná y nieskończoney kary godná. Co sie pokazuie ták. Kiedy ßkolnik Rabinowi w brode nápluie, włosy oberwie; znać że mu wiekßa wzgarde uczynił, á niżeli gdyby to samo wyrzadził prostemu żydowi. Iakże niech Doboß Towárzyßowi kańczugiem ußy obetnie; Officyerá niech laska uderzy; Krolowi niech affront uczyni: Ten Dyshonor wiekßy iest, aniżeli gdyby był wyrza-

dzony proſtemu Draganowi: Y tym bardźiey wiekßy ſię ſtaie, im ieſt popełniony przeciwko godnieyßey Oſobie: y ták wiekßa ieſt zbrodnia obráźić Krola, niż Senatora, Towarzyſzá, niż Doboßa: Officiera, niż Dráganá: Rábina, niż Bachura.

A kiedy ták rozumiecie, iák to godność Oſoby urażoney czyni wielkość ſamey urázy; Łatwo y to poymuiecie, że dyshonor uczyniony iakiey wyſokiey Godności, nie może bydź przywrocony przez podleyßa oſobe y mniey godna; ále, ażeby ſie wßelka nádgrodźiła krzywda oſobie urażoney; trzeba ná to ták godney Oſoby dla doſyć uczynienia, iak ieſt godna Oſoba urażoná, Dla tegoß, urażonego Krola, tylko drugi Krol przeproſić może; urażonego Towarzyßa, tylko drugi Towarzyß imieniem Doboßowym zágodźić może: obrażonemu Rábinowi, tylko drugi Rabin zádoſyć uczynić może.

Ile razy człowiek przeciwko rozumowi

ſwemu y przećiwko Prawu Boſkiemu robi, wßyſtko to czyni na wzgardę Bogu prawodawcy, y iemu, po proſtu mowiac, hańbę y konfuzya wyrzadza nieſkończona iáko nieſkończonemu Majeſtatowi y nieſkończoney nieſtworzoney godności, álubo Pan Bog we wßyſtkim w ſobie doſkonáły tey wzgardy ták nie czuie iako náprzykład czuie Krol, kiedy go dragan policzkuie: iednákże człowiek nikczemne ſtworzenie powſtaie ſam z ſiebie ná Páná BOGA, tak dalece; że grzeßac zá cyfre ſobie nieſkończonego BOGA nieważy; gdyż więcey ſobie popełnienie grzechu ſzácuie, á niżeli cała Godność Boſka: wczym wiekßa krzywde BOGU wyrżadza; á niżeli gdy nàywiekßy hultay uderzy Ceſarza, albo Papieża kiiem w głowe.

Zrozumiawßy to dlaczego grzech ieſt nie iako nieſkończona uráza y konfuzya Boſka, tym ſamym rozumi. ćie, że gdy náſi rodżice zgrzeßyli w

Ra-



Raiu; ná nieſkończona zarobili karę dla ſiebie y dla nas: y że nie byli ſami przez ſiebie godni y ſpoſobni, á żeby tę krzywdę byli nadgrodzili BOGU. Bo nie tylko gdyby orácze prácowici, dowcipni Rzemieślnicy, Ichmość Ziemianie, Szlachta, ále też y wßyſcy Senátorowie, Monárchowie, y Papieże, ktorzy byli y będą, zebráli ſię rázem wßyſcy; y gdyby rázem nay-więkſze pokuty czynili; żadnąby miárą nie nadgrodzili urázy BOGU wyrządżoney od grzeſznika; gdyż żadną miárą gliná Gánczarzowi nie ieſt rowná, ſkorupa ſwemu Rzemieślnikowi, ſtworzenie ſwemu Stworcy.

Coż tedy było czynić po wpadnieniu w grzech Narodu ludzkiego? otoż tu proſzę nádſtawiać dobrze ucha, y rozum mieycie do poięcia wolny nie zaprożniony inſzemi myślami. Macie Waſzeć w Piśmie Swiętym, że kiedy BOG ſtwarzał Człowieka, mowił ták; ſtworzmy

rzmy

rzmy ſobie Człowieka ná wyobráżenie naſze. Kiedy kto mowi My, iako to Biſkupi; Xieżeta, Krolowie, Monarchowie; to to znáczy ſie, iż mowia ták: z ráda naſza, z Konſyliarzami náſzemi. BOG tedy że mowi wliczbie wielkiey, nie iedna Oſoba to mowi: ia ſtworzę: ale ſiła Oſob Boſkich to mowia: Stworzmy ná wyobrażenie náſze. Iákież wyobrażenie? wßakże BOG nieſtworzony, á Dußa Ludzka ſtworzoná?

Przecież iako BOG nieśmiertelny; taky Dußa náſza ieſt nieśmiertelna, y ná niey wyobrażenie Boſkie ieſt troiákie; Rozum, Pamieć, y Wola. Owoż Waſzeć macie tego wyobrażenia Oryginał ſamego Paná BOGA. Bo iako trzy włáſności, to ieſt trzy Potencye: Rozum, Pamieć, y Wola, nieczynia wiednym Człowieku trzech Duß, ale maia tylko iedne Duſzę: tak BOG ieſt ieden Duch niepoiety, maiacy niepo-

 ietym

ietym ſpoſobem trzy Oſoby, z ktorych iedná ieſt BOG Ociec, Druga Syn Boży, Trzecia Duch Swiety.

A żebyście zaś nie rozumieli, że to ieſt wymyſł Chrześciańſki, wßyſtko, com tu namienił dopiero o trzech Oſobach Boſkich; dowodze wam, że też naukę ſamiż wáſi Rabinowie Medrſi podali iuż dawno, y tak ia wytłumaczyli, że ſie w ſłowach z Chrześciańſkiemi Doktorámi zgodźili.

Náprżod waſz dawny Doktor wſzelkiey wiary godny Rábin Cordoverus *w Kſiedze nazwaney* Pardes Remonim *przywodzac ná to y inſzych Rabinow mianowicie Rabiná Hai Gaon, piſze ták:* In Infinito DEO eſſe tres ſublimes Luces: Lucem intrinſecam antiquam: Lucem clarificatam: lucem claram, *Gdzie przydaie;* Tria nomina ſignificare eandem rem: quia hæ tres Luces ſunt in radi-

ce omnium radicum: in hoc firmantur omnia arcana fidei. Cauſa diſtinctionis harum trium Lucum, naſcitur ex Diffuſione & Proceſſione earundem, in propria ſubſtantia, ſine aliqua mutatione in ſeipſo, abſit! Sed illud eſſe ita ſibi unitum eſt, ut inter producentem & eſſe producti, nulla ſit differentia. *Tamże w Tráktacie názwanym* Sederghamidatam *w Rozdźiele Oſmym, dodaie ten Rabin ták*: Quoniam Sephirot, (*to ieſt: świátła;*) diſtingvuntur diſtinctione, quæ eſt inter ghilla & gaalud, (:*to ieſt miedzy rzecza czyniaca y uczyniona,* inter Cauſam & Cauſatum:) & ecce Cauſatum non eſt Cauſa: igitur ex hoc ſequitur, quòd licet ipſa ſint unita perfecta unitate, tamen ſunt diſtincta ſecundùm hanc conſiderationem. *A lubo ten Rabin waß przyznaie w Panu BOGU* rationem Cauſæ & cauſati;

y my Chrześcianie tych się słow niewzdrygamy: gdyż y nasi dawni Doktorowie święci zwłaszcza Greccy temiß słowámi pisáli y mowili; In nomine Causæ *rozumieiac* rationem & essentiam Principii; *á zaś* in Nomine Causati *rozumieiac* quidditatem Principiati sine depẽdentia, & sine distinctione reali à Principio, ac sine omni alia imperfectione.

Tamże ten Rabin w Księdze pomienioney Pardes *w Traktacie pierwßym, Rozdźiele siodnym, przywodźi słowa Rabina Symeona spráwiedliwego, (ktory przed nim práwie dwa tysiace lát żył,) tákowe o pomienionych Swiatłach trzech*: Prima Virtus est àér æternus; secunda Sapientia æterna; Tertia Lux occulta.

W teyże samey Ksiedze w Traktacie nàzwánym Isaktsacot, w Rozdźiele szostym sa te słowa; Hæ Luces & Principia copulantur in Substantia radicis, ita ut ipsa, & illæ, totum unum sint.



Toż ſamo powtarza Rabin Mair Gabbai w Kſiedze ſwoiey nàzwaney Gavadat Achodeſch w Rozdźiele trzecim piſzac tak: Et occulta ſunt incluſa in numero ternario; & vocantur Lux antiqua, Lux clarificata: Lux clara: ſecundum traditionem Rabi Simeonis Filii Jocat in ſuo Libro Ticcunim.

Jeżeli Waſi teráźnieyſi Rabini iuż zarzucili przywiedźione dopiero náuki waſzych ſtarych Doktorow, ia wam każe ie po Hebrayſku wytłumaczyć y przedrukować. Tym czaſem zaś iako w náſzych Chrześciańſkich Piſmach napiſano ieſt: Lux in tenebris lucet: &c. Unum te Lumen credimus, quod & ter idem colimus: *ták y wáſi Rabinowie Chrześciańſkim ięzykiem o Panu BOGU piſali. Bo przyznali w Pánu Bogu trzy światła wieczne miedzy ſoba rozdźielne, ale bynamniey nie oddźielone od iedney natury Boſkiey. Przyznali*

ták·

także iż te światłá miedzy ſoba ſie rożnia dla tego tylko; że iedno od drugiego pochodźi. Toż ſamo my mowiemy o Troycy *Swiętey: że Iſtność Boſka y Nátura tylko ieſt iedna nierozdźielná; ma iednák trzy Oſoby rożne; Oycá, Syná, y Ducha Swietego; Iże rożność między temi Oſobami y rozdźielenie ztąd ieſt, że iedná od drugiey pochodźi,*

Jako tedy przy ſtworzeniu człowieka, pomienione trzy SWIATŁA, czyli trzy Boſkie Oſoby z ſoba rozmawiały; Uczyńmy człowieká ná wyobrażenie náſze: *tàk też w potrzebie wielkiey wybawienia Narodu ludzkiego z niewoli ſzatáńſkiey, też Nieſtworzone Oſoby rozmawiáły:* Quem mittam? & quis ibit nobis? *Jeżelì chcemy národ ludzki zbawić, trzeba iedney znas Oſobie Boſkiey wcielić ſię, y człowieka náturę wziąć ná ſiebie: gdyż czart nalega, y ſpráwiedliwośći ſie domawia: á bez*

Wcie-



Wcielonego BOGA, nie może inszy człowiek przeprosić rozgniewánego BOGA, y zádosyć uczynić spráwiedliwości Boskiey, ktorey sie czart z swoiey złości y zázdrości, upomina, y ktora sama słuszność wyciaga.

Odpowiedziała ná to Przedwieczná Wtorá Osoba Troycy *Przenayświetszey;* Ecce ego; mitte me: *Poyde iá zbawić grzesznego człowieká: iá za dosyć, moiemi w Ciele ludzkim zásługami, uczynie spráwiedliwości Boskiey: Iá wyrwe nedznego człowieka od piekła, y od wiecznego towárzystwa szátańskiego.*

Po takim Dekrecie Boskim; staie sie obiawienie ták wielkiey Taiemnicy Boskiey Adamowi y Ewie: ktorzy uwierzywszy w Przyszłego Messyasza, dostapili zbawienia wiecznego y uwolnienia od wieczney niewoli szátańskiey. Toż sie stało z ich Potomkámi wszystkiemi; ktorzy toż samo uwierzyli, y ktorzy uwolnieni

sa



ſa od grzechu pierworodnego popełnionego w Raiu przez Adama, y ktorzy pomarli bez grzechu śmiertelnego.

Dlugo potym przyście tegoż obiecanego Meſſyaſza opowiedali Swięci Patryarchowie y Prorocy y wſzyſtkich Starego Teſtamentu umbr y figur widome znáki.

Przychodźi czas wypełnienia tey obietnicy Boſkiey; W ktorym przyſzedł ná świat práwdźiwy Meſſyaſz od Boga obiecány, to ieſt Syn Boſki; do ſwoiey Oſoby nieſtworzoney przyłaczywſzy náturę ludzka w żywocie Nayświetſzey MARYI Pánny Matki Meſſyaſzowey przed wieki ná to od BOGA náznaczoney.

A iako wyżey z wáſzych Rabinow madrych obiaśniłem wam niepoieta Taiemnice Troycy *Swiętey; ták y teraz wielka Taiemnice Druga Wcielenia Syná Boſkiego podaie wam do zrozumienia, z tychże waſzych Rábinow.*

Rabi-



Rabinowie waſi uważaiąc, że Piſmo Swięte świadczy, iż Pan BOG czaſem żałuie, czaſem woyny, y inſze odmiany ná świecie ſpráwuie; Piſzą, że ſtworzone ſą dżieſięć Duchy Niebieſkie, ſubtelne, y naywyżſze, złączone z Bogiem; y że wſzyſtkie odmiany Pan BOG przez nich, iáko przez iákie inſtrumenta odpráwuie, ſam w ſobie żadney odmiany, ani Woyny, ani Pokoiu, ani żalu, áni rádości mieć nie mogący.

Te Duchy Rabinowie názwali Zephiras: *Pierwſza* Zephira *u nich zowie ſię* Chetes, *Druga* Chema: *Trzecia* Bina: *Czwarta* Cheſet: *Piąta* Gheuvra: *Szoſta* Fipheret: *Siodma* Netzech; *Oſma* Hod; *Dziewiąta* Jeſot; *Dzieſiąta* Malcut.

Jedney Zefirze przypiſuią waſi Rabinowie odpráwowanie ſpráwiedliwości Boſkiey: Drugiey wylewánie miłoſierdzia Boſkiego: Trzeciey

ciey Porządek na Woynach; Czárty obronę Národu ludzkiego: Innym Zefirom przywłaszczaią rożne odmiany y ſkutki ná cáłym świecie; á żeby te odpráwowały ſię bez wßelkiey odmiany w nieſtworzoney woli Boſkiey, żadnym odmianom nie podlegaiącey.

Wſzyſtko to piſze pomieniony Rabin Cordoverus *wpomienioney Kſiedze názwaney* Pardes Remonim: *y rożne tamże dla zrozumienia tego przywodźi náturálne podobieństwá y przykłady; choć nie zewſzyſtkim doſkonále, y w Panu BOGU nie podobne.*

O tychże Zefirach piſząc Rabin Jeovda Chajat, *w Kſięgze názwaney* Maharechet Haclaut fol: 35. *Mowi ták*: DEUS Benedictus in Zephiras influit, ut operationes perficiant ſuas; neq; ipſe ſuas immutat. *Y dáley piſze ták*: quidquid dicitur de Zephiris, eſt idem ac ſi propriè diceretur de DEO.

Y dá-



I daley przydaie: Quia Zephiræ adhærent Enſof, (*to ieſt ſamemu Panu BOGU.*) ut flamma ad prunam alligatur: ideo earum operatio, eſt operatio Creatoris propriè & certò. *Pomieniony zaś* Cordoverus *Rabin w Kſiedze wſpomnioney* Gavodat, Achodeſch, *w Części pierwßey, w Rozdźiele Dwunaſtym tego daie przyczyne te;* Quod ex DEO & Zephiris componitur, eſt unum ſimplex.

Także też texty waſzych Rabinow dość dawnych, każę wam po Hebràyſku wytłumaczyć y wydrukować; ieżeli ie waſi teraźnieyſi ſtarſi umyślne zátracili dla wiekßego wáſzego zaślepienia y zátrácenia. A teraz uważcie że Zefiry waße, choć ſa czyſte Duchy y doſkonáłe, iednákże ſa z niſzczego ſtworzone nátury, ták iako z nißczego ieſt naturá ludzka: y tak ſtoſowáć ſie może do BOGA, y zlaczyć ſie z Iſtnością Boſka nayczyſtſza Zefira, iáko może

przyrownać ſię cień do ſłońcá. *Gdyż* Inter finitum & infinitum nulla eſt proportio.

Przecież Waſi Rabinowie ták łacza náture Boſka z Zefirami, że z BOGA y z Zefirow iedna rzecz ieſt; y że odmiany waſzych Zefirow ná ſamego ſie Paná BOGA zlewaia, tak dalece, że cokolwiek czyni Zefira, czyli w Woynie, czyli w Pokoiu zoſtaie, czyli kárze, czyli łáſkawá ieſt, czyli iakakolwiek na świecie nie trwáła ſpráwe odprawuie; tożſamo czyni y Pan BOG.

A ponieważ Wáſzych Zefirow ieſt dźieſieć; powinniście pozwolić, że ieſt, także inzefiracyi *dźieſięć, to ieſt Dźieſiecioro złaczenia nátury Boſkiey z Natura Anielſka.*

Jeżeliż tak wieloraka Inzefiracya waſſa ieſt przyſtoyna náturze Boſkiey, z potrzeby y z przymuſu, á żeby Pan BOG niemiał w ſobie iakiey odmienności, nie doſkonáłości, y nie

trwá-



trwáłośći, czyli nieſtateczności: Jakże gorßycie ſie, kiedy Chrześcianie tylko wierza, iedne Inkarnácya, to ieſt, iedno tylko złaczenie Oſoby Boſkiey z nátura ludzka w Chryſtuſie Panu: y kiedy to złaczenie wierza, że go Pan BOG uczynił y wyświadczył národowi ludzkiemu, nie z przymuſu; ale ßczegulnie z ſwego miłoſierdźia y nieſkończoney miłości zbawienia Duß náßych.

Dla tey przyczyny nie powinniście ſie gorßyć, kiedy Chrześcianie mowia y wierza; że BOG w Ciele ludzkim národźił ſie; ucierpiał, umarł, zmartwychwſtał, y wſtapił na Niebioſy: bo te wßyſtkie odmiany nie zlewaia ſie na Oſobe y náture Boſka Práwdźiwego Meſſyaſza náßego; ále tylko na ſama, ſpadaia nature ludzka tym ſpoſobem, iákim według Waſzych Rabinow, rożne na świecie odmiany náleża do Zefirow, á nie do natury Boſkiey.

Już



Już tedy macie oświecenie, że przyszedł ná świat Messyasz obiecany; ale przodkowie go wasi nie przyjeli. Widźieli ná nim spełnione wszystkie Proroctwá, iáko się pokaże w nástepuiacych Kázaniach moich; Osadźciesz wy, czyli to rostropnie uczynili, gdy go nie przyieli? Kiedy iaki Krol przyieżdza do Miásta; opowiedza iego Przesłańcy, w iakich Krol szatach? ná iakim poieźdźie, z iáka assystencya? y ktorey godźiny przybędźie? Gdy te sie wszystkie okoliczności wypełnia, szalone bywa miasto, y wielkiego karánia godne, kiedy ták opisanego y obiecanego gościa nie przyimie. Wszystkie Pisma starego Testamentu waszych Swietych Prorokow, nic innego nie sa, tylko wierna relacya y żywym obrázem obiecanego Messyasza y wszystkich okoliczności y przymiotow przyścia iego. Przypatrowáli się długo Przodkowie wasi w Piśmie świetym

temu



temu Obrázowi Messyaszowemu. Coż potym? kiedy, gdy Messyasz sam przybył na świat, iaki był opisany y odmalowány; oni go nieprzyieli, y są przyczyna, że y wy go do tych czaś nieprzyimuiecie.

Co mowicie o starych Poganach? ktorzy Práwa Moyżeszowego nie przyieli? Wszak dobrze mowicie, że ta wiara była dobrá, ktorey Moyżesz nauczył. Toż rozumieycie y teraz, że ta tylko Wiara dobra, ktorey Chrystus náuczył, y w Pismach Nowego Testamentu światu podał. Wy iednak iák Messyasza, ták y iego Ewangelii nie przyimuiecie.

Otoż naymilsi moi, zá tak cięszkie niedowiarstwo, zá tak cieszke umeczenie Messyasza nieskończoney Dobroci BOGA Wcielonego, nieskończona ná was kará.

Ze zaś to wszystko, co przepowiadali Prorocy, iuż sie spełniło, dalszemi Kazániami iá

sam

ſam przez ſiebie y przez moich Namieſtnikow dowiodę: iáko to ieſzcze dziś Uſta y Oko moie IMść X. Auditor moy dáley wam opowiada, y odpowie ná waſze trudności, ieżeli iákie macie przeciwko temu wſzyſtkiemu, com do tych czas wyraził dla zbawienia waſzego,

A
M E
N.





KAZANIE PIERWSZE

Z odpowiedzią na obiekcye Zydowſkie o przyśćiu Meſſyaſza.

Venit Lumen tuum Jeruſalem. Iſaiæ c. 60.



Rozkazu Paſterſkiego czynię wam pierwſzą reflexyą: Rábinowie waſi dali wam przykázanie, abyśćie z Chrześćianámi o przybitym ná krzyżu Meſſyáſzu CHRYSTUSIE nie rozmawiali; toć zá tym idźie, że ſię nie godźi mowić o dobrym życiu, ktore ſię na Wierze funduie, co ieſt oczywiśćie przećiw Pi-

ſmu wáſzemu Starozákonnemu. Dawid albowiem Swięty, Stározákonny, Jzráelſki Krol, lubo był Królem, zá nay większy miał ſobie honor náuczac ludźi, y tych ná drogę dobrą náprowadźić, aby ſię náwrocili. *Docebo iniquos vias tuas, & impii ad Te convertentur.* Pſalmo 50. A iáko godni Waſi Rábinowie (wiadomi, że ten Zákaz niektorych Rabinow záwźiętych ná Imię Chrześciańſkie, ieſt przeciw y Piſmu S. y rozumowi zdrowemu: nie gádać o Wierze,) bynáymniey tego nie uważali, y owſzem dla oświecenia dobrey Wiary, mowili z godnemi; iáko to z S. Juſtynem Męczennikiem Tryfon Żyd znáczny, z S. Grzegorzem Herbanus Rábin; ták y wy daycie chwáłę y Wiarę, Piſma S. Starozákonnego náuce, nie záwźiętych y nieupamiętałych w złości ſwoiey Rabinow wymyślności.

Bogu dźiękuycie że świátło przychodzi do was, *Venit lumen tuum Jeruſalem & gloria Domini ſuper Te orta eſt*; á lubo BOG ſpráwiedliwy przenikaiący y widzący przyſzłe rzeczy, widząc przyſzłą wáſzę zátwardziałość y niedowiarſtwo temu, co BOG przez Prorokow opowiedźiał, to wyznał, że Národy inne przyimą to świátło, ktore wy odrzucacie: *Et ambulabunt Gentes in lumine Tuo*, przecieſz wás przez to ſamo od przyięcia świátła nie odrzucił; z tym świátłem iá do wás przychodzę, z miłości zbáwienia duſz waſzych,

prze-

przekłádaiąc wam oczywiſte dowody o przyściu Meſſyáſzá wypełnionym, z Wáſzego Stározákonnego Piſmá, przeciwne wáſze podáne reflexye refutuiąc.

Zádaiecie nam, że ſię ieſzcze nie wypełniły znáki o Meſſyaſzu nápiſane, Proroctwo y Figury, ktore znáki Meſſyáſz gdy przyidźie ma wypełnić.

Proſzę Was ktore to ſą Znáki?

Odpowiádacie podobno, co Izáiaſz *Cap: 35.* ná ten czas otworzą ſię oczy ślepych, y uſzy głuchych otwárte będą, ná ten czas ſkończy chromy, iáko Jeleń, y rozwiązany będzie ięzyk niemych. &c.

Przyimuię ten znák práwdźiwego Meſſyaſzá, ále czytaycieſz Mateuſza S. w Rozdźiale iedynáſtym, á znaydźiecie tám, że S. Jan Chrzciciel, gdy w więzieniu u Heroda zoſtawáł, á ſłyſzał o náuce y Cudach Chrystusa, wyſłał dwoch Uczniow pytaiąc ſię. *Tu es qui venturus es, an alium expectamus?* Ty żes ieſt ten, ktory máſz przyiść, czyli inſzego czekámy? Tym tedy Uczniom wyprawionym, pokázał takie znáki, z ktorychby mogli doſkonále zrozumieć, y uwierzyć że Chrystus według opiſaniá Jzáiaſzá práwdziwym Meſſyáſzem, przez Prorokow Stározakonnych ludźiom obiecány: mowiąc do nich: Szedſzy powiedźcie Jánowi, coście ſłyſzeli y widzieli, iż ślepi widzą, chromi chodzą, trędowáci oczyſzczonymi zoſtaią, głuſzy ſłyſzą,

umarli wſtaią, ubodzy Ewángelią przyimuią. Te tedy znáki Swiat widział w Chryſtuſie, ktore Izaiaſz opiſał.

Drugi znák przyścia Meſſyáſza opowiadacie ten, o ktorym Jákub Patryárcha. *Gen: 49.* Nie będźie odięte Sceptrum od Judy, y Xiąże od biodr Iego, pokąd nieprzyidźie, ktory má bydź poſłany, y ten będźie oczekiwániem Národow; Y mowili przed tym Waſi Rabinowie poki ſię nie przeyrzeli w Swiecie, że ieſzcze nie odeſzło Sceptrum, álbo Páńſtwo od Judy, ktore Pokolenie Judzkie znáyduie ſię w Kráiach około Kroleſtwá Medſkiego, Aſſyryiſkiego, Babilońſkiego, około Gory *Caucaſus* názwaney, według tłumaczenia Sálomoná Rábina, iako wſpomina *Pererius:* lecz kiedy ſię reflektowáli Wáſi, y ſami reflektowáć będźiecie, uznácie, przyznáć muſicie fałſz, ponieważ Jákub Patryarcha wſpominá Sceptrum, álbo Kroleſtwo, ktore w Ziemi obiecaney nie w innych Kroleſtwach pokoleniu Judzkiemu mieć náleżało.

Mowią niektorzy Starſi wáſi uczeni, że w Texcie náſzym Hebráyiſkim nápiſano *Gadci ialo Siloch*, to ieſt, aſz przyidźie Meſſyaſz. To tedy Imie Hebráyſkie *Siloch* biorą naſi Rábinowie zá Miaſto *Silo*, w ktorym Saul pomazány był ná Kroleſtwo, y Sceptrum przenioſł z Pokolenia Beniaminowego, z ktorego ſię on urodził, záczym nie do Meſſyáſza ſię te ſłowá ściągaią.

Tym

Tym tłumaczeniem wiele oszukáli was Rábinowie wymyślni, bo Jákub nie mowił, nie odięte będźie Sceptrum, poki nie pomazány będzie, kto w Sylo, ale mowił, poki nie przyidzie *Syloch*; do tego Saul nie w Mieście Sylo, lecz w Masphie w Galgale iest obrány ná Krolestwo, iáko iest nápisano *1. Regum Cap: 10.* Do tego zá czásow Saulowych nie odięte było Sceptrum od Judy, ále po śmierci Saulowey, znowu Krolestwo Zydowskie przyszło do Dawida, ktory był z Pokolenia Judy, y Potomkowie Dawidowi toż berło trzymali.

Mowią ieszcze niektorzy Rábinowie, że to Jákub prorokowáł o Nabuchodonozorze, ktory był odiął berło Judy, zburzywszy Krolestwo Judzkie; záczym nadaremnie to Proroctwo Jákubowe, do Messyaszá Chrześcianie naciągaią.

To tłomaczenie przyiął był Julian Apostata, iáko wspomina S. *Cyrillus libro 8.* przeciw Julianowi, ale ták Rábinowie, iáko y Julian Apostatá, źle mówią, bo po Nábuchodonozorowey niewoli, Zorobabel, y insi Xiążęta, z pokolenia Judzkiego, aż do przyścia Chrystusowego, Rzeczą pospolitą Zydowską rządzili, á do tego Nabuchodonozor Tyrán okrutny, niemoże się názywáć: *Expectatio Gentiũ*, to iest oczekiwániem Narodow; ponieważ go národy nie oczekiwály, y nie żądały iáko Tyrána okrutnego? Zaczym te słówá Jákubowe, nie do Nábucho-

donozorá ſię ściągaią, ále do Chrystusa, ktory był *Expectatio Gentium*, y iáko z Pokolenia Judzkiego urodźił ſię, ták też y berło, albo Kroleſtwo od Judy wźiął, do ſiebie, będąc Krolem y Meſſyáſzem, dla tego *in Apocalypſi* do S. Jána, o Chrystusie mowiono; *Apocal:* 5. *Vicit Leo de Tribu Juda.*

Zárzucacie niektorzy, że poki waſi Przodkowie, nie byli záprowadzeni w niewólą Babiłońſką, od Nábuchodonozorá, poty mieli Krolow ſwoich, á gdy Zydźi náſi wyſzli, z niewoli Nábuchodonozorá, ná ten czás, iuż Krolow niemieli, przeto ieſzcze przedtym odięte było Sceptrum, á zatym te ſłowá Jakubowe o Nábuchodonozorze ſą nápiſáne, á wy Chrześcianie nie potrzebnie ie záciągacie do Meſſyáſza.

Na tę obiekcyą, ábyście doſtateczną mieli ſolucyą, y oświecenie, náprzod wiedźieć potrzeba, ze w tych ſłowach Jákubowych to Imię Sceptrum, znáczy albo godność, y włádzą właśnie Krolewſką, albo też nie tylko Krolewſką, ále iákąkolwiek władzą y przełożeńſtwo nad ludźmi pokazuie; záczym nie do Nabuchodonozorá, ale do Meſſyaſzá te ſłowá Jábubowe náleżą, bo wáſi żydzi wyſzedſzy z niewoli Babilońſkiey, lubo nie mieli Sceptrum, ktore znáczy godność y władzą właśnie Krolewſką, poniewáſz Krolow nie mieli, iednák mieli inſze Sceptrum, ktore znáczy inſzą włádzą y Przełożeńſtwo nád iákim Narodem. Mieli Zorobabela Xią-

la Xiążęcia z Pokolenia Judy y innych starszych ktorzy Miasto Jeruzalem znowu zbudowáli, y Rzecząpospolitą Zydowską rządzili, ale się iuż Krolámi nie zwáli będąc Dannikami Krolow Perskich, tylko się zwáli Xiążętami y Wodzami ludu Bożego, czekaiąc Messyaszá Krolá swego; potym Państwo żydowskie poszło w ręce Káplanow naywyższych, ktorzy aż do przyścia Chrystusowego, nád waszymi żydami panowali. Ostatni Dom Kapłański był między Machabeuszami, Wodzami Wálecznemi, ktorych Księgi Machabeyskie wspomináią, ktorzy po śmierci Alexandrá Wielkiego z rożnymi nieprzyiacioł ámi woiowáli. Potym Pompeiusz Wielki Ziemię Zydowską pod moc Rzymską podbił, y Zydy y Pány ich Dannikámi Rzymskiemi uczynił, iednák ná Państwie onym własnych Panow Kapłánow naywyższych Rzymianie zóstawili; był ná ten czas Hirkanus Machabeyczyk Káplanem náywyższym, ktorego brát rodzony *Antigonus* chcąc z Państwa wypchnąć, długą z nim Woynę zá pomocą Partow zwodził y z Państwa go wygnał. Rzymianie oną woyną dwoch Bráci obrażeni, wysłali do Ziemie Zydowskiey Marka Antoniuszá, ktory Antygoná poimáwszy, ukrzyżować y zabić kazał, y zá rozkázem Senátu Heroda Idumeyczyka, Krolem Zydowskim uczynił, Herod kázał żeby y Hirkanus z Państwá wygnány, był zábity.

Po

Po Hirkanie náſtąpił Ariſtobulus Kapłan naywyżſzy z tegoż Domu Machabeuſzow, ale y ten od Heroda ieſt zábity, á ná iego mieyſce inſzy z Poſpolſtwa Imieniem Ananel od Heroda ieſt poſtanowiony. Y potym Herod kogo chciał dla pieniędzy, álbo dla przyiáźni czynił y zkładał z Kapłáńſtwá, co też y Stároſtowie Rzymſcy czynili, czytay w Baroniuſzu *folium ſecundum*, tám tę Hiſtoryą znáydzieſz.

Záczym Chrystus ieſt Meſſyaſz práwdźiwy, ponieważ według Proroctwá Jákubowego *Sceptrum, to ieſt* wládzę y Przełożeńſtwo Zydźi wáſi áż do przyścia Chryſtuſowego mieli. A potym Sceptrum od Wáſzych Zydow było odięte y dane Herodowi Idumeyczykowi, y ná ten czás iuż ſię urodził Chrystus z Pokoleniá Judzkiego, Krol y Meſſyáſz oczekiwány.

Ieſzcze niektorzy Wáſi uczeni z tym ſię odzywáią, że ſtarſi náywyżſi panowáli z Pokolenia *Levi*, nie z Pokolenia Judy przed przyściem Meſſyaſzá Chrystusa, toć Chrystus nie ieſt Meſſyaſz práwdźiwy, ponieważ od Pokolenia Levi, nie od Pokolenia Judy odeſzło Sceptrum, to ieſt Páńſtwo y władzá, gdy Chrystus ſię národził, ſto albowiem y kilkadzieſiąt lat, iák przed przyściem Chrystusa Pokolenie Levi, nie Pokolenie Iudá nad Zydámi náſzemi panowálo. Przyznaię co zárzucacie nam Chrześcianom, lecz chcieycie uważáć; że

lubo

lubó Kapłani z Pokolenia Levi, nád Zydami przed przyściem CHRYSTUSOWYM pánowali, iednák ci Kápłani z Pokolenia Judy byli po Mátkach, ponieważ ſię porodźili od niewiáſt, ktore były z Pokolenia Judy, o czym Baroniuſz, *fol*: 2. *Thomas Bruxelen*: *lib*: 9. *Part*: 1. *Cap*: 2.

Záczym od Pokolenia Iuda według Płci Niewieściey nie ódeſzło było Sceptrum, álbo Páńſtwo, aż do przyścia Chryſtuſowego, á gdy zábici byli, Antygonus, Hirkánus y Ariſtobulus Kápłani Náywyżſi z Pokolenia Iudy według Płci Niewieściey, ná ten czas Sceptrum odeſzło y według płci Niewieściey od Pokolenia Iudy.

Tę wam uczyniwſzy reflexyą, ieſzcze wám według zdaniá uczonych náſzych Doktorow Swiętych ták odpowiadam: te ſłowá Iakubowe: Nie będzie odięte Sceptrum od Iudy y Xiążę od biodr Iego; przez to ſłowo Iuda, nie tylko Pokolenie Iudzkie, ále wſzelki Národ Zydowſki znáczy, y ták ſię to Proroctwo má rozumieć; że nie odeydzie Sceptrum od Iudy, to ieſt od Narodu Zydowſkiego, iákiekolwiek Przełożeńſtwo y wládzá nie odeydźie aż do przyścia Meſſyaſza obiecanego, ponieważ tym Imieniem wſzyſtek Narod Zydowſki ſię nażywa. Tę Sentencyą *S. Juſtinus* w Dia-

B logu

logu z Tryfonem Zydem, *Euſebius libro 7mo, Hiſtoriarum Eccleſiaſticarum Capite 7mo. Ambroſius Libro de Benedictionibus Patriarcharum, Cap: 4to Joannes Chriſoſtomus Homilia 67. in Geneſim*, tłumacząc to Proroctwo, y inſi Swięci Oycowie Doktorowie bronią; Záczym CHRYSTUS ieſt Meſſyáſz prawdźiwy, ponieważ od Judy, to ieſt, od Narodu Zydowſkiego, ktory ſię Judá názywa, nieodięte było Sceptrum, albo Przełożeńſtwo y Páńſtwo iákiekolwiek áż do przyścia Chryſtuſowego.

Ażebyście to lepiey zrozumieli, czytaycie S. Ewángeliſtę Mateuſzá opiſuiącego Rodźay Chryſtuſow, według nátury Iego Człowieczey od Abráma y Dawida, aż do przyścia Chryſtuſowego, znáydziecie tám troiſtą władzą, pod ktorą żydzi waſi mieſzkali, od Abrahámá aż do przyścia Chryſtuſowego. Bo pierwey żydzi Waſi mieſzkáli pod Patryárchami y Sędziami, od Abrahámá, aż do Dawida, pótym żyli pod Krolámi, od Dawidá az do niewoli Babilońſkiey. Náoſtátek mieſzkali pod Kſiążętami y Kapłánami, od niewoli Bábilońſkiey, aż do przyścia Chryſtuſowego: pod każdą zaś wládzą kłádzie czternáście rodzaiow S. Ewángeliſta Mateuſz, mowiąc wſzyſtkiego Pokolenia od Abráhamá aż do Dawidá czternáście, od Dawi-

Dawida do przeprowádzenia Babilońskiego Pokolenia czternáście, á od przeprowádzenia Bábilońskiego, aż do CHRYSTUSA Pokoleniá czternáście. Záczym CHRYSTUS iest práwdźiwy Messyász oczekiwány, poniewaź aż do przyścia CHRYSTUSOWEGO nie odeszło było Sceptrum albo wládza, y Przełożeństwo od Judy. Co wam Ewángelista Mateusz pokazuie dowodnie, że wasi żydzi od Abrahama mieszkáli, aż do przyścia Chrystusowego, pod wládzą troiáką, mieszkáli pod Przełożonymi troiákiego porządku, á ta władzá y Przełożeństwo iákiekolwiek przez Sceptrum się znáczy.

To wam przełożywszy przy dokończeniu mowy moiey, radźę wám zbawiennie y zyczę, ábyście się obeyrzeli, ná świętych Oycow Wászych Proroctwá, ktore się iuż ćale o Chrystusie wypełniły, ktorym cale nie wierzycie, gdy w CHRYSTUSA wierzyć nie chcecie: dla tego wszyscy Prorocy o pomstę ná was do BOGA wołáią, y wás przed BOGIEM zá wasze niedowiarstwo oskarżaią, ták mowil sam CHRYSTUS o wielkim Proroku Moyżeszu do Wászych Zydow: *Joan:* 15. Iest ktory Was oskárża Moyżesz, w ktorym wy nadźieię macie, bo gdybyście wierzyli Moyżeszowi, y mniebyście wierzyli, bowiem on o mnie nápisal, lecz gdy Iego Pismom nie wierzycie, iakoż moim słowom

uwierzycie. Iednák iako Chrystus Kleofaſzowi y Łukaſzowi niedowiarſtwo im ná oczy wyrzucáiąc pokázywał im rozmaite o ſobie Proroctw á nápiſane mowiąc: O głupi y leniwego ſercá ku wierzeniu temu wſzyſtkiemu co powiedźieli Prorocy, izali nie było tego potrzeba, żeby to był cierpiał Chrystus y ták wſzedł do chwály ſwoiey, á począwſzy od Moyżeſza y wſzyſtkich Prorokow, wykładał im we wſzyſtkich Piśmiech co o nim nápiſano.

Toż wielkie niedowiarſtwo, wyrzucaiąc Wam *JASNIE WIELMOZNY J. XIADZ* BISKUP Naſz przykazał po całey Diecezyi, áby Wam ná Wáſze oświecenie Kapłani, po Synagogach Proroctwa Wáſzych Swiętych przełożyli y oczywiście dowodźili, że ſię iuż wypełniły o Chrystusie Meſſyáſzu.



KAŻA-



KAZANIE DRUGIE

Venit Lumen tuum Jeruſalem. Jſaiæ c. 60.

Przyſzło świátło Twoie Jeruzalem.



La oświecenia lepſzego o przyściu Meſſy-aſzá y Nowego Teſtamentu, przywodzę wam ná pamięć Jeremiaſza ná dowod tego, że przyſzedł Meſſyaſz obiecany, ktory Zákon ſtary miał ſkończyć, á poſtanowić Nowy: Ten Prorok *Cap: 31.* mowi: Oto dni przyidą, mowi Pan, á uczynię z Domem Judzkim, z Domem Izráelſkim, nowe przymierzá, nie według umowy, ktorą uczynił z Oycy wáſzemi w dzień, kiedym ich wźiął Rękę, ábym ich wywiodł z Ziemie Egipſkiey. Podaię wam y to do uwági, że Stary Zakon dány ieſt ná Gorze Synáiſkiey przez Moyżeſza; Nowy zaś Zákon miał bydź dány, y dány ieſt ná Gorze Syonſkiey w Ieruzálem przez CHRYSTUSA, według Proroka Izáiaſza: *Capite 2.* y według Proroka Micheaſzá *Cap: 4.* mowiącego, *de Sion exibit lex & verbum Domini de Jeruſalem*, z Syonu wynidźie Zákon, á ſłowo Pańſkie w Ieruzalem. Ná ktore dowody częſtokroć

tym ſię ſkládacie y bronicie, że náſz Stary Zákon nie może bydź z nieſiony przez Chrystusa, bo ieſt wieczny y nieſkończony według ſłow Boſkich do Abráhama; Poſtánowię umowę moię między mną, y Tobą, y między plemieniem twoim po tobie w rodzaiach ich przymierzem wiecznym. A zátym obrzezánie náſze má trwać ná wieki, ktore ſię od Abrahámа poczęło. *Gen:* 17. A do tego mámy nápomnienie Pana BOGA w Xlęgach: *Exod:* 31. Niech ſtrzegą Synowie Izraelowi Szabatu, niech go obchodzą, w Rodzáiach ſwoich, umowá ieſt wieczná między mną, y Syny Izrael kiemi y znák wieczny. Ale ná te Obiekcye mądrą, mieć możecie rezolucyą, kiedy uważać będziecie, że w tych ſłowach wieczność, doczeſná ſię rozumieć má, iako o Sámuelu *1mi Regum Cap: 1mo.* nápiſano, *ut maneat ante conſpectum Domini, ut maneat jugiter*, że ſię ukaże przed oblicznością Páńſką, y zoſtanie tám uſtawicznie, iednák w Kościele przed oblicznością Páńſką do czáſu mieſzkał, nie ná wieki. Toż ſamo zważać możecie z ſłow Jeremiaſzá Proroka, *Capite 2do*, przez ktorego mowi BOG, *à ſæculo confregiſti jugum meum, rupiſti vincula mea*, od wiekow złomaleś iarzmo moie, rozerwáłeś związki moie, to ieſt, od dawnych czaſow odrzuciłeś od ſiebie przykázania moie, ktore ſię iárzmem y związkámi názywáią.

zywáią. Záczym przez długi czás do przyścia Chrystusowego, miał Stary Zákon trwáć, ktory czas długi dla swoiey długości wiecznością iest názwany, iáko też Samuelow czas ustáwiczny názwany iest wiecznością, dla swoiey ustáwiczności, iednák Sámuel umarł y skończył się, ták y Stáry Zákon umarł, y skończył się, gdy na świat przyszedł Chrystus Messyasz obiecany. Ieżeli zaś nam zarzucacie, że sam Chrystus nász Messyasz *Math: 5to* powiedział; Nie mniemaycie, żebym przyszedł psowáć Zákon, álbo Proroki, nie przyszedłem psować, ále wypełniać, bo to wám powiadam záprawdę. Poki nieprzeidźie Niebo y Ziemia, literá iedná, álbo ieden punkciczek nie przeidzie z Zákonu, aż się wszystkie rzeczy staną. Przeto Chrystus nie zepsowáł áni zkończył starego Zákonu. Piekná to iest Wász animadwersya y uwága, lecz nią bynáymniey nieszkodzicie práwdzie Nowego Testamentu, o zniesieniu Stárego Zákonu; A náprzod wiedźieć potrzebá, że troiáki iest Stary Zákon, ieden morálny, ktory náleży do obyczaiow dobrych, á takie obyczáie nápisane są, w dźiesiąciu przykazániach Bożych: Nie kradni, nie cudzołoż &c. &c.

Drugi Zákon iest Judycyalny, ktory do sądow náleży, táki Zákon w Księgach *Exodi Cap: 21.* iest, gdźie słudze swemu Pan ma przed Sędźiami szydłem ucho prze-

wier-

wiercieć, ieżeli on chce ná wieki Pánu ſłużyć, táki Zákon w Kśięgach *Deuteronomii Capite 25.* nápiſany ieſt. Ieżeliby dwáy Brácia byli rodzeni, y umarłby Brát ieden bezpotomnie, powinien Brat drugi rodzony wziąć Iego żonę, żeby zoſtawił Potomka umarłemu Brátu ſwemu, á ieżeliby niechciał wźiąć żony brátowey, powinna tá niewiaſtá była iść do Brámy y przełożonym Sędźiom to oznáymić y przed Sędźiami tá Niewiaſtą przyſtąpiwſzy do Bráta męża ſwego, miała zzuć obow ieden z nogi iego y plunąć na twárz iego mowiąc. Ták ſię ſtanie człowiekowi, ktory nie buduie Domu Bratá ſwego, á będzie názwáne Imię iego w Izraelu, Dom zzutego. Trzeci Zákon ieſt Ceremonialny? Kuczki czynić, Baránka rzezać, chleba prżaśnego záżywáć, krwią bydlęcą ludźi nákrapiać, ſzáty iedney ze lnu y z wełny nie czynic, z wierząt álbo Ptákow, álbo ryb iákich nie ieść, obrzezowáć ſię, bydło zábiiać, BOGU ofiarować, y Ceremonie obrządki inne czynic. Trzebá tedy wiedźieć, że Chrystus niezepſował, áni znioſł y nieſkończył, Starego Zákonu Morálnego, do obyczaiow y uczynkow dobrych náleżącego, bo y teráz nám Chrześcianom każe Chrystus obyczáie y dobre uczynki záchowáć, á złych ſię chronić, iednak Zákon Iudycyalny do Sądow náleżący, y Zákon Ceremonialny do

obrząd-

obrządkow náleżący ieſt przez Chrystusa zepſowány, y znieſiony, y zakończony według ſłow Chrystusowych, *Lex & Prophetæ ad Joannem Luc:* 16. Zákon y Prorocy aż do Janá.

A ieżeli nam grozicie Piſmem Bozym *Deuteronomii Capite 28*. Przeklęty, kto nie trwá w ſłowiech Proroctwá tego, áni ich ſkutkiem pełni. Przyimuiemy tę Pogrozkę, ale ná tych, ktorzy nie záchowuią Zákonu moralnego do obyczáiow y dobrych uczynków náleżącego, lecz nie ná tych, ktorzy nie záchowuią Zákonu Judycyalnego, y Ceremonialnego: bo iuż Judycyalny y Ceremonialny Zákon ſię ſkończył, tylko morálny trwá aż do ſkończenia Swiatá. Jeżeli nam zaś zadáiecie, że my ſiedmi Bráci Machábeyczykow, mámy zá Swiętych Męczennikow, ktorzy Zákon Ceremonialny záchowuiąc, niechcieli ieść mieſa świniego, gdy *Antiochus* przymuſzał ich mękami, y śmiercią ſrogą; ztąd wnoſić nie możecie żeby Zakon Ceremonialny nie miał bydź znieſiony, bo ná ten czas nie był ieſzcze znieſiony przez Chrystusa, kiedy Ci Machabeiſcy Brácia żyli, lecz gdy Chrystus Zákon ten zkończył, iuż wy Zydzi záchówuiąc ten Zákon, y od mieſa ſię świniego powściągaiąc, niemożecie, oprocz Wiary Chrześciańſkiey zbawienia doſtąpić,

dla tego Apoſtoł Paweł mowi *Galat: 2do.* Wiedząc iż nie bywa uſpráwiedliwiony Człowiek, z uczynkow Zákonu, iedno przez Wiarę JEZUSA CHRYSTUSA, y my w CHRYSTUSA JEZUSA wierzymy, ábyśmy byli uſpráwiedliwieni z Wiáry Chryſtuſowey, á nie z uczynkow Zákonu.

Ani możecie mowić, y tym nás pokonać, że, gdyby Meſſyáſz miał znieść Zákon Stározakonny Ceremonialny, byłaby w BOGU odmieność y nieſtateczność, czego ſię mowić niegodźi; Odpowiádam, wſzak ty nie ieſteś przez to nieſtáteczny, że każeſz w nocy ſłudze ſwemu pościel dla ſiebie nágotować, á w dźień każeſz mu mieć woz gotowy do iázdy, áni dla tego Lekarz ieſt nieſtateczny, że dziſia choremu każe ALOE, á iutro KASSYI zážyć, ták też przyznáć muſiſz, że w BOGU żadná odmianá y nieſtateczność ſię nie znáydźie, dla tego, że wáſzym żydom dał ſtary Zákon, ktory ſię cieniem nazywa, y miał do czáſu trwáć, potym dał wſzyſtkiemu Narodowi Judzkiemu Nowy Zákon, ktory ſię názywa światłością, y do ſkończenia swiáta trwać będźie.

Y ten to ieſt dowod przyścia Meſſyáſza zgaſły Stary Zakon. A ponieważ widzę wás pilnie ſłuchaiących ſłowa Bożego, ieſzcze wam námienię w tym Kazaniu z Izáia-

z Izáiaſza y innych Prorokow niepośledny dowod, że przyſzedł Meſſyaſz: przez Kościoł wyſtawiony z ludźi wiernych mowi ten Prorok *Capite 2do*, będźie w oſtateczne dni nagotowána Gorá Domu Pańſkiego ná wierzchu Gor, y wynieſiona będźie nád wſzyſtkie pagorki, y zbiórą ſię do niey wſzyſtkie Národy; Toż Prorok Micheáſz *Capite 4to* mowi, záczym Chrystus ieſt Meſſyaſz práwdźiwy obiecány, ponieważ w oſtáteczne dni, álbo czáſy przyſzedł ná świat y zbudowáł z ludźi wiernych Kościoł ſwoy, bo tą Gorą y Domem Bożym Kościoł ſię S. názywa.

Mowicie wy z Tłumaczámi ſwymi Rábinami, że te ſłowá Prorockie znáczą to, że Meſſyaſz gdy przyidźie, ná ten czas przenieſie Gorę Tábor ná Gorę Synai, y Gorę Karmel przenieſie do Jeruzálem, y ná wierzchu tych Gor, poſtawi Gorę Syon; ále Waſz Chryſtus, powiadacie, tego nie uczynił, záczym on nie ieſt Meſſyaſz obiecány. O iákie nierozumne wáſze tłumaczenie Piſma; y nie ieſtże to głupſtwo Wáſze, ktorzy rozumiecie, że Chrystus z mieyſca ná mieyſce Gorę Syon przenieſie.

Maſz nierozumny Tłumaczu wiedźieć, że tá Gorá Syońſká miała nád inſze gory wyżey bydź podnieſioná Cudami Meſſyáſza Chrystusa, podczás przy-

ścia iego. A ponieważ w Jeruzalem przy Gorze Syon ślepo národzonemu dał Chrystus oczy; páralizem zaráżonego, trzydźieści ośm lát choruiącego uzdrowił, y Ducha S. Apostołom tám dał, y Cuda inne tám czynił ktorych ná Gorach innych nie czynił, Záczym Chrystus iest Messyasz práwdźiwy. Może y ztąd Gorą náywyższą názywać się Kościoł Swięty, że goChrystus náuką swoią, y Cudami swemi, nád wszystkie Sekty Heretyckie, iákoby nád wszystkie Gory wywyższył.

Rzeczecie ieszcze niewierni: że to Proroctwo przymusza nás, mieć rozmowę o przedwiecznym Národzeniu Messyász á Wászego Chrystusa, według Boskiey nátury Iego, bez Matki od Oyca; Bo ieżeli się w ostatnie czásy Chrystus wász Messyasz národźił y przyszedł na świat, tedy on człowieká Naturę iednę tylko má w sobie, ostatnich czasow urodzoną, á przed wieki on nie był y nie iest Synem Bożym, ktory przed wieki od Oyca bez Matki się urodźił, ponieważ to iest rzecz niepodobná, żeby Syn od Oyca bez Matki mogł się urodzić, y żaden sposob urodzenia się tákowego nie znáyduie.

Ná ten Argument ták wam odpowiadam: iáko to práwdá, że w ostatnie czasy według Człowieczey

Nátury

Natury ſwoiey ſię urodźił, y przyſzed náświat Meſſyaſz práwdźiwy CHRYSTUS, y okrom Boſkiey iednę ma Náturę, w ſobie człowieczą, ktorá w oſtatnie czaſy ſię urodźiła; ták y to práwdá, że on ieſt Synem BOŻYM ktory od OYCA przed wieki ſię urodźił: bo ſam BOG w Pſalmie Dawidowym mowi, *Pſal: 2do. Filius meus es Tu, ego hodie genui te.* Dźiſia: znáczy wieczność, ktorá w ſobie, y przyſzły y przeſzły, y przytomny czás oraz w iednym momencie zamyka, y ieſt, *indiviſibilis, immobilis, & ſemper præſens duratio.* Ieſt nierozdźielná, nie poruſzoná y záwſze przytomná trwáłość: nie mowi tedy Ociec, iá cie dźiſiay rodzę, ale mowi, iám cie dźiſiay urodził, żebyśmy wierzyli, że nie teráz iuz poczyná go rodźić, ale przed tym przed wieki iuż go rodźi, y iuż ieſt doſkonałym Synem, ktory przed wieki od Oyca ſię rodźi, y ieſt Bogiem Przedwiecznym. A lubo człowiekowi nie możná rzecz od Oyca bez Matki ſię rodzić, iednák Ociec iáko BOG, wſzelką doſkonáłość nie wymowną, máiący mogł rodźić Syná ſpoſobem niewymownym bez Matki: dla tego Prorok Izáiaſz *Capite 53.* mowi, *Generationem Ejus quis enarrabit?* rodzenie Iego kto opowie? Mowicie wy częſtokroć, że te ſłowá Dáwid ſam o ſobie nápiſał. Pan rzekł do mnie: Syn

moy

moy ieſteś ty iám cie dźiś urodźił: ná coż wy te ſłowá do Chryſtuſa náciągacie? Lecz to nierozumná ieſt mowá y zdánie wáſze: bo Dawid nayprzod nieprzed wieki ſię urodźił, ále w czáſié; do tego w iédnym tylko Kroleſtwie Paleſtyńſkim panowáł, nie nad wſzyſtkiemi Národami aż do Gránic ziemie; Nie ták iako pánuie CHRYSTUS, do ktorego BOG mowi: żąday odemnie, á dam ci pogany Dźiedzictwo twoie, á oſiadłość Twoia Kraie Ziemie: Dó tego Dáwid, nie rządźił wſzyſtkich Pogánow, y Krolow ná Swiecie Krzyżem, ktory ſię láſką żelazną názywa, y nie hołdowáli mu z ſtrachem wſzyſcy Krolowie y Sędzie Ziemſcy; tylko ſamemu CHRYSTUSOWI z ſtráchem hołduią, ktorych láſką żelazną, to ieſt Krzyżem Swiętym rządźi CHRYSTUS; dla tego do CHRYSTUSA mowiono: Będzieſz ie rządźił láſką żelázną, á iáko náczynie Ganczarſkie potłuczeſz ie; á teraz Krolowie rozumieycie, ćwiczcie ſię ktorzy rządźicie ziemię ſłuſzcie Pánu w boiaźni, á raduycie mu ſię ze drzeniem. Zátym te ſłowá Dawid nie o ſobie ale o Chryſtuſie mowi.

Podobno ieſzcze ſię niektorzy odzywácie z tym argumentem: gdy Piſmo S. mowi, że BOG rodzi, przez to rodzenie znáczy ſię ſtworzenie, że BOG ſtworzył iákiegoś człowieka pobożnego, ktorego lubiąc

biąc Synem názywa, iako nász Národ Izráelski wyprowádźiwszy z Egiptu lubiącgo, nazwał Synem, przez Proroka Ozeászа mowiąc: z Egiptu wezwálem Syná mego, iednák lud Izráelski nie iest Synem od Boga przed wieki národzonym, ále iest w czáſie od Boga ſtworzony; toż o Chryſtuſie Synu Bożym rozumieć macie. Ná ten Text ták odpowiádam: Práwda iest że według ſenſu literálnego te ſłowá Bоſkie od Proroka nápiſane, kwádruią, ludowi Izráelſkiemu, ktory BOG wyprowádźił z niewoli Egipſkiey, iednák według ſenſu Duchownego, Proroctwo było o Chrystusie Synu Bożym, ktory gdy od Matki czyſtey ſię urodźił, chciał y ſzukał go Herod zábić, ná ten czas Anioł pokazawszy ſię Jozefowi, kázał wźiąć Matkę y dźiecie, y uciekać do Egiptu, gdźie mieszkał Chrystus aż do śmierci Heroda; dla tego Ewángeliſta S. Mateuſz te ſłowá Prorockie o Chrystusie nápiſane bydź twierdźi mowiąc: áby ſię ſpełniło, co powiedźiano iest od Pana przez Proroká mowiącego: *Capite zdo:* z Egiptu wezwálem Syná mego.

Co zaś mowicie, że przez Boſkie rodzenie znáczy ſię ſtworzenie, nie dobrze to rozumicie; bo tylko w czaſie od ſtworzenia świátá BOG ſtwarza ludźi pobożnych, ktorych Synámi názywá; ale Syna ſwego iednoiſtotnego záwſze od wiekow *Ante luciferum* y na

wieki

wieki rodźi, bo to do iego doſkonáłości należy, iako od ſłońca świátłość pochodźi zawſze, ktorá do ſłoneczney doſkonáłości należy, ták od Oyca rodźi ſię Syn, ktorego Apoſtoł Paweł świátłością Oycowſką názywá mowiąc: gdyż ieſt iáſnością chwáły, y wyrażeniem Iſtności iego, bo tá świátłość rodzeniem ſwoim wiecznym doſkonáłość Oycowſką pokazáie. Zdámi ſię, że dáiecie ſię ſłyſzeć z tym; gdy Ociec rodzi Syna, álbo rodźi go iák inſzego Bogá, albo tego, ktorym ſam ieſt? ieżeli innego, to ich będźię dwá, ieżeli tego co ſam ieſt, to ſam ſibie rodźi. Odpowiádam: Jeżeli bierzeſz niewierny, BOGA OYCA, SYNA, y DUCHA S. zá Hypoſtaſes albo, zá Perſony, to ieſt zá Oſoby, ktore ſię rożnią z ſobą Oſobiſtościami, tedy práwdźiwa ieſt, że BOG ieſt w trzech Oſobach ieden, bo Syn ieſt inſzy według Oſoby ſwoiey od Oycá y Duchá S: ale toż y iedyne Boſtwo, wſzyſtkie trzy Perſony maią; ieżeli zaś bierzeſz Hypothaſes, zá ſamę naturę Boſką, tedy mowá twoia będzie fałſzywą, bo Náturá Boſka, áni drugiey Nátury Boſkiey, ani ſama ſiebie rodźi; ále iedná ieſt we trzech Perſonách. Dalſze Reflexye ſwoie ná inny czas zoſtawuię, y czekać będę, dla oświecenia wáſzego inſzych wáſzych argumentow przeciw oczywiſtey Práwdźie o Chryſtuſie Meſſyáſzu; ktorego day Boże, abyście poználi y w niego uwierzyli. Am̃.

KA-



KAZANIE TRZECIE

Venit Lumen tuum Jerusalem. Isaiæ c. 60.

Przyszło światło Twoie Jeruzalem.



Owiliśmy w przeszłym Kázaniu dla Oświecenia Wászego, o Synu Bożym Chrystusie Zbáwicielu Prawdźiwym, obiecánym od Prorokow Messyászu, ktorego żebyście lepiey poználi, iesżcze ná Wásze objekcye, zdáło mi się w Panu BOGU krotką mieć z Wámi mowę.

Pytacie się: gdy Ociec Syná rodzi, czy tego rodzi, ktory przedtym był, czy tego, ktory nie był? y mowicie, ieżeli tego, ktory przedtym nie był, tedy ten Syn nie iest Bogiem prawdziwym; poniewász nie był záwsze przed wieki, bo bydź przed wieki właśnie prawdziwemu BOGU należy.

Jeżeli zaś rodźi tego Syná, ktory przedtym zawsze był, tedy on Oycá nie má, y niemoże się Synem názwać, ponieważ pierwszy Ociec od Syná iest, á to nie iest pierwszy Ociec od Syná, ieżli záwsze z Oycem Syn był przed wieki.

Nim ná zarzuty wáſze odpowiem, przeſtrzegam: że BOG ieſt nad poięcie ludzkie, záwiera w ſobie taiemnice, ktore rozum ſtworzony przechodzą. Iáko to, że BOG ieſteſtwá ſwoiego niema od żadney przyczyny: że z iſtoty ſwoiey Przedwieczny, Wſzechmocny; wſzyſtko wiedzący, niezmierny, nieográniczony, mieyſcá niepotrzebuiący, wſzyſtko nápełniaiący. Wſzák to y wy pozwálacie, á nie poimuiecie, iáko to bydź może. Tylko to *Eunomius*, táki rozum ſobie przyznáwał, ále nierozumnie.

Są w Wierze náſzey táiemnice, które światło rozumu náſzego przewyżſzaią, záczym dowieźdź ich iaśnie według świátłá rozumu, to niepodobná; boby tym ſamym nie były nád światło rozumu: ále ná tym ſtanąć trzeba, że w wielu rzeczach inaczey o BOGU mowić trzeba, niż o ſtworzeniu, maiąc tego fundament; iáko y wy ſami mowicie.

Więc toż mowić y o Taiemnicy Troycy Swiętey, ná ktorą wy tu naybardziey biiecie, á my mamy iey fundament z Piſma Swiętego: bo w Xiędze Rodzáiu w Rozdziale iedenáſtym *V.* 7. BOG Ociec mowi do Syná, y Ducha S. *Podźcie, zſtąpmy, á pomieſzáymy ięzyk ich.* Iáko w Rozdziale pierwſzym mowił: *Uczyńmy człowieka, &c.*

Nie-

Niemożecie mowić, że to Anioł do drugich Aniołow mowił: *Podzcie, zstapmy a pomieszaymy iezyki.* Náprzod, że tam wyraźnie *V. 5.* BOGU, nie Aniołowi te słowá przyczyta Pismo: *Z tapił zaś Pan, żeby widział miasto y wieża &c, y rzekł &c.* Druga: ze iako stworzenie człowieka, nie Anielskie było dźieło, ale Boskie (co się pokazuie w Rozdźiele 1. *V. 18.*) ták pomięszánie iezykow nie Anielskie, ale Boskie iest dzieło. Gdyż Anioł iáko stworzyć człowieká, ták języká nadać nie może, ktoregoby statecznie ludzie, y Pokolenia ich zażywáli. Lubo może uformować słowá sobie, y niemi do człowieká mowić; iáko bies nie ktorym heretykom prostym y nie uczonym szeptał do ucha, co mowić mieli.

Záczym y tego mowić nie możecie, że pomienione słowá: *Zstapmy, á pomieszaymy język* mowił BOG do Aniołow, poniewaž oni tak pomięszać języków niemógli, żeby odmianá ich statecznie y záwsze trwáć miałá.

Niemowi też tu Osoba Boska do siebie samey: *Podżcie, zstapmy &c:* gdyż táka mowá, iáko śmiechu godná nieprzystoi BOGU. Gdyż y Ziemscy Pánowie, lubo zażywáią wielkiey liczby mowiąc náprzykład: *My idziemy*; iednak nigdy żaden Pan do sobie niemowi: *My podżcie.*

 To

To przełożywszy, náco przy każdey wątpliwości waszey powinniście pamiętać:

Ná zarzuty wásze odpowiadam wam: Syn Boski był zawsze *Przedtym*, to iest, *Przedwieki*. Nie macie zaś przez to słowo: *przedtym* rozumieć, iákoby Syn Boski był *przedtym*, nim był rodzony od Oyca. Ani znowu macie rozumieć, że Ociec iest pierwszy *czasem*, to iest, według czasu, niżeli Syn Boski, ale iák Ociec iest przed wieki, ták Syn iest y rodzi się przed wieki, y záwsze iest doskonale rodzony.

Obiaśniam to: Przyznáiecie to, że chociasz wprzod iest człowiek, niżeli siebie samego poznáwa, y pierwszy iest, nizeli iego poznáwanie, iednák w BOGU poznáwanie, ktorym sam siebie poznáwa, áni iest pierwsze niżeli BOG, áni poznieysze *czasem*, niżeli BOG. Tak też chociaż w ludziach Ociec poprzedza *czasem* Syná; iednák BOG Ociec nie poprzedza *czasem* BOGA Syna, ale tylko *Origine*, to iest, *Początkiem* iáko mowią Theologowie.

Obiasniam to ieszcze: Słońce wydaie, y nie iáko rodzi swoię światłość y swoię gorącość wewnętrzną; á przecię słońce nie iest pierwsze *Czasem*, ale tylko náturą, niżeli światłość iego y gorącość; bo inaczey musiał by bydź iáki czás, w ktorym słońce nie miało swo-

swoiey światłości y gorącości. Podobnym nie iáko sposobem uważáć trzeba Rodzenie BOGA SYNA, że Ociec náden tylko *Origine* ieſt pierwszy, albo *początkiem* á nie *Czasem*.

Rzeczecie daley: Rzeczy z ktorych iedná się rodźi, druga się nierodzi; rożnią się więcey, nizli rodzaiem: iáko rożnią się rzeczy, z ktorych iedná ieſt ſkazitelna á druga nieſkazitelná. Záczym OCIEC y SYN rożnią się więcey niżeli rodzaiem, y niemaią iednego Boſtwá; ponieważ Syn się rodzi, Ociec się nie rodźi.

Odpowiádam náprzod: Mowić: że *rzeczy z ktorych iedná się rodzi, druga sie nie rodzi, rożnią się*: ieſt błąd przeciwko Filozofii. Wszakże Abel y Adam są rzeczy, z ktorych iedná, to ieſt Abel rodzi się, á druga, to ieſt Adam nierodzi się, á przecie żaden Filozof nie mowi: zeby Abel y Adam rożnili się; bo nie maią rożnych nátur, iáko rożne są nárury człowieká, wołu, konia, ptáka, ryby. Ale ták mowić trzeba: Inszy ieſt Adam, inszy Abel; Adam nie ieſt Ablem; Adam, y Abel są dwá. Podobnym też nie iáko sposobem mowiemy: że inszy ieſt Ociec Przedwieczny, á inszy Syn; Ociec nie ieſt Syn; Ociec y Syn są dwá co do Osob, nie co do nátury; bo ta ieſt iedná w Oycu y Synu.

Od-

Odpowiadam drugi ráz: kiedy mowicie: że rzeczy, z ktorych ſię iedná rodźi, á druga ſię nie rodzi; rożnią ſię więcey niżeli rodzáiem: Przez to ſłowo: *Rodzàiem*, álbo rozumiecie *naturę* inſzą w tey rzeczy, ktorá ſię rodźi, á inſzą w tey, ktorá ſię nie rodźi; albo rozumiecie *Rodzenie?* Jeżeli przez to ſłowo, *Rodzáiem* rozumiecie *Náture?* Ná to odpowiadam: że w rzeczach ſtworzonych rzecz, ktorá ſię rodźi, má inſzą náturę, to ieſt iſtotę; á inſzą náturę ma rzecz, ktorá ſię nie rodźi. Ale to ieſt błąd, że maią *rożne nátury*, iákom pokazał w Adámie, y Ablu: dopieroż to błąd, że ſię rożnią *wiecey* niż náturą: bo Adama *inſzość iſtotná* od Abla, ieſt ſamá náturá Adama, á iſtotná inſzość Abla od Adáma ieſt ſamá náturá Abla: Cożkolwiek bądź o rożności w zględem rzeczy przypádkowych y tráfunkowych. Zaś BOG Ociec, y BOG Syn, nie tylko ſię nie rożnią więcey niż náturą, ále też ſamę maią iedyną náturę ſpolną; ináczey nie byłby ieden BOG. Tu ſobie przypomniycie przeſtrogę z początku położoną.

Jeżli przez to ſłowo: *Rodzaiem*, rozumiecie *Rodzenie?* wiedzieć trzeba, że w Bogu ieſt Rodzenie dwoiákie, Iedno zowie ſię *Generatio Activa*, to ieſt, Rodzenie, przez ktore BOG Ociec rodzi BOGA Syna, to ieſt *Oycoſtwo.* Drugie zowie ſię *Generatio Paſſi-*

va,

va, to ieſt Rodzenie, ktorym ſię rodzi BOG Syn od BOGA Oyca, to ieſt Synoſtwo. Ociec tedy przez ſwoie Oycowſtwo, ieſt inſzy od Syná, Syn także przez ſwoie Synowſtwo, ieſt inſzy od Oyca; ale nie ieſt inſzy iſtotą. Záczym to ieſt iáwny fałſz, że BOG Ociec, y BOG Syn rożnią ſię więcey niż Rodzáiem.

Zárzucacie daley: Rodzonym, y nie rodzonym bydź, czy to ſą *accidentia*, trafunkowe rzeczy, czy ſą *Subſtantiæ* iſtotne rzeczy? Y mowicie: Jezli ná pierwſze pozwálacie? tedy w BOGU ſą rzeczy trafunkowe: Jeżli ná drugie pozwálacie, tedy Ociec y Syn rożnią ſię *ſubſtantialiter*.

Odpowiadam: Rodzonym bydź BOGU Synowi nie ieſt *accidens*, albo tráfunek: Nierodzonym bydź, BOGU Oycu nie ieſt *accidens*, albo tráfunek: bo w BOGU rzeczy tráfunkowych niemaſz. Nie ieſt też Subſtancya, iák ią biorą Theologowie, to ieſt zá iſtotę y náturę Boſką, ſpolną każdey Oſobie Boſkiey: ale ieſt ſubſtantia; iako to ſłowo biorą Filozofowie, to ieſt, ile to ſłowo: *Subſtantia*, z przeciwia ſię temu ſłowu *Accidens*, álbo przypadek. Bydź tedy rodzonym, ieſt *ſubſtantia*, y bydź nierodzonym ieſt *ſubſtantia*; bo bydź rodzonym, ieſt bydź Synem, bydź nie rodzonym, ieſt bydź Oycem, álbo Duchem S: Każda zaś

z tych

z tych Osob ieſt *Subſtantia*, ile nie ieſt przypadek.

Hebr: 1. SYN Bożу ieſt figurá, albo Obraz *Subſtantiæ*, Oyca. Chryſoſtom, Theodoretus, Theophylactus, Oecumenius, Baſil: Greg: Nyſſ: przez to ſłowo: *Subſtantiæ* rozumieią Oſobę Oyca: Gdyż Syn Boſki nie ieſt Obrázem Iſtoty albo nátury Boſkiey, ale Oſoby: tego albowiem ieſt Obrázem czyim ieſt Synem. Y *Conc: Flor: ſeſſ: 19.* Oſobę Oyca zowie Subſtancyą: *In communi tum Græcorum Doctorum, tum Latinorum, differt, Divinam Subſtantiam dicere, & Subſtantiam Patris, & Filii.* Y niżey: *Cum verò dicimus Patris Subſtantiam, intelligimus Perſonam Patris.*

Jeżeli rzeczecie: Rodzić ieſt to wielka doſkonáłość w rzeczy żyiącey; tę doſkonáłość Ociec ma, Syn zaś niema: záczym Syn Oycu nie ieſt rowny, á zatym, niémaią iedney Natury Boſkiey. Chcieycież uważyć tę odpowiedź moię: *Rodzić* ſamo przez ſię według niektorych Theologow náuki, ani ieſt doſkonáłość, ani ieſt niedoſkonałość, bo (iák oni mowią) gdyby rodzenie było doſkonáłością, miałby Ociec doſkonáłość, któréyby Syn nièmiał, y Duch Swięty. Ponieważ Ociec rodźi, Syn zaś, y Duch Swięty nie rodźi. Z náuki tych Theologow możecie zrozumieć, że CHRYSTUS iéſt Bogiem práwdźiwym, iędnę doſkonáłość z

Oycem

Oycem Boſką maiący, lubo Ociec rodzi, á Syn nie rodźi; ponieważ *Rodźić* w Boſtwie ani ieſt doſkonáłośc, áni niedoſkonáłość. Jednák rodźić ieſt doſkonáłość *względem Iſtności Boſkiey*, z ktorą rzeczywiście ieſt iedno. Ale też y *nie rodźić* ieſt doſkonáłość, względem teyże Iſtności Boſkiey, z krorą rzeczywiście, tákże ieſt iedno.

Ale że ſię w pierwſzych dwoch Kazániach námięniło; Iż rodźić BOGA Syna, ieſt z ſiebie doſkonáłość Boga Oyca; więc w tey ſentencyi odpowiadam. *Rodźić*, ieſt doſkonáłość z ſiebie; ále też y nie rodzić, ieſt rowná doſkonáłość z ſiebie, częścią dla tego, że żadney w ſobie nie zawierá nie doſkonáłosci: częścią dla tego, że *bydź rodzonym przez ſię*, może bydź, y ieſt iedno z Iſtotą Boſką; ktorá ieſt morze niezgruntowáne, y przepaściſte wſzelkiey doſkonáłości, ktorá tylko niemá przymięſzáney żadney niedodoſkonałości. Więc tedy Syn, chociaſz nie ma tey doſkonałości: *bydź Rodzącym*, y mieć nie może: iednak ieſt rownie doſkonały, iáko y Ociec, y iedney nátury z Oycem; ponieważ má rowną doſkonáłość Oycoſtwu, to ieſt Synoſtwo.

Zarzucacie nam podobno Pawła Swiętego náukę, który mowi: Błogoſławieńſza ieſt rzecz, dawáć; niżli bráć: ále Ociec daie, á Syn bierze; bo ſam Chry-

stus mowił: *Mat: c. 28.* Daná mi ieſt moc wſzelka ná Niebie, y ná ziemi; Potym *Joan: c. 5,* Dał y Synowi, żeby miał żywot w ſobie. Do tego *Mathæi 11.* wſzyſtko mi ieſt dano od Oyca moiego, á żaden nie zná Syná, tylko Ociec, áni Oyca nikt nie zná, tylko Syn. Záczym Syn Oycowi nie ieſt rowny, á niema z nim iednego Boſtwá, ponieważ Ociec daie, á Syn bierze, bo dawáć ieſt bogatego y doſkonálego, á bráć ieſt ubogiego y niedoſkonáłego.

Przyimuię te Piſma Nowego Teſtamentu, ná ktore ták wam odpowiadam: Ná ten czas błogoſławieńſzá ieſt rzecz dawáć, niżni bráć; kiedy ten ktory bierze nie miał tego przedtym, y był ubogim y niedoſkonáłym. Syn zaś Boży ták bierze od Oycá żywot, że nigdy nie był nie żyiącym, ták bierze, że nigdy nie był bez władzy, ták bierze mądrość y doſkonáłość, że nigdy niebył niemądrym, y niedoſkonałym, bo te wſzyſtkie rzeczy wziął rodząc ſię, przed wieki zaś urodził ſię doſkonáły, záczym przed wieki wziął, y záwſze miał wſzeláką doſkonáłość Boſką, dla czego ieſt doſkonałym Bogiem Oycu ſwemu rownym, y iedno ma z Oycem Boſtwo.

Przydacie ieſzcze wſpomnionego Pawła Piſmo, ktore mowi o Synu Bożym: *Donavit ei Nomen quod*

eſt

est supra omne nomen. Darował mu Imię, ktore ieſt nád wſzelkie Imię, tu ſię tedy (mowicie) znáczy Imię Boſkie, ktore dał BOG Chrystusowi przy Národzeniu Iego ná świecie; Jeśli tedy dał Imię Boſkie, tedy go przedtym nie miał. Pięknie mowicie, lecz ieżliście czytali Pawła S. czytaycież daley, á znaydźiecie tam, że záwſze przed wieki Chrystus, ile BOG miał Imie Boſkie; ale będąc Bogiem práwdziwym Przedwiecznym y Oycu ſpoł bezpoczątkowym, wczáſie wźiął Náturę ludzką ná ſiebie według Apoſtołá Pawła, będąc w poſtaci Boſkiey, zá drapiezſtwo nie poczytał tego bydź ſię rownym BOGU, ale ſię ſam wyniſzczył, poſtać ſłużebnicą przyiąwſzy, ſtał ſię ná podobieńſtwo ludźi, y w poſtaci náleżion iáko człowiek, poniżył ſię, ſam ſtał ſię poſłuſznym, aż do śmierci, á śmierci krzyżowey, przez to dla pokory tey BOG go, iáko człowieka wywyżſzył; á że umarł ná krzyżu dla Narodu ludzkiego, zá te záſługi dał mu BOG Imie, ktore ſię znáczy Zbawiciel; á lubo to Imię JEZUS dáne ieſt Chrystusowi, podczas Obrzezánia Iego, iednák przed Męką y śmiercią Chryſtuſową, to Imię Iego JEZUS, to ieſt Zbawiciel, nie ták było uwielbione; iáko uwielbione ieſt ná ten czás gdy Chrystus Męki, y śmierć krzyżową podiął, dla zbawienia ludzkiego, y zbawił ludźi od grzechu, od

Piekłá y śmierci wieczney, y od niewoli ſzátańſkiey, bo iuż CHRYSTUS ná ten czas właśnie y práwdźiwie zoſtał JEZUSEM, Zbawicielem, dla tego ná ten czas dał mu Imie BOG: JEZUS, ktore ieſt nad wſzyſtko Imię, żeby ná Imię JEZUSOWE wſzelkie koláno klękało.

Zádaiecie nam *Joannis Cap: 20.* z Ewángelii náſzey Chrześciańſkiey, że CHRYSTUS do Maryi Mágdaleny mowił, wſtępuię do Oycá mego y do Oyca Wáſzego, BOGA mego, y BOGA wáſzego, záczym CHRYSTUS nie ieſt BOGIEM, ponieważ po Zmártwychwſtaniu miał wſtąpić w Niebo Empireyſkie do BOGA.

Ná tę Reflexyą, abyście ſię nieoglądali w błędzie wáſzym, macie wiedzieć, że Piſmo S. czaſem znáczy Boſką Náturę Chryſtuſową, czáſem znáczy Náturę Iego Człowieczą; gdy mowił: do Oycá mego, tam pokazáł Boſką Náturę ſwoię, ponieważ on Boſką náturę má z Bogiem Oycem iednę, y nierozdźielne má Boſtwo; gdy zaś mowił: Boga mego: tam pokazał Náturę ludzką, ponieważ iáko Człowiek z Ziemi ná Niebo miał wſtąpić, y od oczu ſię ludzkich oddalić; dla tego mowił: wſtępuię do BOGA mego, lubo y ná ziemi zoſtaiąc, był z Bogiem z Oſobą Boſką ziednoczony, y widział Twárz Boſką. Dla tegó zaś mo-

mowił y *Oyca* wászego, bo wszystkim ludziom wiernym dla Wiary iest Oycem, y oni dziećmi Iego są, według Ewángelisty S. Janá, *Joan: c. 1.* Dał im moc bydź Synámi Bożemi, tym ktorzy wierzą w Imię Iego.

Przydacie ná poparcie swego błędu, że według Wiary Chrześciańskiey, Syn Boży záwsze był pospołu z Bogiem *Oycem*, y nie było żadney minuty, ktoreyby z *Oycem* Syn Boży niemiał bydź: Słuchayciesz co mowię, w starym Zákonie czytaycie, *Proverbiorum Cap: 8vo* w przypowieściach Salomonowych; znáydziecie tám, że Przedwieczná Mądrość Boska Chrystus mowi: Pan opanowáł mię ná początku drog swoich, pierwey nizli co czynił z początku; dáley mowi: y kocham się ná każdy dźień, igráiąc przed nim ná każdy czas; Czytay ieszcze Psalm Dawidow 109, znáydziesz tám słowá, ktore Dawid mowi do Syná Bożego: Przy Tobie przodkowánie (Bog Ociec Twoy:) w dzień możności Twoiey, to iest przed wieki; w Nowym Zákonie czytay: *Cap: 1. Joannis* ktory mowi: *In principio erat Verbum &c.* Ná początku było Słowo, á Słowo było u Boga, á Bogiem było słowo. Jakoby mowił ná początku przed wieki, pospołu z Bogiem *Oycem* było słowo Boże Chrystus, á to słowo iest insza *Osobá* niżeli *Ociec*, dla te-

go mowi: Słowo było u Boga, toż słowo iedyne y nierozdźielne Bostwo má z Oycem y Duchem S, dla tego mowi, Bogiem było Słowo. Czytay ieszcze u tegoż Ewángelisty *Cap: 8.* gdźie żydzi pytali Chrystusa mowiąc: *Tu quis es?* Ty ktoś iest? Odpowiedźiał im Chrystus; *Principium* Początek, dla tego Chrystus názwał się Początkiem, że on początkiem wszystkich rzeczy z Bogiem Oycem zawsze był przed wieki, y iáko BOG Ociec, ták BOG Syn iest początkiem wszystkich rzeczy.

Jeżeli Wám to stawá ná myśli, że Wiará Chrześciańska uczy każdego człowieká wierzyć, że Chrystus od Oyca się urodźił, y wnosicie, że ieżeli má początek, toć ma y koniec? Chcieycież wiedźieć: Jeżeli mowicie o Národzeniu Chrystusowym według Nátury Człowieczey samey tylko, nie uwázaiąc Iego Bostwá, pozwálamy, że Chrystus miał początek, gdy od Mátki się urodźił, miał y koniec, gdy ná krzyżu umarł za grzechy násze: Jeżeli zaś mowicie o Národzeniu Iego według Nátury Iego Boskiey, tedy mácie wiedźieć, że niemiał początku, y końca mieć nie może, albowiem iáko Ociec iest Bogiem, Początku y końca niemaiący, ták Syn Oycowi iednoistny y społ záwsze będący, początku nigdy niemiał według Bostwá

ſtwá ſwego, y końca. Jeżeli wam ſię zaś zdaie rzecz niepodobná, áby Syn miał bydź rodzony od Iſtności, wnoſząc, żeby była rożnica nátury álbo iſtności Oycowſkiey? Wiedźieć mácie, że to Syn od Perſony Oycowſkiey ſię rodzi, biorąc od Oyca iſtność Boſką, tęż ktorą ma Ociec w ſobie, záczym dla tego niemaſz rożnicy w Náturze álbo Iſtności Boſkiey, ktorá iedná ieſt w trzech Oſobach, tylko ieſt rożnica álbo ráczey inſzość między Perſonámi Boſkiemi.

Jeżeli z Piſma Starego Zákonu ſzukácie dowodu, że Chrystus miał dwie nátury w ſwobie, *Boſką* przed wieki, á człowieczą w czaſie? Czytaycież náprzod *Baruch Cap: 3*, gdźie Prorok mowi: Tenci ieſt BOG náſz y nie będzie miany inny, przeciw niemu, ten wynálazł wſzelką drogę umieiętności, y dał ią Jákubowi ſłudze ſwemu y Jzráelowi milemu, potym widziany ieſt ná ziemi y z ludźmi obcował. Toż ſamo Micheaſz Prorok mowi: *Cap: 5.* á ty *B*ethleem Ephrata ieſteś maluczkie w tyſiącach ludzkich, z Ciebieć mi wynidzie ten, ktory będźie pánował w Izráelu, á wyśćie Iego od początku, od dniow wieczności.

Trzeci Prorok Habakuk *Cap: 3.* dwie nátury w Chryſtuſie wyraża, *Boſką* y człowieczą mowiąc: Panie ſłyſzałem ſłyſzánie Twoie, y zląkłem ſię; Panie

zro-

zrozumiałem uczynki Twoie, y zdumiałem ſię. Wyraża y człowieczą Náturę w czaſie, mowiąc: kiedy zbliżą ſię láta, będźieſz poznány, kiedy będźie czas, będzieſz obiáwiony.

Czwárty Prorok Jeremiaſz tákże dwie Nátury w CHRYSTUSIE uznáwa *Cap: 23.* mowiąc: Oto dni przychodzą mowi Pan, á wzbudzę Dawidowi płod ſpráwiedliwy, y będzie krolował Krol y mądrym będźie, á będzie czynił ſąd y ſpráwiedliwość ná ziemi; w one dni zbáwion będzie Judá, á Izráel beſpiecznie mięſzkać będźie, á to ieſt Imię, ktorym go zwáć będą: Pan ſpráwiedliwy naſz. Tu Prorok wyraził, Náturę Chryſtuſową człowieczą, názywaiąc CHRYSTUSA Dawidowym płodem ſpráwiedliwym: wyráził y *Boſką* Náturę Chryſtuſową: Zwáć go będą: Pan ſprawiedliwy náſz. Bo Hebrayſki Text ták mowi: Zwáć go będą JEHOWAH ſpráwiedliwy Náſz, á to Imię JEHOWAH nikomu innemu w Piśmie S. tylko ſamemu BOGU, nie náleży. Dla tego w Kſięgach *Deuteronomion Cap: 6.* Nápiſáno: ſłuchay Jzráelu, Pan BOG Náſz, Pan ieden ieſt: w Hebráyſkim Texcie nápiſano *JECHOWAH* ieden ieſt.

Jeżeli zádaiecie nam, że y Anioła, gdy Moyżeſzowi w Krzáku ogniſtym ſię pokázał, Hebráyſki Text

tym-

tymże słowem nazywá, co w Księgach *Exod: Cap: 3.* ználeść może káżdy, á przecie Anioł nie iest *Bogiem*. Toć y Chrystus Wász nie iest *Bogiem*, lubo Jehowah názwany iest od Proroka:

Odpowiádam, Prawdá iest, że się ták Pismo znáyduie *in Exodi:* lecz uważcie, gdy Pismo S. ná iákim mieyscu Anioła názywá *JEHOWAH*, mácie wiedzieć, że nie Anioła tam, ále sámego BOGA, ktory przez Anioła mowi *JEHOWAH* Pismo S. názywá. Dla tego też Anioł nie iest Bogiem, ale Chrystus iest Bogiem Práwdziwym; ponieważ iego sámego Pismo S. w Biblii Hebráyskiey *JEHOWAH* nazywá. Do tego mądry Rábin wász Moyżesz *in libro directionis perplexorum* mowi: iż to Imie *JEHOWAH*, sámemu BOGU z Istności służy. Ktorego Rábiná czytaiąc musisz Chrystusa práwdziwym Bogiem názwać. Jeżeli się spytácie przez ciekáwość; czy możemy wám Naturę w Chrystusie Boską pokazáć Pismem S. z Starego y Nowego Zákonu, żeby się oráz stosowáły y zgadzały Pismá? Pytam się Wás, czy Práwdziwemuż Bogu, czy iakiemu innemu każe Prorok Jzáiasz gotowáć drogę: *Isaiæ c. 40.* Głos wołáiącego ná Puszczy, *gotuycie droge Páńską*, proste czyńcie ná puszczy ścieszki, Boga ńászego? Jeżeli to przyznáiecie, że Prá-

 wdziwemu

wdźiwemu BOGU; to przyznáć muſicie, że CHRYSTUS ieſt prawdźiwy BOG Jzráelſki: bo te ſłowá z ſtarego Zákonu w Nowym Zákonie S. JAN Chrzciciel o ſobie y CHRYSTUSIE mowił. *Ja głos wołaiącego ná Puſzczy*, proſtuycie drogę Páńſką; gdyż CHRYSTUSOWI drogę on torowáł do Zydow wáſzych.

Jeſzcze pytam ſię was: Jeżeli Tenże Prorok Izáiaſz o Práwdziwym to BOGU nápiſał: Máluczki národźił ſię nám, y Syn ieſt nam dany, ktory ſię názywa Przedźiwny, rádny, BOG mocny. Odpowiadácie y przyznáiecie, rozumiem; że o práwdziwym BOGU; ale ſię podobno dźiwuiecie, y poiąć tego nie możecie, iák to BOG ſię má urodźić y dziecięciem zoſtać małym. Jeżeli to przyznáiecie (bo wás iáwne ſłowá Prorockie przymuſzaią do przyznánia Prawdy) zaczym też przyznać muſicie, że CHRYSTUS ieſt Bogiem Práwdźiwym, ktory od Matki ſię urodził, y ſtał ſię małym Dźiecięciem; bo Piſmo Starego Zákonu zgadza ſię z nowym Zákonem, gdźie Anioł do Paſterzow mowi *Luc: 3.* Narodźił ſię wám dźiś Zbawiciel, ktory ieſt CHRYSTUS PAN.

Pytam ſię ieſzcze was, czy Práwdziwy BOG poſyłał Prorokow y Mędrcow do Zydow wáſzych ktorzy ich pozábiiali?

Jeże-

Jeżeli przyznácie że práwdziwy BOG, toć przyznać powinniście, że Chrystus ieſt Bogiem Práwdźiwym Izráelſkim; bo Chryſtus w Nowym Zakonie do waſzych żydow mowił: *Math: 23.* Oto ia poſyłam do was Proroki, y Mędrce, y Doktory, á znich zábiiecie y ukrzyżuiecie, y z nich ubiczuiecie w Bożnicách waſzych, y będźiecie prześladowáć od Miaſta do Miaſtá,

Jeſzcze pytam was, czy práwdźiwy BOG ná puſzczy był z wáſzemi żydami? czy nie? ieżeli przyznáiecie, że prawdźiwy, to przyznac powinniście że Chrystus ieſt BOG Práwdźiwy, ktory był z wámi ná Puſzczy, bo Apoſtoł Paweł do Koryńczykow piſze o Oycach waſzych żydach y o Chryſtuſie mowiąc: Oycowie waſi wſzyſcy pod obłokiem byli; daley mowi: wſzyſcy pili tenże nápoy duchowny, á pili z ſkały Duchowney, ktorá zá niemi ſzła, á ſkała była Chryſtus. Bo ta Opoká Duchowná, niewidoma Chrystus, według nátury Boſkiey prowádźił żydow wáſzych y z ſkały materyalney dał im pić wodę, á ſama ſkała materyalna nie prowádźiła żydow wáſzych, ále ná iednym mieyſcu ſtałá. Jeſzcze pytam wás, czy Práwdźiwy *BOG* názywá ſię Panem *SOBOTY?* mowiąc *Exodi 31.* Strzeżcie Szábatu mego: ieżeli práwdźiwy

przyznácie? toć przyznacie, rozumiem, że Chrystus ieſt Bogiem Práwdziwym, ktory w Starym Zakonie Soboty ſzánowáć kazáł Narodowi Zydowſkiemu; bo w nowym Zákonie Chrystus Panem Soboty názwał ſiebie mowiąc: *Math: Capite 12.* Panem Syn ieſt człowieczy y Szábatu.

Jeſzcze pytam was, czy Práwdźiwy *BOG*, ktoremu Dawid te ſłowá przypiſuie; *Błogoſławiony* ktoregoś obráł y będźie mięſzkał w ſieniach Twoich. Jeżeli to przyznáiecie (bo obrać, y w ſieni Niebieſkie záprowádźić oprocz *BOGA* nikt nie może) toć muſicie przyznáć, że Chrystus ieſt *BOG* práwdziwy, bo on do Apoſtołow w Nowym Zákonie mowił: Ja wiem ktoregom obrál: ieżeli według Malachiaſzá ten *BOG*: *Ego DEUS & non mutor*; toć to Chrystusowi ſłuży, według Apoſtołá Pawła *Hæbreor: Cap:* . Wſzyſtkie iáko ſzátá zwietſzeią, y iako odźienie zmieniſz, ále Ty tenże ieſteś, y láta Twoie nie uſtaią. *Pſal: 101.*

Dalſze o tym ſamym uwági, zoſtawuię ná inſzy czás, życząc wam od Paná *BOGA* lepſzego z Łáſki Iego oświcenia

AMEN.

KAZA-



KAZANIE CZWARTE

Venit Lumen tuum Jeruſalem. Iſaiæ c. 60.

Przyſzło świátło Twoie Jeruzalem.


Eſzcze ná oświecenie rozumu Wáſzego umyśliłem dowodniey wám pokazać, że Chrystus JEZUS był *B*ogiem práwdźiwym, w Ciele ludzkim; á żeście mi zádali ten Argument, że kto bywá od kogo posłány, ten ma nád ſobą przełożonego, y nie ieſt *Bo*giem, wnoſząc to: Ponieważ Chrystus Meſſyaſz waſz od Boga ieſt posłany ná świat, zaczym bydź nie może Bogiem, maiąc iáko posłany Przełożonego nad ſobą; gdyż *BOG* ieſt Przełożony, á nad ſobą Przełożonego nie ma. ℞. Ale wiedźieć potrzeba: kto bywa posłany, z roſkázania czyiego, ten ma nád ſobą Przełożonego, y nie ieſt Bogiem: lecz Chryſtus ieſt Bogiem, nád wſzyſtkiemi Przołożonym, bo nie z roſkazánia Oycowſkiégo, ále z dobrey

woli ſwoiey Boſkiey, iáko iednoiſtotny Oycu y Duchowi Swiętemu, y z ſwego zezwolenia, iáko od Oyca y Ducha Swiętego, ták y od ſiebie ſamego ieſt ná świat poſłany, według Apoſtolá Pawła mowiącego: *Galat: c.* 1. Pana Náſzego JEZUSA CHRYSTUSA, ktory ſamego ſiebie dał zá grzechy náſze. A co daley mowicie, że dla tego ſamego nie możemy CHRYSTUSA BOGIEM názywać, że on przyſzedł ná świat, gdyż BOG z mieyſca iednego ná drugie mieyſce nie chodzi, ponieważ ieſt wſzędzie; á że Chryſtus wáſz z mieyſca ná mieyſce przychodzi, zaczym nie ieſt Bogiem, poniewáż nie ieſt wſzędy.

Nie rozumieycie, żeby tam BOG nie był przed tym, gdźie przychodzi, poniewáż wſzędźie iſtnością, przytomnością, y władzą ieſt, ále tylko ták rozumieyciey, że tam nowym ſpoſobem bydź poczyná, ktorym ſpoſobem przedtym tám nie był, dwoiákim tedy ſpoſobem BOG przychodźi, albo przez ſkutek iákiey łáſki y mocy ſwoiey, ktorą gdźie iawnie pokázuie, albo też przychodzi BOG ſwoią Oſobą, gdy tylko iáka Oſoba Boſká przytomná ſię gdzie pokazuie; á ta przytomność Oſoby Boſkiey ieſt w CHRYSTUSIE, w ktorym druga Oſoba Boſká z Náturą ſię człowieka ziednoczyła. Także Oſoba DUCHA S. przytomnie w Poſta-

ci Gołębicy, y w ięzykach ogniſtych ſię znaydowáła y świátu ſię pokazałá. Záczym Chryſtus ieſt Bogiem Práwdziwym, ktory przyſzedł ná świat, gdy ſię nowym ſpoſobem pokázał w Ciele ludzkim, y wiele ſkutkow Boſkich czynił w Náturze człowieczey, lubo iáko człowiek przechodził z mieyſca ná mieyſce.

Podaiecie nam, że w Ewángelii *Joannis 14.* Sam Chryſtus mowił. *Pater major me eſt.* ieśli tedy Ociec większy ieſt od Syná, to dwá Bogowie będą, ieden większy, BOG Ociec, á drugi mnieyſzy, BOG Syn: albo też ſam Ociec ieſt Bogiem, á Chryſtus Meſſyaſz nie ieſt Bogiem ále ſtworzeniem.

Na ten Argument iużem odpowiedział, że Chrystus dwie nátury má w ſobie, Boſką y człowieczą; otoż według Nátury Boſkiey rowny ieſt Chryſtus Syn Boży Oycu ſwemu, ponieważ toż Boſtwo nierozdźielne má z Oycem, tylko względem człowieczey Natury Chryſtuſowey, Ociec większy ieſt od Chryſtuſa Syná ſwego: záczym nie má ta *Conſequentia* mieyſca, gdy z tych ſłow Chryſtuſowych dwoch Bogow wnoſiſz, albo Chryſtuſa ſtworzeniem czyniſz.

Jeżeli mowicie, że Chryſtus nigdźie w Piśmie S. Imienia Boſkiego nie má; wiele zaś Imieniami człowieczemi

wieczemi ſię názywá, y Piłát go názwał Człowiekiem. *Ecce homo. Joannis Cap: 19.* Y ſam człowiecze ſobie Imię przyznáł, mowiąc do Zydow: *Math: Cap: 26.* Od tych miaſt uyrzycie Syná człowieczego, ſiedzącego ná Prawicy mocą Boſką, y przychodzącego w obłokach Niebieſkich. A do tego przywiedźiecie pewnie Pawłá S. ktory Chryſtuſowi przypiſuie *2. Corinth: Cap: 13* mowiąc: *Crucifixus eſt ab infirmitate* ukrzyzowány ieſt z ſłabośći, y wnieſiecie, że nieſluſznie Chryſtuſa Bogiem názywámy, ponieważ on Imienia Boſkiego nie ma.

Ná te reflexye, muſzę wám przyznać, że nie dobrze wiádomi ieſteście Piſmá S. Włościeno okuláry ná nos, á obaczycie w Piśmie S. wielá Imion Boſkich, ktoremi ſię Chryſtus názywa. Boſkie Imię człowiekowi przeciwne Apoſtoł Paweł przyznáwa. *Ad Titum Cap: 2.* Wielkiego BOGA y Zbáwiciela náſzego JEZUSA Chryſtuſa; także Piotr S. *Math: Cap: 16.* Ty ieſteś Chryſtus SYN BOGA żywego: y Prorok Dáwid *Pſal: 25.* Mocny y możny. A do tego z uczynkow Chryſtuſowych Boſkie Imię przyznać mu muſicie. Boſki to uczynek o ktorym mowi Prorok Izáiaſz *Cap: 11.* Będźie bił ziemię rozgą uſt ſwoich, á duchem warg ſwoich zábiiá nielutośćiwego. Boſki uczynek wſkrzeſzać umar-

umarłych, co czynił Chrystus; á lubo Prorok Eliasz takie cudá czynił, lecz czynił ie nie mocą swoią, ále Boską y Boskim Imieniem; y Páweł S, nie mocą swoią, ale Imieniem JEHOWA wygnał złego Ducha *Actorum Cap:* 16. CHRYSTUS zaś swoią mocą właśną czynił Cuda, iáko mamy *Marci* 9. Przykazuięć tobie głuchy, y niemy Duchu wynidź: tedy on krzycząc wyszedł.

Aleć niechcę wchodźić z Wámi dla potrzebnieyszych dowodow z Pisma S. o przyściu Messyaszá BOGA w Ciele, ktore pokázuię wám oczywiście z samego wászego rozproszenia, po całym świecie y niewoli wászey między rożnemi Narodami, ktore ponosicie nie zá inny grzech, tylko zá ten, żeście CHRYSTUSA Messyászá obiecanego zá BOGA nie uználi, nie przyięli, aleście go ieszcze zámordowáli, co wam Prorockim Duchem Moyżesz przepowiedział: *Deut:* 31.

Przyidę ná weszłe rzeczy ostatnich czásow, kiedy zle uczynicie przed obliczności, Pańską żebyście go do tego przywiedli, sprawami rąk wászych. Y widzicie od tysiąca kilku set lát, że iuż przyszło wszystko złe ná was, kiedy się w niewoli wszędy znáyduiecie; zaczym nie insza iest przyczyná tego waszego rosproszenia tylko ta, żeście nieprzyięli Messyászá Práwdźiwego

Chrystusa, y onegoście zámordowáli, ktory przyszedł ná Swiát dla zbawienia ludzkiego, bo nápisał Salomon w Kśięgach Mądrości, *Sap: c, 11. per quæ quis peccat, per hæc & torquetur.* Ták y wy żydźi czymeście zgrzeszyli, tym was BOG kárze.

Wy Chrystusa Piłatowiście Pontyiskiemu Przełożonemu Rzymskiemu wydali ná śmierć: Was też Chrystus Tytusowi Cesarzowi Rzymskiemu Narod Zydowski wydał ná męki y śmierć, Wáśi żydzi ná krzyżu Chrystusa przybili: wászych też Zydow więcey iák po pięćset ná dźień ná krzyżu przybiiáli, Wáśi Zydzi smrodliwą śliną ná Twarz Chrystusa plwáli, Chrystus tesz lud wasz Zydowski szpetnym smrodem záraził, bo y teráz smrod wielki od ciałá żydowskiego pochodźi. A iáko żydźi z Chrystusa śię naigráwali, ták y teráz z wászych żydow naigráwaią śię Narody wszelkie, między ktoremi w niewoli śię znáyduiecie.

Mowicie wy ná obronę swego niedowiarstwá, że dla tego BOG rozśiał nas po wszystkim świecie między Narodámi, y podał nás w niewolą, że iesteśmy w grzechach, y Przodkowie naśi bałwany sobie czynili, y Prorokow od BOGA posłanych pozábiiali.

Brońcie iak chcecie niedowiarstwá swego, ále obeyrzycie śię ná dawne, gdzie BOG ták był zápamiętały?

tały?

tały? żeby ták długo miał karáć Národ waſz od tyſiąca lat y kilkuſet. Wſzak wiecie z Piſma, za zábicie Prorokow był koniec lat 70 náznaczoney kary. Uważcie ráczey Dawida S. ktory *Pſalmo 67.* tego nieſzczęścia wáſzym Zydom życzył, zá ten grzech záboyſtwá Chryſtuſowego po Zmartwychwſtaniu. Niech powſtanie BOG, á niech ſię rozproſzą nieprzyiaciele iego; iáko uſtaie dym, niech uſtaną, iáko ſię woſk rozpływá od ognia, ták niech zginą grzeſznicy od oblicza Boſkiego. Co ſpráwiedliwi Chrześcianie wierni niech uważaią, y weſelą ſię. Wſzakże was BOG z niewoli Babilońſkiey ſiedmdźieſioletniey wyprowádził, do Páleſtyny Oyczyzny wáſzey: á teráz iuż tyſiąc ſiedm ſet lát, w tey niewoli zoſtaiecie, á czemuż was BOG niechce wyprowádzić? Nie dlaczego inſzego, tylko dla tego, żeście CHRYSTUSA Meſſyáſza zabili, wſzakże wyſzedſzy z niewoli Babilońſkiey, wáſi żydźi aż do przyścia Meſſyáſza, y po przyściu Iego, nigdźie Bałwánom ſię nie kłaniáli, y żadnego Proroká nie zábili, tylko ſamego CHRYSTUSA zamordowáli; záczym przyznać powinniscie, że nie zá bałwochwalſtwo, áni zá Prorokow zábicie tą niewolą bardzo ciężką wáſi żydźi ſą ſkaráni. Jáko gdy zábił Kaim Abla brátá ſwego, zá to zaboyſtwo ſkarany kaim ták, że ſię záwſze mu-

ſiał tułać po świecie po rożnych mieyſcach y wſtráchu zoſtawać, bo mowił BOG do Kaimá *Gen: 4to* Tułaczem y zbiegiem będzieſz ná ziemi. Odpowiedział Kaim Bogu, oto mnie dźiś wyganiaſz od oblicza ziemi, y ſkryię ſię przed obliczem Twoim, y będę tuláczem y zbiegiem ná ziemi, każdy tedy kto mnie znaydzie zábiie mię. Dlaczego y wy żydźi między rożnymi Narodami ſię tułacie, zoſtaiąc w niewoli y w ſtráchu uſtawicznym, żeście Chrystusa niewinnie zábili, ktory ſię ſpráwiedliwością názywá, bo támże Dawid mowi, aż ſię ſpráwiedliwość ná ſąd (Duchowny) obroci, á ktorzy przy niey, wſzyſcy, ktorzy ſą ſercá práwego, to ieſt, bliſcy Chryſtuſowi zoſtać mieli żydźi y Poganie, ktorzy w niego uwierzyli, ále iuż Chryſtus przyſzedł ná ſąd Duchowny, bo mowił: Ná ſądem przyſzedł na ten świat, áby ci ktorzy nie widzą, widzieli, á ktorzy widzą, ślepemi ſię ſtali, zaczym BOG odrzucił wás od ſiebie, ná wieki podał w niewolą, z ktorey iuż do ſkończenia świata nie wynidźiecie. Jeżeli ſię ná to oglądacie, że nie poiedno kroć, naſz Narod Zydowſki zá grzechy, BOG podawał rożnym Narodom w niewolą, iednák potym ich wyprowádźił, gdy Przodkowie náſi do Boga wołali. Podał BOG *Judicum Cap: 3tio.* Zydow náſzych, zá grzechy Eglonowi Krolowi Mo-

ábſkiemu,

ábskiemu, ktoremu 18. lat hołdowáli, y gdy poczęli do Boga wołać, posłał im Aoda, ktory z niewoli ich wyprowádził,

Tákże dał BOG Zydow nászych w ręce Jábinowi Krolowi Chanańskiemu, ktoremu 20 lát hołdowali, potym posłał do nich Bároká *Judicum Cap: 4to.* Ktory ich z tey niewoli wyprowádził, gdy do BOGA wołáli. Tákże dał BOG żydow nászych w niewolą Madiańską, w ktorey przez siedm lát zostáwali *Judicum Cap: 6to*, á gdy poczęli do BOGA wołać, posłał do nich Gedeoná, ktory ich z niewoli wyprowádźił. Tákże podał BOG w niewolą Zydow nászych, w ręce Philistynow, ktorym 40 lat zá grzechy hołdowáli, potym posłał do nich Samsoná, ktory bronił y wybawił ich od Philistynow. Tak y teráz lubo nás podał w niewolą, rożnych Narodow, spodziewámy się że ześle ná wołanie násze Mężа Swiętego, krory nás z tey niewoli wybáwi.

Wierzę iá temu że wy zátwardzeni w ślepocie, tey nádziei iesteście; ále się omylicie, y Talmucistowie wáśi, ktorzy wás łudzą; bo wásza modlitwa iest nieczysta y brzydka przed Bogiem. Czytaycie *Librum 3. Reg: Cap: 18.* gdzie nápisano, że falszywi Prorocy Baalowi od poranku aż do południá wołáli do

ſwego Boga fałſzywego Baala, głoſem wielkim mowiąc, *Baal exaudi nos*, y rznęli ciało ſwoie nożami, do wylania krwie, iednák: *non erat vox nec qui reſponderet*, nie było głoſu ani ktoby im odpowiedział, dla tego że oni niewſtydliwi Prorocy, odſtąpili od Boga Práwdziwego Stworzycielá ſwego. A lubo wy ſię bronicie, że ſię Práwdźiwemu BOGU kłániacie, ále tym ſamym Práwdźiwego Boga nieznácie, y ieſteście Ateiſtami nie żydami, kiedy Chrystusa zá BOGA nie znácie. Są to ſłowá ſamego Boga, w ciele ludzkim Meſſyaſza *Math: Cap*: 10. Kto mnie przyimuie, przyimuie tego ktory mnie poſłáł: y ná inſzym mieyſcu *Luc:* 10. Kto mną gardzi, gardzi onym, ktory mnie poſłał, lecz kiedy temu nie wierzycie, ſłuchaycieſz oczywiſtego dowodu Proroka Zácharyaſzá *Cap:* 7. ktory wam oznáymuie, że nigdy BOG modlitwy y wołánia wáſzego nie wyſłucha, y zniewoli was nie wyprowádźi, wſzak on mowił ſłowá Boſkie w ten ſens: Uſzy ſwe obciążyli, áby nie ſłuchali, y ſerce ſwe obciążyli iáko Dyament, aby nie ſłuchali Zákonu y ſłow, ktore poſyłał Pan Zaſtępow, Duchem ſwym przez rękę Prorokow pierwſzych, y ſtało ſię iáko powiedział, á nie ſłuchali, ták wołać będą á nie wyſłucham, mowi Pan Záſtepow, y rozproſzyłem ich po wſzech Kroleſtwách, ktorych nie znáią y Ziemia

mia



mia ſpuſtoſzoná ieſt od nich, dla tego, że nie byli przechodzący y wrácaiący ſię, y uczynili Ziemię pożądaną ſpuſtoſzeniem. Niemieycieſz tedy nádziei, żeby Wás BOG wyſłuchał, od tyſiąca lát y kilku ſet wołáiących. Grzech wáſz ieſt nie wymowiony, żeście ná BOGA w Ciele podnoſili ręce, kará bydź powinná nie wypowiedziana bez końca: *Venit Lumen*: má cie dość dowodu.



KAZANIE PIATE

Venit Lumen tuum Jeruſalem. Jſaiæ c. 60.

Przyſzło świátło Twoie Jeruzalem.

WIem dobrze, żeście nieprzyięli światła w przeſzłych rozmowach moich wam podánego o przyściu Meſſyáſza BOGA Wcielonego CHRYSTUSA; iednák iá nietrácąc nádziei o náwroceniu ſię wáſzym do BOGA, ktoregoście odſtąpili y nie uználi, gdy przyſzedł zá Przodkow wáſzych. Jeſzcze zmiłości zbáwienia waſzego czynię wam tę Reflexyą, y do wielkiey uwági waſzey podaię. Macie u Danielá Proroká *Cap: 9.* że ſiedmdzieſiąt Tygodniow miało ſię ná ten czas zákończyć, gdy Meſſyaſz obiecány przyidźie, ktore Tygodnie od Artaxerxeſa Krola Perſkiego trwáły aż do przyścia CHRYSTUSA. Záczym CHRYSTUS ieſt Meſſyaſz Práwdźiwy; poniewáſz ná ten czás 70 Tygodniow ſię ſkończyło, gdy przyſzedł CHRYSTUS ná Swiat, y umarł zá grzechy ludzkie, ktore 70 Tygo-

dniow

dniow Prorokowi Danielowi modlącemu się BOG obiawił mowiąc do niego: *Siedmdziesiat Tygodniow zkrociły sie nád ludem twoim, y nád Miastem S. Twoim, aby koniec wźiął grzech y niepráwość była zgładzona, á spráwiedliwość wiekuista, przyprowádzoná była, y żeby się spełniło widzenie y Proroctwo, żeby był pomaszczony Swięty Swiętych. Wiedzże tedy y przypatrz sie od wyścia tey mowy, aby znowu Jeruzálem było zbudowáne, aż do Chrystusa Wodza.* Tu spráwiedliwością wiekuistą pomazány Swięty Swiętych, y Wodzem CHRYSTUS się názywa, zá ktorego przyscia 70 Tygodniow się zpełniło. Jeżeli mowicie, że trzeba pierwey rozumieć wiele w sobie czasow tu zámyka ieden tydźień, y trzeba zrozumieć wiele lát będźie, zráchowawszy 70 Tygodniow; to zrozumiawszy będziemy uważać czy wypełniły się wszystkie latá y czy skoćczyły się ná ten czas, gdy Chrystus wasz przyszedł ná Swiat. Ja wam według nauki nászych Doktorow Swiętych, y według zdaniá, samychże waszych Rábinow tu każdy tydźień ieden siedm lat, w sobie zámykaiący biorę, ktorych 70 Tygodniow gdy zráchuiemy, będzie lat wszystkich czterysta, y dziewięćdźiesiąt, ktore latá wszystkie począ wszy od Artaxerxesa Krolá Perskiego, ná ten czas się wypełniły y skończyły, gdy CHRYSTUS ná Krzyżu

H umarł

umarł zá nás. Záczym Chrystus ieſt Meſſyaſz prawdźiwy, ponieważ zá przyściem Iego láta ſię ſkończyły. Mowicie wy że nie od Artaxerxeſa, ale od Cyruſa máią ſię te 70 Tygodniow poczynać, bo ſię máią poczynać,od wyzwolenia Ludu Jzraelſkiego,z niewoli Babilońſkiey, ktore wyzwolenie przez Cyruſa Krola Perſkiego, ſtało ſię po wypełnieniu 70 lat Narodu Zydowſkiego w Babilonie według Proroká Hieremiaſzá mowiącego, *Capite* 29. *To mowi Pan: Gdy ſię poczną wypełniać w Babilonie 70 lat, náwiedzę was, y wzbudzę ſłowo moie nad wami dobre, że przywrocę ná to mieyſce* &c. Daley napiſano. *Wrocę niewolą waſze, y zbiorę was ze wſzyſtkich Národow, y ze wſzyſtkich mieyſc do ktorychem was wygnał, mowi Pan:* Jeżli tedy Daniel prorokowáł, że przez Artaxerxeſa miał bydź Narod naſz z niewoli Babilońſkiey przywrocony, tedy Ci dway Prorocy będą ſobie przeciwni, czego ſię mowić niegodźi; bo ná rożnych mieyſcach Prorocy mieſzkaiąc, gdy o iakiey rzeczy Prorokowáli, zawſze ſię z ſobą zgadzali, nic przeciwnego ſobie nie mowili y piſali. Alec zważywſzy dobrze, przyznacie, że bynaymiey Ci dwá Prorocy ſobie ſię nie ſprzeciwiaią, ponieważ obadwa prorokowáli o wyzwoleniu Jzráela z Babilonu, ktore wyzwolenie Dekretem Cyruſowym obwolano,

wołáno, ale nie przyszło do skutku, záczym o Dekret inszy musieli Zydźi wáśi potym Artaxerxesa prośić, y zá Iego Dekretem, dopiero wyszli żydźi z Babilońskiey niewoli. Dla tego Hieremiasz Prorok Cyrusa, Daniel Artaxerxesa wspominá, záczym 70 Tygodniow do przyśćia CHRYSTUSOWEGO, my Chrześcianie poczynamy ráchowáć od Artaxerxesa, to iest od wyzwolenia Zydow waszych z Babilonu, ktore się wyzwolenie przez Artaxerxesa Krolá Perskiego stało.

Jeżeli przywodźićie Ezdraszá Proroka, ktory pisze, że po wypełnieniu lat 70 niewoli Narodu Zydowskiego, Cyrus Krol Perski pozwolił żydom, żeby się wrocili do swoiey Oyczyzny, y kośćioł budowali, *Suscitavit Dominus Spiritum Cyri Regis Persarum*, 1. *Esdr: Cap: 1.* záczym nie masz tu przyczyczyny słuszney; dla ktoreyby 70 Tygodniow, poczynáć się miały, od wyzwolenia ludu Jzráelskiego z Babilonu przez Artaxerxesa, á nie od wyzwolenia tegoż ludu przez Cyrusa Roku pierwszego Panowánia Jego. Alec uważćie, ieślibyśćie chćieli 70 Tygodniow ráchowáć od Cyrusa y od Iego Dekretu ná wyzwolenie ludu Izráelskiego, tedy więcey niżeli 100. lat przechodziłoby 70 Tygodniow, co przećiwiłoby się Prorokowi Danielowi. Y wiedzćie o tym że y Daryusz, ten Cyrusow

Dekret przywodźił do Exekucyi, do ſkutku, żeby Jzráelczycy Jeruzalem y Kościoł budowáli, ale w tym budowaniu ich nieprzyiaciele przeſzkadzáli. O czym tenże Ezdráſz *Libro* 1; *Cap:* 4. świadczy mowiąc: *Uſłyſzawſzy to nieprzyiaciele Zydowſcy, że Synowie niewoli zbudowáli Kościoł P. Bogu Jzraelſkiemu, przyſzli do Zorobabela y Xiążąt Oycow &c.* Potym Artaxerxes dał żydom nowy Przywiley, żeby Jeruzalem y Kościoł budowáli, dla tego Ezdraſz, *Libro* 1. *Cap:* 6. wſzyſtkich tych Krolow wſpominá mowiąc: *Budowáli y kończyli zá roſkazaniem Boga Jzráelſkiego, y zá rozkázaniem Cyruſa, y Daryuſza y Artaxerxeſa Krolow Perſkich;* bo ieſzcze nie wſzyſcy wyſzli żydźi zá Cyruſa y zá Daryuſzá, potym oſtatek ich wyſzło. z Babilonu zá Dekretem Artaxerxeſa, ná popráwę Miaſta Jerozolimſkiego, dla tego iedni 70 Tygodniow ráchuią od Cyruſa, drudzy inni od Artaxerxeſa od Roku Pánowánia iego.

Y po tych 70 Tygodni CHRYSTUS Meſſyaſz ieſt zábity, á potym Jeruzálem ieſt wywrocone y Kościoł zburzony, y Zydźi niewolą zkaráni. Naoſtatek zważcie: że iuż y po śmierci Meſſyaſzá CHRYSTUSA nie iedno 70 Tygodni minęło; á przyścia Meſſyaſza, ktorego ſpodźiewacie ſię nie mácie; bo mieć go zapra-

práwdę nie będźiecie, aż ná Sąd oſtatni, kiędy was ſądźić będźie, za wáſze zuchwáłe niedowiarſtwo.

Zebyście zaś lepiey poználi, że iuż przyſzedł Meſſyaſz; uważcie Národzenie Iego według Prorokow: Czytaycie Micheaſza Proroká *Capite 5to*, ktory mowi, że ſię miał národźić w Betleem. *Y ty Betleem Ziemio Judzka z żadney miary nie ieſteś naypośledniey-ſza miedzy Xiążety Judzkiemi, albowiem z Ciebie wynidźie Wodz, ktoryby rządził Lud moy Jzráelſki.* Dla tego gdy CHRYSTUS w Betleem ſię rodził, ná ten czas Anioł Paſterzom ſię pokazáł, y oznaymił im, że CHRYSTUS, to ieſt Meſſyaſz w Betleem ſię urodźił, y mowił do nich: *Lucæ Cap: 2. Opowiadam wam weſele wielkie, ktore będzie wſzyſtkiemu ludowi, iż ſie wam dziś národził Zbawiciel; ktory ieſt Chryſtus Pan w Mieście Dawidowym, á ten wam znák; znáydziecie niemowlątko uwinione w pieluſzki, y położone w żłobie.* Tu CHRYSTUS, znáczy toż, co Meſſyaſz, Pomazaniec, dla tego Paſterze ieden do drugiego mowili: *Podżmy aż do Betleem, á oglądaymy to ſłowo, ktore ſie ſtało, ktore nam pokázał, Pany przyſzli kwapiąc ſie y znaleźli MARYA y JOZEFA. y Niemowlątko położone w żłobie.* Záczym tego Meſſyaſza práwdziwego przyimicie, y iemu ſię niewierni pokłońcie, á drugiego nie czekaycie.

Zadáiecie nam, że Nikodem według Janá S. *Capite* 7. gdy CHRYSTUSA Naſzego Meſſyaſzá bronił, mowiąc do inſzych Xiążąt Zydowſkich: *Jeżeli Zákon náſz ſadzi Człowieká, ieżeliby pierwey nie uſłyſzał od niego, y zrozumiał co czyni? Odpowiedzieli mu Naſi Xiążęta: Abo y ty ieſteś Galileiczyk?* Y powiadácie: *że z Galilei (według Piſma) Prorok nie powſtanie;* Záczym CHRYSTUS nie ieſt Meſſyaſzem, ponieważ ſię w Galilei rodźił, bo Betleem nie w Galilei, ále w Judzkiey ſię Ziemi znayduie. Wybaczcie co powiem: Łgali to wáſi Xiążęta żydowſcy, mowiąc; że z Galilei Prorok niepowſtanie, bo Deborá Prorokini byłá z Galilei, z Pokoleniá Nephtali, albo Zábulon. *Judic:* 4. Tákże Anná Prorokini byłá z Pokolenia Aſer *Lucæ Cap:* 2. tákże Prorok Nahum, był z Galilei, iáko S. HIERONYM *Proœmio in Prophetam Nahum* świadczy: jako tedy ci Prorocy przyſzli z Galilei tak y CHRYSTUS náywiękſzy Prorok y Pan wſzyſtkich Prorokow mogł przyiść z Galilei. Do tego; źle to waſi żydowie argumentowáli mowiąc: *z Galilei Prorok nie powſtaie,* záczym Chryſtus nie ieſt Prorokiem, ktory przyſzed z Galilei; bo ieżéli to práwda, tedy práwda y to ieſt: *Z Tesbi żaden Prorok nie przyſzedł,* záczym Eliaſz nie jeſt Prorokiem, ktory przyſzedł z Tesbi. Do tego práwdę muſicie uznáiąc

przy-

przyznać, y názwać CHRYSTUSA práwdziwym Męſſya-ſzem; bo CHRYSTUS nie w Galilei ále w Judzkiey Ziemi w Betleem ſię urodźił, (co z Ewángeliy náſzey zrozumieć możecie:) tylko CHRYSTUS w Galilei mieſzkał, dla tego Zydźi wáſi tłumiąc Národzenie Iego w Betleem, názywáli go Galileyczykiem. Jeżeli to nam zádaiecie, że Philip *Joannis Cap: 2*, gdy ználazł Natanàéla ná ten czas mowił mu: *O ktorym napiſał Moyżeſz w Zakonie y Prorocy*; *Należliśmy JEZUSA Syná Jozefowego z Nazareth*; y wnośicie: że CHRYSTUS náſz nie w Betleem, ále w Galilei w Mieście Nazáreth ſię urodźił, bo Nazareth w Galilei ſię znáyduie, dla tego Nathanàél do Philippá mowił: *Możeż co bydź z Nazareth dobrego?* Ale chcieycie to wiedźieć, że nie dla tego CHRYSTUS ſię mowi z *Nazareth*, iákoby ſię tam urodził; ale dla tego, że tam ieſt wychowány według Ewángelii Łukáſzá mowiącego: *Przyſzedł JEZUS do Nazáreth gdzie był wychowány*. Záczym CHRYSTUS ieſt Meſſyaſz práwdźiwy, ponieważ on w Betleem ſię urodźił, y wſzyſtkie Proroctwá ná nim ſię wypełniły, ktore o Meſſyáſzu przyſzłym były napiſane: dla tego Philip do Nathanáela mowił: *O ktorym nápiſał Moyżeſz y prorocy, należliśmy JEZUSA &c.* Dla tego też Nathanàél zmowy CHRYSTUSA zrozumiał, iż Chryſtus

ieſt

ieſt Meſſyaſz prawdźiwy, ieſt Synem Bożym, y Krolem Jzráelſkim; bo Chrystus Nathanáélowi mowił: *Gdyś był pod Figą, widziałem cie.* Y widząc to, że go żaden Człowiek oprocz BOGA ſamego nie widział pod Figą, gdy on tam był, y co czynił; w Chryſtuſa uwierzył y mowił do niego: *Rabbi ty ieſteś Syn Boży, ty ieſteś Krol Jzráelſki.*

Ani ſię tym złożyć możecie co powiadácie: Lub Chrystus Náſz w Betleem ſię urodził, iednák on nie ieſt Meſſyaſz, bo Meſſyaſz ſię má urodzić w tym Betleem, ktore ieſt w Zięmi Judzkiey, według Micheáſza *Cap: 5to.* Ale waſz Chryſtus urodził ſię w tym Betlem, ktore ieſt w Galilei w Pokoleniu Zabulon, iáko nápiſano *libro Jozue Cap: 19: Jedala, y Betleem Miaſt dwánaście, y Wſi ich, to ieſt Dziedzictwo, Pokolenia Zabulon, według rodzaiu ich.*

Odpowiadam: przyznáięmy, że dwoiáki był Betleem w Kroleſtwie Paleſtyńſkim, ieden w Galilei w Pokoleniu Zabulon, á drugi w Judzkiey Zięmi w Poleniu Judy. Chrystus urodził ſię w Betleem, ktory ieſt w Judzkiey Ziemi w Pokoleniu Judá. Bo Swięty Ewangeliſtá Mateuſz *Cap: 2do* mowi: *Gdy ſię národził JEZUS w Betleem Iuda, we dni Heroda Krola, &c.* Toż S. Ewángeliſtá Łukaſz potwierdza mowiąc: *Cap: 2. Szedł*

tedy

tedy Jozef od Galilei, z Miasta Nazareth, do Zydowskiey Ziemie, do Miastá Dawidowego, ktore zowią Betleem &c. aby był popisan z MARYĄ, poślubioną sobie Máłżonką brzemienną. Y stało sie gdy tam byli, wypełniły się dni aby porodziła, y porodziła Syná swego pierworodnego, Záczym CHRYSTUS iest Messyász práwdziwy, ponieważ według Micheászá Proroká, urodził się w Betleem, ktore się w Judzkiey Ziemi w Pokoleniu Judá znáyduie: y dwoiákie ma Imię, iedno *Ephrata*, drugie *Betleem*, od swoich Fundatorow; bo Ephrata był Ociec Betlehemow, iáko *Libro 1mo Paralipomenon Cap: 4to versu 4to* nápisano.

Rzeczecie ieszcze pewnie: Práwdą to iest, że Messyász obiecany má się w Betleem národzić, iednák my CHRYSTUSA zá Messyászá nieznámy, lubo się on w Betleem urodził, bo u nás nápisano, że *Messyasz będzie rządził Lud Izráelski, to iest Národ nasz Zydowski, ktory się Izráelem názywa.* CHRYSTUS zaś Wász nie rządzi ludem Izraelskim, to iest nászym Narodem Zydowskim, ale rządzi Kościołem Chrześciańskim, z Pogan rożnych zebránym: záczym bydź nie może Messyaszem. Ná tę Objekcyą, iá wam po prostu do poięcia odpowiadam: Izrael tłumaczy się *Rozum widzący BOGA:* y wy przed tym widzieliście BOGA. *No-*

tus in Judæa DEUS, gdyście Przykázanie záchowáli, y ná ten czas Jzráelemeście się názywali: ale gdyście nieprzyięli CHRYSTUSA BOGA, náturą ludzką przyodzianego, iuż záślepione są złością oczy wásze, według Salomoná mowiącego: *Sapientiæ Cap: 2do. Záślepioná bowiem iest złość ich, á nie poználi Taiemnic Bożych*; dla tego nie możecie się Jzráelem, Rozumem BOGA widzącym názwać; záczym teráz z Poganow zgromádzeni názywáią się widzący Boga, bo ich oczy Duchowne się otworzyły, gdy oni poznali CHRYSTUSA BOGA práwdźiwego y w niego uwierzyli. Záczym CHRYSTUS iest Messyasz práwdźiwy; ponieważ rządzi nowym Izraelem Národem Chrześciańskim.

Opowiedział wam Izaiász Prorok *Cap: 7.* że Messyász miał od czystey PANNY się urodźić: *Oto pocznie Panná y porodzi Syná, y będzie nazwane Imię Iego Emmanuel*, co się wykłada: BOG z námi. Záczym CHRYSTUS iest Messyasz Prawdźiwy, ponieważ on od Czystey PANNY się urodził; co Ewangelia *Luc:* 1. iáśnie pokázuie gdźie nápisáno, że Anioł gdy Przeczystey Pánnie oznaymował, że miała CHRYSTUSA porodźić; odpowiedźiáła mu; *Jakoż to ma bydź, ponieważ męża nie znam?*

A ponieważ powiadácie, że to Proroctwo náleży

ży do *Zony Ahazowey*, ktorá zrodziła mu Syná *Ezechiáſza, ktory miał Izraelitow wyzwolić z niewoli Aſſyryiſkiey*. Proſzę was powiedzcieſz mi ná to: Wſzak Ezechiaſz dziewięć lát, iuż miał od urodzenia ſwego przed tym Proroctwem Izáiaſzowym, co łátwo *libro 4to, Regum Cap: 16. & Cap: 18.* zráchowáć możecie; bo to Proroctwo pierwſzego roku panowánia Ahazowego było obwołano, á panował lat ſzeſnáście, po nim náſtąpił Ezechiáſz maiąc lat dwádźieścia pięć. Jákże to Proroctwo, ktore o przyſzłym czaſie było obwołáno: *Oto Panná pocznie, &c.* iák może ſłużyć Ezechiáſzowi, ktory iuż przed tym dawno ſię był urodźił? Do tego Wáſz Text Hebráyſki powiáda: *Alma* to ieſt *Panná Czyſta*, záczym to Proroctwo náleży do przeczyſtey Pánny, ktorá Chrystusa porodziła, Panną będąc, y po porodzeniu Pánną zoſtáła: nie może zaś to Proroctwo Zenie Achazowey ſłużyć, bo ſię oná nie mogła názwać *Alma* Panná czyſta, gdy Ezechiáſza porodziła; poniewaſz w ten czás byłá niewiaſta.

Jeżeli nam zádaiecie, że nie mogł tego Poczęcia y porodzenia Chrystusowego z Panny dáć zá znák Achazowi Prorok, gdyż tego Acház nie miał widźieć, bo ſię to w ſiedm ſet y więcey lát po Achazie ſtało: Wiedzcież o tym, że nie Achazowi, ále domowi Dawido-

 wemu

wemu miał ſię Chrystus národźić, y nie od Krola Aſſyryiſkiego, ále od grzechu, y od niewoli ſzátáńſkiey lud ſwoy miał wyzwolić; bo Achaz wzgardził rozkázániem Boſkim, gdy wprzod kazáł mu BOG obráć znák iákiby ſobie chciał, iż mu ná Aſſyryiczykow pomoc miał dać, y mowił do niego: *Proś ſobie o znák, &c.* odpowiedział mu on: *Nie będe proſił, y nie będę kuſił Paná.*

Pytacie ſię nás czemuż od Aniołá waſz Meſſyáſz názwany ieſt *IEZUS,* nie *Emmanuel*, iáko tu Prorok mowi? Y wnoſicie, że to Proroctwo nie do Chrystusa náleży.

Ná to Pytánie odpowiem wam w przyſzłym Dyſkurſie, á teráz życzę wam, aby łáſka Boſka, oświeciła zmyſły Wáſze y rozum.

A
M E
N.





KAZANIE SZOSTE

Venit Lumen tuum Jeruſalem. Iſaiæ c.60.

Przyſzło światło Twoie Jeruzalem.



Adaliście mi przy końcu Dyſkurſu przeſzłego: Czemu od Anioła náſz Meſſyaſz názwány ieſt *IEZUS*, nie *Emmanuel*, iako Prorok mowi? Ná ktore pytánie odpowiadam wam, że te obiedwie Imioná Chrystusowi náleżą *IEZUS* y *EMMANUEL*, dla dwoch przyczyn od Anioła názwany ieſt JEZUS, to ieſt *Zbawiciel*; dla tego, bo miał zbawić Národ Ludzki od grzechu y od niewoli ſzátańſkiey: Od Proroka zaś Jzáiaſzá názwany ieſt *Emmanuel*, to ieſt *Známi BOG*, dla nátury ſwoiey Boſkiey, bo prawdziwie ieſt *Emmanuel* to ieſt *známi BOG*; ponieważ *Słowo Boże Ciałem ſie ſtało*. Tamże Izáiaſz przydaie: *Maſło y Miod ieść bedzie*: żebyśmy nie rozumieli, iakoby ſię miał Phántazmą urodzić, bo byli tacy Heretycy, ktorzy

rzy mowili, że nie miał Chrystus prawdziwego Ciáła, ále *Phantasticum Corpus* zmyślone ciało.

Słysząc zaś że niektorzy, nám zádaiecie, że to Imię JEZUS wielu z ludźi przed Synem MARYI mieszkáiący na ziemi mieli; bo ták się názywał JEZUS *NAVE*, JEZUS *SYRACH*, JEZUS Syn Josedechow; iednák żaden z nich nie był Messyaszem, y w nosicie to, że y Syn MARYI, lubo się nazywá JEZUS, iednák on nie iest Messyasz; bo Messyasz Imię *nowe* mieć będzie, y dla tego nowego Imienia Messyaszowego Jeruzalem nowe Imię mieć będzie, od Boga sobie dane według Proroká Izáiaszá mowiącego: *Isaiæ 62. Bądą cię názywać nowym Imieniem, ktore usta Páńskie miánowały.* To zaś Imię *IEZUS* nie iest nowe, ponieważ y przed Synem MARYI to Imię Jezus y inni ludźie mieli, záczym nie potrzebnie Chrtstusa Messyászem ztąd názywacie.

Prawda iest, że inni ludźie przed przyściem Chrystusowym názywali się tym Imieniem JEZUS, á żaden z nich nie był Messyaszem; iednák JEZUS przeczystey MARYI Syn, iest Messyasz prawdziwy, to on má ieszcze nowe Imię insze ustami Boskiemi obiawione; *známi BOG*; poniewasz on ma w sobie naturę y Personę Boską, ktorá Personá z náturą się człowieczą, ziednoczyła:

dnoczyła: y od tego Meſſyaſza y BOGA prawdziwego Chryſtuſá Ierozolima nowá, to ieſt Kościoł S. iuż ſię nie zowie ſtarym Imieniem *Izrael,* ale ſię zowie nowym Imieniem, *Národem Chrześciańſkim,* ktorym Imieniem Uczniowie Chryſtuſowi, naypierwey w Antiochii ſą názwani; iáko w Dźieiach Apoſtolſkich nápiſano: *Actor: 11. Mięſzkali tam cały Rok y w Kościele nauczali tłuſzczą wielką; ták, iż náypierwey w Antiochii názwáni byli Zwolennicy Chrześcianie.*

Z tey Okázyi mowicie przeciw nám, że od początku Swiatá nikt áni widział, ani ſłyſzał, żeby gdzie miało ſię dźiecię bez Oyca od Matki urodzić; y pytacie ſię podobno: iákim ſpoſobem Chryſtus náſz Meſſyaſz Syn przedwiecznego BOGA národził ſię w czaſie bez Oyca od Matki? Odpowiadam wám tedy; że ſię národźił przez Operácyą DUCHA S, według nátury człowieczey, ktorą wziął od MATKI y PANNY czyſtey; y tą nátura człowieczą, iáko ſzátą przyodźiał Boſką ſwoię Naturę; bo gdy Archanioł Gabryel oznaymował Przeczyſtey PANNIE, że miałá porodźić CHRYSTUSA, pytałá oná *Lucæ 1, Iák ſie to ſtanie, gdyż ia meża nie znám? Odpowiedział Anioł: DUCH S. wſtąpi w Cie, y moc Naywyżſzego záſtąpi Cie;* Tákże IOZEF Oblubieniec, y Stróż Przeczyſtey PANNY, maiącą Płod w

Zywo-

Zywocie widząc Przeczyſtą Pannę, gdy rożne miał w ſobie myśli, zkądby oná to brzemię miała; ná ten czás IOZEFOWI we śnie ſię Anioł pokazał y mowił: *Iozefie Synu Dawidow nieboy ſie przyiąć MARYI Małżonki twoiey: albowiem co ſie w niey urodziło, ieſt z Ducha S. Matthæi 1mo.*

A ieżeli ieſteście ciekawi bardźiey: Iakże to DUCH S. operował, w żywocie Panieńſkim, podczas Wcielenia Chryſtuſowego? Odpowiadam: że operowáł, formuiąc, dźiałaiąc Ciało CHRYSTUSOWE z włáſney y ſamey Krwi Panieńſkiey. A żebyście nie byli w zámieſzaniu poięcia tey Taiemnicy; Chcieycie wiedźieć, żę czterema ſpoſobami człowiek ſię rodzi: Pierwſzy ráz rodzi ſię od Oyca y Mátki, iákim ſpoſobem wſzyſcy ſię ludźie rodzą. Drugi ráz człowiek ſię rodzi bez Oyca y Matki, ták ſię rodził Adam, ktorego BOG z Ziemi ulepił. Trzeci ráz człowiek ſię rodzi od Oyca bez Matki, ták ſię urodźiła Ewa ktorą BOG uczynił z Zebrá Adamowego. Czwárty raz człowiek ſię rodźi od Matki bez Oyca, ták ſię urodźił Chryſtus bez Oyca od Przenayświętſzey PANNY, bo oná bez Męża Chryſtuſa porodźiła. A tu ſię nauczcie Niewierni wierzyć, że iáko dziwnym ſpoſobem Adam bez Oyca y Matki ſię rodził, y iák dźiwnym ſpoſobem Ewá od

Oyca

Oyca Adamá bez Matki się urodźiła; ták dźiwnym sposobem CHRYSTUS, od Matki bez Oycá się urodźił.

Ze się zaś niektorzy odzywácie z tym; Ze Wiará nászá Chrześciańská uczy, że wszystkie trzy Persony Boskie zarowno działáły stworzone dźieło, náprzykład świat, wszystkie trzy Persony Boskie zárowno dźiałáły: ták y náturę CHRYSTUSOWĄ, człowieczą, stworzoną, náleżało wszystkim trzem Personom Boskim w żywocie Panieńskim formować, y dźiałać; czemuż tedy w Ewángelii Wászey Chrześciańskiey, tylko iedney Personie Boskiey, DUCHOWI S. przypisano Operácyą, Wcielenia CHRYSTUSOWEGO? czemu nie przypisano pospołu Oycu y Synowi?

Práwda iest, że zárowno pospołu wszystkie trzy Persony Boskie, OCIEC, SYN, y DUCH S. Ciało CHRYSTUSOWE w Zywocie Panieńskim z samey Krwi Panienskiey formowáły y działały; iednák ta Operacya Wcielenia Syná Bożego iedney Personie Boskiey Duchowi S. przypisaná: bo, iák Oycowi Wszechmocność, Synowi Mądrość, ták Duchowi S. Miłość, dobrotliwość, y miłosierdzie właśnie przynáleży, iáko mowi Apostoł Paweł *Galat:* 5. *Fructus Spiritus est Charitas*: daley mowi *Benignitas, Bonitas.* Záczym DUCHOWI S. to uformowánie, y dźiałánie Ciała CHRYSTUsowego

sowego przypisano, bo to Wcielenie, stáło się w samey miłosci y dobrotliwości, y z samego miłosierdzia Boskiego, ku człowiekowi bez żadnych záslug Iego.

A ieżeli nám zádaiecie, że nasza Ewángelia uczy, że Chrystus miał Oyca Jozefa, bo MARYA Matka Chrystusowa, gdy w Kościele Jerozolimskim, po trzech dniach Chrystusa nalazłá, ná ten czás mowiła do niego: *Synu, coś nám to uczynił? oto Ociec twoy y iá żałośni szukaliśmy cie*: czemuż tedy my wierzymy, że od Mátki samey Chrystus się urodził?

Wiedzcież o tym: że Jozef był Oycem tylko mniemánym Chrystusowym: iednák słusznie się Oycem Chrystusowym názywał, poniewáż Przeczystá Panna Oblubienica Jozefowi poślubioná Chrystusa porodziła. Jáko Pszeniczny kłos, gdy iákiego Człowieka Niwá porodźi, ten kłos nie tylko tey Niwy, ále y tego ieſt człowieka, ktorego ta Niwá ieſt. Albo iáko gdy czyia ziemia, kruszec iáki rodźi drogi, ten kruszec nie tylko tey Ziemi, ále y tego człowieka ieſt, ktorego tá Ziemia ieſt.

Zpytacie się: A co tego za przyczyná, że BOG Wszechmocny wielką tę Taiemnicę Wcieleniá Chrystusowego chciał mieć pod zásloną Małżeństwá, gdyż mogłoby się to ksztaltem inszym stać? Odpowiedź

ná to

ná to rozomnemu gotowá: Dla tego, żeby Przeczyſta Panna, nie była w złym porozumieniu u złego wáſzego Narodu o grzéch cieleſny. Bo żydzi wáſi nierządnikow kámieńmi zábiiali, według Práwa Moyżeſzowego: A potym, żeby Chryſtus nie był w podeyrzeniu, między uſzczypliwego języka waſzemi Zydami, ktorzy mogliby nieprzyſtoyne názwiſka Chrystusowi przypiſać, gdyby ta Taiemnicá Wcieleniá Chryſtuſowego, płáſzczem nie byłá pokryta Małżeńſtwá!

Pytacie ſię; ieżeli BOG Meſſyaſz wáſz wziął ná ſiebie náturę ludzką, czemuż takiego ziednoczenia Bożego, z náturą ludzką żadnego nam podobieńſtwa nie pokażecie.

Ná waſzę ciekáwość, rożne podobieńſtwá ziednoczęnia Bożego, z náturą człowieczą wam pokazuię. Pierwſze podobieńſtwo ieſt Duſza y Ciało, bo iák Duſzá z ciałem ſię ziednacza, ták BOG z náturą ſię ludzką ziednoczył, Duſzá zácnieyſza ieſt niżeli ciało; bo Duſza nieśmiertelná; á ciało śmiertelne; Y Boſka náturá zácnieyſzá w Chrystusie, niżeli człowiecza; bo nátura Boſka w Chrystusie byłá nieśmiertelná, człowiecza śmiertelná. Między Duſzą y Ciałem, ieſt ziednoczenie iſtotne, bo Ciało ieſt Jſtność y Duſza ieſt Iſtność, ktorá ſię w człowieku

ziednoczyłá. Między Boſką y Człowieczą náturą záś ieſt ziednoczenie Hypoſtatyczne ziednoczenie Perſonálne, bo Wtorá Hypoſtaſis, Wtorá Perſoná Boſká z náturą ſię ludzką ziednoczyła. Drugie podobieńſtwo ieſt ziednoczenia Boſkiego z ludzką Náturą, dwie náuce w iednym człowieku; náprzykład Philoſophia y Theologia: bo ktory człowiek má w ſobie dwie náuki, Philoſophią, y Thelogią, ieſt iedną Perſoną, ták w Chrystusie pod dwiemá naturámi Boſką y Człowieczą, iedná ſię Perſoná znáyduie. Człowiek dwie náuki máiący w ſobie, Philoſophią y Thelogią ieſt iedną Perſoną; ták w Chrystusie pod dwiemá naturámi ieſt iedná Perſoná. Jako Philozoph dyſzkuruie, o rzeczach przyrodzonych, á Theolog dyſzkuruie o rzeczach nádprzyrodzonych, ták Chrystus według dwoiakiey ſwey Natury, dwoiakie czynił uczynki; Iáko człowiek Męki cierpiał, y umarł ná Krzyżu, y w grobie ieſt położony, y wſtał zmártych; ále iako Bog zaćmił ſłońce, zátrząſł Ziemię, pokruſzył Opoki, otworzył groby, y wſkrzeſił umarłych, ktorzy z grobow wyſzli. Trzecie podobieńſtwo ieſt ziednoczenia Boſkiego z náturą ludzką, drzewo małe przy ſzczepione do Drzewá wielkiego; bo naturá człowieká małá, przyſzczepiona jeſt do nátury Boſkiey wielkiey,

gdy

gdy śięBog ziednoczył z náturą ludzką, iako zpierścieniem ołowianym dyament, bo iák z ołowiu y z dyámentu, ſtaie śię Pierścień ieden, ták z Natury Boſkiey y ludzkiey ſtaie śię ieden Chrystus. Ołow znáczy człowieczą, a Dyament *Boſką* náturę znáczy; bo iák Olow ieſt powolny, łátwo śię może zchylić; Dyament zaś ieſt twárdy, niemoże śię żelázem y ogniem ſkurczyć; Ták y w Chryſtuśie Náturá człowieczá była powolná, gdzie chcieli onę, ludźie náchyláli; ále Nátura Boſka byłá mocna, nic iey ludźie nie mogli uczynić, człowieczą Naturę męczyli y umorzyli, á Boſkiey nie umęczyli.

Dziwuiecie śię pewnie, y zárzucacie, czemu Anielſkiey Náturze upadłey nie pokazał tego BOG miłośierdźia, y nie wziął ná śiebie Nátury Anielſkiey? záczym też y człowieczey Natury upadłey nie mogł wziąć BOG ná śiebie.

Co mowicie, Práwda to ieſt, że obiedwie nátury upadły były przez hardość, Anielſka, y człowiecza, bo Anioł chciał bydź rownym BOGU gdy mowił, iáko u Izáiaſza *Cap*: 14. *Wśtapię na Niebo nád Gwiazdy Boże, podwyżſze ſtolice moie y uſiede ná Gorze Teſtamentu, ná ſtronách pułnocnych; wſtapie nad wyſokość obłokow, będę podobnyw Naywyżſzemu*; Ale zá tę hardość Anioła ztrącił z Nieba do Piekłá. Do ktorego

go mowi Izaiáſz; *Quomodo cecidiſti Lucif r, qui mane oriebaris*: dáley mowi: *Wſzakże aż do Piekła ztargniony bedźieſz.* Y człowiek chciał bydź rownym Bogu; albowiem gdy mowiono do niego: *Eritis ſicut Dii*, ná ten czas człowiek w Raiu ziadł Owoc, z Drzewá zákazanego; ale zá to BOG wygnał z Ráiu człowieká, *Emiſit eum Dominus de Paradiſo, ut operaretur terram, de quâ ſumptus eſt*, Iednak nie Anielſką Náturę ale ludzką, upadłą, wziął BOG Meſſyaſz naſz ná ſiebie, y miłoſierdzie oney świadczył: iáko Paweł Apoſtoł mowi: *Ad Hebræ*: 2. *Nusquam enim Angelos apprehendit, ſed Semen Abrahæ.*

Pytacie ſię, czemu nie wźiął BOG Anielſkiey Natury ále człowieczą, ponieważ Anielſka ieſt podobnieyſza Bogu niż człowiecza? Ale ſami uznácie dla czego BOG więkſze pokazáł miłoſierdźię człowiekowi, niż Aniołowi grzeſzącemu; y przyznácie, że te ſą przyczyny. Pierwſzá ieſt że człowiek zgrzeſzył z ſłabości, máiąc ná ſobie Ciało, ktore łatwo go do grzechu przywiodło; Anioł zaś zgrzeſzył, ze złości, niemaiąc ná ſobie ciała, alé Duchem ſamym tylko będąc? Bo troiákim ſpoſobem człowiek grzeſzy, álbo z ſłabości, álbo z niewiadomości, álbo ze złości; Ktory tedy czowiek grzeſzy z ſłabości, albo z niewiadomości,

ła-

łátwiey ten grzech BOG przebaczy, gdy będźie zá niego pokutował, bo mowi Pſalmiſta *Pſal: 24. Delicta Juventutis & ignorantias ne memineris Domine.* Kto zaś grzeſzy ze złości, temu nie łátwo BOG odpuści grzech iego. Co y ſam Chrystus *Math:* 12. mowi o grzechu przeciw Duchowi S, ktory to grzech ze złości pochodzi; *Wſzelaki grzech y bluźnierſtwo będźie odpuſzczone ludźiom, bluznierſtwo zaś przeciw Duchowi S. nie będźie odpuſzczone.*

Druga przyczyná ieſt dla ktorey BOG wziął náturę ludzką, nie Anielſką, bo Anioł zácnieyſzy był od człowieka, záczym powinen był bardźiey ſię chronić grzechu, bo kto zácnieyſzy powinien bydź cnotliwſzy. Iáko Duchowny Człowiek má bydź cnotliwſzy od Swieckiego, żeby ſię świętcy ludźie z Duchownych budowali, widząc ich dobre życie y dobre dźieła, bo nie ták obraża ſię BOG, kiedy grzeſzy świecki człowiek iák kiedy Duchowny Kapłan, albo Zákonnik. Tak y Anieli, ponieważ byli zácnieyſi od Człowieká, mieli bydź cnotliwſi od człowieka. Łatwo zrozumiemy, że Anioł był zácnieyſzy od człowieka, bo Spráwiedliwy Job Aniołow *Capite 25.* gwiazdami, á człowieká gnoiem názywá.

Trzecia przyczyná ieſt dla czego BOG człowieka ná-

náturę wźiął ná ſiebie, nie Anielſką: bo Anioł z ſwoiey właſney woli zgrzeſzył, á człowiek oſzukany od węża. Ktorego grzechu ieſt Anioł zły uczęſtnikiem, poniewaź w węża wſtąpiwſzy, mowił do człowieka przez uſtá wężowe. Bo dwoiaki grzech ieſt, ieden náſz właſny, ktory my ſami czyniemy, drugi grzech ieſt cudzy, ktory inſzy człowiek czyni, iednák y my tego cudzego grzechu, zoſtaiemy uczeſtnikami: y kárze nas BOG za ten cudzy grzech, gdy my kogo do grzechu pobudzámy, y przywodźiemy albo nas pobudzaiącego ſłuchamy &c. Dla tego mowi Pſalmiſta: *Pſalmo 18. Ab alienis parce ſervo tuo.*

Czwárta przyczyná ieſt, dla czego BOG Człowieczą, nie Anielſką, wźiął náturę: Bo nie wſzyſcy Anieli zgrzeſzyli y zginęli, ieſzcze ſię ich w Niebie wiele zoſtáło, ktorzy y teráz wiernie BOGU ſłużą; á ludźie wſzyſcy byli upadli, y zginęli przez grzech pierworodny. *In peccatis concepit me Mater mea.* Ták mowi Paweł Apoſtoł; *Omnes peccaverunt, & egent gloriâ DEI.*

Zpytacie ſię ieſzcze; Ponieważ BOG wziął Człowieczą Náturę y powiadácie Chrześcianie, że z náſienia Abráhamowego; czemuż nie z inney Familii?

Odpowiedź macie gotową, z wáſzego Piſma: Aby

je wy-

ie wypełnił, ktorym obiecał to Abráhamowi mowiąc: *Gen: 12. W tobie*, to ieſt, przez twoie náſienie, *będą błogoſłáwione wſzyſtkie Národy Ziemie.* Drugi ráz mowił wyraźnie: Błogosławione będą w Naſieniu twoim *Gen: 22*, to ieſt w Chryſtuſie. Dla tego Apoſtoł Paweł mowi: *ad Galat: Cap: 3tio. Abrahamowi opowiedziane ſą Obietnice, y náſieniu Iego: nie mowi: náſieniom, iákoby w wielu, ale iákoby w wiednym: náſieniu twemu, ktory ieſt CHRYSTUS.* Záczym my Chrześcianie z Zydow y z Poganow zgromadzeni, ieſteśmy błogoſłáwieni przez CHRYSTUSA Syná Abráhamowego, w ktorego wierzemy, y záchowuiemy przykázánia Jego, życzę wam tego błogoſławieńſtwá przez Wiarę w CHRYSTUSA.

AMEN.



KAZANIE SIODME

Venit Lumen tuum Jeruſalem. Iſaiæ c.60.

Przyſzło świátło Twoie Jeruzalem.



Kiedym uważał coby was odwodźiło od uznánia Wiary Chrześciańſkiey, ktorá iedyná ieſt drogą do Nieba, tedy nie widzę náywiękſzey rácyi nad tę, że ſię ſpodźiewácie Meſſyáſzá przybycia, iáko Krola z mocą wielką y z Panowaniem świątowym. Lecz chcieycie uwázać, że Meſſyaſz miał bydź Krolem cichym y ſpráwiedliwym: miał do Stołecznego Miaſta Jeruzalem Zydowſkiego z cichośćią ná Kroleſtwo przyiáchać nie z pompą świecką, nie z bębnámi nie z trąbámi, nie z ſtrzelbą głośną, nie z Woyſkami uzbroionemi, nie z wozámi złotem, ſrebrem, przyodźianymi, ále miał przyiácháć do Jeruzalem ná Oślęciu według Proroctwá Zacharyáſzowego: *Zachariæ C. 9. Raduy ſię wielce Corko Syon, wykrzykuy Corko Jeruzalem; Oto*

Krol

Krol twoy przyjdźie tobie ſpráwiedliwy y Zbawiciel on ubogi y wſiadaiacy ná Oślicę, y ną Zrzebię Syná Oślice; Ale CHRYSTUS w ieżdzał w Jeruzalem ná Oślęciu, ktorego zpotykáli wáſi Zydźi y Krolem go Zydowſkim nazwali, mowiąc: Hoſſanna, błogoſławiony, ktory przyſzedł w Imię Páńſkie Krol Izráelſki; záczym CHRYSTUS ieſt Meſſyáſz, ponieważ ná nim ſię to Proroctwo ſpełniło.

Rzeczecie ná fundamencie Proroka Dawida *Pſalmo 44:* że Meſſyaſz do Jeruzalem má przyść ná Kroleſtwo, z Woyſkiem, w zbroi, z orężem: *Accingere gladio tuo ſuper femur tuum potentiſſime, Specie Tua & pulchritudine Tua, intende, ſproſpere, procede, & regna, dla prawdy, cichości, y ſprawiedliwości, y poprowádzi cię dźiwnie práwica Twoia, & deducet te mirabiliter dextera Tua, ſagittæ Tuæ acutæ, populi ſub te cadent in corda inimicorum Regis.* Záczym CHRYSTUS nie może ſię názwać Meſſyáſzem, ponieważ z nikim nie woiowáł, woyny nie podnoſił; Náſz zaś Meſſyaſz przyidzie z Woyſkiem, y woiować będzie nieprzyiacioł náſzych.

Lecż niechcecie zważać tego z innego Piſmá, że tu *mieczem y ſtrzáłami*, ſłowa ſię Boſkie názywaią z ktoremi CHRYSTUS przyſzedł ná świat, y z Pogánami Bał-

wochwalcámi, duchowną woynę toczył, náuczaiąc ich dobrey wiary, y uczynkow dobrych, y poraził ſercá ich y zwyciężył; że oni Pogánie, Bałwochalcy poruciwſzy y podeptawſzy Bałwány ſwoie, Bogi fałſzywe, náwrocili ſię do BOGA Práwdźiwego, y w niego uwierzyli.

Jeſzcze CHRYSTUS woynę toczył duchowną z potężnemi nieprzyiáciołami duſznemi, z świątem, diabłem, y grzechem, y z śmiercią, y zwyciężył ich orężem duchownym, Pokorą, Cichośćią, Cierpliwośćią, y miłośćią: ktore oręże Apoſtoł Paweł wſpominá 2. *Corinth:* 10. *Chodząc w Ciele, nie według ciała walczemy, bo oręże Rycerſtwa Ná/zego nie ieſt cieleſne, ale Bogiem mocne ná zburzęnie mieyſc obronnych.* Zwoiowáł Krzyżem diablá, ktory Prorok Abacuc trzema rogami názywá, y náucza, że tam zákryta ieſt moc Boſká CHRYSTUSOWA, *Rogi w reku Iego, tám ieſt zákryta moc Iego.* Y táką to woyną zwyciężył CHRYSTUS Meſſyaſz nieprzyiácioł. Nie będźie zaś Meſſyaſz woyny toczył orężem zwyczaynym, materyalnym; bo przez Proroká Ozeaſzá BOG mowi, *Nad Domem Juda zmiłuie ſię y zbawie ich w Panu BOGU ich*, to ieſt przez Meſſyáſza BOGA ciałem przyodźianego, y ná Krzyżu przybitego; gdzie daley mowi: *A nie zbawię ich przez łuk, y przez miecz,*

y przez

y przez woynę, y przez konie, y przez iezdce. Toż y przez Proroká Zácharyaſza, BOG o Meſſyaſzu oznáymuiąc mowi: *Zacha: 9. Wytrace poczworne z Efraim, y konia z Jeruzalem, á połomany bedżie łuk woienny, y będzie mowił pokoy Narodom, á władzá iego, od morza, aż do morza, y od rzek, aż do gránic ziemie.* Toż y Prorok Izáiaſz ieſzcze iaśniey o Meſſyaſzu cichym y ſpokoynym, oznáymuie mowiąc: *Nie bedzie wołał, ani bedzie miał wzgledu ná Oſoby, ani bedzie ſłyſzan głos iego ná ulicy.* Otoſz ták wiele mácie Prorokow, ktorzy wás náuczaią, że CHRYSTUS ieſt Meſſyaſz práwdżiwy, ponieważ ná nim ſię ſpełniły Proroctwá ich.

Odzywácie ſię podobno w kontr tey moiey náuce: że oprocz oręża Duchownego Prorocy Zácharyaſz y Ezechiel inſze oręże wſpomináią, z ktoremi Meſſyáſz má przyść, y wedle Jeruzálem ná Gorze Oliwney ſtać obozem, y tam woiowáć z Gogiem y Magogiem y inſzemi nieprzyiáciołami náſzemi, á tak Zydżi náſi wolnymi zoſtawiſzy, będą ſiedm lát kopiami y ſtrzałámi y tarczami y inſzym orężem w piecu palić, *y nie będą w Dąbrowe po drwá ieżdzić:* ták mowi Prorok *Zachariæ Capite 14. Wynidżie Pan, á bedzie wálczył ná one Národy iáko walczył w dżień woyny, y ſtaną nogi Iego w on dżień na gorze Oliwney, ktorá ieſt*

prze-

przeciw Jeruzalem &c. Toż y Prorok Ezechiel do Goga y Magoga: *Przywiodę cie ná Gory Izráelſkie, y wytrace łuk twoy z lewey ręki Twoiey, y ſtrzáły twoie z práwey ręki twoiey wyrzucę, ná Gorach Jzráelſkich, y upadnieſz:* Daley tamże BOG mowi; *Y będą wychodzić Obywátele z Miaſt Izráelſkich, y palić będą, y zpalą oręża, tarcz, y drzewca, łuk, y ſtrzały, y kije ręczne y włocznie; będą ie palić ſiedm lat, á nie będą noſić drew z Polá, ani rąbać z láſow, bo Oręża palić będą ogniem á złupią te ktorym byli łupem:* Y wnoſicie; Ponieważ CHRYSTUS tego nie uczynił; Więc nie ieſt Meſſyáſz.

Zebyście to Piſmo zrozumieli, ktorym ſię uwodźicie, wiedźieć potrzebá; że dwoiáki przychod Meſſyáſza práwdziwego, Piſmo S. wſpomina. Pierwſzy z cichością, y cierpliwością, ktorymi orężami zwyciężył nieprźyiáciol duſznych, y z tey niewoli Narod ludzki wierzący uwolnił. Drugi przychod, kiedy ſtanie ſądźić świat, z wielmożnością y ſławą wielką: ten tedy drugi przychod Prorocy, Zácharyaſz y Ezechiel, wſpomináią; bo ná ten czas Goga (Antychryſta) y Magoga (Woyſko Antychryſtowe) y nieprzyiácielſkie woyſka niezliczone wedle Jeruzálem ná Gorze Oliwney, y ná inſzych Gorach porázi, y zetrze ták, że wielkim mnoſtwem Łukow, y ſtrzał, y kopii, y Oręża

ich

ich mogliby Żydźi wáśi śiedm lát, to iest przez długi czas w piecu palić, y ogień czynić, nie wożąc drew z Puszczy: iednák to w samey rzeczy nie będźie, bo ná ten czas iuż koniec Swiatá będźie. Należy wám y to wiedźieć, że Chrystus Messyász nie w pospolitą, przyodźieie się zbroię, ale inszym sposobem porázi Antychrysta, wszystkich nieprzyiácioł nászych y swoich: ktorą zbroię y oręże Sálomon mowiąc o strásznym Sądźie wspominá: *Sap: 5, Weżmie zá wszelkie uzbroienie zapálczywość Iego, y przyzbroi stworzenie ná pomstę z Nieprzyiácioł; oblecze, miasto Pancerzá spráwiedliwość, á miasto przyłbice, weźmie sąd pewny, weżmie tarczą niezwyciężoną, Práwość, a záostrzy srogi gniew miasto włoczni, y będźie z nim wálczył okrąg świata przeciw szalonym. Polecą prosto strzáły błyskawic, a iako od dobrze náciągnionego łuku z obłoku wypuszczone będą, y do mieysca pewnego ugodzą, á od opoczystego gniewu grády wielkie wypuszczone będą: oburzy się ná nie wodá Morska, y Rzeki gwáłtowne zbiegáć się będą: przeciwko nim stanie wiátr mocny, y iáko wicher zwieie ie. &c.*

A ponieważ o tym przyściu mowiąc, wnieśliśmy dyskurs y o Antychryście, rzeczecie: kiedy wy Chrześcianie náuczacie, według Sálomoná, że *Orężem*

y wzbro

y w zbroia obleczony Meſſyaſz Antychryſta y nieprzyiaciol inſzych przed ſkończeniem Swiatá poráźi: A Apoſtoł záś wáſz Paweł náucza że Duchem uſt ſwoich Antychryſta wáſz Meſſyaſz w dźień oſtátni porázi 2. *Theſal:* 2. piſząc: *ktorego Pan JEZUS zábiie Duchem uſt ſwoich y ſkazi go oświeceniem Przyścia ſwego*: Zaczym my temu nie wierzemy, żeby Antychryſt miał przyść, ponieważ Apoſtoł waſz Paweł, z Salomonem ſię nie zgadzaią, gdy Salomon mowi *Orężem*, Apoſtoł zaś Paweł mowi, że *Duchem uſt ſwoich*, ma Antychryſta porazić. Ale chcieycie zważyć, że Apoſtoł, nie ſprzeciwia ſię Salomonowi. Bo Meſſyaſz Chrystus Duchem uſt ſwoich, to ieſt ſłowem, albo roſkazaniem ſwoim, według náuki Páwłowey, y orężem według náuki Salomonowey, zabiie Antychryſtá rozkázawſzy piorunowi, żeby go zábił, y Ziemi, żeby ſię pod nim rozſtąpiła y iego żywego pożarła: y przyściem ſwym Wielmożnym y przeſławnym Chrystus BOG náſz zgładzi pompę y chwálę Antychryſtową.

Zárzucacie nám obiawienie S. Jána *in Apocalypſi Cap;* 19. że widźiał Zwierza, to ieſt, Antychryſta y Proroka iego fałſzywego, że byli żywi obadwá w piekielny ogień wrzuceni, mowiąc: *Poymána ieſt beſtya, y z nią fałſzywy Prorok, ktory czynił cuda przed nią, kto-*

remi

remi zwiodł te, ktorzy przyięli cechę bestyi, y ktorzy się kłaniali obrázowi Iey: ci dwá wzrzuceni są żywi w Jeziorá ognia goraiącego siarką. Czemuż wász Apostoł mowi, żé Antychrysta Pan JEZUS zábieie *Duchem ust swoich*, ieżeli żywi Antychryst y Prorok iego fałszywy, wrzuceni będą w ogień piekielny? to iuż nie będźie Antychryst od CHRYSTUSA zábity, y nie będźie umierać; bo bydź zábitym y żywym bydź, są rzeczy przeciwne. Słuchaycież: Náuka Pawła S. nie zprzeciwia się nauce S. Janá Apostoła, bo według pospolitego Dekretu Boskiego ná ludźi wydanego musi umrzeć Antychryst, y fałszywy Prorok Iego: ále umarszy, záraz ożyią, y iuż w piekielny ogień żywi wrzuceni będą, ták tedy macie te pismá zgádzać.

Tym się podobno nie kontentuiąc, słyszę was mowiących, ktorzy świadomi iesteście Pisma Nowego Testamentu. *Apocal: 20.* Widział Apostoł wasz Jan w obiáwieniu Anioła *zstepuiącego z Nieba, ktory miał w ręce łancuch wielki, y związał tym łancuchem smoka, y zamknął go w przepaści ná tysiąc lat, żeby ludzi nie zwodźił, á gdy się wypełni tysiąc lat, rozwiązany będzie smok, y wynidźie z ciemnice swey, y pobudźi ná Woynę Goga y Magoga, przeciw Kościołowi S. ktory się názywa Obozem Swiętych y miastem ukochanym Boskim:* ták

słowa te Chrzescianie tłumaczycie, że Chrystus gdy umarł ná krzyżu zá grzechy ludzkie, ná ten czas Anioł, ztąpił z Nieba y związał łancuchem wielkim, władzą Boſką, ſmoka owego iadowitego Lucyperá piekielnego, y zámknął go w przápaści piekielney ná tyſiąc lat, żeby nie wychodźił, y ludźi nie zwodźił; á po tyſiącu lát rozwiązany będzie Lucyper, y wynidzie ná świat z ciemnicy piekielney, y pobudzi ná woynę przeciw Chrześcianom wiernym Goga, to ieſt Antychryſta, y Magogá, to ieſt Woyſka iego. Temu Piſmu przeciwi ſię Daniel Prorok mowiący: *Dan: 7. Będą wydani w ręce iego, aż do czáſu y czáſow, y do połowicy czáſu.* Ktore słowá náuczaią, że Antychryſt, połczawarta roku má panowáć; bo czás znáczy ieden rok; czáſy dwá, roki dwá; połowica czáſu, znáczy poł roku, z czego ſię ſtaie pułczwárta roku. Według náuki zaś Apoſtolá Jána, iuż Antychryſt ſiedm ſet y czterdźieści lat y kilka przyſzedł, y ná świecie pánuie, poniewáż iuż po śmierci Chrystusowey tyſiąc lat minęło, y po tyſiącu lat iuż rozwiązany ieſt ſmok iadowity Lucyper, y z piekielney przepáści wypuſzczony, y pobudźił ná woynę Goga, Antychryſta, y Magoga woyſka iego, przeciw Kościołowi Chryſtuſowemu; á po tyſiąc lat iuż to ſiedmſet czterdzieści y więcey náſtąpiło

ſtąpiło. Záczym albo Antychryſt nie przyidzie, albo Apoſtoła Janá z Prorokiem Danielem trzeba pogodźić.

Głowne ſą waſze reflexye; ale kiedy zważycie, uznácie że ſię nie ſprzeciwia Jan Apoſtoł Prorokowi Danielowi; bo tu nie rozumieycie Zydźi, żeby po tyſiącu lat, záraz Antychryſt ſię urodźił, y ná świat przyſzedł, y ieſzcze ſmok iádowity Lucyper nierozwiązany ieſt, y z przepaśći piekielney nie wyſzedł, bo tu pewná liczba figuralnie kłádzie ſię zá nie pewną liczbę; tu przez tyſiąc lat znáczy ſię wſzyſtek czas do przyścia Antychryſtowego, w ktorym czaſie więcey, niżeli tyſiąt lat ſię znayduie, y przez ten czas związany będzie Lucyper; á gdy przyidźie ná świat Antychryſt przed ſtráſznym Sądem, w ten czas rozwiązany będzie Lucyper, y wynidzie ná świát z piekielney ciemnicy, y pobudzi na woynę przeciw Chrześcianom Goga y Magoga, záczym nie ſiedmſet y czerdźieści lat, ále pułczwárta roku má panowác, á po zá tráceniu iego nástąpi ſtráſzny Sąd, bo widźiał Daniel czterech z wierzow. *Danielis 7.* Pierwſzy zwierz podobny do Lwicy, drugi zwierz podobny do Niedźwiedzia, trzeci zwierz podobny Ryſiowi; Czwárty Zwierz ſtráſznieyszy od innych miał zęby żelazne, páznokcie miedziane,

ne, y dźieśięć rogow ná głowie; między tymi rogami wyrosł máły rog, ktory miał oczy człowiecze y wielkie rzeczy mowił, y woynę toczył z Swiętemi, potym przyszedł Sąd.

W tym Proroctwie Danielowym Lwica znaczy, mowi *Lactantius Lib: 11. Cap: 16.* Krolestwo Assyryiskie, Niedźwiedzica znáczy, Krolestwo Perskie, Ryś znaczy, Krolestwo Greckie, ostatni zaś strászny Zwierz, znáczy Krolestwo Rzymskie, ktore się ma ná dźieśięć Krolow rozdzielić, dla tego dzieśięć rogow było, u tego zwierzęcia ná głowie według Jreneusza *libro* 5. potym nástąpi Antychryst, ktory się znáczy przez rog mały z oczyma człowieczemi, y zwoiuie tych dźieśiąciu Krolow, y będźie wielkie rzeczy mowił przeciw Bogu; y Swiętych ludzi, ktorzy w Chrystusa wierzą, będzie zábiiać; potym nástąpi Sąd.

Zárzucacie nam Chrześcianom Rábinowie, że ten rog mały, znáczy Chrystusa, bo Chrystus, powiadaią, miał małe początki, gdy był Synem Cieślelskim, y Apostołow, zebráł rybakow, y ná krzyżu między rozboynikami umarł. Do tego wielkie rzeczy mowił, gdy się Synem Bożym názywał; Do tego czasy y Zákon odmienił. Do tego Krolowáł przez czas y czasy, y połowicę czásu, ponieważ od krztu Ie-

go, do

go, do krzyża poł czwartá roku się znáyduie, záczym niesłusznie, wy Chrześcianie przez ten rog, Antychrysta rozumiecie.

Ale wam ná to odpowiadamy, że to, to Proroctwo Danielowe nie do CHRYSTUSA należy: bo CHRYSTUS wielkie miał początki, gdy od Czystey PANNY przez Operácyą DUCHA S. się urodźił, y Aniołowie mu podczas Narodzenia Iego służyliy spiewáli: *Chwáła ná wysokościach BOGU &c.* y Krolowie mu się kłaniáli y podarunki oddali, y Gwiázda mu służyła, ktorá trzech Krolow, albo Mędrcow do Betleem prowádziła. Do tego CHRYSTUS wielkie rzeczy mowił práwdźiwe, nie przeciwne BOGU, gdy się názywał Synem Bożym, ponieważ on iest Synem Bożym práwdźiwym, ktory przed wieki od Oyca się urodził, y iedno nierozdzielne Bostwo má z Oycem. Do tego CHRYSTUS Ceremonialny y Judycyalny odmienił Zákon, ktory się miał przez przyście Messyasza odmienić według Proroctwá Jeremiaszowego, wzwysz wspomnionego; iednák morálnego Zákonu CHRYSTUS nie odmienił; bo áni w inszego BOGA, ále w tegosz samego iednego kazał nam wierzyć, y iemu się modlić, y kłaniać y Ofiary przynosić, w ktorego Stározákonni Prorocy, y Patryárchowie wierzyli, y ktoremu się modlili y kłániali, y

Ofia-

Ofiary przynoſili. Do tego CHRYSTUS nie połczwártá roku, ále tyſiąc ſiedmſet y kilkadźieſiąt lat okładem panuie w Króleſtwie ſwoim w Kościele Chrześciańſkim y ná wieki pánowáć będźie. Do tego, po tym rogu náſtąpił Stráſzny Sąd; á po przyściu Chryſtuſowym iuż 1743. lat, iednák ſtráſzny Sąd ieſzcze nie przyſzedł. Záczym te ſłowá Dánielowe, nie do CHRYSTUSA, ále do Antychryſta náleżą, ponieważ Antychryſt máłe początki mieć będźie, gdy ſię od nierządney niewiaſty urodzi. Do tego wielkie rzeczy mowić będźie fałſzywe, BOGU przeciwne; gdy będąc ſługą diabelſkim, będźie ſię Meſſyáſzem y Bogiem názywał. Do tego odmieni Zákon y czáſy, gdy rozkaże ludziom, żeby ſię práwdźiwemu BOGU w TROYCY iedynemu nie kłániali; ale żeby onego zá Boga mieli. Do tego Antychryſt połczwárta roku będźie panowáł, y po zátraceniu iego ſtráſzny Sąd Boſki náſtąpi. Jeżeli będźiecie mieli co ieſzcze momić o Antychryście, ſłuchać wás będę ná przyſzłym Dyſkurſie.

A teráz życzę wám oświeceniá práwdźiwey Wiary Chrześciańſkey, y uznánia błędu, Amen.



KAZANIE OSME



KAZANIE OSME

Venit Lumen tuum Jeruſalem. Jſaiæ c. 60.

Przyſzło świátło Twoie Jeruzalem.



Rágnę całym ſercem dać wam ieſzcze Oświecenie lepſze, z okazyi przeſzłego Dyſkurſu, według nás o Antychryſta przyiściu, á o wáſzym omylnym rozumieniu, że przyidźie Meſſyaſz. A ponieważ mowicie, że nie Antychryſt przyidźie, ále Meſſyaſz; bo by wiele było Antychryſtow według náuki waſzego Apoſtolá Janá *1. Joannis 2do*, ktory w powſzechnym Liście ſwym mowi: *Synáczkowie oſtáteczná godźina ieſt, y iákoście ſłyſzeli, iż Antychryſt idźie: teraz ci ſie ſtáło, Antychryſtow wiele.* Tu oſtatnia godźiná ſię rozumie, w ktorey miał przyiść Antychryſt, y iuż tá godźiná minęła, o ktorey, te ſłowá Ian nápiſał; y iuż po tey oſtatniey godźinie, wiele godzin, y dni, y Mieſięcy, y lat náſtąpiło, y minęło; iednák Antychryſt nie przyſzedł

záczym

záczym y nie przyidźie. Do tego pierwey tu Jan Antychryſta iednego wſpominá mowiąc: *Słyſzeliście iż Antychryſt idźie*; potym wielu wſpominá Antychryſtow mowiąc: *Teráz ſię ſtało Antychryſtow wielu*. Záczym wy Chrześcianie ſami nie wiecie, czy ieden Antychryſt ma bydź, czy wielu Antychryſtow má przyść ná świat. Dla tego (mowicie) nię możemy wierzyć temu, żeby Antychryſt miał ſię ná świecie ziawić! Ale práwdźiwy Meſſyaſz przyidźie, ktorego wy Antychryſtem názywacie, tłumiąc Wiárę náſzę y nádzieię.

Przyznáwamy tę náukę S. Apoſtołá Janá o Antychryście nápiſaną; lecz żebyście te ſłowá Janowe zrozumieli, macie wiedźieć, że Práwo ieſt troiakie: Przyrodzone, Moyżeſzowe, y CHRYSTUSOWE. Przyrodzone náturálne Práwo od Adamá do Moyżeſzá, y to ſię názywá pierwſzá godziná. Práwo Moyżeſzowe trwáło do CHRYSTUSA, y to ſię názywa drugą godziną. Práwo CHRYSTUSOWE będźie trwáło do ſkończenia Swiatá; To trzecią, oſtatnią godziną ſię názywa, y o tey oſtatniey godzinie pod czas práwa Chryſtuſowego, przed ſkończeniem Swiáta przyidźie Antychryſt, to ieſt przeciwnik Chryſtuſow, ktory we wſzyſtkim Chryſtuſowi ſię będzie przeciwić, y po tey godźinie oſtatniey inſzá godźiná iuż nie náſtąpi, chyba náſtąpi koniec

niec świata. A że mowicie iż niewiemy czy ieden Antychryſt przyidźie, czy wielu Antychryſtow, przyidą. Ná to wam odpowiadam, że ieden tylko Antychryſt przed zkończeniem świáta przyidźie, ktory będzie Monárchą, ſam ieden ná Swiecie, będźie panowáł, á inſi wſzyſcy Monárchowie y Pánowie ſłużyć mu będą, y hołdowáć y kłaniać ſię. Wielą, zaś Antychryſtámi Jan Apoſtoł názywá Heretykow, Odſzczepieńcow od Wiary Chryſtuſowey, Zydow, Poganow ſług Antychryſtowych, ktorzy Antychryſta Paná ſwego naśladuią, y Chrystusowi, iáko Antychryſt ſię ſprzeciwiaią, niechcą, tego wierzyć co podał do wierzenia, y práwdźiwych Chrześcian prześladuią; bo iako Chryſtus dwoiáko ſię bierze, czaſem właśnie zá iednego ſzczegulnego, y známienitego Chrystusa, ktory ieſt JEZUS Nazáreńſki; drugi ráz poſpolicie zá tych wſzyſtkich, ktorzy maią, z Chrystusem podobieńſtwo, względem pomazánia; tym ſpoſobem Prorocy, y Krolowie, y Kapłani wſzyſcy názywáią, ſię Chryſtuſámi, Pomazańcami, według Pſalmiſty mowiącego, *Pſalmo 104. Nolite tangere Chriſtos meos:* Ták też imię Antychryſtowe czaſem ſię bierze właśnie, zá niektorego wláſnego ſzczegulnego, známienitego Chryſtuſowego nieprzyiaciela; czaſem zaś poſpolicie zá wſzyſtkich, ktorzy

iákimkolwiek ſpoſobęm przeciw CHRYSTUSOWI woiuią; takim kſztałtem Jan S. tu Antychryſtá iednego y Antychryſtow wielu przywodźi: Záczym nierozumieycie, áby wiele Antychryſtow przyśc miało; ále ieden Antychryſt, głowá wſzyſtkich niewiernych y bezbożnych ludźi przyidźie. Tych Antychryſtow iuż wielkie mnoſtwo, ieſzcze zá czaſow Apoſtołá Janá, y po śmierci Iego ná świat przyſzło, ktorzy ludzi wiernych od CHRYSTUSA do Antychryſta odwrocili, odciągnęli y ieſzcze przed przyściem Antychryſtowym tacy ſłudzy Iego mnoſtwem przychodzą, y przyidą, y wielu wiernych od CHRYSTUSA do Antychryſta odwrocą, y odciągną, fałſzywą náuką ſwoią, y fałſzywemi cudami ſwemi, y tyrańſtwem ſwoim; y ná ten czas gdy tácy ludzie od wiáry Katolickiey, odſtąpią mnoſtwem, pewny znák będźie przyiścia Antychryſtowego; bo Apoſtoł Paweł nápiſał: *2. Theſſal: 2. Nieprzyidźieli w przod odſtanie, y nie będzie wprzod obiawion Człowiek grzechu, Syn zátrácenia ktory ſię ſprzeciwia &c.*

Przywodźicie nam Pawła Náukę do Theſſalonikow mowiącego w tymże rozdźiale: *Boć iuż ſpráwuie Taiemnice niepráwośći:* gdźie Paweł twierdźi, że zá iego czaſow począł iuż Antychryſt ná świecie ſię znáydowáć, y názywa go Taiemnicą niepráwości.

Tak-

Także Jan Apostoł, w powszechnym Liście swoim mowi: *Wszelki Duch, ktory nie wyznawa JEZUSA Chrystusa, ktory przyszedł w Ciele, nie iest Boży, y ten iest Antychryst o ktorymeście słyszeli: iż idzie, y teráz iuż iest w świecie. Joan: 4.* Záczym Antychryst iuż dawno przyszedł ieszcze zá czasow Apostołow Pawła y Jána, ponieważ to listy ich świadczą; czemuż wy nauczacie; że przed skończeniem świátá przyidzie?

Ná ten przydatek reflexyi ták wam odpowiadam. Macie wiedzieć, że począł Antychryst zá czasow Apostolskich potáiemnie się znáydowáć, nie w swoiey osobie włáśney, ále w swoich Præcursorách; bo iák CHRYSTUS począł przychodzić od początku świátá w Patryarchach y Prorokach, ktorzy go uprzedzili, y oznáymili; dla tego może się mowić, że od początku Swiátá, *poczełá się odpráwowáć Toiemnica Pobożności*; iednák w swey Osobie włáśney CHRYSTUS nie przyszedł, aż gdy od Przebłogosławioney MARYI wziął ciało. Ták Antychryst, zaráz po CHRYSTUSIE ná Niebo wziętym począł przychodzić w swoich Præcursorach, y Taiemnice spráwowáć niepráwości w Heretykach, y Schismátykách.

Zarzucácie nam ieszcze, że według powieści wászych Chrześcianow, ták wielka hardość będzie Antychry-

chryſtowá, że większym ſiebie czynić będźie nád Boga, y ſtolicę ſwą poſtawi w Kośćiele Jerozolimſkim, ná ten czas náprawionym y zbudowánym; y będzie ſię nazywáć Bogiem y Krolem Zydowſkim, y ná tey Stolicy uſiędźie, y w inſzych Kośćiołach będzie ná Tronie ſiedźieć y roſkaże wſzyſtkim ludźiom, żeby iako Bogu Ofiarę czynili, cześć, chwáłę y pokłon oddawáli, według Apoſtoła Pawła mowiącego: Podnoſi ſię nad wſzyſtko, co zowią Bogiem, albo co bywá chwálono, ták żeby w Kośćiele Bożym ſiedział, ukazuiąc ſię, iakoby był Bogiem: Y gdy to uważámy, co mowią Waſi Chrześćianie, rozumiemy, że Chrześćianie waſi od Chrystusa nie odſtąpią do Antychryſta, y iemu ſię nie pokłonią; ponieważ Antychryſt będźie ſię Bogiem názywáć, y większym nád BOGA ſię czynić, ktorą hardość Antychryſtową widząc waſi Chrześćianie, niezechcą od Chrystusa odſtąpić, y Antychryſtowi ſię pokłonić: zá coż wy mowiecie, że wiele wiernych od Chrystusa odſtąpi, y Antychryſtowi ſię pokłonią?

Ná to żebyśćie mieli ſatysfakcyą w odpowiedźi, przywodzę wam do uwági, *Gen: 49.* Jákoba Patryarchę Starozákonnego, ktory názwał Daná Syná ſwego węzem, mowiąc: *Niech będzie Dan węzem ná drodze,*

zmiią

zmiią ná ściesſzce, kaſaiąca kopyta końſkie, áby zpadł iezdziec iego názad; Dla tego, bo z Danowego Pokolenia má ſię národzić Antychryſt, ktory ſię *wężem názywa*, według náuki S. Ambrożego, Auguſtyná, Hippolita, Jreneuſza. Przez konia tu znáczy ſię Národ Chrześciańſki, bo iák wąż chytry, kąſa kopyta końſkie, áby upadł iezdziec, ták Antychryſt chytrością ſwoią, náuką fałſzywą, y cudami fałſzywemi, będzie ludźi wiernych zwodźić y kąſać, to ieſt, męczyć ich, y zábiiać, żeby zatłumił y wykorzęnił, Imię Chrystusowe; bo Chrystus może ſię iezdzcem názwać, ponieważ go w ſercu y w uſtách ſwoich Chrześcianie zwykli noſić, iáko mowi Apoſtoł: *Galat 2. Zyie wemnie Chryſtus*; y ná inſzym mieyſcu: *A my przepowiadamy Chryſtuſa Ukrzyżowánego.* Záczym Chrześcianie wierni, lubo widzieć będą wielką hardość Antychryſta, że ſię będźie Bogiem názywał, iednák od Chrystusa wielu ich odſtąpi, y Antychryſtowi ſię pokłonią, ponieważ Antychryſt mękámi wielkiemi, y okrutną śmiercią rozmaitą będźie Chrześcian wiernych przymuſzáł, żeby od Chrystusa odſtąpili, y Antychryſtowi ſię pokłonili Wáſi zaś Zydźi bezrozumni Chrystusa prawdźiwego Meſſyaſzá niechcieli przyiąć zá Meſſyaſza Krola y BOGA, ale Antychryſta przeklętego zá Meſſyaſza, Krola,

y zá Boga przyimą, y iemu śię pokłonią, słyszący náukę iego fáłszywą, y widząc fałszywe cuda Iego, widząc go też bydź národzonego, z Zydowskiego Pokolenia Danowego, Obrzezánie y Soboty, y Kuczki y inne Ceremonie Zydowskie záchowuiącego. Przyznáwa to Apostoł Paweł mowiąc o Zydach wászych: *2. Thessal: 2. Przeto miłości Prawdy nieprzyięli, áby śię stali zbawieni; dla tego pośle im BOG sprawce błedu, aby uwierzyli kłamstwu, aby byli wszyscy sądzeni, ci ktorzy nie uwierzyli práwdźie, ale przyzwolili nieprawości.* Y sam CHRYSTUS do Zydow Przodkow waszych mowił: *Joan: 5. Jam przyszedł w Imię Oyca mego, á nie przyimuiecie mie, przyidzieli inny w Imię swoie, tedy go przyimiecie.* A nie tráwiąc czasu o: Antychryście, dosyć możecie tym zwyciężeni bydź, że o CHRYSTUSIE wszystkie śię wypełniły Proroctwa, osobliwie Przyścia Iego. Krotko tu iedno námieniam, wszak macie u Dawida w Psalmie 8. że dzieci Zydowskie miały Messyaszá czcić, y wychwálać, y iego nieprzyiacioł Przełożonych Zydowskich záwstydźić, y do gniewu, do zázdrości pobudźić; *Ex ore Infantium & lactentium perfecisti laudem propter inimicos tuos, ut destruas inimicum & ultorem.* Zaczym CHRYSTUS iest Messyasz Práwdźiwy, bo go w Jeruzalem dźieci Zydowskie,

dowskie czciły y wychwáláły; dla tego Przełożeni żydowscy byli zázdrością, y gniewęm przeciw Chrystusowi pobudzeni, według Ewángelisty Mateusza S. *Cap:* 21. *A widząc przednieysi Kapłani, y Doktorowie dziwy, ktore czynił, y Dzieci wołaiące y mowiące: Hosánna Synowi Dawidowemu;* Rozgniewáli się y rzekli mu: *Słyszysz co ci mowią?* Tedy CHRYSTUS powiedźiał im to Proroctwo Dawidowe wyżey wspomnione o Messyaszu nápisane, ktore się w ten czas ná CHRYSTUSIE wypełniło.

Lecż nie dźiwuię się, że wasi Przodkowie nie uználi Chrystusa zá Messyaszá; bo było Proroctwo, że Zydźi mieli oczy duszne mieć zaślepione, y Pisma S. nierozumieć, ktore im iaśnie pokazywáło, iż CHRYSTUS iest Messyasz Práwdziwy; y dla tego nie mieli przyiąć Chrystusa zá Messyaszá, że ich rozum miał bydź niewiadomością Pisma S. zaślepiony, iáko Prorok Dawid mowi: *Psal: 68. Niechay bedzie Stołich przed niemi sidłem, y ná oddanie y ná wygorszenie, niech się zaćmią oczy ich, aby nie widzieli, á grzbiet ich záŝe nachylay.* Tu stołem názywa się Pismo S. albo Stary Zakon, ktory iako rozmaite potráwy, rozmaite Proroctwa o Chrystusie nápisane daie Zydom waszym, żeby oni duszę swą nákarmili, y Chrystusa przyięli Messyá-

sza

ſza ſwego: ále ten Stoł iako ſidło uwikłał waſzych Zydow, y rozum ich zaślepił, ponieważ oni Piſma S. w Starym Zákonie nápiſanego nie rozumieią, y Chryſtuſa niechcą, w Piśmie S. wyrażonego zá Meſſyaſzá przyiąć: dla tego Apoſtoł Paweł o tych Zydach waſzych nápiſał. *Rom: 11. Lecz drudzy zaślepieni ſa, iako ieſt nápiſano Iſaiæ Cap: 6. Dał im BOG Ducha zdrętwienia oczy, aby nie widzieli &c*: bo waſi Zydźi do ziemſkich rzeczy ſerce y rozum ſwoy náchylili, według Pſalmiſty mowiącego, *Grzbiet ich zawſze náchyłay*: dla tego Niebieſkich rzeczy, Piſma S. y Meſſyaſzá w Piśmie S. wyrażonego nie mogą widzieć y rozumieć. Jeſzcze Dawid Prorok do BOGa mowi: Grzbiet ich (Zydow waſzych:) záwżdy náchylay niewolą nieſkończoną, y utrápieniem uſtawicznym: że niechcą uznać Práwdy CHRYSTUSA.

Odzywácie ſię rozumiem z tą Obiekcyą: Pozwálamy ná to, że Proſty Národ náſz Zydowſki ieſt niewiadomością Piſma S. zaślepiony, ktory ſię Piſma nie uczył, y z tego Narodu proſtego żydźi nie mogą z Piſma S. Meſſyaſzá poznać; Ale mądrzy Rabinowie naſi, nie byli záślepieni, ponieważ oni Piſmo S. dobrze rozumieli y z Piſma S. mogli Meſſyaſzá poznać, y iego przyiąć: ále że Chryſtuſa wáſzego nie przyięli zá Meſſyáſza,

ſyáſza, záczym nie ieſt Meſſyaſzem. Já zaś mowię; nie tylko Prośći, ale y mądrzy Zydzi waſi maią oczy duſzne bezrozumne, y niewiadomośćią Piſma S. zaślepione; dla tego nie mogą w Pismie S. Meſſyaſzá wyrażonego, y Piſma S. poznać; bo przez Proroka Jzaiaſzá: *Jſaiæ Cap: 29.* BOG do waſzych Zydow mądrych mowi: *Zginie mądrość od mądrych iego, y rozum roztropnych iego ſkryie ſię.* Potrzebá, Dziatki, łáſki Boſkiey, áby dał poiąć Taiemnice Iego, ná ktorą ſobie nie záſługuiecie. Uważcie y to, niewierni, co Aggeáſz Prorok. *Cap: 2.* napiſał, że Meſſyaſz do drugiego Kośćiołá Jerozolimſkiego miał przyiść, bo pierwſzy Kośćioł był w Jeruzalem od Salomoná zbudowány, y od nieprzyiaćioł zburzony, do ktorego niemiał przyiść Meſſyaſz. Drugi Kośćioł był w Jeruzalem od Zorobabelá zbudowany, do ktorego miał przyiść Meſſyaſz obiecany: u ktorego Proroka słowá te ſą: *Przyidzie pożądany wſzem Narodom* (to ieſt Meſſyaſz:) *napełni chwáłą Dom ten, mowi Pan Zaſtępow; moie ieſt ſrebro y moie ieſt złoto, mowi Pan Záſtępow: Wiekſza będzie chwáła Domu tego poślednięgo niż pierwſzego.* Ale Chrystus przyſzedł do drugiego Kośćiołá, záczym on ieſt Meſſyaſz Práwdźiwy. Inſzy zaś Meſſyaſz, ktorego wy ſię ſpodźiewácie, nie może przyiść do tego Kośćiołá,

O po-

ponieważ ten Kościoł przez Woyſko Rzymſkie ieſt zburzony.

Więm, że nie kontruiecie temu Prorokowi, áleście ztym dali ſię ſłyſzeć: Pozwálamy, że Chrystus Waſz Meſſyáſz, do drugiego Kościoła przyſzedł, iednák on nie może ſię Meſſyaſzem názwać; bo Meſſyáſz więkſzą chwáłą miał, drugi Kościoł Jerozolimſki przyozdobić, niżeli pierwſzy Kościoł, według Proroka Aggeuſzá mowiącego; *Wiekſza bedzie chwáła Domu tego pośledniego, niż pierwſzego*: ále Chrystus drugiego Kościoła chwáłą Boſką nieprzyozdobił więkſzą nád pierwſzy Salomonowy; bo pierwſzy był złotem wewnątrz y zwierzchu przyozdobiony, y wſzelákie náczynie złote miał Kościelne, iáko *libro 3. Regum Cap: 6. & libro Paralypomenon Cap: 3*; drugi Kościoł od Zorobabelá wyſtawiony, od Heroda náprawiony, iuż tych doſtatkow nie miał, ani też ich Chrystus przyczynił. Záczym on nie ieſt Meſſyaſz.

Práwda ieſt, przyznáię, że Salomonow Kościoł więkſzą chwałę miał, dla wielkich doſtatkow, ktorymi był przyozdobiony, niżeli od Zorobabela, y także Heroda zbudowány; ále macie wiedźieć że Chrystus ieſt Meſſyaſz práwdziwy, bo on drugi Kościoł więkſzą ſławą przyozdobił; ponieważ pierwſzy dla doſtatkow

miał chwałę większą, á drugi dla bytności Chrystusowey, że Chrystus bytnością swoią y Boską, y Człowieczą ten Kościoł przyozdobił, ponieważ w tym drugim wiele rázy był, y sam náuczał waszych Zydow. Zączym iako Chrystus iest BOG lepszy y zácnieyszy od dostatkow tego Swiatá; tak też większą chwáłę y sławę temu Kościołowi drugiemu bytnością swoią uczynił. Bo ieżeli niegdyś Kościoł Salomonow pierwszy wielką miał sławę, gdy w nim bytność swoią pokazał BOG przez Obłok, o czym w Księgach Krolewskich 3. *Reg*: 8. w te słowá: *Napełnił Obłok Dom Pański, y nie mogli Kápłani stać, y służyć dla obłoku, bo była chwáła Pańska nápełniła Dom Páński*: daleko większą sławę uczynił Chrystus bytnością swoią. O tym drugim Kościele mowi Jeremiasz *Cap*: 30. *To mowi Pan*; *Oto przywrocę zaprowadzenie Namiotow Jakobowych, y zmiłuię się nád dachem Iego, y zbuduie się miasto, y Kościoł założony bedźie*. Tamże nápisano; *Y bedzie Wodz iego z niego: y Xiąże wywiedzion będźie*; Chaldeyski text mowi: *Messyasz w pośrzodku ich się odkryie*. Przeto wiedźcie, że przyszedł Messyasz; day Boże żebyście uználi.

Amen.

O2 KA-

KAZANIE DZIEWIĄTE

Venit Lumen tuum Jeruſalem. Iſaiæ c. 60.

Przyſzło światło Twoie Jeruzalem.



NA dalſze oświecenie waſze y do uznánia práwdźiwego Meſſyaſza CHRYSTUSA, przypominam wam Proroctwo Ozeaſzá Proroka, ktory wyraźnie opowiedźiał, záwźiętość y zatwardziałość ſerca w nieprzyięciu Meſſyaſzá za Krola: Tak on *Cap: 10.* mowi: *Nie mamy Krola, bo ſię nie boimy Paná, á Krol co nam uczyni?* Záczym CHRYSTUS ieſt Meſſyaſz Práwdziwy, ponieważ ná CHRYSTUSIE to ſię Proroctwo zpełniło: gdy albowiem Piłat mowił do waſzych żydow: *Joan: 19. Krola waſzego ukrzyżuię?* Odpowiedźieli wáſi Zydzi: *Niemámy Krola, tylko Ceſarza.* A do tego iáko Prorok Dawid S. prorokował, że Zydźi mieli pogardzić CHRYSTUSEM Meſſyaſzem, y nie uwierzyć w niego, á Poganie mieli uwierzyć, przyiąć go y Kośćiołem Iego zoſtać,

ſtać, y ná nim, iáko ná fundamencie, ná kamieniu węgielnym fundować ſię; tak ſię to ſtało iáko nápiſał: *Kamień, ktory odrzucili buduiacy, ten ſię ſtał głową węgła.*

A ponieważ z tego Dyſkurſu wnoſicie Dyſkurs y Objekcyą, moim mniemaniem, o iedney Wierze Chrześciańſkiey, od początku Swiata w przyrodzonym, y Moyżeſzowym Zákonie, y CHRYSTUSOWYM do ſkończenia świata zoſtaiącą, ktora do Messyaſzá náſzego CHRYSTUSA należy; y pytacie ſię, czy dobrá wiará była w Starym Zákonie, czy zła? ieżeli dobrá; tedy my teráz zachowuiąc Stary Zákon, dobrą wiarę mamy, y nie potrzeba nam inney Wiary Chrześciańſkiey, nie potrzeba nam w CHRYSTUSA Messyaſzá waſzego wierzyć, ponieważ przez Wiarę náſzę będźiemy zbawieni. Jeżeli zaś mowicie Chrześcianie, że zła wiará náſza ſtarozákonná? to będźiecie przeciwnemi Prorokowi Dawidowi, ktory náucza, że naſi Zydźi mieli w Starym Zákonie dobrą wiarę, y ználi prawdźiwego BOGA: *Pſal: 75. Znáiomy BOG w Judſtwie w Jzraelu wielkie Imie Iego:* Y ná inſzym mieyſcu mowi: że żadnemu Národowi nie obiawił BOG oprocz Zydowſkiego Taiemnic ſwoich Boſkich: *Pſal: 147. Ktory obiawia ſłowo ſwoie Jakubowi, ſpráwiedliwości y ſądy ſwoie Izraelowi; nie uczynił ták żadnemu Národowi, y ſądow ſwoich nie oznaymił im.*

Na

Ná ktore Objękcye odpowiadam wam, że dobrá była Wiará w ſtarym Zákonie, bo tam wierzyli ludzie w Chryſtuſa Paná Syna Bożego Meſſyaſza prawdźiwego *obiecanego*, ktory miał przyść ná świat, y oczekiwáli z ochotą y z rádością przyścia Iego: á wy teraz Zydźi, tey Wiary nie macie dobrey, ale macie wiarę złą, bo wam obiawione przyście Meſſyaſzá Chryſtuſa, á nie wierzycie weń; y nieprzyieliście go według Ewángeliſty Jána: *Ioan: 1. Do właſności przyſzedł á ſwoi go nie przyieli.* Záczym trzeba wam inſzey, Wiary Chrześciańſkiey, ktorą my záchowuiemy, żebyście mogli zbawienia doſtąpić; bo przez ſwą złą wiarę nie możecie bydź zbawieni, ponieważ gdyście nie przyięli Chryſtuſa BOGA Práwdźiwego, iuż teráz nie ieſt *znaiomy BOG* miedzy waſzemi żydami, y nie ieſt teraz *Wielkie Imie Iego u was*, y ſądyście Boſkie odrzucili y niezrozumieli ich, ktore Zydom wáſzym BOG obiawił: przeto iuż dźiś znáiomy BOG, y wielkie Imie Iego w Kośclele Chrześciańſkim, z rożnych Narodow zebránym; y bardziey niżeli Zydom, obiawił BOG Sądy ſwoie Národom rożnym, ktore w Chryſtuſa Práwdziwego BOGA uwierzyły, y na wáſze mieyſce náſtąpiły.

Odzy-

Odzywácie ſię podobno, że nigdy tego nie pokażemy żadnym dowodem, żeby w Starym Zákonie Przodkowie náſi żydźi mieli w Chryſtuſa náſzego Meſſyáſzá wierzyć, y zá BOGA go mieć, ktory miał przyść ná swiat. Niechcę ia z wami o tym mowić; ále czytaycie Prorokow, ci wás náuczą, że w ſtárym Zákonie ludzie wierzyli, w Chryſtuſa Syná Bożego, ktory miał przyść ná świat y zá BOGA go mieli, y prorokowali o przyściu iego, y ludźiom oznaymowali mowiąc: *Habac: 3. BOG od Południa przyidźie, á Swiety z Gory Faram.* Prorokował o przyściu Chryſtuſowym Jzaiáſz: *Jſaiæ 35. Oto BOG waſz przywiedźie pomſtę odpłácenia, Pan BOG ſam przyidźie, á zbáwi was.*

Wnoſicie dáley; Jeżliby to práwda była, że náſi Przodkowie Zydzi, w Starym Zákonie wierzyli w Chryſtuſa wáſzego, y za BOGA go mieli, toby oni byli Chrześcianami; ále oni Chrześcianámi ſię nie názywali, tylko ſię Jzraelitami názywali: záczym też w Chryſtuſa wáſzego nie wierzyli y zá Boga go nie mieli.

Odpowiadám naprzod: że chociaż w Starym Zákonie Patryarchowie y Prorocy wierzyli w przyſzłego CHRYSTUSA ſobie obiecanego; niebyli iednák Chrześciánámi! bo Chrześcianinem właściwie bydź, ieſt bydź ochrzczą̨nym Chrztem Xſtuſowym; ktorego Chrztu oni

nie mieli; mogli iednák bydź zbawieni, ponieważ wierzyli przy dobrych uczynkach wszystko, co im obiáwiono.

Odpowiadám drugi raz; Práwda to iest, że w Stárym Zákonie ludzie, ieszcze się Chrześcianami nie názywáli, bo to Imię Chrześciańskie iuż w Nowym Zákonie się obiawiło, y uwielbione iest: o czym w Dźieiach Apostolskich, *Cap: 11. Mieszkali tam cały Rok, y nauczali tłuszcze wielką tak, iż náypierwey w Antyochii názwáni byli Zwolennicy Chrześcianámi.* Jednák w Starym Zákonie ludzie byli Chrześcianámi práwdźiwemi, ile by to słowo: *Chrześcianin*, brało się zá słowo: *Wierzacy w Chrystusa.* Bo iáko my iesteśmy Chrześciánami práwdźiwemi, że wierzymy w CHRYSTUSA, ktory iuż przyszedł ná Swiat, ták oni byli Chrześcianámi, że wierzyli w CHRYSTUSA, ktory dopiero miał przyiść ná Swiat: y czekali go ochotnie. Dla tego mowił CHRYSTUS do Apostołow; Wiele Prorokow y Krolow prágnęli widźiec to, co wy widźicie, á nie widźieli, y słyszeć to, co wy słyszycie á nie słyszeli.

Z tego Dyskursu czynicie dalszą konsekwencyą, y mowicie: Jeżeli przed przyściem CHRYSTUSOWYM ludzie byli w Starym Zákonie Moyżeszowym Chrześcianámi, tedy y przed Moyżeszowym Zákonem byli od po-

od początku Swiatá, w przyrodzonym Zákonie Chrześcianie; bo od początku Swiatá mogli ludźie wierzyć w CHRYSTUSA, ktory miał przyść ná Swiat. Ale przed Moyżeszowym Zákonem, ludźie nie mogli się názwać Chrześcianami, ponieważ nie spodźiewáli się przyścia CHRYSTUSOWEGO, nie oczekiwali przyszłego Messyasza, nie wierzyli w niego; záczym y w Starym Zákonie Moyżeszowym, ludźie nie byli Chrześcianami, poniewasz oni w BOGA żywego wierzyli, á w CHRYSTUSA wászego nie wierzyli.

Abyście mieli zapłátę dostáteczną zá swoie zárzuty; macie wiedźieć, że dwoiácy byli ludźie ná świecie przed przyściem Chrystusowym: iedni Poganie, drudzy Chrześcianie, Poganie byli Egipczykowie, Filistynowie, Moabitowie, Ammonitowie, y inne Národy; bo oni nie wierzyli w CHRYSTUSA, ktory miał przyiść ná Swiat. Chrześcianie zaś byli od początku Swiata, Adam, Seth, Noe, Lot, Melchisedech, Abráam, Jzaák, Jakok, Moyżesz, Aaron, Ezechiel, Daniel, y insi Prorocy y Patryarchowie, przyrodzonego y Starego Zákonu, ktorzy wierzyli w Chrystusa, ktory miał przyść ná świat. Ponieważ BOG oznáymił o tym, y obiecywał to przez wszystkie wieki, od początku Swiata Patryárchom, y Prorokom. Oznáymował,

y obiecał to Adamowi, Abraámowi y Potomkom ich, że miał posłać ná Swiat Chrystusá Syná swego, dla zbawienia ludzkiego, żeby Messyasz Chrystus obiecany upadłą naturę ludzką (przez grzech pierwszego człowieka) zbawił. Dla tego Przeczysta Panna, gdy poczęła w żywocie swym Chrystusa Paná Syná Bożego Messyasza obiecánego, ná ten czas chwáliła Boga mowiąc: *Luc: 10. Przyiął BOG Izráela sługę swego, wspomniał ná miłosierdzie swoie ták iako mowił ku Oycom naszym, Abraamowi y Potomstwu iego ná wieki.*

Zadáiecie nam że niemożemy my Adamá pierwszego Rodzicá NaszegoChrześcianinem názwać; bo on nie znał Chrystusa Messyászá wászego, y nie wiedział tego, czy przyidzie Chrystus ná świat, dla zbawienia ludzkiego, áni się tego spodziewáł.

Lecz się myślicie: słusznie albowiem Adama Chześcianinem názywamy, biorąc to słowo: *Chrześcianin, zá wierzącego w Chrystusa.* Bo on wierzył w Chrystusa Messyászá práwdziwego, ktory miał przyiść ná świat, y prorokował o przyściu Iego mowiąc: *Relinquet homo Patrem & Matrem, & adhærebit Uxuri suæ, & erunt duo in carne una:* Swięty albowiem Hieronym, Augustyn *L. 2. Gen: & in 3. Ephes:* powiadaią: że te słowá Adam prorokuiąc mowił o Chrystusie, ktory miał

przyiść

przyiść ná świat zostawiwszy (mowiąc po ludzku) Boga Oyca w Niebie, y Matkę swą ná Ziemi Przeczystą Bogarodzicę, y przyłączyć się ná Krzyżu do żony swoiey, do Kościołá S., ktory w Chrystusa uwierzył, y iedno ciało z Chrystusem stał się. Dla tego Apostoł Paweł te słowá Adamowe przypominaiąc, mowi: *Sacramentum hoc magnum est, ego autem dico in Christo & in Ecclesia.* Tę wiadomość Adam o przyściu Chrystusowym, y to obiawienie miał od BOGA we śnie ktory sen záchwyceniem się názywá, y był práwdziwie; podczas ktorego snu, albo záchycenia obiawił BOG Adamowi przyszłe Wcielenie Syná swego, y złączenie się Iego, ná Krzyżu z Kościołem S. Ták uczy y *Cornelius à Lapide. Caput 2. Genesis,* tłumacząc. A do tego wiedział Adam o przyiściu Chrystusowym przyszłym, z tych słow Boskich do węża mowiąnych: *Inimicitias ponam inter Te, & mulierem, & semen tuum & semen illius.* Położę nieprzyiazń między Tobą, y między niewiastą; y między násieniem twoim, y między násieniem iey. Co S. Epiphaniusz y Augustinus tłumacząc, *Libro 2. de Civitate DEI Cap: 36,* powiadaią: że tu przez *Niewiastę* znáczy się Przeczysta Panná Boga-Rodźica, *Nasieniem* Iey názywa się Chrystus, przez *węża* znáczy się Diaboł, ktoremu Przeczysta Bogarodzicą

dzica Panná głowę ztárła: *Naſieniem wężowym* ludzie niezbożni, y grzechy ſię názywáią, bo przeciw Chryſtuſowi woiuią; y od niego zwyciężonemi zoſtaią, Nád to: Wſzak wy mowicie, że Adamowi, Abrahamowi, y innym Patryarchom obiawił BOG przyiście Meſſyaſza: Otoż to tam w ten czas obiáwił przyiście CHRYSTUSA, ktory ieſt práwdźiwy Meſſyaſz.

Porzuciwſzy Adamá, zpytacie ſię pewnie: á Abraáma z iákiey przyczyny Chrześcianinem názwiecie? ponieważ on nieznał CHRYSTUSA y niewiedźiał o przyściu Iego? Słuſznie y Abraáma Chrześcianinem názywamy, bo on żądał z wielką ochotą przyiścia CHRYSTUSOWEGO; ták mowił CHRYSTUS do waſzych Zydow: *Joan: 8. Abraám Ociec waſz z rádością żądał, áby oglądał dźień moy, y oglądał y weſelił ſię.* S. Jan Złotouſty, S. Theofilactus &c. te ſłowá tłumacząc powiadaią; że Abraám prágnął widźieć Krzyż CHRYSTUSOW, Mękę, y śmierć Iego, żeby przez to ſam y wſzyſcy ludźie byli zbáwieni. Inni SS. Doktorowie powiadáią, że prágnął widźieć CHRYSTUSA Wcielonego, bo ſpodziewał ſię że przez Wcielonego Chryſtuſa, y iemu ſamemu y wſzyſtkiemu światu zbáwienie przyidzie. Dla tey Wiary iedney, my ieſteśmy Synámi Abraámowemi, że wierzymy w tegoż Chryſtuſa Syná Bożego: w kto-

w ktorego Abraám uwierzył; bo gdy Abraámowi Obrzezánie dał BOG, ná znák przymierzá znim postánowionego, ná ten czas uczynił go Patryarchą wszystkich Chrześcian wiernych, ktorzy z Poganow nieobrzezánych zostáli Chrześcianámi, y z Zydow obrzezánych: Bo Abraám pierwey ieszcze nie máiąc obrzezánia, był przez wiarę usprawiedliwiony, iako nápisano: *Gen: 15. Uwierzył Abraám BOGU, y poczytano mu ku sprawiedliwości*; y ná ten czas został Patryarchą wszystkich Poganow, ktorzy nie obrzezowáli się, ále w Chrystusa uwierzyli y usprawiedliwięni są przez Wiárę Chrześciańską: potym nie prętko po wielu leciech, Abraám przyiął od BOGA obrzezánie, ná znák przymierza z Bogiem postanowionego, y ná ten czas został Patryachą wszystkich Zydow, ktorzy się obrzezowáli, y uwierzyli w Chrystusa iako Abraám uwierzył. Ták mowi Apostoł Paweł, o Abraámie: *Ad Rom: 4. Wziął znak obrzezánia, pieczęć sprawiedliwości Wiary, ktora iest w Obrzezku coby był Oycem wszystkich wierzących przez obrzezek, aby y onym też było poczytano ku sprawiedliwości, ażeby był Oycem obrzezania nie tylko tym, ktorzy są z obrzezánia, ale y tym, ktorzy chodzą śladami Wiary, ktorá iest w obrzezku Oyca nászego Abraáma.*

Zádaiecie nam ieszcze: że się nie możemy názywać

Syná-

Synámi Abraámowemi; bo my Chrześcianie ſtali ſię z Pogan, ktorzy nie idą z náſienia Abraámowego; lecz náſi Zydźi ſą práwdźiwie Abraámowemi Synámi, ponieważ ſię urodzili znáſieniá Abraámowego.

Ták wam odpowiadam ná tę obiekcyą, iák Chryſtus Zydom, ktorzy mowili do Chryſtuſa, *Joannis* 8. *Ociec naſz Abraám ieſt; Jeżliście Synámi Abraámowemi czyńcież uczynki Abraámowe, lecz teraz* [mowił do nich Chryſtus:] *ſzukacie mię zabić człowięka, ktorym wam mowił Práwde, ktorom ſłyſzał od BOGA, tegoć nie czynił Abraám.* Záczym y wy Zydźi, lubo według ciała możecie ſię názwać Synámi Abraámowemi, ale według uczynkow nie możecie; ponieważ Abraám nie zezwálał ná zaboyſtwo Chryſtuſowe, á wy záboyſtwá Chryſtuſowego zoſtaiecie uczęſtnikami. My zaś chrześcianie y według wiary, y według uczynkow, ieſteśmy Synámi Abraámowemi, ponieważ, y wiarę iego y uczynki záchowuiemy,

Pytacie ſię: ktoregoż to czaſu Abraám Chryſtuſa Meſſyáſza widźiał, że Chryſtus Waſz do żydow mowił. *Vidit & gaviſus eſt.* ℞. *S. Chryzoſtom in 8. Joannis* powiada, że Abraám widźiał Chryſtuſa przez Wiarę, y przez Figurę ná ten czas, gdy miał od BOGA rozkazanie, żeby Syná ſwego Jzaáka BOGU ofiarował: bo CHRY-

STUS

STUS Syn Boży, miał ſiebie ſamego BOGU Oycu zá grzechy ludzkie ofiarować. Auguſtyn zaś S. y Bernárd powiadaią, że Abráam gdy kazál ſludze ſwemu pod biodrámi rękę położyć, y przyſiągnąć, ná ten czas wiedział, że z biodr Iego miał ſię CHRYSTUS urodzić, y ták widział Chryſtuſa przez Wiarę y uweſelił ſię; Inſi SS. Oycowie mowią, że z Otchłáni widział Abraám Chryſtuſa ſpodźiewáiąc ſię, że w prętkim czaſie Chryſtus zſtąpi do Piekła, y ztamtąd iego ſamego y SS. Oycow Moyżeſzowego y przyrodzonego Zákonnu, wyprowádzi. *Vidit & gaviſus eſt.*

Zpytacie ſię tu; Jeżeli w ſtárym y Przyrodzonym Zákonie byli Chrześcianie, dla tego że wierzyli w Chryſtuſa, ktory miał przyiść ná świat; toć oni maiąc dobre uczynki przez tę Wiarę Chrześciańſką, mogli bydź zbawieni y Nieba doſtąpić przed przyściem Chryſtuſtuſowym, náco tedy potrzeba, przyiścia Chryſtuſowego, męki y śmierci Iego?

Odpowiadam wam, co proſzę uważać: nie mogli zbawieni bydź, y Nieba doſtąpić chrześcianie [iacy ſię tu rozumieią] przed przyiściem chryſtuſowym, ale muſieli iść w Otchłań, y tam zoſtawáć dla grzechu Adamá; bo ieſzcze Chryſtus nieuczynił był doſyć zá grzech ten BOGU; ieſzcze nie poiednál Bogá, gdy

ieſzcze

ieszcze niedawał BOGU okupu zá Národ ludzki; y ieszcze nie wykorzenił był nieprzyiaźni, ktorá między Bogiem y ludźmi się znáydowała; y ieszcze nie poszarpał był *Cyrografu, na ktorym nápisany był Dekret Národowi Ludzkiemu przeciwny y szkodliwy.* A gdy Chrystus przyszedł ná świat y umarł ná Krzyżu, zá grzechy ludzkie, ná ten czas uczynił dosyć BOGU, y poiednáł Boga dawszy mu okup zá ludźi grzesznych: ktory okup wspomina Apostol Paweł, *1. ad Corinth: 6.*, *Nie iesteście swoi, albowiemeście kupieni zapłatą wielką.* Ná ten czas wykorzenił Chrystus y zgładził Krzyżem swym nieprzyiaźń, ktorá między Bogiem y ludźmi się znáydowalá, według tegoż Apostoła Pawła *Ephes 2, Poiednáł obudwu* [to iest Zydow y Poganow] *w iednym ciele z Bogiem przez Krzyż, umorzywszy nieprzyiaźń w samym sobie;* ná ten czas krzyżem poszarpał Chrystus cyrograf, z Dekretem człowiekowi przeciwnym, iáko Apostoł Paweł mowi: *Colesen: 2. Zmazawszy, ktory był przeciw nam Cyrográf Dekretu, ktory nam był przeciwny, y ten zniosł z pośrzodku, przybiwszy go do krzyża:* To uczyniwszy wolne uczynił chrześciany, y z Otchłáni do Nieba wyprowádził Chrystus.

Pytacie się: iakiż to cyrograf poszarpał Chrystus Krzyżem? Odpo-

Odpowiadam z S. Chryzostomem *in 2. Ephesios*: *Cyrograf názywa śie Práwo, ktore BOG ná Adama wydał mowiąc do niego: ktorego dnia bedźiesz iadł z drzewá, śmiercią umrzesz; Gen; 2do*: bo my wszyscyscy temu Práwu podlegli.

Dnia tedy trzeciego wyszedł Chrystus z Pieklá, y wyprowádźił Duszę Adama y innych SS. OO. á gdy Chrystus po czterdźiestu dniach wstępował w Niebo, ná ten czas wźiął ie z sobą, iáko y Prorok Dawid *Psal*:, 67. napisał duchem Prorockim; *Wstapiłeś ná wysokość poiawszy z sobą Iency*. Niewyprowádźił zaś Egipczykow, Filistynow, y innych, że nie wierzyli w Chrystusá, ktory miał przyść, Jako Paweł S, *Rom*: 3. *Spráwiedliwość Boża przez Wiarę w JEZUSA Chrystusa* (przychodźi) *w te wszystkie y ná wszystkie ktorzy weń wierzą*.

Odezwiecie się tu podobno: to iuż nam desperowáć potrzeba, kiedyśmy oddaleni od łaski Boskiey, gdźież tak wiele obietnic się Boskich podźieie? gdy przez Proroka Ozeaszá do Národu Zydowskiego mowi: *Oseæ: 2do. Zrekuię cię sobie ná wieki, poślubie cie sobie w spráwiedliwości y w sadzie y w miłośierdźiu y w lutościach, á poślubie cie sobie w Wierze, y będziesz wiedzieć że ia Pan*.

Niepowinniście desperować y wątpić o łasce Boskiey,

ſkiey, o zbawieniu Duſzy: bo Chryſtus, nie tylko ſwoy Kościoł z Poganow, ale y z Zydow funduie: ták mowi Apoſtoł: *Rom: 9. áby pokazał hoyność chwáły ſwoiey, nád náczyniem miłoſierdźia, ktore zgotował ku chwale, ktore też wezwał, to ieſt Nas, nie tylko od Zydow, ale y z Poganow:* Ná inſzym mieyſcu do tychże Rzymian Apoſtoł mowi: *Rom: 2. Chwáła, Cześć y Pokoy każdemu, ktory czyni dobre, náprzod Zydowi y Greczynowi.* Záczym BOG według obietnic ſwoich nie oddalił was od ſiebie, ale wy ſami Zydźi dla niedowiarſtwá, y zátwardźiałości ſwey, od łáſki y miłoſierdzia Boſkiego oddaliliście ſię. Ták do wáſzych Zydow mowi Paweł S. *Actor: 13. Wam ci było potrzeba náylepiey y náypierwey, opowiadać ſłowo Boże; ale że ie odrzucacie, y oſądzacie ſie ſami bydź niegodnymi żywota wiecznego; otoż ſie obrácamy do Poganow, bo nam ták Pan przykázał. Iſaiæ 47. Położyłem cie zá światłość Poganom, ábyś był ku zbawieniu, aż do kráiu Ziemie.*

Ná wielu mieyſcach dyſzkuruiąc z waſzemi Zydami, widzę, że wy ledwie nie wſzyſcy uznáwacie práwdźiwą bydź Wiarę Chześciańſką; tylko was to odwodźi od niey, że ieſt wiele Wiar chrześciańſkich, iako to Aryańſká, Luterſká, Kalwińſka, Neſtoryańſka, każdy ſwą chwáli y powiada bydź práwdźiwą; dla te-

go

go, mowicie: nie możemy się rezolwowáć porzucić nászę Starozákonną.

Jeżeli to was odwodzi od przyięcia nászey Wiary? Obeyrzyicie się ná wasze Starozákonne Sekty. Wszakże inszą Wiarę mieli Zydźi Faryzeuszowie, ktorzy mowili że człowiek gdy umrze, w inszego wchodzi Duszá iego. Y ci rozumieli o Chrystusie, że miał w sobie Duszę Eliaszá Proroka, albo Jeremiasza, że Chrystus tákie cuda czynił, iákie Eliasz, Jeremiasz. Y nie ktorzy teráz między wámi są tácy Zydźi. Inszą Wiarę mieli Sądduceuszowie, ktorzy nie przyimowáli Zmartwychwstania ciał. Inszą mieli Zydźi Esseni, ktorzy nie przyimowáli Prorokow, tylko Księgi Moyżeszowe przyimowáli, y teraz inszą maią wiarę Karáimi. Jeżeli tedy mowicie; że między chrześcianami, wiele się Wiar znáyduie, y dla tego Wiary chrześciańskiey przyiąć nie chcecie, że nie wiecie ktorá iest Wiará chrześciańska práwdźiwa, y dobrá? Jáko wy uznáiecie, że przedtym w stárym Zákonie, tá była starozakonná Wiará práwdźiwá, ktorá od Abráhama bez náruszeniá ladáiakich ludźi na Swiętych Prorokách w nádziei Messyaszá zostawáła; Ták chrześciańska Wiará Katolicka iest práwdźiwa, ktorá ná fundamencie stárego Zákonu od samego Chrystusa Messyaszá była umocnio-

ná y przez Iego Piotrá Apoſtołá y innych náſtępcow po nim w Rzymie ieſt Swiatu ogłoſzoná; Przeto my wſzyſtkich, ktorzy Wiarę Kátolicką odmienili przez ſwáwolą, przez roſpuſtę, przez niepoſłuſzeńſtwo zoſtáiącemu Námieſtnikowi chryſtuſowemu, wyklinámy, za tę nieſtateczność od ſpołeczności z Kościołem Chryſtuſowym; proſiemy oráz PANA BOGA, aby dał upamiętánie wam, y oświecenie w niedowiárſtwie zoſtáiącym. Ná przyſzłym Dyſkurſie, będę ieſzcze o tym mowił z wámi; á teraz BOGU ſię pokorzcie w tym ciężkim gniewie Iego zoſtaiący; aby ſię ná was obeyrzał. Wſzak według Dawida S. náuki, BOG upokorzonym y ſkruſzonym nie gárdźi ſercem. *Cor contritum & humiliatum DEUS non deſpicies.*

A
M E
N.





KAZANIE DZIESIĄTE

Venit Lumen tuum Jerusalem. Isaiæ c.60.

Przyszło światło Twoie Jeruzalem.



Owiłem z wámi dla oświecenia wászego, że iedná iest Wiará Chrześciańska Kátolicka, ktorá od początku Swiatá byłá w Zakonie ták Przyrodzonym iáko y Moyżeszowym, iáko też y w Zákonie CHRYSTUSOWYM, y do skończenia świata trwáć będźie. A ponieważ nam zádaiecie, że my náwracamy Zydow do Wiary niegodźiwie; bo nási Zydźi: *Exod: Cap:* 12. maiąc w niewoli Chananeyczykow y Poganow przychodniow w swoiey Ziemi mieszkaiących, nigdy ich nie przymuszali do Wiary; lecz ieżeli ktory z niewolnikow chciał bydź Zydem y czynić Phase Panu, miał bydź wprzod obrzezány. Wy zaś chrześcianie tego przykazánia nie záchowuiecie, kiedy przychodniow Zydow nászych do was niewolicię do chrztu, czasem námawiacie.

Lecz

Lecz śię mylicie: bo Kościoł náſz S. Chrześciańſki do Wiary, do chrztu żydow przymuſzáć nie każe, według náuki ſamego CHRYSTUSA: *Math: 16. Jeżeli kto chce zá mną iść, niechay ſam śiebie záprze, y weźmie krzyż ſwoy y náśláduie mie.* Lecz ktoryby Zyd raz wiárę przyiął Chrześciańſką, á miał nią wzárdźić, y wrocić śię do żydoſtwá; tákiego náleży karáć. Lubo zaś Monárchowie y Panowie, po ſwoich miaſtach powinniby koniecznie żydow y innich ktorzy śię w Naſzym Pańſtwie znáyduią, iáko to Tátarow, Filipowcow, Karáimow przymuſzáć do ſłuchania ſłowá Bożego; przez to ſamo nie przymuſzámy was do Wiary; ale tylko z miłości zbawienia niewiernych, prágniemy, áby ſłuchaiąc ſłowá Bożego, mogli śię rekolligowáć, y zrozumiawſzy práwdę, dobrowolnie w CHRYSTUSA uwierzyć. Bo ſam CHRYSTUS nie z mieczem, ále z ſłowem Bożym, wyprawił ná cały świat Apoſtołow, mowiąc do nich: *Idąc náuczaycie wſzyſtkie Národy Math: 28.* Dla tego w Rzymie, każdego tygodnia, muſzą wáſi Zydźi ſłucháć ſłowá Bożego, oſobliwie dla nich uczynionego. *Ják* albowiem *uwierzą temu, ktorego nie ſłyſzeli? á iáko uſłyſzą oprocz przepowiadaiącego?* iáko nás náucza Apoſtoł Paweł *Rom: 5.*

A do tego lubo wy ieſteście głowni nieprzyiácie-

ciele, wszystkich chrześcian nászych, widźiemy to, doznáwamy tego; iednák my według Wiary Naszey chrześciańskiey, y nieprzyiaciołom powinni dobrze życzyć, y ich kochać, y według możności nászey dobrze im czynić, dorádzać, y zá nich się modlić, y náuką naszą do Wiary práwdźiwey náwrácać, y życzyć wam zbawienia wiecznego; abyśćie uználi BOGA w TROYCY iedynego, w niego uwierzyli, y Krolestwá Niebieskiego dostąpili. Tak nam sam CHRYSTUS przykazał: *Math: 5. Miłuycie nieprzyiacioły wasze, czyńcie dobrze tym, ktorzy was nienawidzą, modlcie się zá prześladowniki y potwárce wasze.* A do tego zá rzecz to pewną mámy, że ktoby náwrocił Poganiná, Zyda, Heretyka, iákiego do Wiary CHRYSTUSOWEY, wielką od BOGA zapłátę weźmie: oczym nás upewnił Jákub S. Apostoł. *Ktoby czynił, że się náwrocił Grzesznik od błedney drogi, zbawi dusze iego od śmierci, y zákryie mnostwo grzechow.*

Sam zaś przyznám, że gwałtem iákom iuż powiedźiał, nie godźi się przymuszáć Zyda do Wiary; áni też wam złym sposobem zostawać Chrześcianámi; bo ieżeli náprzykłád Zyd, ktorzy zásłużywszy ná karánie śmierci, chce zostáć chrześcianinem, iedynie tylko dla tego, aby mu darowána była śmierć, obawiać się potrzeba, aby się nie wrocił do Zydowskich womitow.

Prze-

Przeto w Padwie Mieście, lub Zyd ſię ochrzci, śmierci mu záſłużoney Magiſtrát nie daruie, chyba przez reſpekt, kary wielkiey umnieyſzy. Piekny dał przykład w Krzemieńcu Zyd ieden, ná śmierć oſądząny zá złodźieyſtwo; iák ſię ochrzcił, á Grod támeczny chciał mu darować śmierć, odpowiedźiał: *Nie dla tegom Chrześcianinem zoſtał, abym wolnym był od śmierci, ale żebym zaráz w tey Wierze umarł y z Bogiem żył ná wieki w Niebie.* To to piękne powołanie do Wiary Chrześciańſkiey y prawdźiwe.

Práwdźiwe powołánie do Wiary bydź powinno przez ieden reſpekt ná zbawienie Duſzy, nie dla dobrego mienia. Wſzyſtko powinien człowiek ponośić, choćby náyprzykrzeyſzego było, dla Duſzy ſwoiey. Bo to rzeczy ſą znikome, á wieczność grunt. Y lubo Naſzych Chrześcian powinność ieſt, żeby oni odźieniem y inſzemi rzeczámi do życia potrzebnemi opatrywali y zápomagali takich, ktorzy ſię do Wiary Chrześciańſkiey chcą náwrocić, y ochrzcić, (bo przez to pokazuiemy miłość wiary y zbáwienia bliźniego;) lecz uznáiący práwdziwą Wiarę Chrześciańſką, y prágnący do niey przyſtąpić, y w niey umierác, nie ma ſię ná to oglądać, ale ná wieczność.

Baroniuſz Rok 598. opiſuiąc, powiáda, że w Sycylii

cylii gdy Zydźi wáśi, chcieli do CHRYSTUSA się nawrocic; posłyszawszy o tym S. Grzegorz Pápież Rzymski posłał tam Faustyaná Defensora, żeby tego przypilnował; y rozkazał mu, żeby pierwey 40. dni pokutowáli, y w powściągliwości żyli, potym do chrztu byli przypuszczeni: rozkazał też áby ubogim żydom były dane szaty; gdy mieli iść do Chrztu Swiętego.

Zá Zygmunta trzeciego Statutu Rozdział 12. Artykuł 7. mowi: *Jeżliby ktory Zyd, albo żydowka do Wiary Chrześciańskiey przystapili*, tedy każda Osoba táka y Potomstwo ich zá Szláchcica bydź maią poczytani. Mamy to w Dźieiach Apostolskich *Actor: 5to, że kiedy się przez rece Apostołow dźiało Cudow wiele miedzy ludem, tym więcey też przymnażało się wiernych w Panie mnostwo Meżow y Niewiast.* Aleć y ten sposob do nawrocenia wászego nie ze wszystkim dla wás niewiernych iest skuteczny: dla tego słusznie przykazáno wam abyście ná Cuda Wiary Chrześciańskiey nie patrzyli; gdy Kápłan idźie z Panem BOGIEM utaionym pod Osobami chleba; boście tego widźieć nie godni, czego nie wierzycie. Nápisano w Dźieiách Apostolskich; że wasi Zydźi zá te cuda rozgniwáli się ná Apostolow; á do tego kiedy niepomogły wam do náwrocenia Cuda Moyżeszowe uczynione w Egipcie y ná inszych mieysc

ſcach, o ktorych Dawid Prorok mowi: *Nie wierzyli Cudom Iego*; choćbyście y Cudá widźieli Wiary Naſzey, y fortuny nábyli, nie uwierzycie, wiemy dobrze; lecz kiedy uznácie rozumęm dowod prawdziwey Wiary S. chrześciańſkiey z náuki Prorokow, ſłuſznie káżdy wam przyzná, ieżeli nie uwierzycie, głupſtwo, złość, zátwardźiałość: Przeto minąwſzy wſzyſtkie ſpoſoby do náwrocenia wáſzego, náylepſzy ſpoſob uważam przez náukę, z ktorey łátwo możecie dochodzić Prorokow, y Figur w ſtarym Zákonie, o Meſſyaſzu przyſzłym nápiſanych, ktore ſię ná Chrystusie wypełniły. Takim ſpoſobem Piotr S. Zydom, Chrystusa przepowiadaiąc, nie mało ich náwrocił, mowiąc do nich *Actorum 3tio*, y ná oczy wytykaiąc im tymi ſłowy: *Ale BOG, ktory przepowiedźiał przez uſta Prorokow ſwoich, że miał cierpieć Chryſtus Iego ták ziścił y wypełnił.* Tymże ſpoſobem y S. Paweł waſzych Zydow do Chrystusa náwrocił *Actorum 8. Ktorym on wykłádał Piſma, świadcząc o Kroleſtwie Bożym, y dowodząc im o JEZUSIE z Zákonu Dawidowego, y z Prorokow, od zaránia aż do wieczora; y niektorzy uwierzyli onemu, co powiadał Paweł; á drudzy zaś nie wierzyli.* Czemuż iedni uwierzyli, á drudzy nie? bo w drugich do łáſki Pana BOGA, ktorą chce każdego zbáwić, nie było applika-

cyi

cyi żadney; iedni słuchali dla ciekawości, drudzy aby dochodzili práwdy dla duszriego pożytku. Jakom tedy námienił, ieżeli przed oczyma waszemi nie będźiecie mieli pámięci ná to, że wieczność od dobrey Wiary zawisła, y uchronienie się piekłá wiecznego, według samego CHRYSTUSA náuki: *Kto nie wierzy, będzie potępion, kto zaś uwierzy y ochrzci się zbáwion będzie*; zápewne nie uznácie błędu swego, y w nim zginiecie wiecznie.

Prágnąć tedy dalszą náuką, nie mieczem, nie fortuną, nie cudami, y innemi sposobami was przywieźdź; do uznánia práwdźiwey Wiary Chrześciańskiey, umyśliłem ieszcze zábawić się Dyskursem, y niektore Proroctwá przełożyć wam o CHRYSTUSIE Messyaszu. A náprzod że CHRYSTUS był przedany zá trzydźieści srebrnikow, mieliście o tym Proroctwo Zacharyászа. *Cap*: *11.* Ktory ták pisze. *Wzieli trzydzieści Srebrnikow zapłatę stargowánego, ktorego stargowáli u Synow Jzráelskich, y dali ią na rolą Garczarską ták, iako postanowił Pan.* Mowią niektorzy wasi Rábinowie, że to Proroctwo ściąga się do Jozefa, ktorego Brácia Iego przedali Madyánitom idącym do Egiptu; lecz się mylą, bo czytaycie w Księgach *Genesis 37.* znaidziecie tam że Jozefa za dwádźieścia srebrnikow nie zá trzydźieści

przedali, ták mowi Pismo S. o tym. *Gdy miiali Madyanitowie kupcy, wyciągnąwszy go z studni przedali go Izmaelitom zá dwadzieścia srebrnikow, ktorzy go záwiezli do Egiptu:* Záczym widzicie że do CHRYSTUSA to Proroctwo ściąga się; ponieważ CHRYSTUS według świadectwa Ewangelii przedany iest zá trzydźieści srebrnikow, nie zá dwádźieścia.

Tenże Zácharyasz S. Prorok *Cap:* 13. opisał iáko mieli odstąpić Apostołowie CHRYSTUSA: *Percutiam Pastorem & dispergentur Oves:* Co się wypełnilo, bo według nászey Ewangelii: *Uczniowie wszyscy opuściwszy go, pouciekali.* Macie y otym Proroctwo, że mieli Messyásza obnáżonego rozgami bić y policzkować, y ná twarz plwáć. Oczym CHRYSTUS BOG przez Proroka Jzaiasza przepowiedźiał: *Cap: 50. Ciało moie dałem biiącym, á policzki moie targaiącym, oblicza mego nie odwrociłem od tych, ktorzy mie łaiali y ktorzy ná mnię plwali.* Ktore Proroctwo wypełniło się ná CHRYSTUSIE, według świadectwá Ewángelii Mateusza; *Capite 26. Tedy ieli plwáć ná Oblicze Iego, y poszyikowáli go, á drudzy policzkowáli, mowiąc: Prorokuy nam Chrystusie, kto iest, ktory cię uderzył!* Y Jan S. mowi *Cap: 19. Tedy Piłat wziąwszy JEZUSA ubiczowáł go.*

A iezeli Rabinowie wási mowią, że sam Proroks

o sobie nápisał, bo mu Zydźi tę konfuzyą czynili, zá to, co ich strofował: Mylą się bárdzo, bo czytaycie życie S. Proroka Izáiasza, znáydźiecie, że go inszym sposobem zámordowáli żydźi, że ich strofowáł o grzechy, nie plwaniem, nie biczowániem.

Macie ieszcze y o tym Proroctwo, że mieli Messyásza ręce y nogi gwoździami do krzyża przybić, bo sam CHRYSTUS *Psalmo 21.* z Proroká mowi: *Zkłoli Rece moie, y Nogi moie.* A ponieważ wykrętni wási uczeni powiadaią, *że Dawid to sam o sobie pisze:* iakże to bydź może, że miał na woynie podźiuráwione nogi? wżdyć Dawid S. zá pomocą Boską wszystkich zwyciężył, y w pokoiu mieszkał, y te słowá pisał iuż w pokoiu będąc, w on dźień, gdy go wybawił Pan BOG z ręki nieprzyiácioł Iego, y ręki Saulowey: nie były ręce iego tákzmordowáne, aby onymi nie mogł ruszyć; y pisać, przeto nie do siebie applikował te słowá; *Foderunt manus meas & pedes meos:* ále o CHRYSTUSIE mowił w Osobie Iego, ktorego Ręce y Nogi do krzyża wási Zydźi przybili. Lubo zaś w wászey Biblii czytacie po Hebraisku: *Kaary*, to iest: *Iáko Lew, ręce moie, y nogi moie*, á to dlatego, żebyście świadectwo o ukrzyżowániu CHRYSTUSOWYM zátracili, iednák czytaycie w starych Bibliách, znaydźiecie ten Termin: *Kaaru,*

ru, albo *Karu*, to ieſt: *przebili*, albo *przebodli*, ták 70. Tłumaczow y S. Hieronim Pſalmy Dawidowe wykłádaiąc *Epiſtola ad Sophronium* nápiſał, iáko y Liſt do Sophroniuſza nápiſany świadczy: Do tego nie tylko w ſtarych, ale y w nowych wielu Pſałterzach Zydowſkich ten ſię Text znáyduie *Karu*, to ieſt: *przebili*, ktoremu Textowi ſtaremu y dawnemu bardźiey potrzeba wierzyć niż terazniey ſzym fałſzywym Zydowſkim. A choćby do Dawidaście chcieli kierować te ſłowá, to bydź nie może; bo Dawid iáko Lew nikogo nie ſzarpał.

Aże ſłyſzę, że ieſzcze to Proroctwo applikuiecie do ſwoich żydow, ktorym ręce y nogi, to mieczem, to włocznią, to inſzym orężem Národy miały poprzebiiać; y teráz, mowicie, częſtokroć przebiiaią, w niewoli ſię znáyduiącym y wielkie prześladowánia cierpiącym: Czytaycież u Proroka Jzaiáſza *Cap: 53.* znáydźiecie tam ſłowá nápiſane: *On wielu grzechy noſił, á za przeſtępniki ſię modlił. On zránion ieſt dla niepráwości náſzych, ſtarty ieſt dla złości náſzych.* Y możeż to bydź, żeby ſię to práwdźiło o żydach waſzych? Wáſz Narod nie brał ná ſię grzechow ludzkich, y nie przebiiaią rąk y nog żydom wáſzym, zá grzechy ludzkie, chybá za grzechy ich wláſne. CHRYSTUS zaś wziął ná ſiebie grze-

grzechy Narodu ludzkiego, y zá grzechy ludzkie Ręce Iego y Nogi do Krzyża są przybite.

Czytaycie Kśięgę Krantzyusza *l. 7. Theatrum Vitæ humanæ*, znáydźiecie tam *Cap: 40.* że w Krolestwie Czeskim w Mieście Prága názwanym, około Roku 1289, Zydźi waśi w Dzień Wielkiego Piątku, w domu drzwi zámknąwszy iednego Chrześcianiná żydowi dla ubostwá służącego ná krzyżu przybili, ná zniewagę CHRYSTUSA Paná, y wszystkich Chrześcian: wypełniali wszystko to, co wiedźieli, że się ná CHRYSTUSIE Panu wykonáło. O czym dowiedźiawszy się ludźie, żydow okrutnie pozábiiali. W tymże Mieście Roku 1305, iáko pisze *Dubravius libro 18.* Waśi Zydźi w Dzień Wielkiego Piątku, Chrześcianiná ná mieysce skryte wciągnęli, y ná krzyżu przybili, y do kołá słoiąc, ieden plwał ná twarz iego, drugi pięścią bił, inśi rozgami bili, inśi zaś wszystko ná nim wyrazili, co niegdy CHRYSTUSOWI żydzi waśi czynili: ná ten czas lud w Prádze nieczekaiąc Dekretu, iákie mogł nád żydami okrucieństwo wykonywał, y grob Męczennikowi z łupow żydowskich wystawił. Co wam przełożywszy ták argumentuię: Jeżeli to Proroctwo Dawidowe służyć będzie, y nászym Chrześcianom, ponieważ waśi żydzi Nászym Chrześcianom Nogi y Ręce przebiiali,

iako

iáko ſię dowiodło w Prádze? Lecż iák to nie práwda' żeby to Proroctwo do Náſzych Chrześcian, ták y to nie prawdá, żeby do waſzych żydow miało ſię ściągać. Przeto ſamemu CHRYSTUSOWI to Proroctwo Dawidowe ſłuży.

Macie ieſzcze Proroctwo y o tym, że mieli żołnierze iednę ſzátę Chryſtuſową poſzarpać, á o drugą loſy rzucać, według Dawida mowiącego: *Pſal: 21. Diviſerunt ſibi veſtimenta mea, & ſuper veſtem miſerunt ſortem:* Y nie możecie mowić, żeby to Dawid o ſobie mowił: bo nigdźie ſukień iego nie ſzarpáno, y nigdźie loſow o odźienie iego nie rzucano.

Z okazyi tego Dyſkurſu, że ſłyſzę niektorych odwrácaiących chęć do Wiary Náſzey, że my Chrześcianie Száty te JEZUSOWE y SS. Pańſkich Relikwie, wielce ſzánuiemy y poważamy: y mowicie że tego honoru ſzáta CHRYSTUSOWA nie widźi; y umarli niewidzą: Ná coż ták iey wielkie czynić poſzánowánie? Lecz chcieycie to wiedźieć, że ten Pokłon y poſzanowánie zciąga ſię do Chryſtuſa ſamego, y Swiętych, ktorych Relikwie czciemy; BOG widząc to poſzanowánie náſze, y ſłyſząc modlitwę náſzę, łaſkę nam ſwoię Swiętą daie, á Swięci o nię dla nás proſzą zá poſzánowánie ich Relikwii.

Apo-

A ponieważ nam Pismo S. *Num: 19.* przywodzicie, że BOG mowił do Zydow: *Jeżeli się kto ná polu dotknie trupa leżącego człowieka zabitego, albo też swą śmiercią umarłego, albo kości tego, albo grobu; nieczysty będzie przez siedm dni*; y ztąd nászych Chrześcian nieczystemi názywacie, że Relikwie cáłuiemy: Odpowiadam wam: że to przykazanie wászym Zydom dáne, należy do Ceremonialnego Zákonu [ktory się zakończył: bo Nowy Zákonodawca CHRYSTUS go zniosł] Zebyście zaś wiedźieli dla czego SS. Relikwie szánuięmy: Náprzod, uważcie, z tey przyczyny; bo y w Starym Zákonie Zydźi szanowali SS. Relikwie, gdy wychodzili z Egiptu; *Exodi 13.* Wziął z sobą Moyżesz Relikwie S. Jozefa Patryarchy. Także Jozyas Krol Zydowski, gdy fałszywych Prorokow kości palił, obaczywszy Grob iednego Proroka Bożego, ktory był przyszedł z Judy, uczcił Kości Iego mowiąc: *Zaden niech nie ruszá Kości Iego.* Aleć prawdziwi żydźi tego nigdy nie czynili, żeby nie mieli czcić SS. Relikwii, chyba to ci, ktorzy byli odszczepionemi y Samarytánami.

Day Boże abyście y wy zá przyięciem Wiary Swiętey Chrześciańskiey, y ná świecie w swoich Relikwiach, y w Niebie z Bogiem kroluiąc honor, y Cześć wieczną mieli; czego wam życzę. Amen.

KAZANIE JEDENASTE

Venit Lumen tuum Jeruſalem. Iſaiæ c. 60.

Przyſzło świátło Twoie Jeruzalem.



Wiatło ná oświecenie Národow ieſt ſłowo Boże: ta ieſt Bráma w ktorą ſpráwiedliwi wchodzą. *Hæc eſt Porta Domini juſti introibunt in eam.* Przeto iáko prágniemy zbawienia Duſz Wáſzych: Nákazaliśmy po całey Diecezyi Náſzey Łuckiey y Brzeſkiey, áby wam po Synágogach przełożyli świadectwa Páńſkie, Práwa, y Przykazánia według Pſalmiſty *Pſalmo 18.* Práwo Páńſkie ieſt nie zmázane nawrácaiące Duſze. Swiadectwo Paná wierne, daiące mądrość nieumieiętnym, Przykazánie Paná czyſte, oświecaiące oczy. *Lex Domini immaculata convertens animas, Teſtimonium Domini Fidele, Sapientiam præſtans parvulis, Præceptum Domini lucidum, illuminans oculos.*

Aże náycięższa do poięcia Taiewnica BOGA w Troy-

w Troycy Iedynego: lubo rozumem náſzym dociec niedościgłego BOGA, rzecz niepodobná; wiedźieć nam iednák należy do zbáwienia, że ten BOG, ktory w Ciele ludzkim, iuż przyſzedł, przez Prorokow obiecány, ieſt Syn Boży; y znayduie ſię między trzema Oſobámi Boſkiemi; y te Oſoby trzy rowne ſobie; z ktorych drugá Oſoba ſtałá ſię człowiekiem, według obietnic SS. Prorokow.

Aże pierwſzy fundament ieſt: że w iedney Iſtności Boſkiey, ieſt wielość: á ta wielość ieſt Troyca; y wzáiemnym ſpoſobem, ta Troycá ieſt iedność w iedney Iſtności Boſkiey. Przeto wam to obiaśniam dowodami z Piſmá S. Starozákonnego, ktore po przyiętey Wierze Chrześciańſkiey niegdy Zyd, á potym Philoſophii y Medycyny ſławny Doktor, Paweł Weydnero wydał Roku 1559. będąc Profeſſorem godnym w Akademii Wideńſkiey, Języka Hebráyſkiego biegłym.

Aże niektore ſłowá Hebráiſkie wydrukować kázáliśmy, dla lepſzego dowodu y oświecenia wáſzego; niewprzod uczyniliśmy to, aż my ſię biegłych wáſzych żydow w języku Hebráyſkim wypytali, ieżeli tę á nie inſzą maią ſygnifikacyą albo rozumienie, ktorą wydáie náſz Dyſkurs, albo Kazánie.

Ták on dowodźi: w Kſięgach Rodzaiu *Cap: 1mo.*

Ná początku ſtworzenia Swiatá, Moyżeſz remonſtruie wielość, rázem y iedność w BOGU; gdzie mowi: *In principio creavit DEUS Cælum & terram:* z Hebráyſkiego języka dowodźi pomieniony Páweł Weydnero wielości. *In principio creavit HELOHIM;* ktore ieſt Imię Boſkie wielość znáczące, to ieſt *Dii.* Wiedźieć zaś potrzeba, że to ſłowo *Helohim*, ktore *pluralem numerum* znáczy, má *ſingularem Helhoha:* y to doſyć pokazuie ſię wiedzącym właſność tego ſłowá Hebráyſkiego; albowiem gdy mowię: *HELOHAI*, iedno ieſt iákbym mowił Bogowie moi: gdy zaś mowię, *Helohenu:* iákbym mowił Bogowie náſi. Tak też y to Imię Boſkie *ADON*: to ieſt: *Pan*, znáczy *ſingularem numerum* iednę Oſobę; gdy zaś mowię: *Adonái:* zażywam *pluralem numerum: Panowie moi*: gdy mowię *Adomenu:* iedno ieſt co: *Panowie náſi.*

Y toż ſamo ieſt, co mowi Moyżeſz *Exod: Cap: 20.* Rzekł Pan (*id eſt ELOCHIM:*) Jam ieſt Pan BOG twoy, ktorym cię wyprowádźił z Ziemie Egiptu, z Domu niewoli. Nie będzieſz miał Bogow cudzych przedemną. Hebráyſki język czyta: *HELOHIM, EHERIM:* tu tedy *Elohim* znáczy *Pluralem numerum*, wielość Oſob. A gdy rzekł Moyżeſz: *ELOHIM creavit:* łącząc *plurale Nomen Divinum cum ſingulari verbo: Creavit*; tym ſło-

słowem: *Creavit*, stworzył pokazał, nam iedność Istności Boskiey, y wielość Osob Boskich tym słowem *Elohim*, ktore znáczy *Pluralem numerum*. Y tym sposobem, w Starym Zákonie mowili o BOGU samym. Z ktorego pokazuie się dowodnie wielość Osob, w iedney istności Boskiey; ták zaiste, że wiadomá iest Troyca doskonáła, w iedney nierozdźielney essencyi, albo Istności Boskiey; y iedność doskonáła w Troycy. BOG albowiem ieden iest, á nie iest ich wielu; co się w żadney inney náturze nie znáyduie.

Y ta iest wielość Osob w iedney Istności, ktora w przerzeczonym sposobie mowienia, przez słowo *numeri singularis* złączone z Imieniem *Pluralis numeri* wydaie się; Więc zważáć może każdy, y rozum do uznánia przywieźdź, że w iedności Istności Boskiey, iest wielość Osob.

W Księgach tákże Rodzaiu *Cap: 35.* mowi Pismo S: *ædificavit ibi altare, & appellavit Nomen loci, Domus DEI*: Tam pokazáł się mu BOG, gdy uciekał przed Brátem swoim. To zaś: *BOG pokał się:* z Hebráyskiego czyta się *in numero plurali*. Tam albowiem ták się ma: *ELOHIM Niglu:* że się *Bogowie pokazali;* albowiem gdyby *in singulari numero mowiło* Pismo S: *apparuit*: położyłoby: *Nigla*.

W Księ-

W Kſięgach także Samuela 2. *Reg:* 7. Dawid chwaląc BOGA, mowi: *Quæ eſt autem, ut populus tuus Iſrael; gens in terra, propter quam ivit DEUS, ut redimeret eam ſibi in populum.* Tu tedy podobnym ſpoſobem: *DEUS ivit:* z Hebráyſkiego wielość znáczy, albo *pluralem numerum. ELOHIMI, HALHU*; co ſię znáczy; *Bogowie poſzli*; ktore ſłowo w liczbie iedney bierze ſię *Halach.*

Tákże w Kſięgach Jozuego *C. ultimò*: *Non poteritis ſervire DEO: Chì Helohim, Chedoſim, Hu:* to ieſt: *quia Dii ſancti Ipſe.* Zważcież: mowi Piſmo: *Bogowie Swięci*: á przydane *Pronomen in ſingulari: Ipſe:* czemuż *non Dii Sancti Ipſi?* ná pokazánie iedney Iſtności w Bogu y wielości Oſob.

Toż ſamo wydaie ſię u Jeremiaſza. *Cap:* 23. *Heloim Higim:* to ieſt *Bogow żyiacych.* Tak ieſt w Hebrayſkim ięzyku; nie żeby bydź miało wiele Bogow; ále że w Iſtności Boſkiey trzy ſą Oſoby; iáko BOG przez Piſma S. w Stworzeniu, w Odkupieniu, y Poświęceniu Národu ludzkiego pokazał. Kiedy tedy w Piſmie S. Imię Boſkie bierze ſię, *in ſingulari actu, à pluraliter* wymáwia ſię, oczywiſta rzecz, tak to, że Ieden ieſt BOG, iako y to, że trzy Oſoby ſą w BOGU. Poty náuka pomienionego niegdy żyda Pawłá Weydnero.

Y to

Y to godna uwága, że BOGA prawdziwego iednego chcąc Moyżesz pokazać ludowi, lubo Imioná kładł *numerum plaralem* znáczące; iednák słowá przydawáł *in singulari*; żeby ludźie nie imaginowali sobie bydź *wiele Bogow*, do czego widźiał ich skłonnych, iáko wam z Pisma S. wiadomo: y przeto przydawáł słowo: *creavit*, *in numero singulari.* Tá zaś wielość w BOGU iest zaprawdę OCIEC, SYN, y DUCH S. w TROYCY ieden BOG, iáko się pokaże z Pisma SS.

W początku, mowi Moyżesz, *stworzył BOG Niebo y Ziemie.* Coż to iest początek? ktory to? ieżeli nie wtorá Osoba Boska? W tym początku, to iest w Słowie swoim, BOG stworzył Niebo y Ziemię, iáko y Jan S. swoię Ewángelią záczyna; *Ná poczatku było Słowo, á Słowo było u BOGA; wszystko przez Nie sie stało:* nie mowi: doczesny iáki początek: ále ná początku: to iest w Synu Bożym stało się Niebo y Ziemia, y wszystko przez niego się stało. Ták gdy się pytáli Zydźi CHRYSTUSA: *Tu quis es?* Ktoś ty iest! Odpowiedział CHRYSTUS: Początek, ktory mowię z Wámi, *Principium* (ait:) *qui & loquor Vobis.* Y o DUCHU S. o trzeciey Osobie Boskiey tamże mowi Pismo: *A Duch Páński unosił sie nád wodami.*

Y zaprawdę w BOGU że wielość się znáyduie, sami

to twierdzą, Synowie *Jad*, y Synowie *Ruben*, mowiąc *Joſuæ Cap: 22. El HELOHIM ADONAI, El HELOHIM ADONAI*, to ieſt BOG, BOG, BOG, BOG, BOG, BOG, on niech będźie; Coby zaś widźieli, że to ſamo powtarzáli y podwákroć rázy? Odpowiadaią Talmudiſtowie: *Rzekli wprzod: BOG, BOG, BOG, że przez tych ſtworzony ieſt Swiat. Rzekli potym BOG, BOG, BOG, bo przez tych trzech dane ieſt Práwo.*

Spytácie ſie: czy mogłże ieden z tych trzech ſam przez ſię rozdźielnie ſtworzyć świat? bynáymniey: lecz ci dwa w iedności będący Boſtwa z Oycem, ſtworzyli Swiat. To w Talmudźie ſię znáyduie. Co ſamo práwie temi słowy znáyduie ſię w Kſięgach Rábina Moyżeſza *Hadarſan* ná te słowa kommentuiącego: *In principio creavit DEUS Cælum & Terram.*

Aże wam náywięcey trudności czyni do poięcia, żeby Meſſyaſz był Bogiem, ktorego Synem Bożym nazywamy, y Słowem Bożym. Przywodzę świadectwo ná to Prorokow waſzych S., ktorzy w nádźieię Męki Iego przyſzłey za przyiściem Iego ná świat zbawieni ſą. A náprzod Izaiáſza Proroka, ktory w Rozdźiale pierwſzym ták mowi: *Biada Národowi grzeſzącemu, Synom niecnotliwym, ponieważ ſię oddálili od BOGA, bluźnili Swiętego Iego, y nákłonili ſię nazad:* Tenże Prorok-

rok mowi: *Jáko Owieczka ná zabicie prowádzony iest, ktory nie otworzył ust swoich.* Tenże o nim mowi: *Mąż maiący boleść, y świadomy słabości, był wzgardzony, y dla tego nie szánowáliśmy go, sam się bowiem ofiarował, bo sam chciał, z Uciśnienia sądu złożony iest; Narodzenie Iego ktoż opowie?* Znowu tenże mowi: *Dla grzechu ludu mego przebiłem go.* Dawid zaś *Psalmo* 2. mowi: *Powstali wszyscy Krolowie Ziemie y starsi przeciwko BOGU, y przeciw CHRYSTUSOWI Iego.* Amos zaś Prorok opowiedział, że miał bydź przedány Wászym *Starszym za srebro.* Jeremiasz zaś Prorok w Trenach swoich *Cap: 9. Człowiekiem iest, á ktoż iest, kto go zrozumie.* Tenże Jeremiasz *Cap: 4.* oczywiściey mowi: *Ozdoba twarzy nászey Chrystus, BOG poimany iest zá grzechy násze, ktoremu powiedzieliśmy; pod cieniem twoim będziemy żyli między Narodami.* Habakuk zaś Prorok w Rozdziale trzecim o tymże Messyaszu mowi: *Wyszedłeś Panie zbawić lud twoy z Chrystusem twoim.*

Z tych tedy świadectw mácie oczywiste dowody: náprzod że CHRYSTUS był Bogiem, gdzie Jeremiasz przyznáie, że go nikt nie zrozumie, y Bogiem go oczywiście názwał. Macie dowod, że to cierpiał według powieści Chrześcian, co Prorocy Duchęm Bożym opisali. Macię

náoſtatek dowod, z námienionego Proroctwá Dawidá, S, tego oboyga, że y cierpiał iáko człowiek, y był Bogiem: ktory Prorok S. Dawid opowiedział záraz Duchem Prorockim: żeście mieli bydź zá ten grzech zábicia w ciele ludzkim BOGA rozproſzeni po całym świecie: *Pſal: 23 Ukontentowáli ſie nád duſzą ſpráwiedliwego, y krew niewinną potępią; y dla tego wyrzucił ich BOG, y rozproſzy ich Pan BOG náſz.* Jáko zaś Chrześcianie mowią, że Zydzi męczyli CHRYSTUSA: toż ſamo Zácharyaſz Prorok opowiedział Duchem Prorockim: *Zachar: 13. Będą albowiem mowić onego dnia: coż to ſą zá rány w Rękach twoich? y odpowie: temi zraniony byłem w domu onych, ktorzy mnie ukochali:* Ktoż albowiem barziey znał BOGA y kochał przed tym, iák waſi Oycowie, w ktorych Domu ukrzyżowány ieſt BOG, w ciele ludzkiem CHRYSTUS Naſz Zbawiciel. Dowodniey ieſzcze Daniel Prorok wyráża, ták przyiście Meſſyáſzá, iáko też umęczenie Iego, y záboyſtwo: oráz karę Wáſzę, ktorą zá ten grzech ponoſicie. Słowá tego Proroka te ſą, w Rozdźiale dzieſiątym; *Kiedym ia ieſzcze mowił ná modlitwie, oto mąż Gabriel ktoregom widział, z początku widzenia mego, prętko lecąc, dotkał ſie mnie podczas Ofiary wieczorney, y náuczył mnie, y rozmawiał ze mną: y rzekł, do mnie: Dani-*

Danielu teraz wyszedłem, ábym Cie nauczył, y abyś rozumiał. Od początku modlitwy wyszedł głos od Ciebie; ia zaś przyszedłem abym ci pokazał; ponieważ meżem prágnienia iesteś; ty zaś uważay mowę y zrozumiey widzenie. Siedmdżiesiąt tygodnie postanowione, álbo naznaczone są nád ludem twoim, y nad Miastem Swiętym twoim, aby się zákończyło przewinienie albo przełomanie Práwa Boskiego, y aby grzech wziął swoy koniec, y aby sprowadzoná była spráwiedliwość wieczná, y aby wypełnione było widzenie y Proroctwo, y aby był námazany Swiety Swietych. Wiedz tedy y uważay od wyścia mowy, aby znowu było wybudowáne Jeruzalem aż do Chrystusa Wodzá, Tygodniow siedm, y Tygodniow sześćdziesiąt dwa będzie; y znowu wybudowaná bedzie ulica y mury, w krotkości czásow. A po Tygodni sześćdziesiąt dwoch, zábity bedzie Chrystus; y lud Zydowski nie bedzie ludem Iego, ktory się go ma zaprzeć. Potym zaś y miasto y Swiątnice rozburzy lud z Wodzem przyść maiącym, y koniec iego pustynia; po końcu Woyny, postanowione spustoszenie. Potwierdzi zaś wielom przymierze w ieden Tydzień, y w połowie Tygodnia ustanie Ofiará, y będzie w Kościele obmierzliwość spustoszenia, y aż do zákończenia y końca trwać będzie spustoszenie. Ze zaś mowicie, że ten czas nie wyszedł náznaczony, w innym Kazániu albo Dyskur-

ſie moim z wámi, iuż ſię wám przełożyło dowodnie, że ten czas wyſzedł, zámykaiący w ſobie czteryſtą dziewięćdzieſiąt lat, Tydzień ráchuiąc Danielow ſiedm lat; teraz zaś od obietnicy daney Danielowi, iuż więcey ieſt, niż dwá tyſiące lát; Y lubo wy tłumaczycie ináczey te Tygodnie, doſyć by wam było ná tym, że ſię wypełniło Proroctwo otym wſzyſtkim, co ſię miało ſtać po zábiciu Meſſyaſzá: ſpuſtoſzęnie Ziemi; Kościoła, wáſze wygnánie, y długa nád wſzelkie przeſzłe kary niewola.

Aże náywięcey w to biiecie, że dotąd nie widziemy żeby według Proroká Jzáiaſza w Rozdziále 11. to ſię ſtało, co mowi: *Mieſzkać będzie wilk z baránem, á Ryś z kozłem ſpoczywać będzie, Woł y Lew z owcą rázem ſię bawić będą; y máleńkie dziecię popędzi ich, Ciele y Niedźwiedź rázem ſię paść będą y rázem odpoczywać będą dzieci ich, y Lew iáko Woł będzie iádł plewy.*

Odpowiadam wam ná to: że kiedy Prorok mowi że za przybyciem Meſſyáſza, albo po przyiściu, te przeciwne ſobie zwierzęta, rázem z ſobą znáydowáć ſię będą, nie má ſię ta mowá Prorocka bráć w ſenſie literálnym, ale w ſenſie metaforycznym podobieńſtwo iákie do rzeczy właſney maiącym. Swięci albowiem Oycowie nie záwſze mowili w ſenſie literálnym, iáko macie

w Pi-

w Piśmie, *żeby nóż utkwić w garle mowiąc z Panem*, albo żeby, *przykazánie nośić w głowie y ná ręku:* co się rozumieć ma; Uwagę mieć ná to, co mowięmy, y mamy záchowywac y wypełniać z roſkazu przykazánia Boſkiego.

Kiedy tedy Jzaiaſz Prorok mowi, że kiedy przyidzie Meſſyaſz, ná ten czas wilk z baránem, Woł ze Lwęm rázem się paść będą; nie má się rozumieć o nie rozumnych ſtworzeniach; ále o rozumnych ludźiach; to ieſt, gdy przyidźie Meſſyaſz, w ten czas rożni ludźie, ktorzy ſobie przedtym byli przeciwni, iáko Wilk z Baránem, do iedności, zgody y miłości przyidą, y rázem odpoczywać, to ieſt, rázem iednego Boga chwálić będą, rázem się ná iedney páſzy náuki Meſſyaſzowey paść będą, rázem do iednego Ołtarzá y Sákrámentu Ciałá y Krwie Meſſyáſzowey przyſtępować będą.

Y záprawdę gdy przyſzedł Meſſyaſz, kiedy po opowiedzeniu Ewángelii ucierpiał zá Národ ludzki; w ten czás przez iedność Wiáry, náuki y Ewángelii, zgromadzone ſą wſzyſtkie Národy, że teráz wſzyſtkie pomienione Národy, w iednego BOGA w Troycy iedynego wierzą, y w JEZUSA CHRYSTUSA Jednorodzonego, ktory się národził z Panny, z Ducha S, poczęty, ieſt umęczony y pogrzebiony, á potym zmartwych-

wſtał,

wſtał, y do Nieba wſtąpił. Wyznáią, y ieden Chrzeſt, iedne Sakrámenta trzymaiąc, ieden Kościoł S. Rzymſki Katolicki, z ſiebie czynią, y ná ſobie reprezentuią, y iednę powſzechną głowę, to ieſt, Namieſtnika Chrystusowego, wſzyſcy iednoſtaynie uznáią, Iemu poſłuſzeńſtwo, wierność, y poddańſtwo oddaią. A z tey iedności widoma wám rzecz, że ſię wypełniło to Proroctwo; *Bedzie mieſzkał rázem wilk z Báránem, y Ryś z Kozłem odpoczywać beda:* Y lubo nie kiedy, woynę z ſobą, względem fortuny y gránic Páńſtwá prowádzą; co ſię iednák tycze wiary, wſzyſcy iedno rozumieią, y iedney głowy widomey Chystusowego Namieſtnika ſłuchaią.

Ze ſię zaś z tym odzywácie, że Meſſyáſz miał zoſtawić plemię, álbo pokolenie wiecznie trwáiące według Dawida Proroka *Pſalmo 88. Wyſtawię, albo położę, albo wywyżſzę ná wieki wiekow plemie Iego;* Chrystus zaś Meſſyaſz y krotko żył, y w Pánieńſtwie, albo w czyſtości, á zátym żadnego Potomſtwá y Synow nie miał; y wnoſicie, że trzeba czekać inſzego, ktorego Zydźi oczekiwaią.

Podobnym ſpoſobem, iák w przerzeczonym Dyſkurſie odpowiadam, że to Proroctwo ma ſię bráć nie w literálnym ſenſie, ále w Miſtycznym Duchownym. Sy-

Synowie albowiem dwoiáko ſię bráć maią: według ciała, według Duchá, y według náuki. Záczym lubo Chrystus nie miał Plemięnia żadnego, y Syná według ciáła; ale má y miał niezliczonych Synow, według náuki y Ewángeli przez wiarę urodzonych. Owſzem cały Kościoł Chrześciáńſki, to ieſt, zgromádzenie wſzyſtkich, iednoſtaynie wierzących, pod iedną głową, widomą Námieſtnikiem Chrystusowym, Biſkupem Rzymſkim ieſt Plemie Chrystusowe; y to Plemie, albo Pokolenie trwáć będźie ná wieki wiekow. Y o tym to Plęmieniu Dawid S. mowi, *Położe Plemie iego ná wieki wiekow*, y ták wierzących, y żyiących według przykázania Boſkiego y Ewángelii Chryſtoſowey, wywyżſzy BOG w Niebie ná wieki wiekow.

To wam przełożywſzy ná oświecenie waſze, życzyłbym naywięcey rekolligowáć ſię wam, iakom námienił, ná tak długą Wáſzę niewolą, y przypominać ſobie co BOG przez Proroka Jeremiaſza w Rozdźiale 15. mowił y zpełnił: *Odrzuć ich od twárzy moiey, y niechay o demnie wynidą: A ieżeliby rzekli do ciebie; dokad wynidźiemy? to im odpowiedz: ktorzy do miecza, to do miecza, ktory do głodu, to do głodu: á ktorzy do niewoli, to do niewoli; y zprowádze ná nich cztery rodzáie: albo poſtaci káry. Miecz do zabiiania, pſy do kaſania, ptaſtwa powietrzne*

trzne

trzne y bestye ziemie do pozeránia y rozproszenia; y dam ich ná uciśnienie. Wszakże to wypełniło się ná wászych Przodkach po zábiciu CHRYSTUSA Zbawiciela, kiedy BOG Tytusa Cesarza dopuścił ná nich, ktory ná samę Wielkanoc obległ Miasto Jeruzalem, gdźie się znáydowáło ná ten czas Zydow dwá milliony, y siedmdźiesiąt tysięcy, iáko się pokazało z samych Ofiar wygotowánych, ná te Swięta. Co sam Jozef Zydowin w Księdze siodmey w Rozdźiele 12. świadczy: ná ten czas w niewolą wzięto Zydow dźiewięćdźiesiąt y siedm tysięcy. Podczas obleżenia umarło żydow iedenáście kroć stotysięcy. Po odebránym Mieście wiele wycięto, innych ná Teatrách Bestyom ná pożarcie dáwano, ktorzy nie mieli siedmnástu lat, są przedáni: Innym żołnierze Rzymscy wnętrzności rozrzynáli, spodźiewáiąc się pieniędzy, iákoby mieli ie tám żydzy chowáć. Tegoż czasu w innych Miastach, iáko to Cesareiczykowie nágle y niespodźianie właśnie z dopuszczenia Boskiego wycięli wászych Zydow dwádźieścia tysięcy: w Damászku także ośm tysięcy wycięto; w Ptolomaydźie dwá tysiące y pięćset: kiedy zaś Woysko przyszło do Alexandryi, w samym Mieście wycięli Zydow sześćdźiesiąt tysięcy: co ztwierdza swiadectwem, *Egesippus de excidio Urbis Hierosoylmæ Libro 5. Cap, 53.*

Zapráwdę kiedy się rekolligowáć będźiecie, zpráwdźiło się y drugiego Proroká Pismo *Deutoronomii Cap: 32. Ogień się zápalił w gniewie moim, y będzie gorzał aż do głębokości piekielnych, y pożrze ziemie z obrodzeniem swoim y fundamenta gor zapáli. Zgromadzę ná nich utrápienie, y strzały moie wypełnie ná nich; powierzchownie bedźie ich pustoszył miecz, á wewnątrz młodźianá rázem y Panne, y niemowleta z ludźmi stáremi, y powiedźiałem á gdźie są? uczynie to; aby ustałą miedzy ludźmi pamiatka ich.* Y wiedźieć macie, że wy pozostáli, ktorzyście uszli tego ognia, á tylko niewolą, y wygnánie ponosicie; ieżeli się nie obeyrzycie ná swoie niedowiarstwo, oprocz tey niewoli doczęsney ná tym świecie, nie uyidźiecie wieczney, zá wászę zuchwálość y zátwardzenie w złości niedowiarstwá temu wszystkiemu, co Prorocy SS. wam opowiedzieli, á my wam przekładámy przez miłość Zbawieniá Dusz wászych.

Mowicie, że Messyasz przywroci krolestwo Zydowskie, ktore wasi utrácili według Proroctwá *Gen: 49.* Jakubowego. *Nie będźie odiete Sceptrum od Judy y Xiaże od biodr iego aż przyidzie, ktory má bydź posłany, y ten będzie oczekiwánie Národow.* Niechcecie wiedźieć iákim Krolem miał bydź Chrystus, y iákie Kro-

leſtwo miał wáſzym żydom przywrocić. Ze był Krolem práwdziwym Zydowſkim macie ztąd dowod, że ſię urodził z Familii Dawida, y ſiedźieć mu náleżało iáko Náſtępcy ná Dawidowey Stolicy, iáko Izaiáſz *Cap: 9.* nápiſał. *Na Stolicy Dawidowey y ná Kroleſtwie Iego ſiedzieć będzie, aby ie utwierdził y umocnił, w ſadzie y ſpráwiedliwości odtąd; y aż ná wieki.* Co ſamo potwierdźił *Lucæ 1mo* Anioł Gabriel mowiąc do MARYI przy Zwiáſtowániu poczęcia Chrystusowego w żywocie Iey: *Dá mu BOG Stolicę Dawida Oyca Iego, y będzie krolował w Domu Jakubowym na wieki, a Kroleſtwá Iego nie będzie końca.* Dom zaś Jákobow znáczy Kościoł, nie tylko z Potomkow Jakubowych, ale też y z Pogan zebrány; w ktorym Chrystus kroluie ná ziemi woiuiący, w Niebie tryumfuiący.

Tego był mniemániá y Herod Krol Zydowſki, kiedy ſię zátrwożył, ſłyſząc od iadących Monarchow y Mędrcow z pokłonem do Národzonego Chrystusa, y obawiaiąc ſię, żeby go z Kroleſtwá nie wygnał nowy Krol y Zydow przyiaznych Herodowi; czym y oni byli potrwożeni; przeto pobić kazał wſzyſtkie Dzieci, ktore były w Betleem y po wſzyſtkich Granicach Iego, od dwu lat y niżey według czáſu, ktorego ſię wypytał od Mędrcow.

Chry-

Chrystus tedy nie świątowego doczęsnego szukał Krolestwá; bo żadney mayętności, wsi, y włości nie szukał: y co pisze Dawid *Psalmo 71. Opanuie od Morza do Morza, y od Rzek aż do gránic okrągu Swiatá, przed nim upadną Murzyni, á nieprzyiaciele będą lizać ziemię, Krolowie Tarsy y Wyspy dary przynieśą:* Rozumie się nie tylko Krolestwo z ludu Zydowskiego, ale też ze wszystkich Narodow zebrány Kościoł, w ktorym panuie Chrystus. A do tego Krolestwo żydowskie było doczesne; Krolestwo zaś Chrystusowe, powiedźieli Prorocy, wieczne; iáko Daniel: *Cap: 2. Wzbudzi BOG Niebieski Krolestwo, ktore się ná wieki nie rozproszy; á Krolestwo Iego nie będźie dáne innemu ludowi; á połamie y zniszczy te wszystkie Krolestwá, á samo stać będzie ná wieki.*

Z czego widzieć, że się to Krolestwo nie má rozumieć cielesne ále Duchowne: co sam Chrystus wyraził *Joannis 18. Krolestwo moie nie iest z tego Swiata.*

Zárzucacie nam ieszcze: Jeżeli mowią Chrześcianie, że Chrystus był nástępcą Dawida, należało mu tedy siedzieć ná Stolicy Dawidowey, y panowáć ná ziemi. Prawda to iest: lecz Chrystus dla tego Ziemskiego Krolestwá nie czynił, żeby nás nauczył pogardzáć doczesnościami y honorami świata tego; ále żeby

by nás do wiecznego lepſzego záchęcił ſam doczeſnym wzgardźił: y dla tego Kroleſtwá wiecznego przyſzedł ná świat, żeby nam go przywrocił, ktoreście wy y my utrácili byli przez grzech.

Mowicie wy z Talmudow waſzych bluźnierſkich: że náſza Chrześciańſka Wiará nie zgadzá ſię o tym Kroleſtwie Niebieſkim: bo u nás ſtoi w Kſięgach, że ludźie w Niebie będą ieść Wołá, ktory ſię zowie *Szerabor*, y iednego dnia ná ſiedmiu gorách tráwę ziadá: potym będą iedli Rybę wielką *Lewiathan*. Takie Talmudy bluźnierſkie kazáliśmy palić, rozumowi zdrowemu ſprzeciwiaiące ſię: oczym mácie lepiey wyrażony roſkaz ná ſpalenie tákich bluźnierſtw, w inſzym Kazaniu albo Dyſkurſie náſzym. Ná ktore krotko wam, z plunieniem ná takie głupie waſze baiki, odpowiadam. Podobnaż to rzecz, żeby w Niebie byłá kuchnia, y iedzenie. Záczym ieżeli macie co rozumu, uważaycie ſobie, gdyby to miało bydź, tobyście z ſobą muſieli do Nieba brać rydle. Czytaycie w Kſięgach *Deutoronomii 23.* Ze BOG Zydom wáſzym dla przyrodzoney potrzeby, kazáł za Oboz wychodzić, y rydlik mieć zá paſem, żeby tym rydlikiem zá paſem iamkę wykopawſzy, tam ſwoie plugaſtwo ziemią przykryli, y w Obozie nie pozwolił BOG tego czynić, żeby plu-

by plugastwámi swemi nie szpecili Obozu mieysca Swiętego; ponieważ sam BOG w Obozie się przechadzał, dla tego do waszych żydow mowił. Bo Pan BOG twoy chodzi w pośrzodku Obozu, áby cię wyrwáł. Gdyby tedy według głupiego waszego Talmudu mieli żydźi ieść Wołu *Szerabora*, albo Rybę *Lewiathaná*, toby dla przyrodzoney potrzeby z Nieba musieliby wychodzić, żeby Nieba nie plugawić. Y nie iest że to głupstwo? nie iest że to śmiech ieden z waszych baśni? Dobrze o was nápisał Prorok Dawid Duchem Prorockim, że BOG sam śmiać się będźie z tego głupstwá waszego *Psalmo 20.* Ktory mieszka w Niebiesiech náśmieie sie z nich, á Pan szydźić z nich będzie.

Argumentuiecie podobno Pismem, że nápisano iest, iako u Abrahama y Lota, y Tobiasza Aniołowie iedli y pili; záczym y ludzie SS. w Niebie ták będą ieść, y pić iáko Aniołowie iedli y pili; y tákże będą z tym pokarmem postępować, iáko Aniołowie postępowáli: záczym iako Aniołowie Nieba nie oszpecili, ták też y ludźie Nieba nie oszpecą.

Ná ten głowny argument lada kto maiący rozum odpowiedźieć wam potráfi, uważaiąc, że ciało násze do Anielskiego rownáć się nie powinno, bo Aniołowie są Duchowie, ani Aniołowie mieli, kiedy się

poka-

pokazywali, práwdźiwe ciało: ale mieli tylko ciało z powietrzá albo z obłoku uformowáne; Záczym gdy u Abrahamá, Lota, y Tobiaſzá Aniołowie iedli y pili, nie było to práwdziwe y właſne pokarmu zażywánie; bo Aniołowie ten Pokarm przemieniali w Elementa, w Ziemię, w Wodę, powietrze, ogień, z ktorych Elementow pokarm ten ieſt uczyniony: Człowiek zaś gdy ie y piie, ná ten czas pokarm ten w krew ſię człowieczą obráca, á zekrwi ciało ſię iego ſtaie; grzubſze zaś części pokarmu z człowieka odchodzą; y w Niebie muſiałoby to bydź, ponieważ człowiek práwdziwe ma ciało. Przeto głupiego to Aniołow do ludzi przyrownywać. Ztąd Pan BOG nás w tym trochę umnieyſzył od Aniołow, że ciała nie maią práwdźiwego, y rozumu ták iák my nie nabywáią, maiąc go wlany od Paná BOGA. Jak mowi Dawid; *Minuiſti eum paulò minùs ab Angelis.* Y CHRYSTUS po Zmartwychſtaniu, pokarm ktory iadł, álbo niſzczył cudownie, albo w elementa obrácał: czytaycie co mowi Rafał o ſwoim iedzeniu: *Tob: 12.* Widzęnie Twárzy Boſkiey Pſalmiſtą Pańſki *Pſalmo 35.* nazywa nápoiem. *Beda upoieni hoynością Domu twego, y ſtrumieniem roſkoſzy twoiey, nápoiſz ie.* Tego ſtrumienia prágnął Dawid Swięty *Pſalmo 16. Saturabor, cùm apparuerit Gloria tua.* Gdy, powiada, obaczę Twarz Twoię, chwálę Twoię, doſyć będzie pokarmu. Z te-

Z tego Dyskursu wnosicie dáley, że według Jzáiasza *Cap: 25.* Kiedy Messyasz przyidźie, uczyni wszystkich Zydow nieśmiertelnemi, umierać nie będą, á będą żyć y pokarmu záżywać. Práwda to iest, że Izáiasz nápisał to, że śmierć szkodźić niebędzie po przyiściu Messyaszá, y iuż ludźie umierać nie będą; ále to pisze Prorok o drugim przyiściu, gdzie CHRYSTUS wszystkich ludźi wskrzesi z martwych, y uczyni nieśmiertelneni, y iuż ná wieki umierać nie będą. Toż się ma rozumieć o Planetach u Jzáiasza Proroka, że ná ten czas same się Płánéty odmiénią.

Odwodźi was y to od uznánia práwdźiwéy Wiary Chrześciáńskiéy, że ufundowani ná naucé Psalmisty Dawida, powiadacie: że zá przyiściem Méssyaszá *Psal: 16. & 52.* Jzraélitowie nasi będą się weselić ustawicznie, y radować: w te słowá mowi Prorok: *Gdy oddali BOG niewolą ludu swego, rozweselił się Jakub y rozraduie się Jzrael:* ale gdy wasz CHRYSTUS, mowicie, przyszedł, inaczey się stało; bo Jzraelitowie náśi, záwsze się smęcą y płáczą dla utrápienia swego. Zebyście to Pismo zrozumieli trzeba wiedźieć, że dwoiacy są Izráelitowie, iedni cieleśni Zydźi wasi, ktorzy się według ciałá od Jzráela urodźili, drudzy Jzráelitowie są Duchowni Chrześcianie nasi z Zydow, y z Poganow zebráni,

bráni, ktorzy Wiarę Jzráelową maią. Takiemi Jzráelami Duchownemi práwdźiwemi nie mogą ſię waſi Zydzi názwać, ponieważ Wiary Jzráelowey nie máią, według Apoſtoła Pawłá *ad Romanos Cap: 9.* mowiącego; *albowiem nie wſzyſcy ktorzy ſą z Jzráela, ci ſą Jzraelczycy.* Z przyiścia tedy Chrystusowego weſelą ſię duchownie práwdźiwi Jzráelitowie Duchowni Chrześcianie, ktorzy w Chrystusa uwierzyli; Wáſi zaś Zydźi nie weſelą ſię z Przyiścia Meſſyáſzowego, bo nie uwierzyli w Niego, w ktorego Jzráel uwierzył, iako ſię pokazáło w innych Dyſkurſach.

Odwodźi wás y to od uznánia práwdźiwey Wiary Chrześciańſkiey, bo ſię ná tym záſadzacie, według Joela Proroka *Cap: 3.* mowiąc: *Gdy Meſſyaſz przyidzie na ten czas wielkie dáry Zydzi náſi mieć będą.* Te albowiem ſą ſłowá Proroka ſłowo w ſłowo: *Dnia onego będą kropić Gory ſłodkość, á pagorki popłyną mlekiem, á wſzyſtkiemi ſtrumieniami Judzkiemi poydą wody, y żrodło z Domu Pańſkiego wynidźie.* Tożỳ Prorok Amos mowi *Cap: 9. Oto dni idą, mowi Pan, y zaimie Orácz Zeńcá, ktory depce winne iagody, ſieiacego náſienie, y kropić beda gory ſłodkościa, á wſzyſłkie Pagorki uprawiane bedą, y wroce poimanie ludu mego, á bedą budować Miaſta ſpuſtoſzone, y bedą w nich mieſzkać, y będą też*

ſadźić

ſadzić Winnice, y pić Wino ich y znáczynia ſadow, á będą ieść owoce ich; y poſadzę ich w ziemi ich, á nie wyrwę ich więcey z ziemi ich, ktoram im dał. Ale takich Darow y Dobr nie mieliśmy, iákże tedy mamy wierzyć w Chrystusa y przyiąć Wiarę wáſzę?

Słuchaycież nierozumni, co wám powiem: Uczony pewny náſz Imieniem *Cornelius à Lapide* tłumacząc pierwſzy Liſt do Tymoteuſzá *Cap: 1.* przypominá wáſz Talmud, w ktorym nápiſano, że gdy Meſſyaſz przyidzie, nátenczas Ziemia Zydowſká, będzie rodźić żydom chleb pieczony, y ſzáty iedwábne, każdemu żydowi według wzroſtu iego: Te to ſłowá Prorokow Jòéla y Amoſa, podobno wáſi Rabinowie głupi tłumacząc, te w Talmudzie baśnie popiſali, że zá czaſow Meſſyaſzá będzie Ziemia Zydowſka chleb pieczony żydom rodzić, y ſzáty iedwábne wydawáć. Nie zwáżaiąc tego, że przez te dobrá obiecane od Prorokow, rozumieią ſię dary Boſkie Duchowne, wieczne y Niebieſkie, ktore Meſſyaſz ná świat przyſzedſzy miał dać żydom y wſzyſtkim Národom. Chryſtus tedy nie cieleſne dáry, iákich ſię wy głupie ſpodziewácie, dał; ále duchowne, wieczne, nie doczeſne. Jáko tedy te przeſzkody y tamowánie wam drogi do Wiáry Chrześciańſkiey ſą, (gdy zdrowym rozumem ſądzić będziecie,)

płoche, bláhe y lekkomyśle; iák y inne. Day Boże, abyście ná to uwágę mieli, ábyście duſz nie zgubili dla doczeſności.

Wiem dobrze z náuki Proroka Izáiaſza. *Cap: 6.* że padło ná Izráela zaślepienie, iák tylko weſzła pełność Národow: wiem dobrze że ſłuchaiący mnie, nie ktorzy z wás żadnego Oświecenia nie przyimiecie: bo Pan BOG przez tegoż Proroka *Cap: 6.* powiedział *Słuchaiący ſłuchać będą, y nie zrozumieią; y widzący widźieć będą, á nie poznáią: álbowiem ſerca tego Národu ſą zátwárdziałe.* Przecię mam żywą Wiarę; że BOG ieſt Wſzechmocny: *potens eſt DEUS etiam de lapidibus producere Filios Abrahæ:* Mocny BOG y miłoſierny, ktorych odrzucił od ſiebie, garnących ſię, y kochaiących przyimie y miłoſierne oko obroci ná was; otworzy oczy, lubo nie wſzyſtkich z wás, ácz wielu, ktorzy ſłuchać, y do ſerc wáſzych będziecie przyimować uwági ná ślepotę ſwoię. Więc w tę nádzieię ieſzcze wam niektore przełożę reflexye, o náukach SS. wáſzych Prorokow, iáko ſą wypełnione ná Chrystusie.

Słyſzycie częſto od Chrześcian, że oni wyznáią, iáko dla fałſzywych świadkow był Chrystus ná śmierć potępiony. Albo temu wierzyć będźiecie? albo nie? ieżeli

li nie wierzycie z dowodow naszego Pisma; to wierzcie swemu Pismu; wszákże macie Dawida świadka mowiącego w osobie CHRYSTUSA *Psalmo 26. Powstali przeciwko mnie świadkowie fałszywi, y zkłamali nieprawość sobie.* Odpowiadacie Chrześcianom, że nie fałszywi to świadkowie byli, ktorzy przeciw Chrystusowi świadczyli; y daiecie rácyą: bo Jan Ewángelista *Cap: 20.* nápisał, że CHRYSTUS wász, gdy z Kościoła Jerozolimskiego biczem, przedaiących wypędzał, stoły poprzewrácał, y gołębie precz wynieść kázał, ktore tam ná Ofiarę BOGU przedawáno: náten czas Zydzi nási mowili do CHRYSTUSA Wászego: Co zá znak pokazuiesz nam, iż to czynisz? Odpowiedział im CHRYSTUS: *Rozwalcie ten Kościoł: á we trzech dniach wystawię go.* Rzekli tedy nási Zydźi: *Czterdzieści lat y kilka budowáno ten Kościoł, á ty go we trzech dniach wystawisz?* Dla tego Zydzi nási CHRYSTUSA wászego chełpliwego burzycielá Kościoła, słusznie godnego śmierci osądzili. Ná ktory zárzut wász odpowiadam, że świadectwo to fałszywe było wászych żydow przeciw CHRYSTUSOWI: bo CHRYSTUS rzekł do wászyszych żydow, widząc ich záwźiętość przeciw sobie: Rozwálcie ten Kościoł, *to iest Ciało moie ukrzyżuycie,* iáko Jan S. Ewángelista świadczy; świadkowie zaś

W2 mo-

mowili, *Ten mowił: mogę zepſowáć Kościoł Boży.* Nie o Sálomonowym tedy Kościele Chrystus mowił; ále o Ciele ſwoim, ktore żydzi wáſi mieli męczyć y zámordowáć; iednák po trzech dniach Chrystus miał zmartwychwſtáć, co ſię wypełniło.

Mowicie ieſzcze: że ci świadkowie práwdziwie przeciw Chrystusowi świadczyli, twierdząc, że Chrystus Szábaty gwáłcił; bo świadczy Ewángelia Chrześciańſka, że w Szabat uſchłą rękę Człowiekowi Chrystus wáſz gdy uzdrowił, Zydźi náſi pytali Chrystusa: *Godzili ſię w Szábat uzdrawiáć,* aby go oſkarzyli. Ná tę objekcyą nim odpowiem: Náprzod przepowiem wam co Chrystus odpowiedział żydom, kiedy mu to zárzucili: Odpowiedź táką dał Chryſtus; *Ktory z was człowiek bedzie, ktoryby miał Owcę iedną; á gdyby oná wpadłá w doł w Szábat, izali iey nie weżmie y nie podnieſie! iáko daleko ieſt lepſzy człowiek, niżeli Owca?* Powtore im odpowiedział *Math:* 12. *Godzili ſię w Szábat dobrze czynić, czyli zle? duſze záchowáć, czyli ſtráćić? á oni milczeli:* Potrzecie odpowiedział im z Piſmá wáſzego *Numerorum Cap:28. albośćie nie czytali w Zákonie? że w Szabaty Kapłani w Kościele gwałcą Szábat; á bez winy ſą?* A dla tego to Chrystus mowił, bo Kapłáni wáſi w Kościele bydło ná Ofiarę Bogu zábiiali,

ſkorę

ſkorę z bydła zdyimowáli, ná częśći rozrębywáli, drwá nakładali, y ogień podkłádali, ktorym Ofiarę pálono. W Szabat żydźi wáſi to czyniąc, grzechu nie mieli: daleko bárziey CHRYSTUS to czyniąc, od grzechu ieſt wolny; ktory w dźień *Szabatu*, nie inſtrumentami iakiemi, ále ſamym ſłowem ſwoim uzdráwiał chorych. Jeſzcze y tę żydom waſzym dał odpowiedź CHRYSTUS. *Joan: Cap: 7. Obrzezuiecie w Szábat człowieka: ieżeliż człowiek przyimuie obrzezanie w Szabat, żeby ſię nie gwáłcił Zákoń Moyzeſzow: ná mnie ſię gniewácie, żem wſzyſtkiego człowieká uzdrowił w Szabat: nie ſądźcie według widzenia, ále ſądźcie ſądem ſpráwiedliwym.* Já wam ieſzcze przydaię tę odpowiedź. Gdy żołnierze Antiochowi wojowáli w Szábat przeciw wáſzym żydom ná puſzczy ſię kryiącym; Zydzi waſi Szábat ſzánuiąc, nie bronili ſię nieprzyiaciołom, ani kamienia rzucili ná nie, ani záwieráli mieyſc taiemnych przed niemi *1. Mach: Cap: 2.* y dla tego od nieprzyiácioł ſą pobici. *Polegli ſami y Zony ich, Syny ich, y bydło ich, aż do Tyſiąca ludzkich duſz.* Widząc to inſi żydzi, poczęli iuż y w Szabat bronić ſię, y z niemi woiować, mowiąc: *Wſzelki człowiek, ktorykolwiek przyidzie ná nas ná woynę w dzień Szabátu, patykaymy ſię z nim, á nie pomrzemy wſzyſcy, iáko pomárli bráćia náſi, w ſkrytych*

mieyſcách: Jáko tedy żydźi wáſi dla potrzeby wielkiey, muſieli dźiałać w *Szábat*, y z nieprzyiacielem woiowáć; y zá grzech ſobie tego nie poczytáli; ták CHRYSTUSOWI nie powinniście grzechu przyznáwać, że w *Szabat* uzdrawiáł chorych, widząc potrzebę ich wielką. Więc ci żydzi fałſzywi byli świadkowie przeciw CHRYSTUSOWI, kiedy tákie fałſzywe świadectwo przećiw Chryſtuſowi dáwali y mowili, że *Szábatu* nie záchował; boście go y wy, gdźie była potrzebá, nie záchowali. Jáko y teráz, ieżeli to nie wſtyd? ſzelągow nie bierzecie w Szábat, a czerwone złote, y ſrebro bierzecie? izaliż to ſzoſtaki nie pieniądze? izaliż to nie iedná robotá ſzelągi liczyć, iáko y ſrebrne ſzoſtaki?

Słyſzycie y o tym, y w wáſzych hiſtoryach czytacie, że gdy Chryſtus był przybity ná Krzyżu, *od ſzoſtey godziny ſtałá ſie ciemność po wſzyſtkiey ziemi, aż do dziewiątey godziny. Math: 17.* To ſamo opiſał Duchem Prorockim Amos *Cap: 9. Bedzie dnia onego, mowi Pan BOG: Zaydzie ſłońce w południu, y uczynie, że ſię záćmi Ziemia w dzień iaſności.*

Jeżeli ſię odzywácie z tym, że nie idzie zá tym żeby Chryſtus miał bydź Meſſyaſzem, że ſię ſłońce záćmiło przy Iego śmierci; gdyż mogło to ſię ſtać przyrodzonym ſpoſobem; może ſię y teráz ſłońce w południe

dnie zaćmić: To myślicie ſię żeby ná tenczas miało ſię ſłońce zaćmić przyrodzonym ſpoſobem, ale cudownym; dla tego, że to záćmięnie ſłońca ſtało ſię, gdy mieſiąc od wſchodu idąc ná záchod podſzedł pod ſłońce, y záćmił one; ponieważ od záchodu mieſiąc idąc ná wſchod zwykł pod ſłońce podchodzić, y ono záćmic. A do tego to zaćmienie ſłońca w pełni mieſiącá ſię tráfiło, około wielkiey Nocy Zydowſkiey; ktorego czáſu mieſiąc daleko od ſłońca chodźi, y nie może go záćmić; ponieważ gdy nowy mieſiąc ieſt, ná ten czas zbliża ſię do ſłońca, y pod ſłońce podchodzi, y niedopuſzczá do nás promieniow ſłonecznych, y dla tego ſię ſłońce ćmi: Do tego, to zaćmięnie przez trzy godziny trwáło: á záćmienie długo trwáć nie powinno, poniewáż mieſiąc bardzo prętko od ſłońca odſtępuie, ktorym ſłońce ſię pokrywá y ćmi ſię: á tu cudownie trzy godziny trwáł mieſiąc pod ſłońcem: Nád to, mieſiąc podſzedſzy pod ſłońce od wſchodu, nie ſzedł od ſłońca ná Záchod; ale znowu názad wrocił ſię do wſchodu, od ktorego był przyſzedł: A to dziwne zaćmienie ſłońca widział wiadomy obrotow Niebieſkich, Dionizyuſz Areopagitá y mowił: *Albo BOG cierpi, albo ſię świat záwali.* Jeżeli tedy uwáżali to wiadomi biegu Plánet, y uwierzyli w CHRYSTUSA; czemuż

muż wy niechcecie uwierzyć? Wiedząc y o Proroctwie Amoſa Proroká, y ſłyſząc od tych, co wiedzą, że to zaćmienie cudowne było, kiedy zá grzechy ludzkie umierał ná Krzyżu Meſſyaſz Chrystus.

Słyſzycie y o tym od Chrześcian, że Chrystus po śmierci ſwoiey wſtąpił do otchłań, á trzeciego dnia zmartwychwſtáł. Jeżeli temu nie wierzycie czytaycież Dawidá, w oſobie Chrystusa mowiącego *Pſalmo 15.* Nie zoſtawiſz Duſze moiey w piekle, ani daſz Swiętemu twemu oglądać ſkażenia.

Mowicie wy że te ſłowá o ſobie ſamym Dawid nápiſał; bo iego Ciało, iáko świątobliwego Krola y Proroká może BOG od ſkażytelności zachować. Ale ſię mylicie: bo Dawida S. Ciało, po śmierci ſię zepſowáło: ale prorokował o Chrystusie Meſſyaſzu, ktory miał zmartwychwſtać bez ſkáżytelności ciala ſwego. Dla tego Apoſtoł Paweł, gdy Chrystusa Zydom wáſzym przekłádał bydź Meſſyaſzem práwdziwym, tymi ſłowámi żydom dowodził *Actorum 13. Niedáſz Swiętemu twemu oglądać zkáżenia: Albowiem Dawid w rodzaiu ſwym uſłużywſzy Bożey woli, záſnał, y przyłączon ieſt do Oycow ſwoich, y uznáł ſkażenie; lecz ktorego BOG wzbudził, nie widział ſkażenia.*

Mowicie wy ieſzcze toż ſamo, co wáſi przed tym

żydzi

żydzi mowili; że Chrystus nie zmartwychwstał; ale go Apostołowie ukrádli; potym przed ludźmi opowiedali, że CHRYSTUS zmartwychwstał; y záráz ludzie prości temu wierzyli. Nasi zaś żydzi maiąc od BOGA náukę, nie mogą temu wierzyć. Ná takie Wásze bluźnierstwo to wam odpowiadam: wszakże żydzi wasi mieli stráż przy Grobie przez trzy dni; zá coż tedy dali wykráść? przecięż y ci żołnierze, iako to Longin y drudzy, że to widzieli cudowne zmartwychwstanie, uwierzyli w Chrystusa. A do tego S. Mateusz *Mathæi 28.* wspominá, że żydzi wási *narádziwszy się, wiele pieniedzy dali żołnierzom mowiac: Powiadaycie, iż Uczniowie Iego w nocy przyszli, y ukradli go, gdyśmy spali; á ieżeli się to do Starosty doniesie, my go námowiemy, á bespiecznemi was uczyniemy: á oni wziąwszy pieniądze uczynili, iáko ie náuczono, y rozniosło się to słowo u Zydow aż do dnia dzisieyszego.* Náostatek, gdy wiele ludzi co widzą, trudno im nie wierzyć; á rzecz dowodná, że CHRYSTUSA wiele ludzi żywego po śmierci iego widzieli, ktorym się on pokazywał.

Słyszycie, wiem dobrze, y o tym od Chrześcian, ze CHRYSTUS wstąpił do Nieba, y siedzi ná práwicy u BOGA OYCA Wszechmogącego; á to według Proroctwá wypełnionego, *Psal: 109. Rzekł Pan Panu memu,*

ſiedź po práwicy moiey, aż położę nieprzyiacioły twoie podnożkiem Nog twoich. Y powiádaią Rabinowie wáſi; że w tych ſłowách Dawid ſzanował prerogatywę Krolewſką: y dla tego nápiſał: *Rzekł Pan, to ieſt Krol Panu memu, to ieſt BOGU*; Záczym to nie do Chryſtuſa náleży. Ale ieżeli macie rozum, zważcie, iák to może bydź, żeby Dawid, będąc ſtworzeniem, miał mowić ták do BOGA: *Siedź ná prawicy moiey:* wżdyć cała Synágoga wáſzá przyznáć muſi, że ſłuſzność y prawdá tego potrzebuie, áby Dawid ná Práwicy Bożey ſiedźiał, á nie BOG ná Práwicy Dawidowey; y żeby Dawidowi pod Nogi BOG nieprzyiacioły náchylał, á nie Dawid pod nogi Boſkie. Przeto wſtydźić ſię macie tákiego tłumáczenia Pánowie Rábinowie.

Rzeczecie ieſzcze, że to Dawid ſzánuiąc Abráhamá według ciałá, y Wiarę Patryarchy ſwego, Panem go nazywa, do ktorego mowił Pan BOG: *Siedź po Práwicy moiey, áż położę nieprzyiácioł podnożkiem nog twoich:* bo Abrahamowi ná ten czas nieprzyiacioł iego uczynił Pan podnożkiem nog iego, gdy Abráàm zábrawſzy trzyſta y ośminaśćie ſług ſwoich *Gen: 14.* gonił zniemi zá Krolámi Sinnàár Elamitow, y inſzemi, y nápadł w mocy ná nich, y woyſko ich pogromił, y łupy y korzyśći od nich pobrał; więc te ſłowá nie mogą ſię ſtoſowáć do Chrystusa. Ná

Ná te wybiegi Wáſze y explikácye tego Piſmá Dawidowego ia wam odpowiadam krotko: wſzyſcy Prorocy SS. prorokowáli o przyſzłych rzeczach, ktore w przyſzły czás bydź miáły, á nie o przeſzłych, ktore iuż dawno były: boby to nie było Proroctwo, ale relacya: ták Dawid S. będąc Prorokiem, o przyſzłych rzeczach, ktore w przyſzły czás bydź miáły, prorokowáł y piſał; á zatym do CHRYSTUSA Potomká Dawidowego, ktory w przyſzły czás dáleki po śmierci Dawidowey miał przyiść ná Swiat, słowá te náleżą. *Rzekł Pan Panu memu, śiedź po práwicy, aż położę nieprzyiáciol podnożkiem nog twoich*: bo gdy Chryſtus zmartwychwſtał, ná ten czas, BOG OCIEC po 40. dniach kazáł mu wſtąpić ná Niebo, y śiedźć ná Prawicy ſwoiey, y nieprzyiáciol Chryſtuſowych, Zydow wáſzych y Poganow, Bałwochwálcow uczynił BOG podnożkiem Nog Chryſtuſowych; ponieważ ich do Piekła wtrąca. Nie mogą zaś te słowá śćiągać śię do Abràáma, bo przeſzłego czáſu, przed Dawidem był Abráam żyiąc, y umarł, y nie śiedział ná Práwicy Bożey: ponieważ *Práwica Boża* znáczy *Chwáłę Niebieſką*: Abraám zaś z inſzemi Oycami SS. przyrodzonego y Moyzeſzowego Zákonu, po śmierci ſwoiey poſzedł do Otchláni y tam zoſtawáł aż do przyśćia Chryſtuſowego.

Kręcicie ſię ieſzcze ſwymi wykrętami, y powiadacie, że te ſłowá do Salomoná ſię ſtoſuią; bo Salomoná Syna ſwego miał poſadźić ná Kroleſtwie ſwym; dla tego tytułuie go tym honorem: *Panu memu:* ſzanuiąc prerogatywę Krolewſką; *Siedź po Práwicy moiey.* Lecz y to tłumaczenie nieuchodźi, żeby to Dawid miał o Synu ſwoim mowić: *ſiedź po práwicy, aż położe nieprzyiácioły podnożkiem nog twoich:* bo dobrze wiecie, że gdy Salomon obiął Kroleſtwo Jzráelſkie, Dawid prętko umarł, żadnego Páńſtwá y żadnych nieprzyiacioł nie podbiwſzy, pod nogi Salomonowe: tu iednák nápiſano: *Aż położe nieprzyiacioły twoie.*

Druga: A mogłżé Dawid rozumnie názwać Salomoná *Panem ſwoim*, dla tego, że po nim miał bydź Krolem? Tákby każdy Ociec mogł Syná ſwego *zwáć Panem* ſwoim, że iego będźie Sukceſſorem. Záczym te ſłowá BOG Ociec przez Dawida do CHRYSTUSA ſwego mowi. To ieſt: *Siedz po práwicy moiey*, wſtąpiwſzy do Niebá po Zmartwychwſtániu: *aż położe nieprzyiacioły twoie*, to ieſt, poki przyidźie koniec Swiatá, y poślę cię ſądźić żywych y umarłych; y ná ten czas tobie wſzyſtkie ſię Národy pokłonią, y nieprzyiaciele twoi zoſtaną podnożkięm nog twoich; y oddaſz każdemu według uczynkow iego. Dla tego Chryſtus

Fa-

Faryzeuszow związał temi słowámi, mowiąc do nich. Co się wam zda: Chrystus czyi ieſt Syn? *Math: 22.* Gdy mu odpowiedzieli: iż ieſt Synem Dawidowym; rzekł im: *Jakoż Dawid zowie go Panem? mowiąc: Rzekł Pan Panu, siedź po práwicy:* z ktorych kontrowersyi Zydow wászych z Chrystusem wnosić możecie, że sami żydźi przyznáwali przedtym Chrystusowi, że był Synem Dawidowym, á ieszcze nayuczeńszy Faryzeuszowie; y że te słowá do Chrystusa się zciągaią. A wy przez upor iák tylko możecie wynayduiecie insze tłumaczenia słow Dawidowych.

Zadaiecie ná koniec: Gdyby Chrystus był Bogiem, toby nie było ták wiele rożnego o nim zdania między tymi, ktorzy mu się kłaniáią. Jáko to insze ieſt zdanie Kátolikow, ktorzy wierzą: iż on ieſt iedney y teyże przedwieczney Istoty z Oycem. Innych zaś zdanie: że ieſt nátury rożney od nátury Oycowskiey, co do Bostwá. Innych: że nie był przed wieki według nátury ále w czasie stworzony. Jnnych: że chociaż był Bogiem; ale był mnieyszym niżeli Ociec.

Ná to odpowiadam náprzod: ten wász argument podobny ieſt argumentowi, niektorych Atheuszow, ktorzy twierdźili: że *BOGA nie masz.* A to dla tego:

Bo gdyby był BOG, toby o nim nie było ták wiele rożnego zdania, między tymi, ktorzy mu ſię kłániaią. Jáko to, inſze ieſt zdanie Pogan, ktorzy wielu Bogow bydź rozumieią. Inſze zdanie Zydow, ktorzy mowią, iż ieden ieſt BOG w iedney tylko Oſobie Inne zdanie Chrześcian, ktorzy wierzą, iż ieden ieſt BOG we trzech Oſobách. A y Chrześcianie znowu ſię między ſobą w tey mierze rożnią.

Cożbyście wy ná to odpowiedźieli Atheuſzom? podobnym tedy ſpoſobem odpowiedźcie ſobie ſamym ná ten wáſz zarzut podobny Atheuſzowſkiemu.

Odpowiadam drugi ráz: Uważcie dobrze: czy powinnoż to ſzkodzić Wierze náſzey o Panu CHRYSTUSIE, że niektorzy ludźie przewrotni, z hardości, z uporu, ze złości, nie zgadzáią ſię z námi w ſwoim zdaniu o Chryſtuſie? Dawno powiedział Apoſtoł Paweł *Rom: 3. Coż tedy? Jeżeli niektorzy z nich nie wierzyli, czyliż niedowiarſtwo ich, Wiarę Bożą prożną uczyniło?* Wſzak przed przyściem Meſſyaſza było wiele niewiernych, ktorzy ſię z Zydami w Wierze nie zgadzali; á powinnoż to było komu czynić wſtręt od wiary Zydowſkiey? Byli zá czaſow ſtarego Teſtamentu Poganie, byli y Odſzczepieńcy od żydowſkiey wiary, iáko to Sadduceuſzowie y Samárytani, z kto-

rymi

rymi wáfi przodkowie żadney nie chcieli mieć społeczności, náwet y co do modlitwy, co do Kościoła, co do iedzenia, co do posiedzenia; chociaż ciż Heretycy szli od Abráhama, y iego mieli zá Oyca, y wiele artykułow wiary wáfzey trzymali. Y rzeczecież wy, że dla tego wiará wafza była nie dobrá? Więc y nam bardzo niesłusznie wnosicie, iákoby Wiará náfzá o Bostwie Chrystusowym nie była dobrá, dla tego, że wielu niewiernych ináczey o nim wierzą, albo ráczey błądzą.

Rzeczecie: Nie tylko miedzy heretykami, ale y miedzy katolikami Rzymskiemi, rożne są zdania o Chrystusie.

Odpowiadam naprzod: Wszakże y wasi, ktory są uczęńsi Rabini, á uważaią skutki doskonałości y przymioty Boskie, y o nich dyszkuruią; rożnie mniemaią, Y więcże już dla tego ich rożnego miedzy sobą rozumienia o sprawach, doskonałościach y przymiotach Boskich, Bog nie będzie Bogiem, albo nie będzie miał tych doskonałości y przymiotow? y szkodziż to co wierze waszey. Ciż Rabbini według rożnych swoich rozsątkow tłumaczą Pismo *Swięte*, á z tego nikt się z was nie gorszy. Czemuż się też z tego gorszyć macie, że w szkołach katolickich rożne o Messyaszu są

zdania

zdania,nie zprzeciwiaiące ſię bynaymniey wierze Katolickiey. Odpowiadam drugi raz: Ta rożność miedzy katolickiemi Doktorami o Meſſyaſzu, ieſt w materyach takich, ktore do wiary cale nie należą. Takie materye roztrząſaią naſi Teologowie po ſzkolnemu, zgadzaiąć ſię we wſzytkim z Koſcioła Rzymſkigo zdaniem, tak, iż każdy z nich gotow ſwego zdania odſtąpić, gdyby w iakiey materyi przeciwna iego zdaiu naſtąpiła decyzya Koſcioła Swiętego.

Dłuſzſzą, iá dla ſłabości zdrowia mego, ſkołatanym będąc ná ſiłach tą obiażdzką wáſzych Bożnic, nie bawię wás mową: to wam tylko do uwági podaię: Piſma Swiętego drogi y ſenſu nie rozumiecie; wiecie dla czego? Oto dla tego, iák Dawid Swięty mowi: *Non enim qui operantur iniquitatem, in viis ejus ambulaverunt.* Zle żyiący, nieprawości czyniący, nie mogą iść drogą świadectw Boſkich. Gdźie zaś náywiękſza nieprawość, ieżeli nie między wámi? Bluźnierſtwá, Talmudy, ſzálbierſtwá, między wámi ſą! Poprawcie życia! á BOG wam da rozum y oświecenie do poznánia świadectwá Prorokow, y przyięcie Wiary Chrześciańſkiey. Amen.

KAZANIE

KAZANIE DWANASTE

Venit Lumen tuum Jeruſalem. Jſaiæ c.60.

Przyſzło świátło Twoie Jeruzalem.

JUż to trzeci Rok ieſt, iák ſię wam pokázuie świátło práwdźiwey Wiáry Chrześciańſkiey w Piſmach SS. Prorokow. Cieſzęmy ſię, że przecię w niektorych Miaſtách uználi ſlepotę ſwoię, niektorzy z Wáſzych Zydow; lecz ubolewámy, że wſzyſcy ieſteście uczęſtnikámi tego świátła, á mało was ieſt obiaśnionych ná rozumie. Dobrze, iáko ſię práwdźi, nápiſał Prorok: *Et ambulabunt Gentes in lumine tuo.* BOG do wás przyſłał, z świátłem náuki Prorokow: Národy, Poganie, przyięli ie; á wy go przyiąć niechcecie. Já iednák nie przeſtaię dodawáć więcey á więcey ták przez ſiebie ſamego, iáko też y przez moich Kapłanow do wás odemnie náznaczonych świátłá zbáwiennego; ábyscie zá łaſką Boſką obaczyli ſię, oczy duſzne przetárli, y uználi błąd ſwoy.

Lubom zaś iuż miał do wás w Kázaniach świadectwá Piſma S. o iednym BOGU wetrzech oſobach, żebyście lepiey mogli zwáżyć práwdę Chrześciańſką, umyśliłem Summaryuſz krotki, wam podać świadectw o BOGU w Troycy iedynym; A potym przełożę wam omomięnie wáſze z Talmudow wáſzych, ktore ia nákazał, aby były z wáſzych Bożnic, wyrzucąne, iáko przeciwne SS. Prorokow náuce. Ná więkſzą BOGA chwáłę ná zbáwienie, y oświecenie Duſz wáſzych.

Ze BOG ieſt we trzech Oſobach ieden, przypominam wam ſłowá Boſkie *Geneſis 1mo.* gdźie Pan BOG mowi: *Uczyńmy człowieká ná Obráz y podobieńſtwo náſze*: Ktore ſłowá w iednym BOGU wielość Oſob pokazuią, y ten dowod wielości Oſob w Człowieku oświadczył, daiąc mu pamięć wolą, y rozum; ktore trzy rzeczy ſą iedną duſzą.

Drugi dowod macie w Rozdźiale 11. gdźie mowi Pan GOG: *Chodźcie tedy y pomieſzaimy tam ięzyki ich*, gdyby albowiem BOG mowił do Aniołow, rozkazálby mowiąc: *Idźcie.* Widoma tedy rzecz, że głos to był Oyca Przedwiecznego, wzywáiący Syna, y Ducha Swiętego, iákom to utwierdził w Kazániu trzecim.

Trzeci dowod macie w Rozdziale 18. Rodzaiu; gdźie

gdźie ſię BOG pokazał Abraámowi ná pagorku Mambre, w ſam dźień: y gdy podnioſł oczy Abráam, trzech Mężow widźiał ſtoiących; przecięż ich nie názwał *Panámi*, ale *Panem*, iednego Bogá adoruiąc we trzech Oſobach; y iednemu ſię tylko pokłonił, y adorowáł.

Czwárty dowod macie w Pſálmie 66. gdźie mowi: *Niech nas błogoſławi BOG, BOG naſz, niech nás błogoſławi BOG.* Pierwſzym ſłowem: BOG, pokazuie BOGA Oyca, drugim ſłowem, BOG: Bogá Syna, ktorego Jzáiaſz názwał Emmanuel, to ieſt, z námi BOG, BOG náſz. Trzecie ſłowo, BOG, znáczy Ducha S. Przypominam y Proroka Jzáiaſzá w Rozdziale 6. mowiącego: Y wołáli Seráfinowie ieden od drugiego: *Swięty, Swięty, Swięty Pan, záſtępow*; iedno czynili pochwálenie, á troiakie powtorzenie, wyznáiąc, że Ociec, Syn, y Duch S. świątobliwością Jedno ſą, y tych trzech názwali Panem Bogiem Záſtępow. Przypominám ieſzcze Pſalmiſtę *Pſal: 23.* mowiącego. *Słowem Paná Niebioſa ſą utwierdzone, y Duchem Uſt Iego wſzelká moc ich.* Przez to ſłowo *Paná*, wyráził Oyca Przedwiecznego: przez ſłowo: *Słowem* uznáł Syna Przewiecznego; przez to ſłowo: *Duchem Uſt Iego*, uznał Ducha S. Macie y w Pſalmie 109. Dawida S. świadectwo: gdźie mowi: *Rzekł Pan Panu memu, ſiedź*

po prawicy moiey, poki nie położe nieprzyiaciol twoich, podnożkiem nog twoich: gdzie przez to ſłowo: *Pan,* rozumie ſię Ociec Przedwieczny; przez to: *Panu memu,* rozumie ſię Syn Przedwieczny. Izaiaſz w Rozdziale 48. mowi: *Tam byłem, y teráz Pan BOG poſłał mnie, y Duch Iego.* Słowá to Meſſyaſza, ktorego poſłał Ociec, *á według ludzkiey nátury,* to ieſt ile był Człowiekiem poſłał go y Duch S.

Jeżeli tego poiąc nie możecie, uważaycie rzeczy ſtworzone: Przyznáiecie że śnieg ieſt rzecz rożná od lodu, lod tákże ieſt rzecz odmienna od wody; poſtawcieſz w cieple te rzeczy, ſtanie ſię iedná rzecz z tych rożnych.

Jeżeli Piſmu S. nie wierzycie, żadnym ſpoſobęm tey Taiemnice nie zrozumiecie; iáko Przeſtrzega Prorok: *Jeżeli nie uwierzycie, nie zrozumiecie.* A potym mieycie to ná pamięci: *W Duſze złośliwa nie wnidżie Mądrość* Złości nie widzę więkſzey, iák w wáſzym Národźie; częſtokroć ieden ná drugiego nákładá, ieden drugiego niſzczy, ieden drugiego przez zázdrość ruinuie; iákże mácie mieć łaſkę Boſką, żebyście poięli Taiemnice Iego.

Macie cegły w oczách: w cegle ſą trzy rzeczy rozne: ogien, wodá y ziemia, przecięż iedná ieſt rzecz. S. Auguſtyn Wielki Doktor w kościele Chrześciáń-

ſkim,

ſkim, nim przyiął wiarę, mocno obstáwał przytym że nie może Bog bydź ieden we trzech osobách; gdy potym był oswięcony, y przyiął Wiárę, w niey zył y umárł; po śmierci ile rázy ſpiewáno one słowá Proroká: *Swięty Swięty S: Pan Bog záſtępow:* zawſze Serce Iego do gory ſię podnoſiło. Ogdybyście y wy te Anielſkie pienia według Swiadectwá Izaiáſzá Proroká z zywą wiarą ſpiewáli: *Swięty Swięty Swięty Pan Bog Zaſtępow*, iáko niegdy czynili przedtym Zydzi wáſi, iáko ſwiadczy Galátinus w ięzyku Hebraiſkim biegły, y powáda, iż od wſzyſtkich Zydow były mowione dwá razy ná dzień, z ráná, y wieczor; pewnieby ſię ſercá wáſze podnoſiły w Gorę do Bogá, y uználibyście táiemnice Wiáry S. przez Prorokow opowiádánie. Przeyzráł to Dawid S. żeście mieli odſtąpic od Bogá, á te Taiemnice miáły Národy ſpiewáć, y wyznawáć: *Spiewáć ci będą Narody w Domu Bogá mego Pieſń.* Y Malách. imo: *Niemam ſercá do was* &c wielkie ieſt Imię moie w národách, y ná káżdym mieyſcu offiárę mi czynią, y ofiáruią Imięniu memu ofiarę czyſtą, dlatego też mowi Prorok Amos Cap: 9. *y przyſzło utrapienie y nie będzie wybáwiony, ktory uciekł z nich; á ieżeliby ſię zakryli ná Gorze Karmelu, ztámtąd ich ztraci ręká moiá; chociażby ſię zánurzyli w głębokość morza, tam poſle węże y będą ich kąſáć; A ieżeliby poſzli w niewolą do nie-*

przyiaciol ſwoich, tam roſkaże mieczowi zábic ich y położę oko moie nád niemi ná złe, a nie ná dobre. Oczywiſtą tedy karę widzicie nád ſobą, ktorey żaden naród nie zna ná ſwiecie. J toby wam náywiękſzym bydź powinno árgumentem, że wſzyſtkie národy wyznáią bydź Bogá Iedynego we trzech Oſobách; náwet u Turkow znáyduie ſię znák Troycy *S.* Iáko álbowiem my Chrześcianie, ná znák Bogá we trzech Oſobách mowiemy te słowá *w Imię Oyca, y Synáy Duchá S:* ták y u Turkow podobne znayduiecie słowá, ktorych oni zázywáią, iáko z Arabſkiego języká zwykli mowic: *Biſm: Jllah e vel Rahmane vel Ruohim*: co ſię połacinie u nas mowi: In Nomine DEI & miſericordiæ ejus, y Duchá ich, co iedno znáczy, iákbyś mowił: *w Imie Oyca, y Syná y Duchá S:* To álbowiem: w Imię Bogá, znáczy *pierwſza Oſobe*, y miłoſierdzia Iego: znáczy *Syná Bożego*; wſzákże z dobroci iego Syn Boży ſię ſtał Człowiekiem dla zbáwienia naſzego, á że te słowá pierwſze znáczą dwie Oſoby, przyznáwa y potwierdzá położone *Pronomen in numero Plurali* przy trzeciey Oſobie; *Duchá ich.* Obſzernieyſzych dowodow ieżeli zechcecie, czytayciesz wydaną księgę: *Prawda Chrześciańſka* w Lublinie wydáną, od godnego Teologá I. X. Iákubá Rádlinſkiego Zákonniká Grobu Chryſtuſowego w Roku

ku 1733. I. W. Imci Pánu Wojewodzie Kiiowskiemu Iozefowi z Potoká Potockiemu Hetmanowi W. K. teráznieyszemu, przypisaną; gdzie Samuela Rábiná Listy dowodzące prawdę Chrześciańską, obiaśnia Pismem Bożym, y swemi godnemi reflexyámi. Te wam námienią się krotko.

Ponieważ wydałem konstytucyą po całey Diecezyi ták do moich Proboszczow, Plebánow, káznodzieiow, iáko y do was względem zákázanych od nayważszey Głowy kościołá Chrystusowego, Papieżá Rzymskiego Jana XXVI. Talmudow, ábyście ich nie náuczáli, y nie konserwowáli w Synagogách Wászych, osobliwie tych, w ktorych się bluznierstwá przeciw Bogu, sprawiedliwości, S. y práwu wszystkich Národow znáyduią; y zlecilismy nászym Archidiakonom, Prałátom, Wizytatorom, áby tákowe księgi palili, y te Synágogi do Grodu lub Trybunału o konserwácyą tych Talmudow przypozwáli: przeto dla lepszey przestrogi, zdałomi się námienić y wyrázić te bluznierstwá ták dla oświecenia wászego rozumu, ná uznanie y záwstydzęnie złości wászey; iáko też náto, áby nási Wizytátorowie mieli informácyą, ktore to Talmudy máią bydz spálone y zá ktore w Sądách Trybunału lub Grodow máią bydz Synagogi karane

Mo-

Możecie ſię pytáć tych Zydow, ktorzy w Wenecyi bywáią, że tám Roku 1558. I. O. Senat Wenecki niezliczoną kupę tych Talmudow, w ktorych ſię bluźnierſtwá przeciw Bogu pokazáły, ſpalić kázał: ie żeli zás temu nie wierzycie, z náydziecie Dekret w Aktách Senatu Weneckiego, ktore bluznierſtwá, lubo nie wyznawacie przed Chrześciánámi, obáwiaiąc ſię áby was od przyſięgi y dánia wiáry gdzie potrzebá wyciągá, nie oddaláli; ále mamy doſyć dowodow ták z roznych Przykłádow, w Polſzcze náwet ſámey głośnych y wiádomych, iáko też y z Wáſzych Zydow, ktorzy w roznych mieyścách do tego dobrowolnie ſię przyználi. Te tedy regeſtrem wyrážone Wáſze bluznierſtwá w Tálmudzie álbo kſiędze w Roku 150. po ſpuſtoſzeniu oſtátnim Jerozolimy wydánym od pewnego Zydá, Syná Szymonowego, ktory wſzyſtkie Dekretá przeſzłych Tłumáczow, y Rábinow, ktorzy áz dotych czáſow żyli, wiednę kſięgę zebrał: potym zaś czáſie po ſkończonych lat 150. tá kſięgá ieſt rewidowáná od pewnego Jáná Rabina y názwána ieſt Tálmudem Ierozolimſkim; náoſtátek Roku od Národzenia Chryſtuſowego 476. po pomienionym drugim potrzecie zebrána ieſt od pewnego Aſſe, y niektorego Hamá Rábinow Babilońſkich w Egipcie, ktory káirem názywáią, mieſzkáiących, y ztąd Talmudem Bábilonſkim ná-
zwáná

zwána ieſt, w ktorey wiele herezyi poſpiſowáli, y náuczáli przeciw ſamemu, ktore wyznawáią, Prawu Moyżeſzowemu, y owſzem przeciwko Práwu Nátury y przeciwko wſzelkiemu Práwu Národow; oprocz tego nápiſali wiele przekletych bluznierſtw przeciw Chryſtuſowi Zbáwicielowi Náſzemu. Te tedy tu ſię wſpominaią, Bogu, prawu, Náturze obmierzłe.

I. Mieſzka cudzego z pieniądzmi nálezionego oddawác nie káże prawdziwemu Pánu. 2. Dobra Chrześciańſkie pozwala ſżárpáć czy gwałtem, czy złodzieyſtwem. 3. Ná życie Chrześcián náſtępowáć y ich ruinowáć: dlatego nayubożſi w Miaſtách Mieſzczánie, gdzie ſię Zydzi znayduią. 4. Chrześciánom ſpráwiedliwości nie czynić, 5. krzywo przyſiąc przeciw Chrześciánom y ſwego grzechu od przyſiąc ſię pozwala; z tey rácyi y Trybunał Łubelſki ſkáſſował náznáczoną przyſięgę w Grodzie Sendomirſkim, że z tegoż Talmudu dowiodł J. X. Stefan Zuchowſki Archidiákon y Officyał Sendomirſki, proceſſuiąc ſię z Zydámi Sendomirſkiemi, o zábicie dzieciecia Chrześciáńſkiego. 6. kiedy Zyd Chrześcianiná wita, álbo miia, ma mowić Seth wilkom; to ieſt witay ná Imie diabłá, 7. W dzień Amaná znoſić każe gárki do Bożnicy, y one kruſzyć mowiąc: iáko kruſzony był Aman, ták kro-

leſtwo Chrześciáńſkie niech będźie ſkruſzone. 8. Trzy rázy ná dźień przeklináć kazał Chryſtuſá y Chrześcian mowiąc; Wſzyſcy Heretycy, to ieſt Uczniowie Nazáráńſkiego, niech nagle zginą. 9. idąc około Figury ukrzyżowánego Chryſtuſá mowić kazał: niech ci będą przeklęći, ktorzy ſię kłániáią y upadáią ná koláno przed obieſzonym. 10. kiedy około Cmentarzow náſzych idą Zydźi, mowić kazał: Koniec Chrześcian niech będźie robak. Opiſuie ſzerzey wſpomnione Talmudu Prawo Majolus pag. 826. 11mo brzydźic ſię Krzyżámi nákazał; y ieżeliby ktory żyd ſłomkę ná Krżyż położoną obaczył, powinien ią nogami rozrucić y zdeptáć. 12. Kápłánow Chrześciáńſkich názywáć kazał *Gallebim*, to ieſt łyſemi y niememi pſámi. 13. Nayświętſzy Sácráment názywać kazał *Lechmenthame*, to ieſt, chlebem nieczyſtym. 14. Nayświętſzą Pánnę gdy obaczą Obraz Iey, názywáć kazali *Thlua* to ieſt: *Ceklarka*: drugi raz: *Sono*, iawną nierządnicą. kiedy dzwonią ná pozdrowienie Anielſkie mowią: *Thlua* dzwonią Ceklarce; Swięta Nayświetſzy Pánny názywáią dni Ceklarki 15. Apoſtołow y Uczniow Chryſtuſowych názywáć kazał *Thalſhimidem* wykorzenicielámi, 16. Kośćioły y Káplice Chrześciáńſkie názywáć kazał *Beſkiſſe* Domy plugaſtwá y bałwochwálſtwá 17. Trzy rázy ná dźień w Bużnicách nákazał Chryſtuſá y Chrześcian przeklináć; oczym Sam S. Hieronim świádczy piſząc ná Rozdźiał Izáiaſza. 49. *Sam dobry Paſterz położył duſze ſwoie, za owce ſwoie, ktorym ſie brzydzi Narod Zydowſki, y trzykroć mu razy ná dźień pod imieniem Nazareyczykow Chrześcian złorzeczyć kazał*, 18. Paná Jezuſá názywáć kazał *Tholin* to ieſt obieſzony, drugim terminem *Mamferben hanido* z nierządney Niewiáſty Urodzonym; zázywáć y tego Terminu kazał: *Feſcha y Nozere*, zwodźicielem ludźi: y te ſą

przy-

przykazánia Rábinow záwźiętych przeciw Chrystusowi y Chrześciánom, z ktorych iedney złośći oczywistey ktoby nie widźiał y niesprawiedliwości przeciw Bożemu Práwu; *Miłuy blizniego iáko siebie sámego*; w szákże to Práwo Boskie iest: *będźiesz kochał bliźniego*: á iákże go pełnićie złorzecząc Chrześciánom! zle im zyczac? czy tylkoż to bliźni twoy Zyd? wszákże was wszystkie Narody máią zá bliźnich swych, zápomagáią Was, przyimuią Was do Miast, máiac wzgląd ná to, żeście bliźni Náśi; że Wam przez spolne mieszkánie życzą oświecenia: y godźisz się za to przeklináć? Nie mowię o bluznierstwá wásze przeciw Chrystusowi y Matce iego Nayświętszey; bo go znáć niechcecie, ale zdrowego rozumu pytam się godziśż się Kaimá przeklináć, ktory zabił Brata rodzonego? wszák Bog nie karał go, y znák dał mu, áby go nikt nie zábił; á wy y zábiwszy przez swoich Przodkow Chrystusá, tym się nie kontentuiąc, łżycie Jmię tego Bogá, ktory Was odkupić przyszedł w ciele ludzkim. Wzdyć się to náturá wzdryga, gdybyś Pogánina nieprzyiacielá swego zábił, y w kilka lat ieszcze pastwił się nád znákámi iego, nád Domem y mieyscem y Imieniem Jego. Coż Wásze przekleśtwá od tyśiącá śiedmiuset lat przyniosły zá krzywdę Bogu Chrystusowi? żádney. Przekleśtwo to ná was sámych pada, Narody się wámi brzydzą, wypędzáią was, iákośćie y teraz słyszeli z Moskwy. A ieżeli was w nádźieię náwrocenia wászego przyimuią, to was zaraz określáią mocno konstytucyámi, wiedząc Wászę záwziętość przeciw Jmieniu Chrześciáńskiemu Tálmudámi wyrážąną. Námieniáią to Konstytucye osobliwie Polskie. Tylko wam ieszcze dokończę Regestru bluźnierstw Wászego Tálmudu niektorych, dla ktorycheśmy go palić, y was pozywáć kazáli. 20. Naucza Tálmud: że Bog raz ná

káżdy dźień gniewá ſię o tákową rzecz, o ktorą ſię zemśić nie może. 21 Ze płácze y iáko lew ryczy o niewolą Zydowſką, y dwie łzy iego w wielkie morze wpadáią. 22. Ze ſię Bog przez trzy godźiny cieſzył rybą wielką Lewiatan, ktorą náoſtátek zábił, y náſolił y nią będźie karmił Swiętych w przyſzłym wieku, 23. Ze w Firmamencie ná kráiu położonym wielka ieſt ſztuká przedźiurawiona y nie dorobiona, ná co? oto dlatego, iż ieżeliby kto Bogiem ſię chciał czynić, Bog by mu zaraz zadał, kiedyś ty Bogiem, dorobże tego Niebà, ktoregom umyślnie na to nie dorobił. Inſzych y nie wſpominám, ále ſadzcie ſámi, nie ieſtże to głupſtwo y ſzaleńſtwo y bluźnierſtwo, to myśleć, à dopieroz piſáć o Bogu. Jeżeli to trzymacie, oczywiście nie ieſteśćie Zydámi, bośćie odſtąpili Boga, ále gorśi od Pogan; wzdyć Pſalmiſta S. Waſz Prorok napiſał, *Deus autem Noſter in Cælo, omnia quæcunq; voluit fecit:* y trzebaż mu ſolić ryby ná przyſzły wiek, y trzebaż płákáć nad Wálzą niewolą, á zażby Bog, ktory ſłowem iednym: *fiat, ſtań ſie:* Stworzył Niebo y Ziemię, niemogłby Was uwolnić, gdyby ta niewola nie była od ſámego Bogá ná was dopuſzczona, zá nieuznánie Meſſyaſzá, y onego ukrzyżowánie. Są ieſzcze inſze bluznierſtwá w Talmudźie, iáko dowodźi tego Joannes Clericatus, Deciſione 24. numero 39. iako to że Bog trzy godźiny ná dźień odkłada ná czytánie Práwá Moyżeſzowego, że pierwſzego dniá nowego Mieśiąca Wrześniá ſądźi Bog cáły Swiát, że kázdego dniá Pacierze mowi, że na kazdym nowiu przykazał Bog Ofiarę pokuty dla grzechu od niego popełnionego, przez odebránie Xiężycowi świátłá: y nie ieſt to śmiech y głupſtwo. A gdzież to powiedział Prorok ktory? żeby Bog pokutował dla grzechu, ktory grzechem ſię brzydźi y cierpieć Adámá

z Ewą nie mogł w Ráiu dla grzechu? albo żeby czytał kſięgi
Moyżeſzá, ktory iáko y Sálomon od Bogá mieli wlaną náukę. Nie
wſpominam innych bluźnierſtw Tálmudowych przeciw Bogu,
Prawu Nátury Stározakonnemu: z ktorych pokázuie ſię oczy-
wiśćie, żeście gorſi od Pogan naywiękſzych, o ktorych nigdźie
nie czytamy, áby w nich táka ſię złość znaydowáłá y záśle-
pienie, lżyć honor Boſki: Swiętych Jego, y ná bliźniego ná-
ſtępowáć; y przez te Talmudy, ktoreście ukrywáli, á z tym
wſzyſtkim, Bog ie ná ukaránie Wáſze wydał świátu. Wyſzły
przeciw Wam Konſtytucye. Napzzed od Naywyżſzych Rząd-
cow cáłego Swiátá Chrześćiáńſkiego, Papieżow Rzymſkich,
á potym po rożnych Páńſtwách y od Monárchii Polſkiey Chrze-
śćiáńſkiey, z ktorych niektore tu wyrażam.

Imo Abyście zpołki nie mieli w handlach z Chrze-
ścianámi, 2. Abyście zá màmki Chrześcianki nie trzymáli,
3tio. Abyście dla rozeznánia od Chrześcian inſzego ſtroiu zá-
żywáli, 4to. Abyście w dźień Wielko Piątkowy okna zámykáli.
5to. Abyście Chrześciánina żadnego ná uſługách nie trzy-
máli. 6to. Aby nawroceni Zydzi do Wiary Chrześciáń-
ſkiey byli wolni od mocy Rodźicow ſwoich y z wierzchności
lub w młodym wieku Wiárę Chrześciáńſką przyimą, ktorym
dana ieſt moc y obwárowánie práwem, rządźić ſię zá żywo-
tá Rodzicow Dobrámi. 7mo. Aby Chrześciánie z wámi nie
gadáli y nie piiáli y ná weſelach nie bywáli Zydowſkich,
8vo. Aby Chrześciánie w Domách rázem z wámi nie mie-
ſzkáli. 9no. Abyście Bożnic nie repárowáli, dopieroż no-
wych nie wyſtáwiali, chybáby Zwierzchności Duchowney
przyſtąpiło pozwolenie. 10. Abyście Kościołom Chrześci-
áńſkim, że mieyſcá záſtępuiecie Chrześćiánom, świátło da-
wáli według náizey Biſkupiey dyſpozycyi, ná Cle żadnych

 Dobr.

Dobr, Wioſek ábyście nie trzymáli. Te ſą Naywyżſzych Rządzcow Duchownych przciwko Wam Práwá. Poſtronnych Narodow nie przywodzę Statutá: ále tylko Rzeczy poſpolitey Polſkiey Chrześciáńſkiey krotko namieniam powagą Nayiáśnieyſzych Krolow umocnione. 1mo. Státut Zygmuntá pierwſzego Roku 1531. Aby Zydzi do żadnych honorow nie byli przypuſzczeni, y żeby Cel nie trzymáli, áni Zup żadnych. 2do. Za Zygmunta Auguſta Anno 1562. & Anno 1767. żeby Zydźi nie mieli wolnośći, wſzelkie kupiectwo prowádzić. 3tio. Aby po Wśiách targow nie ſtánowili; y nie kupczyli in Anno 1538. 4to. w Roku 1562. Aby Zydźi oboygá płći Chrześcián nie trzymáli, pod kárą 100. grzywien, á Chrześcianin pod kárą więźienia. 5to. Aby w Woiewodztwie *Mázowieckim* nie bywáli mieſzkańcámi, á ieżeliby ſię ktory z nich znaydował, áby był wygnány. Co ſámo przez uchwałę nową potwierdzono w Roku 1720. w Ziemi Wárſzáwſkiey, w Ziemi Ciechanowſkiey Roku 1717. poſtánowiono áby żaden Zyd nie trzymał Arendy kárczemney, y z Dobr Rembielinko znáyduiącego ſię Zydá Arendarza w Roku 1718, wygnáć nákazáno. Przeto obáwiáć ſię wam potrzebá áby zá práktykę tych niezbożnych Talmudow walzych, y z moiey Diecezyi Brzeſkiey y Łuckiey, zámykáiącey w ſobie ſześć Woiewodztw, Xięſtw dwánaście, podobne wygnánie Was nie było poſtánowione. Więc poki macie czas, *Jeruſalem convertere ad Dominum,* nawrocćie ſię do Bogá, uznaycie bład ſwoy y záślepienie: proście Páná Bogá o tę łáſkę, áby wam dał świátło do uznánia prawdźiwey Wiáry, ktora iedna ieſt, á nie inna, tylko Wiara Naſzá Chrześciáńſka, iákom Wam dowodźił w przeſzłych Dyſkurſách. Napominam was ábyście moie Konſtytucye wydáne w Proceſſie

ceſſie

cessie Polskim do was (ktoryście powinni z Przywileiámi ná Bożnice mieć przy Bábincu) obserwowali, záchowáli co do punktu, osobliwie zaś oto was napominam. 1mo. Aby záwiadomością Proboszczow czyli Plebánow záćiągnieni na posługę iáką do was Chrzesciánie do czásu bárzo krotkiego, (broń Boże! kontráktem poł rocznym, dáleko bardźiey rocznym,) u Was w Domách nie nocowáli. 2. Processyi publicznych do Bożnic nie czynili. 3. Ná Amaná ábyście się nie ubieráli w suknie Polskie lub Niemieckie, y w te dni nie strzelali. 4. do uciergánia nosow świecom w dźień sądny Chrześcian nie záciągáli. 5. Chrześciánek zá Mámki do Dźieci swoich nie záżywáli; 6. umárłych swoich ná kierkut w dźień przez Miásto nie prowádźili, ále wieczorem bez świátłá, bez śpiewánia y płákánia głośnego. 7. Abyście przy drodze y blisko Miastá kierkutow nie stawiali. 8. Do Bożnic ábyście się przez szkolnika głosem wielkim lub pukániem nie zwoływáli, lecz cicho má przyść szkolnik do Domu káżdego, y opowiedzieć czas Nabożeństwá, 9. w Boznicach w nocy Lampy nie pálili z pośpozycyą ubogich nászych Chrześciańskich Kościołow, do ktorych to świátło macie oddawáć Bogu. 10. z Náwroconemi do Wiáry Chrześciáńskiey, ábyście nie konwersowáli; ktoraby záś Synogogá ważyłá się przyiąć, y odmowić ktorego Ochrzczonego Zydá, y do pierwszego błędu namowić, y iego za swego mieć lub meszczyznę lub białogłowę, wiedźieć macie: że cáły káhał będźie o to sądzony; dla tego zalecilismy Naszym Kápłánom áby takowy kahał do Trybunału przypozwáli. 11. Zá Granicę Polską ábyście żadnego Chrześciániná za Furmaná nie záciągáli, ponieważ sámismy doszli tego, że Chrześcian Turkom y Prusakom z wielu Miast Diecezyi Nászey poprzedawáliście, ktore przedánie oczywisty nam dáie dowod w zwyż przerzeczonych niecnotliwych Tálmudow, do ktorych się publi-

cznie znáć nie chcecie. Jeżeliby zaś ktory kupiec nie mogł ſię obeyść w drodze bez Chrześcianina, lub Chześcianin dla zarobku ſam ſię ofiarował w tę podroż, macie za wiádomością Plebáná znayduiącego ſię w tym Mieście lub Wsi záciągnąć Chrześciáninå, y dáć kártę lub aſſekuracyą X. Plebánowi, iáko tego Chześcianiná zá powrotem z drogi ſtáwić macie Ktorych to Konſtytucyi ták Rzymſkich ná cáły Swiát Chrześciánſki wydánych przeciw wam; iáko też Cáłego Kroleſtwá Polſkiego, iáko też y Náſzych Páſterſkich do wyżſzych Liſtow ſtoſuiący ſię, ieżelibyście niemieli záchowáć: Wiedźcie o tym, że kárá wáſzá pociągnie ſię do wygnánia was zá czáſem. Nátchnie Bog Sercá Pánow, że was iáko ſobie Woiewodztwo Mázowieckie, Ziemiá Ciechánowſka y inne Powiáty po niektorych Miáſtach obrzydźili, obrzydzą; y ná koniec z Gránic Polſkich wypędzą. Ná koniec tákową Wam czynię do Zbawieniá reflexyą: Przeklęctwá waſze ktore czynicie, y złości przeciw Chrześcianom, ſą oczywiſtym dowodem złey Wiary Waſzey. Tá álbowiem Wiará ieſt zła, fałſzywa, ktora z nienawiści przeklina bliźnich ſwoich, y onym wſzyſtkiego złego życzy, tak ná życiu iáko też y nà Fortunie: Bo dobrá Wiárá powinná ſię fundowáć ná Miłości Páná Bogá y bliźniego: Ale Wiárá Wáſzá Zydowſká z nienawiści przeklina bliźnich ſwoich, to ieſt Chrześcianow, y onym wſzyſtkiego złego ták ná życiu iáko y ná fortunie zyczy. Czego dowodziłem Wam y godny Chrześcianin Chryſtophorus Medelius, ktorego Majolus cytuie, toż ſámo potwierdza, y regeſtrem wyraza, przeklęctwá waſze przeciw Chrześcianom, ktore czynicie tą niezbożną modlitwą: *Pánie dopuść na nich niezbożnych, áby niemi rządźili; Woyna, nieprzyiaciel, y przeciwnik; niech nigdy od nich nie odſtąpi: kiedy będą mieli ſpráwę pred ſądem niechay ią przegraią, modlitwy ich niechay ſię w przeklęctwo obrocą, dni życia ich niechay będą krotkie y nieſzczęśliwe: kroleſtwo ich niech ośiędźie nieprzyiaciel. Hultaie y Włoczęgowie domow ich niechay ſobie ſzukáią y niechay będą obráni z wſzelkiego bogáctwá, y fortuny, Dziedzictwo ich niechay ośiędą y rozerwą przychodni ludzie; od wſzytkich niech będą opuſzczeni, żaden z ludzi niechay ſię nie zmiłuie nad niemi. Ná oſtátek, iáko roſa od upału Słońcá roſtapia ſię y ginie, ták Imię ich niechay zaginie, y niechay zgłádzone będzie.* Z tey tedy ſamey Modlitwy każdy widźieć może ſámę złość, przeciw bliźniemu, przeto muſicie y ſami przyznáć rekolliguiąc ſię co czynicie; że Zydowſka Waſza Wiará, ieſt zła, y fałſzywa. Przeto niech Was Bog oświeci y da uznác Wiarę Naſzę dobrą y doſkonałą; ktora y zá nieprzyiacioł ſwoich modlić ſię każe, y My ſię zá Was modlić rozkażuiemy. Amen.



REFLEXYA

z *Summaryuszem trzech Części Dowodow o Przyściu MESSYASZA.*

Niech będzie pochwalony JEZUS Chrystus, ná wieki; że po odrzuceniu od Żydow Proroctw o nim wyraznych, nam Chrześciánom poznáć się dał, á wierzących w siebie, *in filios adoptivos* przyiąć ráczył.

ZYdom w prawdzie ktorych był strozámi słowa swego, obietnic y Proroctw uczynił, wprzod się ogłośił, w nich się národził, między niemi żył, uczył, y Cudá Boskie iákich człowiek prosty czynić nie mogł. Ten to Messyasz Bog wcielony sprawiał: ále gdy żydźi ná te wszystkie Proroctwá y dowody, ná ták wielkie znáki y Cudá oczy swe y uszy zatulali, Pan Bog do Pogan

obrocić się y im Ewangelią swoię opowiádáć kazał, á spełniły się słowa w Psalmie 17. wyrażone, *Populus quem non cognovi servivit mihi, in auditu auris obedivit mihi.*

Poganie tedy z ktorych my Chrześciánie idźięmy nákłoniwszy Serce, umysł, *ad intelligentiam scripturarum* zásłużyli sobie łáski Boskiey obiáśnienie y pochodzące zá nią błogosłáwieństwo żywota wiecznego.

E contra Zydzi sprzeciwiaiąc się oczywistey prawdzie fałszuiąc Proroctwá, fábrykuiąc wymyślne Pismá Swiętego tłumáczenia, ná to sobie zarobili, że im Bog łask swoich y Prawego Swiatłá (lubo iuż *venit lux in Mundum*) umyka według Textu *Psalmu 80. V.* 12, & 13. *Et non audivit populus meus vocem meam & Israel non intendit mihi & dimisi eos secundùm desideria cordis eorum, ibunt in adinventionibus suis.*

Idą zátym Zydowie zá żądzámi swemi y brną coraz głębiey w ślepocie; *Viventes non percipiunt, audientes non intelligunt*, czemu? bo się obietnice Boskie z żądzámi ich niezgadzáią.

Gdy záści odrodkowie Abrahámá, ktory z wielką ufnością Messyasza oczekiwał, y ktory go w Duchu widział: *vidit & gavisus est*; gdy mowię ci, słowem nie uczynkami Potomkowie Izràéla, żadnych Cudow Mes-

Messyaszá między niemi mieszkáiącego, żadnych świadectw Apostolskich, żadnych Kościoła Chrześciáńskiego dowodow nie przyimuią, gdy uszy przed Ewangelią Swiętą zátykáią: przynaymniey niech się reflektuią nád dowodámi Pisma stározakonnego, ktore u siebie chowáią, y ktore sámi Rábinowie ich, osobliwie dawnieysi, ktorzy żyli przed Narodzeniem Zbáwiciela Swiátá, wedle Mistycznego sensu Proroctw tłumáczyli y Synágodze ná ow czás Zydowskiey do wierzenia podawali. Nic u siebie nie mieli Zydzi pewnieyszego, nad Przyście Messyaszá obiecáne o nim, káżdego wieku badali się Rábinowie y Cábalistowie ich, oczekiwáły go z wielkim żądániem Synágogi y Cáły Narod ludzki przez Messyasza iako pośrzednika obiecánego Boga sobie ubłagać, z niewoli wyniść á nowych blogosłáwieństw nábydź spodziewał się.

Ta tedy nádźieiá byłá u nich, ták z wiárą złączona, że kto się iey sprzeciwiał, za Pogana był miány.

Prawdá że oprocz Práwa Moyżeszowego dla rządow y obyczáiow ludu Izraelskiego wyráźnie nápisánego, inne wszystkie Proroctwá pod zasłoną sensu Mistycznego, są podáne, bo sámisz Prorocy gdy wyroki Boskie ogłaszáli, często sámi nie rozumieli co mowili, Bog iednák przykázywał, áby słow iego nie odmieniali,

 y one

y one nietylko uſtnie opowiádáli ále y ná Piśmie záchowáli, nie darmo to mądrość Boſka, ták dźieło ſwoie ſporządziłá áby Narodowi Ludzkiemu świadectwá ſwoie zoſtáwiłá, á wczaſie zámierżonym zaſłonę zdiąwſzy odkryłá. Widźieli to Rábinowie y Cáły Lud Jzràélſki, y dla tego wielką ufność y rewerencyą podanym Proroctwom mieli.

Ná koniec poſtáremu gdy przeciwnych niby ſobie Proroctw z kombinowáć ludzkim poięcięm nie mogli, gdy widzieli nie zgadzáiące ſię do Zydow ich wyroki, dziwne w nich tłumaczenia y bayki czynili iáko ſię nizey pokáże.

Wſzyſtkie te Proroctwá ktore *duplicem ſenſum* maią *literalem & Myſticum* wedle uznania Doktorow, dwá w ſobie wálne ewentá záwieráią to ieſt dwoiakie przyście Meſſyaſzá, Pierwſze z łáſkámi, dobrocią, y miłoſierdziem ná uwolnięnie Narodu Ludzkiego od grzechu pierworodnego y śmierci wieczney; *Drugie* z Surowością ſpráwiedliwości Boſkiey, gdy nas przy Zmartwychwſtániu Powſzechnym ſądzić będzie, dobrych do Niebá ſwego, złych do Piekła Czártowſkiego pośle, Obádwa záś te ewentá y przyścia ieden nierożdzielny Meſſyaſz ſpráwić ma y dopełnić. Tego, że Zydzi poiąć nie mogą bez przyięcia wyrážoney o tym

náuki

náuki y wykłádu Zbáwicielá Náſzego JEZUSA Chryſtuſá w dźiwne wpádli chimery z ktorych wyplątac ſię nie umieią, bo lubo máią między ſobą niektore przykłady Rábinow y Doktorow, ktorzy tego dotykaią, przecię trzymáć tego niechcą dla nienawiśći ku Zbawicielowi Pánu y ku nam Chrześcianom. My záś uznawſzy Prawdę y dopełnienie Proroctw ták trzymamy o Wſzechmocności Boſkiey że *nihil impoſſibile apud DEUM. Ze zaś głębokośći* Wyrokow y obrządow około nas Boſkich (iáko mowi Doktor Narodow: *O altitudo divitiarum Sapientiæ & ſcientiæ* DEI, *quam in comprehenſibilia ſunt Judicia tua,*) ludzki rozum dociec nie moze, ſluſznie ſię z tego w pokorze Chrześciáńſkiey cieſzemy: że Bog więcey może ánizeli Człowiek poiąć, doſyć że záchowuiąc Wiárę y Przykazánia Iego pewni ieſteśmy Łáſk iego nieſkończonych, álbowiem *immenſa DEI pietas* iako mowi S. Ambrozy *multiplex ad bonitatem & artifex ad ſalutem.* A możeſz bydź większe dzieło nad dźieło Zbáwienia Náſzego.

Ale odłączywſzy na ſtronę te wſzyſtkie dowody ktore mamy w Piśmie Nowego Teſtámentu lubo Zydzi ſtárali ſię fałſz mu zádác ále przekonać nie mogli, bo choć ten nowy Teſtáment brali tylko zá Hyſtoryą ná domyſł z koncypowáną, z konnexyi iednak Ewen-

tow ná ow czas świátowych, z rewolucyi Panowánia Rzymſkiego y innych; falſzem przeświádczyć nie mogli; odłączywſzy mowię ná ſtronę te świadectwa ktore má kościoł Chrześciáńſki, wezmy tylko te dowody, ktore w ſtarym Zakonie o Meſſyáſzu znayduiemy; y iakie dáwnieyſzych Rábinow ſą ná nie wykłády y co zá *Idæas* mieli o Meſſyaſzu. Dla lepſzego poięcia Traktacik ten rożdźielemy na trzy części, bo ácz nieieſtem uczony ábym z Gruntu kweſtyą ták walną (ktorą inni Doktorowie y Piſarze obſzernie obiáśnieli:] śmiał wywodźić, iednákże dla Ratunku Duſz wblędzie záślepionych, com z Authorow rożnych zebráć umiał, tu opiſać będę ſię ſtarał przyiacielſką do tego wzbudzony rekwizycyą.

W Pierwſzey tedy części obaczemy Argumentá y dowody o Meſſyáſzu z Piſma Stározakonnego, z Proroctw y tłumaczow dawnieyſzych iakie o nim y o Jſtności Jego pochodźą świádectwá.

W Drugiey Części: Przypátrzemy ſię iako Rabinowie y Cabaliſtowie pośledniey ſi tłumáczyli y tłumaczą też Proroctwá y iako ſámi ſą przeciwni ták iż na oſtátek wazyli ſię plugawić, ſzpećic ſłowo y obietnice Boſkie y Piſmo *S.* ktore w uczciwośći mieć powinni, baykámi y Szálbierſtwy grubemi zámátáli. Wſzyſtek

záś

záś upor ich ktorym przeciwko wyráżoney prawdźie idą, pochodzi z nienawiśći ku Zbawicielowi Nászemu, y ku nam wierzącym w niego: Jáko Artykuły Tálmudu ich iáśnie wyrażaią.

W trzeciey Częśći Pokaże śię iako te wszystkie dowody z Pismá Stározakonnego, z Proroctw y Tłumaczow dawnych iáwnie nam ukażáły Signá chárácteristicá Messiæ, to iest znáki istoty obiecanego Messyasza, po iákich poznáć mieliśmy przyśćie y Jstność Jego. Te ze śię w Zbáwićielu naszym JEZUSIE Chrystusie spełniły, Kośćioł Kátolicki uznáł ie żywą Wiárą, przyiął z rádośćią y trzyma z nadzieią odpłaty w Krolestwie Niebieskim; wierząc słowom y obietnicom Boskim z posłuszeństwem, niepoiętą Jego nád námi Opátrzność, z poddaniem zmysłow nászych, pod Mądrość Jego, chwali codziennie y za nie dziękuie. Podźmy zátym dáley w Jmię Boskie.

CZĘSC PIERWSZA
Argumentow y Dowodow o Messyaszu z Pismá Stározakonnego, z Proroctw y Tłumaczow, dawnieyszych, iáko onim y o Jstnośći Jego, pochodzą świádectwa.

 Już

JUż śię wyżey dotknęło że nic pewnieyszego u śiebie żydźi nie mieli iáko obietnicę Messyász; wszędy otym pełno, nie tylko w Piśmie y Proroctwách, ále y wykłádách Rabinow, są tam oraz iáśnie wyznáczone signa characteristicá, co zá Osobá, iáka iego J stność, iakie życie y żeyśćie bydź miáło.

Sámisz Rábini tłumácząc Pismo S. dochodźili, że Messyasz miał bydź: Bog oraz y człowiek, Pan oraz y sługa, Kápłan oraż y ofiará, Krol oraz y Poddány, Bogaty oraz y ubogi, śmiertelny oraz y zwyciężcá śmierći, Mocarz oraz y poniżony. &c.

Te w Messyászu przymioty widźieli iáśnie dawni Rábinowie, Tłumácże Proroctw, ále sámisz poiąć nie mogli, iákby się ták przeciwne skutki, w iedney y nierozdźielney Osobie Messyaszá mieśćić mogły? Ztąd zátym poszło że między tymisz Rábinámi, rożne wźięły się opiniie, tákdálece, że náostátek dwoiákiego figurowáli sobie Messyaszá, iednego w chwále y mocy, drugiego w wzgárdźie y ućiskách, o czym będźie niżey.

Między tymi o Messyaszu sektámi dobrą Authorowie uczynili dystynkcyą, gdy iednych żydámi Duchownymi *Judæos Spirituales* drugich żydámi Cielesnemi *Judæos Carnales* názwáli. Zydźi Duchowni prawdźiwi

wdźiwi

wdźiwi Jzraelitowie, sercem y duchem prawowiernym czcili y kocháli Bogá z iego mądrości dobroci, nie źiemskich doczęsnych, ále wiecznych dobr y nagrody spodziewali się, y w tey Ducha nadziei, Messyasza Zbáwicielá wyglądáli. Uznawáli się bydź Pielgrzymámi ná tym Swiecie, y pámiątkę wyprowádzenia z niewoli Egipskiey, mieli sobie zá znák tey, krorey się zá przyściem Messyaszá spodziewáli Wolnośći, oraz y żywotá wiecznego po Zmartwychwstániu.

Wyglądáli tákże Messyaszá y Zydźi Cielesni, ále przeciwną imáginácyą, bráli Proroctwá wedle chęci swych, y to tylko práwie przyimowáli co ámbicyą ich, zemstę nad nieprzyiáciołmi y dobre mienie ná tym Swiecie głaskáło: á to, cokolwiek poniżonego, przykrego, wzgárdzonego, Pismo ukázywáło, albo odrzucáli, albo ná drugiego iákiegoś mniemánego Messyaszá zwalali. Jmáginowáli tedy sobie ciż *Judæi Carnales* Messyaszá swego, że miał pánowáć w Máiestacie wielkim na swiecie, wszystkim źiemskim mocarzom strászny, że miał podbić żydom wszystkie Narody, że miał żyć w bogáctwách y delicyách, Potomstwo wieczne ná Tronie swym zostawić &c. y zgołá niesłużyli Bogu (iáko y teraz nie służą] tylko w tey nadziei dla interessu cielesnego, dla bogactw y obfitośći, *de rore Cæli & de*

pinguedine terræ, áby w nich z żonkámi y dźiećmi ſwemi opływáli: Bogá záś nie boią ſię tylko dla nędzy y ubostwá, dla choroby y śmierci, á o przyſzłego żyćia ſzczęśćie máłoco, álbo nic dbáią.

Iako tedy Duchowni Zydźi bráli y tłumáczyli Piſmo duchownie, oczekiwáiąc duſznych z miłośierdźiá Boſkiego obietnic, Ták *è contra* Zydźi cieleſni, świátowych tylko wedle ciáła ſpodźiewáli ſię pomyślności.

Ta ieſt w krotkich ſłowách rozńicá ktorą upátruią między żydámi ták przed przyśćiem ná Swiát Meſſyaſzá, iáko y po przyśćiu Jego. Weźmyż teraz przed oczy Argumentá y dowody z Piſmá Stározakonnego o Meſſyaſzu, weźmy y tłumáczenia dawnieyſzych o nim Rábinow ktorych ſię teráźnieyſi Zydzi záprzeć nie mogą, lubo im tłumaczeniá ſwoie nowe przydáią, á przytym ſpytaymy ich, záco od wiary iáká w dawnieyſzey Synágodze Kośćiołá Sálomonowego utrzymowáná byłá, odſtąpili?

Naypierwſza obietnicá Boſka o przyſłániu ná Swiát Meſſyaſzá ieſt *Gen*: *Cap*: 3. *V.* 15. gdźie Bog przeklináiąc Węzá, ktory pierwſzych Rodźicow naſzych zwiodł ták mowi: *Inimicitias ponam inter te & mulierem, & ſemen tuum, & ſemen illius: ipſa conteret Caput tuum, & tu inſidiaberis calcaneo ejus.* Ten

Ten Text wſzyſcy przed Tálmudem Rábinowie tłumáczyli o Meſſyaſzu, przez tę niewiáſtę ktora miáłá zetrzeć głowę wężowi, rozumieli bydź Mátkę Meſſyaſzá; á przez wężá, Lucyperá pyſznego, ktory z Nieba ztrącony zá to, że ſię chciał rownáć Naywyżſzemu, ktory zwiodł wpoſtáći Wężá pierwſzych Rodźicow náſzych poduſzczáiąc ich do przeſtępſtwá ſwemi słowy *Eritis ſicut Dij nequaquam moriemini Gen: Cap:* 8. *V.* 4. & 5. ták tedy Stárzy Doktorowie Jzràélſcy wykładáli y ták Synágodze Zydowſkiey do wierzenia podáli.

Tu teraz weźmy to lepiey ná wagę z iákiey przyczyny Bog tę obietnicę uczynił pierwſzym Rodzicom náſzym? y dla iakiego końcá?.

Wiádomo dobrze ták nam Chrześciánom iáko y żydom, że Bog ſtworzywſzy Adámá y Ewę, od ktorych Narod ludzki pochodzi, oſádził ich w Ráiu pełnym roſkoſzy, zlał ná nich wielkie ſwe błogosławieńſtwá, poddał im wſzyſtkie ſtworzone rzeczy, y nie żądał, tylko áby iemu ſámemu służyli oni, y Potomſtwo ich, áby zaś doświadczył ſię Bog wierności ich, iedno záłożył im przykazánie, żeby owocu z drzewá zákazánego nie tykáli y pogroził záráz śmiercią, á śmiercią nie tylko doczeſną, ále y wieczną: *Gen: Cap:* 2.

 V. 17.

V. 17. de ligno autem ſcientiæ boni & mali ne comedas, quocunq; enim die comederis ex eo, morte morieris. Trzebá záś wiedźieć, że gdy w Piśmie S. Text temi ſłowy wyraża ſię: *morte morieris*, znáczy ſię śmierć wieczna.

Gdy zátym Rodźicy Náſi przeſtępſtwem przykazánia Boſkiego zgrzeſzyli, bo ich zaraz ná śmierć oſądźił, á w życiu doczęſnym rożne uciſki y dolegliwośći przydał, iáko ieſt opiſáno *Gen: Cap:* 8. V. 19. temi ſłowy: *in ſudore vultûs Tui veſceris Pane, donec revertaris in Terram de qua ſumptus es, quia pulvis es & in pulverem reverteris*, Temi ſłowy ſkazał ich Bog, [: á wnich cáły narod ludżki:] ná śmierć Cieleſną, ále y wieczney, ktorą założył owymi ſłowy: *morte morieris*; nie znioſł, bo to zoſtáwił przyſzłemu Meſſyaſzowi.

Już tedy widźiemy przyczyny Dekretow Boſkich to ieſt: przeſtępſtwo Przykazánia Boſkiego, ktore grzech pierworodny ná Swiát wprowadźiło, grzech zaś wciągnął śmierć powſzechną ná cały Narod ludzki, y on oddał nieiako Pánowániu y Tyráńſtwu mocy piekielney, z czego wſzyſtkiego że Bog miłośierny myślał przecież kiedykolwiek wybáwić Lud, ſtworzenie ſwoie, toż záraz obiecał Meſſyaſza z plemienia Niewiaſty, y ten ieſt ſens, nie iuż Kośćiołá S. Kátolickiego, ále też y wykładow Rábinowſkich.

Oba-

Obaczmyſz teraz ná iáki koniec ta obietnica Boſka o Meſſyaſzu byłá? Negować tego nie mogą Żydźi, że byłá, tym końcem uczyniona áby człowiek z łáſki Boſkiey wypádły przez grzech y przeſtępſtwo ſwoie, z nowu do niey mogł bydź przywrocony, áby z niewoli y Tyráńſtwa piekielnego mogł bydz wybawiony, y áby śmierći wieczney uſzedł.

Uważmyſz dáley bez uporu y prewencyi, ieżeli te wſzyſtkie Boſkie około nas ſądy, Rády y obietnice nie były w ſenſie duchownym czynione; ieżeli tu o duſznym iedynie Rátunku ſpráwá byłá; áby nas do łáſki ſwey Bog znowu przyiąć mogł przez poiednánie Meſſyaſza, y áby nas przez niego z niewoli śmierci wieczney wybawił, á do wiecznego ſzczęścia przywróćił? bo coby to było zá ſzczęście náſze, co zá miłoſierdzie nad námi Boſkie, gdyby nam tu tylko krotkie doczeſne ſwe dał dary? ſtworzywſzy człowieká do ſwey wieczności?

O Duchownym zátym y wiecznym ſzczęściu náſzym, wſzyſtek ieſt ſens obietnicy Boſkiey, y ták á nie ináczey dawni Doktorowie y tłumácze Jſraelſcy ten Text wykładáli.

Jeżeli zátym przyczyną tey o Meſſyaſzu obietnicy był upadek pierwſzych Rodzicow náſzych, ieżeli

tám rzecz iedynie była o rátunek Duszy nieśmiertelney, y o przywrocenie iey do wolnośći y łáski Boskiey? ieżeli koniec y cel teyże obietnicy iest zgłádzenie śmierci wieczney, y wyrwánie Narodu ludzkiego z mocy Czártowskiey? A zkądże tu sobie Żydźi cielesni iedyne tylko szczęście świátowe z tych obietnic Boskich zákłádáć mogą? Co tu zá konnexya, z bogáctwámi honorámi, z Pánowániem nád wszytkiemi innemi narodami? abo y z ową zemstą, ktorą się spodźiewáią wywieráć nád nieprzyiáciołámi swemi zá przysciem Messyaszá? zgołá daleko zbłądzili od prawdziwego sensu Proroctw y obietnic Boskich.

Potym przyście ná świát Messyaszá y skutki zbáwienia Iego, nie sámemu tylko Pokoleniu Jzráelskiemu ále y cáłemu narodowi ludzkiemu są obiecáne? A ci Zydzi cielesnicy, sobie ie tylko przyznáią, á wszystkie inne narody exkluduią, y owszem gorę iákąś y cięszkie pánowánie swoie nád niemi prorokuią. A możesz to bydź prawdźiwe Pismá S. Tłumáczenie? ślepotá to ambicyá y nienawiść żydowska, tákowe czyni głossy: Co w drugiey częśći iaśniey się pokáże.

Uczyńmy tu ieszcze potrzebną dygressyą nád tymże Textem Pisma S. *Inimicitias ponam inter te & mulierem, & semen tuum & semen illius, ipsa conteret*

caput

Caput tuum. Już widzieliśmy że te Mistyczne słowá, wedle iednostáynego stárych Oycow wykłádu biorą się o Messyaszu, á ten Messyasz miał pochodzić z plemienia Niewiasty. Coż to tedy niewiastá bydź miáłá? á iesżcze táka co wężowi głowę zetrzeć miáłá, *ipsa conteret Caput tuum.*

Wykłády Oycow zgadzaią się że to miáłá bydź Mátká Messyaszá, ktorą Bog w przedwiecznych wyrokách swoich przeznáczył był, y w tey tu zaráz obietnicy swey wyráźił, nietylko zá Mátkę Messyaszowi, ále y zá Mocarkę ná skruszenie głowy wężowi: i że w plemieniu Jey błogosłáwione bydź miáły wszystkie Narody, y pierwiastkowe grzechu przeklęctwo miáło bydź zniesione.

Tu się kto spytáć może iáko Ta Niewiástá zetrzeć y skruszyć mogłá głowę piekielnego węża, ieśli y ona sámá grzechowi pierworodnemu podlegałá? według owego Textu; *Omnes in Adam peccavimus.*

Jest tu Argument y świádectwo wielkie Niepokalanego Poczęcia tey Niewiásty, to iest Matki Messyaszowey, że koniecznie *ab originali labe peccati* záchowána y excypowána predestynácyą Boską bydz musiáłá, bo iákąby moc miáłá nád Mocarzem Piekielnym, gdyby sámá choć ná moment w niewoli iego byłá?

Muśi tedy bydź że wgłębokiey Mądrości Boſkiey tá przeznáczona *ab origine mundi* niewiaſtá (:ktorą, y inne Proroctwá Niepokalaną, figurowáły, iáko to *Rubus incombuſtus Moyſis, lilium inter ſpinas, fons ſignatus, Hortus concluſus, Turris Davidica, Fœderis Arca, ſtella matutina &c. &c.*) od pierworodney y powierzchowney Narodu ludzkiego zmázy ochroniona y wyięta byłá.

Bo cożby zá przyczyná inna bydź miałá *inimicitiæ inter mulierem & ſerpentem*, tám gdźie tylko o Duſzę z duchem piekielnym ſpráwá byłá? zá co ten wąż miałby *inſidiari calcaneo ejus?* gdyby ią, uwikłaną, pierworodnym grzechem w mocy ſwey trzymał? Ta to iedynie racya byłá nienawiśći Ducha pyſznego, że cáły Narod ludzki w mocy ſwey trzymáiąc, tey iedyney niewiáſty w zupełney duſzy wolności zoſtaiącey cierpieć nie mogł.

Wzáiemnie tá Niewiáſtá, ná ſtarcie hardego karku ſmoká piekielnego przeznáczona *ipſa conteret &c.* niemoglaby (iáko mowiemy:) *pleno jure triumphare* gdyby była *alto Dei conſiliô*, od Pierworodnego upadku y mocy Czártowſkiey nie excypowána. Więc z tąd *inimicitiæ inter mulierem & ſerpentem*, że ten wąż chytry poſtrzegł w tey pierwſzey Obietnicy Boſkiey

o Meſ-

o Meſſyaſzu, táką Niewiáſtę y tákie iey plemię kto-re zetrzeć y obálić miáło moc iego.

Uważmy ieſzcze *inimicitias inter ſemen ſerpentis, & ſemen mulieris*. Plęmię tego węzá ieſt grzech y śmierć, Plęmię Niewiáſty ieſt Odkupienia náſzego ſpráwá y wypłátá, *Author ipſe & pretium* przez ktorego z niewoli do wolności, od śmierci do żywota wiecznego przywroceni ieſteśmy. Zaśiał był *maledictum ſemen ſuum* ten wąż piekielny w Ráiu zwodząc pierwſzą niewiáſtę ále záráźić nie mogł *ſemen reſervatum gratiæ;* záchowána od tey ſkázy bydź muśiáłá, *Terra benedicta, quæ promiſſum è Cælo ſemen redemptionem captivitatis Noſtræ germinare debuerat.* Albowiem *non homini ſimplici ſed Meſſiæ Deo homini habitatio præparabatur.*

Wyciagało tego *Miſterium* zbáwienia náſzego wyciągáłá godność zbáwienia, wyciągáła moc Meſſyaſza, y ſamá wſzechmocność Boſka potrafić w to mogła, áby tá Niewiáſtá, ktora zetrzeć miáłá głowę Piekielnego wężá, żadney nigdy mocy iego nie podlegáła; aby Corka Oycá, Matka Syná, Oblubienica Duchá S. niepokalaną od pierworodnego grzechu zoſtawałá; aby ſię w niey ſprawdźiło Ducha S. *effatum: Tota pulchra es amica mea. & macula non eſt in te.*

 Słuſznie

Słuſznie zátym my Chrześciánie z Kościołem S. Zbawicielowi Naſzemu dźięki oddaięmy że *ad liberandum ſuſcepturus hominem non horruit Virginis uterum:* Atak *devicto mortis aculeo aperuit credentibus Regna Cælorum*, nieogarniona Meſſyaſza náſzego *Puritas non horruit Virginis uterum*, nie lękał ſię mowię Zbáwiciel Naſz Zywota Pánieńſkiego, Matki ſwey, ktorą od wſzelkiey zmázy grzechowey *ſcivit, & potuit voluit, eſſe præſervatam.*

Uczyniwſzy tę krotką dygreſſyą, *ex Occaſione* Textu wſpomnionego. Podzmy teraz do dalſzych Piſmá Swiętego Dowodow, o Meſſyaſzu obiecánym, Podzmy do Proroctw, w ktorych go nie iuż iáko człowieka, ále tez iáko Boga figuruią; luboć, y z wyżey położonego Textu Boſtwo Jego utáione wydáie ſię, bo gdźieby człowiek *puræ humanæ Naturæ* mogł takie dzieło zbáwienia ſprawić, y bydź godnym Pośrzednictwa do przebłagánia nam Boga, ſkruſzenia Smoká piekielnego, y znieśienia śmierci wieczney? gdyby ſam oraz nie był Bogiem y człowiekiem, Aleć y ſámi dawnieyśi Piſmá Tłumácze, Boſtwo w tym Meſſyaſzu upátrywáli, poiąć tylko nie mogli, iáko mogł bydz rázem *Jechovach, DEUS fortis & Vir Dolorum. &c.*

Gen: Cap: 49. V. 10. w Opiſaniu błogoſławieńſtwa

ſtwa, ktore Jákub Patryarcha dawał Synom ſwoim á w nich y z nich pochodzącym, 12. Pokolenia, gdy przyſzło do Judy w te ſłowá błogoſławił mu Pátryarcha, *Non auferetur Sceptrum de Juda, & Dux de femore Ejus donec veniat, qui mittendus eſt, & ipſe erit expectatio Gentium.*

Błogoſławieńſtwa Jákubowe ták ſobie Lud Jzráelſki Potomkowie tegoż Pátryárchy ſzácowali że wnich Nayprzyncypalnieyſze *Eventa* ſwoie zakładali. Wtym tu záś Judy błogoſławieńſtwie przez te ſłowa, *Non auferetur Sceptrum de Juda & dux de femore ejus.* Prorokowali ſobie Pánowánie y Krolow z Pokolenia Judy, co y ſąm *eventus* pokazał, A záś przez te ſłowá *donec veniat qui mittendus eſt, & ipſe erit expectatio Gentium.* Jednoſtáynie figurowali ſobie Meſſyaſza, á ieſzcze tákiego ktory miał mieć Jmię Boſkie, bo w Hebrayſkim Oryginale miáſto tego: *donec veniat qui mittendus eſt,* nápiſáno *donec veniat Silho,* tego zaś ſłowá *Silho* záżywa Moyzeſz często *in Geneſi* gdy Bogu mowi náprzykład *Creavit Deus Cælum & Terram,* mowi *creavit Silho Cælum & Terram.* Toż y w innych Textach znayduie ſię, gdzie ſię wſpomina: *Veniet deſideratus Gentibus,* Wſzyſtko to dawni Rábinowie ſtatecznie tłumaczyli o Meſſyaſzu y więcey zawſze onim nad człeká śmiertelnego rozumieli.

C2 Poſle-

Pośledniey ſi záś Rábinowie, ktorzy przyznáć niechcieli zeſłánego iuż ná Swiát Meſſyaſzá JEZUSA Chryſtuſá Zbáwicielá Náſzego Proroctwo to o nim, *Non auferetur Sceptrum &c.* ták tłumáczeniem ſwym wykorzeniaią; że *per Sceptrum*, nie znáczy ſię Krolewſkie berło, ále *Virga correptionis*, to ieſt rozgá ukaránia pod krotą lud żydowſki zoſtáie y zoſtawáć będzie, *donec veniat qui mittendus eſt Silcho* Meſſyaſz ktorego ieſzcze czekáią. Ale tákowe ich tłumáczenie znoſi ſię wykłádami dáwnieyſzych Piſmá, Tłumaczow, ktorzy wyráźnie explikuią, że błogoſłáwieńſtwá Jákubowe nie były dáne ku poniżeniu Pokoleniá Judy, ále ku wyznáczeniu wywyżſzeniu Pánowánia iego między innemi Pokoleniami; bo y to co *ſubſequitur & Dux de femore ejus.* Nie do rozgi álbo niewoli, ále do rządow y panowania wyráznie ſtoſuie ſię.

Zaczym ták dáwnieyſi iako y poźnieyſi Rabinowie biorą to błogoſłáwieńſtwo Jákubowe w Duchu Prorockim o Meſſyaſzu, y że z pokolenia Judy przyść miał conſtanter twierdzą, y dlategoć Prawem było obwárowano, aby ſię Pokolenia Pokrewieńſtwem nie mieſzały, iedná tylko tribus Levi, toieſt Pokolenie kápłańſkie miáło ten Prywiley że ſię z innemi Pokoleniami zkrewniáć mogło.

Ze wſżyſtkiego tego pokazuie ſię Przedwieczna Mądro-

Mądrość Boſka, że umyślone od wiekow dzieła ſwoie ludzkiemi nie iáko ſpoſobámi do tákiego prowádziłá końcá iáki *alto ſuo conſilio* zámierzyłá.

Po Pátryarchach od ktorych lud Jzràélſki rodźił ſię przez Pokolenia ſwoie, y u ktorych ná ow czás ſłowo Boſkie y obietnice zoſtawáły iako w iákim Depozycie dał potym Pan Bog Ludowi Jzràélſkiemu Prorokow, przez ktorych nie tylko im obietnice ſwoie ponáwiał ále też y oſtrzegał. Byli tedy Prorocy iáko Káznodźieie Duchem Boſkim natchnieni, ktorzy Ludowi Jzràélſkiemu przeſtępſtwa przeciw Bogu wymawiali; karę zá nie opowiadali, o miłoſierdziu iednák Boſkim wątpić nie kazáli, dla obietnicy Meſſyaſza w ktorego zaſługách, wſzyſtkę nádzieię pokladali Jtego żydzi y Rábinowie trzymáli ſię, z tąd było ták wielu Puſtelnikow w Oſobnośći Duchá żyiących, ktorych Piſmo nazywa czáſem Prorokámi, zá to że Proroctw z przywiązániem pilnowáli lubo wielu z nich żadnych po ſobie Prorokow álbo Piſma nie zoſtawili.

To námieniwſzy *per modum Narrationis Hiſtoricæ*, Podźmy do dalſzych Textow Prorockich, *Ezechielis Cap: 21. V. 26* znayduią ſię te ſłowa *Hæc dicit Dominus Deus, Aufer Cidarim, tolle Coronam: nonne hæc eſt, quæ humilem ſublevavit, & ſublimem humiliavit? ibidem*

dem Versu 27. Iniquitatem, Iniquitatem, iniqvitatem ponam eam; & hoc non factum est donec veniret, cujus est judicium & tradam ei. Obadwá te Texty samiż Doktorowie Stározakonni, o Messyaszu tłumaczą, ktory miał przyść, y sąd uczynić *Super iniquitatem;* A przez te słowá, *& tradam ei* tłumaczą moc, ktorą miał odebráć od Boga ná sądzenie.

W tych záś słowách: *Aufer cidarim tolle coronam: quæ humilem sublevavit?* upatruią y wielką godność w Messyaszu y poniżenie iáko inni explikuią *exinanitionem*, według onego Textu S. Pawła *exinanivit semetipsum factus obediens &c.*

Malachiæ *Cap: 3tio. V. 10. Ecce ego mitto Angelum meum, & præparabit viam ante faciem meam. & statim veniet ad Templum suum Dominator quem Vos quæritis, & Angelus Testamenti quem Vos vultis. Ecce venit: Dicit Dominus Exercituum.* Ten ták iasny Text o Messyaszu iednostaynie iest od wszystkich Doktorow y Tlumaczow Starozakonnych przyięty. Wydaie śię z niego y Bostwo Mesyasza w tych słowach, *Ecce ego mitto Angelum meum, & præparabit viam ante faciem meam,* Zda się że to samże Messyasz mowił, Posełam Anioła mego á ten przygotuie drogę, przed obliczem moim, to iest przed przyściem moim, Jeżeli tedy ten co przyść

miał

miał Meſſyaſz, poſełał Aniołá ſwego, á poſłał daleko przodem nim śię národźił y Swiátu ukazał toć Boſką mocą to czynił. Jakoż dawni Rábinowie (O czym będźie w drugiey Części:] tak o Meſſyaſzu trzymali, że był obecnym gdy Bog Swiat Stworzył: y to co Piſmo wyraża *in Geneſi, Spiritus Domini ferebatur ſuper aquas*: tłumaczą że ten Duch była Duſza Meſſyaſzá. Nad tymi ſłowámi, *& ſtatim veniet ad templum ſuum &c.* iednoſtaynie zgadzáią ſię tłumacze ſtarozakonni, że przyście Meſſyaſzá nie dopierwſzego Kośćioła Salomonowego, ále do drugiego należeć má, (:iako o tym wnet będzie niżey:] do tego tedy Kośćiołá powtornego, *Veniet Dominator quem vos quæritis*, to ieſt oczekiwany, y zpilnośćią bádany od was Meſſyaſz *& Angelus Teſtamenti quem Vos vultis*, to ieſt: ten Anioł *qui non venit ſolvere legem Teſtamenti ſed adimplere.*

Zachariæ Cap: 2. V. 10. Lauda & lætare Filia Sion: Quia ecce venio & habito in medio Tui, dicit Dominus. W Proroctwách Zacháryaſzá ieſt wiele Textow ktore ſtározakonni Tłumácze o Meſſyaſzu wykłádáią ále ten tu wyżey położony ieſt nád inne iáśnieyſzy y biorą z niego Tłumácze dowod że Meſſyaſz miał mięſzkáć z ludźmi iáko człowiek, co inni wielą wywodámi z Piſmá potwierdzáią.

 Aggæas

Aggæas Cap: 2. V. 7. Hæc dicit Dominus Exercituum adhuc unum modicum eſt, & ego commovebo Cælum & Terram & mare & aridam; & ſubſequenter ℣. 8. Et movebo omnes Gentes, & veniet deſideratus cunctis Gentibus, & implebo Domum iſtam gloriâ, dicit Dominus Exercituum, y ℣. 10. *Magna erit gloria Domus iſtius Noviſſimæ pluſquam primæ, dicit Dominus Exercituum: & in loco iſto dabo pacem dicit Dominus Exercituum.* J tu wſzyſcy Rábini y Doktorowie Stározakonni iednoſtáynie tłumáczą, że ten *Deſideratus cunctis Gentibus,* nie kto inny ieſt, tylko Meſſyaſz. Nád tymi záś ſłowámi *magna eſt gloria Domus istius Noviſſimæ pluſquam primæ,* takie daią wykłádánie; że powtornego Kościołá Salomonowego, po pierwſzym zburzeniu znowu odnowionego miałá bydź większa chwałá y ozdobność zá przyściem Meſſyaſza, y dlatego ná to ſię zgadzali, że przyście Meſſyaſza do powtornego, á nie do pierwſzego Kościołá należeć y ſpełnić ſię miáło.

To tak dawni Tłumácze Piſmá ſtározakonnego rozumieli y wykłádáli [: nie przywodzę ia tu Doktorow Kościoła Swiętego Chrześciańſkiego, ktorzy przez Kościoł powtorny ſłuſznie rozumieią Kościoł od Chryſtuſá Páná záłożony: ále przeciw żydom tákowy zich właſnego tłumaczenia bierze śię argument,

Ponie-

Ponieważ Rábini y Tlumácze Zydowſcy przyście Meſſyaſza, do powtornego Kościołá Sálomonowego ſtoſuią, toć iuż Meſſyaſz przyść miał bo pewnie teraz nie przyidzie, gdy iuż áni Kościołá tego powtornego, áni kápłáná, áni Ofiary nie macie! kręcą ſię mocno Rabinowie dziſieyśi nad tą prawdą, á chcąc śię wyślizną́ć powiádaią, niektorzy że iuż Meſſyaſz przyſzedł, y pokażuią w Oſobie Cyruſá ktorego zowie Piſmo *unctum Domini*; ále gdzie ten mniemány Meſſyaſz Cyrus wypełnił wam obietnice w Meſſyaſzu przeznáczone? gdzie według Wáſzego żądánia, y ambicyi uczynił was głową Narodow? gdzie według Waſzey nienawiści, mścił ſię nad nieprzyiaciołámi Waſzemi &c. Ukáżuią drudzy drugiego Meſſyaſza w Oſobie Ceſárza Weſpázyáná, ále tu głupie: bo ten Miaſto dobrzeczynieniá żydom, kościoł Salomonow y Jeruzálem zburzył, Zydow po cáłym Swiecie rozproſzył, y w niewolą záprzedał &c. będzie o tym więcey w drugiey części. Wroćmy ſię do Proroctw.

Daniel *Cap*: 2. *V*. 44. Gdźie Daniel wykłada ſens Miſtyczny Nabuchodonozorowi. *Jn diebus autem Regnorum illorum ſuſcitabit Deus Cæli Regnum, quod in æternùm non diſſipabitur, & Regnum ejus alteri populo non tradetur; Comminuet autem & conſumet, univerſa Regna hæc:*

 & ip-

& ipsum stabit in æternùm. Zgádzáią się y tu Rabinowie że ten Text iest o Messyászu y Krolestwie Jego. Spytać się tu może iák sobie to Krolestwo Messyaszowe figurowáli żydźi? czy iáko *Cæli Regnum*, czy iako *Regnum Terræ?*

Jeżeli się ná Zydow cielesnych obeyrzemy bez pochyby Krolestwo Ziemskie rozumieli, y tákiego prágnęli dla násycenia Cielesnych zmysłow y żądzy swey. Ale tu záraz Dániel przydáie: *in æternùm non dissipabitur universa verò Regna comminuet,* (: Messyas,] *& ipsum stabit in æternùm.* Musi tedy bydz nie ziemskie Krolestwo Messyaszowe, ále *Cæli Regnum*, iákie Zbáwiciel Nasz JEZUS Chrystus opowiádał y iákie w Kościele swym záłożył, *super firmam petram, nec portæ inferi prævalebunt.*

Tamże daley ciągnię się Proroctwo Dánielá V. 45. *secundum quod vidisti* mowi Daniel do Nábuchodonozorá; *Quod de monte abscissus est lapis sine manibus, & comminuit testam & ferrum & æs & argentum, & aurum, Deus magnus ostendit Regi quæ ventura sunt postea.*

Proroctwo to tłumáczą o czterech Swiátá Monárchiách, przez ten zás kámień, *de monte abscissus lapis sine manibus*, o Messyaszu rozumieią, y stosuie się to z o-

wym

wym Proroctem *Pſalmo 117. Lapidem quem reprobaverunt ædificantes, hic factus eſt in Caput anguli*: Budowali ſobie Zydzi Kroleſtwa wedle żądzy ſwych cieleſnych, nie wedle Ducha, y dlatego *lapidem hunc de alto monte abſciſſum*, że ſię im nie podobał *reprobaverunt ædificantes*. Ale poſtáremu tenże kamień, *firma Petra factus eſt in Caput anguli*, dlatego przydaie zaraz *David; à Domino factum eſt iſtud & eſt mirabile in oculis Noſtris*, pewnie rzecz dla nas dziwna ále dziwnieyſza dla Zydow cieleſnych. Dalſze Proroctwo Daniela o Meſſyaſzu wktorym opiſuie czas przyśćia Jego, tudzieſz y Ewenta iakie náſtąpic miały, lubo przydłużſze, ále że *konnexya* z ſobą máiące, zda ſię być rzecz potrzebna wypiſáć cáłe. Ták tedy ten Prorok opiſuie *Cap*: 9. *V*. 23. *ab exordio precum tuarum egreſſus eſt ſermo: ego autem veni ut indicarem Tibi, quia Vir deſideriorum es; Tu verò animadverte ſermonem, & intellige viſionem.*

V. 24. Septuaginta hebdomades abbreviatæ ſunt ſuper populum tuum, & ſuper Urbem Sanctam tuam, ut conſumaretur prævaricatio, & finem accipiat peccatum & deleatur iniquitas, & adducatur juſtitia ſempiterna, & impleatur viſio, & Prophetia & ungatur ſanctus ſanctorum.

V. 25. Scito ergo & animadverte, ab exitu ſermonis

ut iterum ædificetur Jeruſalem uſq; ad Chriſtum ducem hebdomades ſeptem, & hebdomades ſexaginta duæ erunt; & rurſum ædificabitur platea, & muri in anguſtia temporum.

V. 26. Et poſt hebdomades ſexaginta duas occidetur Chriſtus: & non erit ejus populus, qui eum negaturus eſt Et civitatem & Sanctuarium diſſipabit populus cum duce venturo: & finis ejus vaſtitas, & poſt finem belli ſtatuta deſolatio.

V. 27. Confirmabit autem pactum multis hebdomadâ unâ; & in dimidio hebdomadis deficiet hoſtia & ſacrificium, & uſq; ad conſummationem & finem perſeverabit deſolatio.

Zydzi y Tłumácze ich negowáć tego nie mogą, żeby te Texty niebyły o Meſſyaſzu, y o Czáſie przyścia iego, ále ſię dziwnie wykręcáią, z tego czym im naybárdziey dokuczáć możemy.

Położą ſię wdrugiey Części te ich wycieczki tu tylko exáminowáć będziem te *hebdomadas Danielis* według mniemania dawnieyſzych Rábinow, bo lubo pewnieyſze mąmy dowody z Doktorow náſzych Kościelnych, że iednak tych Zydzi nie ſłuchaią; więc z ſámych Zydowſkich Trádycyi y z Hiſtorykow Pogáńſkich przywiodą ſię dowody, że czas przyścia Meſſyaſzowego przypadł właśnie z czáſem Zbáwiciela Ná-

ſzego

ſzego JEZUSA Chryſtuſá, w ktorym Kroleſtwo Niebieſkie opowiedział, y dla odkupienia Náſzego umárł ná Krżyżu. Nie tylko z ták iáſnego Textu Danielowego, ále y z ſupputácyi y wyráchowániá lát, tudzieſz z kombinácyi Eventow bądź przez tego Dánielá, bądź przez innych Prorokow opowiedziánych, zá rzecz pewną u ſiebie mieli Doktorowie Zydowſcy że czás przyścia Meſſyáſzá przypadł ná czás rżądow Herodowych

Ráchowáli według ſwego Roku Jubileuſzowego ſiedmſet w Tydzień Danielow, y wyráchowáli 490. lat. *à Periodo Danielis* do tego czáſu, w ktorym ſię Meſſyaſzá oglądáć zápewne ſpodziewáli, byłá poniekąd rożnica, między kabáliſtámi żydowſkiemi w ſupputácyi tych lat, ále Differencya tylko około dziewiąciu, álbo dzieśiąciu lat znáydowałá ſię, á lubo tá ſupputácya tylko między Kápłánámi y Doktorámi trzymaná była, nie ták iednák taina zoſtáwáłá áby o niey y lud poſpolity żydowſki, y poſtronne Narody nie wiedziáły.

Nie táyna byłá tá nowiná y w ſámym Rzymie iáko mamy o tym wzmiánkę w Autorze Pogáńſkim Svetoniuſzu gdzie ták *Cap: 4to. in Veſp:* piſze: *percrebuerat oriente toto vetus & conſtans opinio, eſſe in fatis, ut eo tempore Judæâ profecti rerum potirentur,* to ieſt że Ow czas gdy przed expedycyą Weſpáziáná do

Páleſtyny wybić ſię żydzi uſiłowáli z Pánowánia Rzymſkiego *conſtans* opinio, iż z Pokolenia Judżkiego mieli tacy powſtáć ktorzy mieli Narody opanowáć.

Notandum że żydzi iáko záwſze o Kroleſtwie y Pánowániu źiemſkim myśleli, táką też opinią y o Meſſyaſzu głoſili.

Drugi Author Pogáńſki toż potwierdza. *Tacit: hiſt:* l. 5. *Cap:* 14. piſze tak *pluribus perſvaſio inerat, antiquis Sacerdotum literis contineri eo ipſo tempore fore ut valeſceret oriens profectią; Iudœâ rerum potirentur.*

Authorowie ci Pogáńſcy Proroctw zydowſkich nieznáiący, wiedzieć tego z kądinąd niemogli, chybá z Tradycyi ſamychże żydow, ktorzy te nowiny z pociechą roznoſili.

To dlatego námieniło ſię *intra Parentheſim*, áby ſię pokazało, iak głoſna byłá náwet u poſtronnych y dalekich Narodow Epocá owa w ktorey ſobie przyście Meſſyaſza zákładáli, á oraz wybicie ſię z Jarzmá obcego, y podbicie pod ſię Narodow wſzyſtkich.

Jozef Zydowin Author wiádomy, piſzac *de bello Judaico L.* 7. *Cap:* 12. wyrażnemi ſłowy namienia, że nic bardziey żydow ná ow czás nie pobudzało, do wybicia ſię z Járzmá Rzymſkiego, iáko niektore *Vaticinia præpoſtero ſenſu* tłumaczone, iż Xiąże mocny z Pokolenia

Juda-

Judſkiego miáł powſtáć y cáły Swiát podbić. Jákoſz generálna u żydow byłá opinia, że ten Xiążę Meſſyáſz świátowym ſpoſobem nie tylko z pod Rzymſkiego Pánowánia miáł ich oſwobodzić, ále y inne Nácye oſobliwie wſchodnie Aſſyryiſkie nad ktoremi zemścić ſię prágnęli podbić.

Głośne zatym *& in oriente* były otym wieści ktore ſąſiadow Ziemie Judſkiey trwozyły, dlatego, (iako Uważaią Authorowie) owych trzech Mędrcow Krolow *ab oriente*, nie tylko ſámá gwiazda ſprowádziła do Betleem, ále też y podſłuch tey nádziei ktorą ſię żydzi karmili o pewnym przyściu Meſſyaſza. Krolowie ci przybywſzy do Jeruzalem w głos badáli, *ubi eſt qui natus eſt Rex Judæorum?* Pytał ſię y Herod Kápłanow Jerozolimſkich gdzie ſię národził? ná co iednoſtáynie mu odpowiedzieli: *in Bethleem Juda*: J text na to mu z Piſma przywiedli, z Michaſzá *Cap*: 5. *V*. 2. ktory takie záwiera w ſobie Proroctwo, *& tu Bethleem Ephráta parvulus es in millibus Juda ex te mihi egredietur, qui ſit Dominator in Jſrael, & egreſſus ejus ab initio, à diebus æternitatis.*

Nie byłá zátym płonna ſupputacya, o Czáſie przyścia Meſſyaſzowego, bo do niego *concurrebant Eventa*, przez Proroki wyznáczone, y nie dármo *turbatus eſt*

 Hero-

Herodes & omnis Hierosolima cum eo, bo widzieli czás náſtępuiący, dziwney w Jzraelu Rewolucyi, ktorey iedni z boiáźnią, drudzy z nádzieią przyſzley ſwey wolności wyglądali wſzyſcy iednák tę nádzieię ſwoię wedle żądzy y zamyſłow cieleſnych miárkowali.

Nie zawiedli ſię tedy żydzi w ſupputacyi na ow czas ſwoiey, przyſzedł Meſſyaſz *desideratus per ſœcula* przy ubogim Urodzeniu ſwoim, pokazał ſię iednák w Máieſtacie ſwoim, ktory Anieli ogłoſili, *Gloria in Excelſis Deo, et in Terra pax hominibus bonæ voluntatis.* Uznał go Woł y Oſieł, uznali Páſtuſzkowie, gwiazdy mu poſłuszne były, oddáli mu Pokłon trzey Krolowie, y dáry Miſtyczne ofiárowáli, ſam Herod bał ſię go, y dlatego zgłádzić go uſiłował, w kupie niemowląt pomordowánych, Dopieroż gdy zaczął opowiadáć Kroleſtwo Niebieſkie, ktorego Tron wieczny ośiadał, gdy ſię w mocy Cudow nadprzyrodzonych obiawił, czy niebyłże to *Dominator in Jſrael, cujus egreſſus ab initio, à diebus æternitatis?*

Ale coż potym poſtáremu *Seniores et Sacerdotes Populi*, uznác go zá Wodza, y Meſſyaſzá ſobie obiecánego niechcieli, zaprzątnąwſzy ſobie głowę, Kroleſtwem Ziemſkim, á ſerce zemſtą ktorą nad Narodámi czynić chcieli; y owſzem gdy rácyi ſzukali do zgubienia

bienia

bienia y ukrzyżowánia Meſſyaſzá Zbáwicieleá ſwego, rády między ſobą Starſzyżná Zydowſka czyniłá *quid facimus quia ecce totus Mundus abijt poſt illum?*

Gdy zatym ci *ſeniores & Principes Sacerdotum in reprobum ſenſum* poſzli, zátrzec ſzlády złości ſwey uſiłowali: z tąd nowych y dziwnych ſupputacyi *Hebdomadarum Danielis*, y wykrętnego tłumáczenia Piſmá y Prorokow chwycili ſię.

Byli tedy Rábinowie ktorzy przyznawali, że czas przyſzedł przyścia Meſſyaſzowego, ále Meſſyaſz poſtaremu ieſzcze nie záwitał, dla grzechow cięſzkich w Jzraelu.

Jnni *Vid: Seder: Olam Rabba, Cap: 29. 30. & Seder:, Olam Suta Ganz Zemach. David etc.* iakoto między niemi Rabinowie Jarchi y Abrabanel, czyli Abrawanel, twierdzą, że czás Meſſyaſzow iuż dawno minął, y ſupputuią *Hebdomadas Danielis* od pierwſzego zburzenia Kościołá Sálomonowego przez Nabuchodonozora, áż do drugiego zburzenia przez Tytuſa.

Inni czas ten *coarctant* między Cyruſem y zburzeniem Kościołá, ále w tey ſwey Hronologij Miáſto dzieśiąciu Krolow Perſkich, czterech tylko kłádą; A tak z Dowodow ſámychże Hiſtorykow falſz ich gruby wynika.

Hillel wywodzi że czas przyścia Messyaszowego, od Prorokow przepisány iuż minął, y darmo się spodziewáć Messyasza maią.

Inni znowu dwoch *Unctos Domini* wyznaczaią, iednego Cyrusa *in Septima Hebdomada Danielis*, drugiego Agrippę po zburzeniu Ierozolimy, y po skończeniu *septimanarum Danielis*, y tákie dàlsze przydáią tłumaczenie, że spełnienie *Hebdomadarum Danielis* stało się *in eversione Hierosolimæ* y Kościołá *per Ducem Titum* á ta *desolatio* trwáć będzie *usq; ad bellum Gog et Magog*, ktorych przyszły Messyasz zniesie. Tak podáli żydom Rábinowie Iarchi y Abrabanel. Ale tákiemi swymi wywodámi iáwnie się sami wikłáią. Zgołá rożne czyniąc tentatywy w tey supputacyi *Hebdomadarum Danielis*, gdy nie znayduią czymby upor swoy wesprzeć mogli przeciw prawdzie Chrześciańskiey nápisali náostátek surowe Práwo, y klątwę włożyli ná tego, ktoby ná potym *Hebdomadas Danielis* chciał *supputare*. Siłáby było pisác gdyby się wszystkie żydow teráżnieyszym Talmudem záprzątnionych opisywáć miały wycieczki, ktore im rożni Authorowie zichże sámych Trádycyi, ná oczy wymiatáią, Dość y tych Dowodow, ná konwikcyą ślepoty y uporu ich. Podźmy daley. Baruch *Cap: 5. V. 36.* Zydzi w niewoli

Babiloń-

Babilońſkiey zoſtáiący poſełaiąc kollektę pieniędzy, dla tych ktorzy w Ieruzálem pozoſtáli poſláli oraz & *librum Baruch*, w ktorym *verſu citato*, to ſię zawiera Proroctwo. *Hic eſt Deus Noſter, et non æſtimabitur alius adverſus eum.*

Item &c. 37. *Hic adinvenit omnem viam diſciplinæ, et tradidit illam Iacob puero ſuo, et Iſrael dilecto ſuo.*

Item V. 38. Poſt hæc in Terris viſus eſt, et cum hominibus converſatus eſt. Texty te Rabini Starozakonni bierą o Meſſyaſzu. Iáſny z nich Dowod Boſtwá Meſſyaſzowego oraz y Człowieczenſtwá. Nie mogą bydź lepiey wyrážone Charaktery Meſſyaſza Náſzego Iezuſa Chryſtuſa iáko ieſt w tych Textach *In terris viſus eſt et cum hominibus converſatus. Adinvenit omnem viam diſciplinæ, et tradidit illam Iacob puero ſuo, et Iſrael dilecto ſuo*: gdy ſam w Oſobie ſwoiey Evangelizavit, y naukę ſwoię Cudami potwierdzał. *Iſaias Cap*: 7. Przyſtępuiąc do obſzernych Proroctw Izaiaſza wiedzieć potrzebá, że Krol Achaz będąc ściśniony od Krolow Samaryi y Damaſzku wyſlał po Izaiaſza, áby mu opowiedział iakie go w tym uciſku Eventa potkáć mogą. Bog widżąc tę myśl Achaza Krola rzekł do Izaiaſzá, *Egredere in Occurſum* Achaz, y zaraz nauczył go co mu

 miał

miał obiawić nie tylko o teraznieyszych rzeczách ále y o przyszłych. Ták tedy Izaiasz Poselstwo swoie spráwuiąc do Achazá mowi: *Cap: 7. V. 14. Propter hoc dabit Dominus ipse Vobis Signum. Ecce Virgo concipiet et pariet Filium, et vocabitur Nomen Ejus Emmanuel.* to słowo *Emmanuel*, Tłumaczy się z Hebráyskiego *Nobiscum Deus.*

Rabini Starozakonni Text ten iako y inne nástępuiące wykłádaią, y biorą, o Messyaszu.

To słowo: *Ecce Virgo* w Hebrayskim dialekcie wyraża się *Alma*, gdy zaś tym słowem *Alma* Pannę znaczyli, to znaczyli Pánnę taką, ktora w skrytym zamknieciu (iáko był na ten czas zwyczay u Jzraelitow :] wychowana nie tylko nieznałá Męszczyżny ále y nie widziałá w swym Panieństwie. *Septuaginta* iednák *interpretes* tosz *Alma*, wytłumáczyli *Virgo*, co y Kościoł Chześciański przyiął.

Ztąd zaś iest dowod wielki że Messyasz národzić się miał z Panny nienaruszoney, ták iako Text Hebrayski wyraża *Alma.*

Byli tey Opiniy dawni Rábinowie że národzenie ná Swiat Messyaszá nie miało bydź sposobem ludzkim ále nadprzyrodzonym, iże nie miało mieć przykłádu między ludźmi.

Ták

Także Rabin Barachiaſz ná Pſalm 109 *.Ex utero ante Luciferum genuite* tłumaczy że Meſſyaſz nie ludźkim ſpoſobem, ále Boſkim Cudem *ſine humano coitu* urodzić ſię miał.

Zydzi náwet z Chryſtuſem Panem wraz żyiący lubo nie mieli *Claras Jdæas*, áby Meſſyaſz miał bydź Bog z Boga iednakże w tym Texcie Jzáiaſza *Virgo concipiet & pariet* upatrywáli iakąs Taiemnicę. Ták bowiem o Zbáwicielu Naſzym, niechcąc go uznáć zá Meſſyaſzá mowili. *Hunc ſcimus unde ſit; Chriſtus autem cum venerit nemo ſcit unde ſit?* Opinia ta Narodzenia Meſſyaſzowego z Panny nie tylko u bacżnieyſzych żydow [:lubo ci ieſzcze inſzego Meſſyaſzá figuruią:] záchowáná byłá ále náwet y u Máchometánow, między Artykułámi Alkoránu ieſt w piſána, iáko ſię o tym gdzie indzi námięniło w opiſániu Talmudu.

Tenże Jzaiaſz poſtępuiąc dáley w Proroctwach ſwoich mowi: *Cap: 9. V. 6. Parvulus natus eſt nobis, & filius datus eſt nobis, & factus eſt principatus ſuper humerum Ejus: & vocabitur Nomen Ejus, admirabilis, Conſiliarius, Deus fortis, Pater futuri ſæculi, Princeps Pacis.* J to dawni Rabini nie tylko Meſſyaſzowi przypiſuią ále też w nim Jſtność y moc Boſką upatruią.

Daley mowi Jſaiaſz *Cap: 25. V. 8. Præcipitabit*

mortem in ſempiternum, & auferet Dominus Deus lachrymam, ab omni facie, & opprobrium populi ſui auferet de univerſa terra: Quia Dominus locutus eſt. Ktożby z Ludzkiego *pure* plemienia dokazał *præcipitare mortem in ſempiternum,* gdyby nie był Bogiem.

J ztegoby mieyſca powinni ſię poſtrzedz żydzi Cieleſni że tu ſpráwá nie o światowym Pánowániu, nie o Cieleſney wolności: ale o duſzney przez zniſzczenie śmierci wieczney *in ſempiternum.* Jtem *Cap: 9. Et dicet in die illa Ecce Deus Noſter iſte expectavimus eum, & ſalvabit Nos iſte Dominus ſuſtinuimus eum, exaltabimus & lætabimur in ſalutari Ejus.* w Hebrayſkim to ſłowo. *Ecce Deus Noſter iſte*: czyta ſię Jechovach: ſłowo, ktore w Piſmie S. nie dáie ſię tylko ſámemu Bogu, ſtworcy Niebá y Ziemie. Tákże to ſłowo *Dominus* w Hebráyſkim czyta ſię *Adonai.*

Caly tedy Text ieſt Duchowny y iaśnie Meſſyaſza Bogiem wyznáie Takiego żydzi oczekiwáć y przyiąć mieli; áby ſię cieſzyli ná Duſzy *in Salutari Ejus* to ieſt w Odkupieniu Jego. Jdzie daley Jzáiaſz y mowi *Cap: 35. V. 4. et ſubſequenter: Dicite Puſillanimis confortamini, & nolite timere: Ecce Deus veſter ultionem adducet retributionis: Deus ipſe veniet & Salvabit vos. Tunc aperientur Oculi cæcorum &c.* y tam daley

gdzie

gdzie opiſuie Cudá, iakie Męſſyaſz czynić będzie, y iakie mocą ludzką czynione bydz nie mogą chybá Boſką.

Wſzyſtkie tu ſą iáſnie wyráżone *ſigna Characteriſtica* prawdziwego Naſzego Meſſyaſza JEZUSA Chryſtuſa. Otwierał oczy ślepym od urodzenia, ſtawiał ná nogách kulawych, wſkrzeſżał umarłych, leczył nie uleczonych, roſkażywał Czartom; Wiátry morza, ryby, y *Elementa* wſzyſtkie były mu poſłuſzne, woda w wino ſię przemieniłá na rozkaz Iego, dopieroż co czynił przy śmierći ſwey, y po Zmartwychwſtániu? Dziełá prawdziwie Boſkie nie ludzkie; A poſtáremu patrzáiących ná to żydow, odbieraiących te łaſki iego przywieść nie mogły, áby go uznali. Przeto też: *Non erit populus ejus, qui eum negaturus eſt.*

Ieſzcze daley Proroctwo Izáiaſza ciągnie ſię *Cap: 45. V. 4. Hæc dicit Dominus: Labor Ægypti & negatio Æthiopiæ, & Sabaim Viri ſublimes ad Te tranſibunt & Tui erunt, poſt te ambulabunt, vincti manicis pergent, & te adorabunt Teq; deprecabuntur. Tantum in Te eſt Deus & non eſt abſq; Te Deus.*

Item V. 15. Verè tu es Deus *abſconditus*, Deus *Iſràél Salvator*, Te dwa Texty applikuią także do Meſſyaſza Rabini; Ale oraz obietnice tu w Duchu uczy-

 nione

nione *ad literam* biorą. To ieſt że zá przybyciem Meſſyáizá, wſzyſtkę pracą Egiptu wſzyſtkie żyſki Etiopiey ośiągnąć máią, iże narody w Więzach pánowánia ſwego trzymáć będą. I ták co im do guſtu, ná to ſię chętnie piſzą, záprzyśćiem Meſſyaſza ſwego, co záś przećiwnego ſobie znáyduią, to ná drugiego Meſſyaſza zwálaią, iáko będzie w drugiey Częśći. Tenże Izaiaſz ieſzcze dokłada *Cap:* 52 V. 6. *Propter hoc ſciet populus meus Nomen meum in die illa quia ego ipſe qui loquebar ecce adſum.*

Tak wiele Tytułow y nazwiſk obiecánemu Meſſyaſzowi przypiſanych znayduiemy w Piſmie S. y w Prorokach y ſám Izaiaſz dał mu ich nie mało, bardzo wyſokich, á poſtaremu mowi tu: *In die illa ſciet populus meus Nomen meum.* Trzebá było czekáć ogłoſzenia Imienia tego z Nieba, á zaiſte ogłoſzone ieſt przez Archaniołá Gabryela Pannie, *Ecce concipies & paries Filium, & vocabis Nomen Ejus IESUM*, ogłoſzenie ieſt y drugi raz z Nieba, *Hic eſt Filius meus dilectus*, á ták gdyby upor żydowſki chciał oczy otworzyć pewnieby tego Proroctwa iáko y innych wſzyſtkich widźiał dopełnienie, w Oſobie IEZUSA Chryſtuſa, Bogá Práwego y Człowieka. Obáczmyſz teraz co żydzi teraznieyſi mowią, ná ták wyrazne Proroctwa Izaiaſzá? á to Syná ſámegoſz

Proroká

Proroka Izaiáſzá ktorego mu w tych Czáſiech żoná iego Prorokini powiłá, y ktoremu dał Imię *velociter ſpolia detrahe*: y przez ktorego dał znák Achazowi Krolowi że nim ten Syn, *ſciet reprobare malum & eligere bonum, derelinquetur terra, à facie duorum Regum*, to ieſt tych Krolow ktorych ſię Achaz lękał.

Druga częśc tegoſz Proroctwa nalezy [prawią] do Syna Achazowego Ezechiaſza iże ſię na nim ziściło, ále rzecz dobrze uwázáiąc łatwo ſię fałſz pokaże.

Prorok ten iako y wſzyſcy inni (wedle S. Hieronima w Hebrayſkim języku dobrze uczonego] ztąd poniekąd do łátwego poięcia byli trudni, że czaſem o iedney rzeczy mowiąc, nagle do drugiey w duchu przeſkakiwali, *Sic futurorum texunt vaticinium ut præſens tempus non deſerant*, y ſam Dialekt Hebrayſki ták ieſt złożony, że częſto *præteritum de futuro, futurũ pro præterito* kładzie iáko *paſſim* w Piſmie S. *occurrit.*

Ale tu w tym tłumaczeniu Zydowſkim o Ezechiáſzu zkąd inąd iáſny fałſz wynika. Naprzod mowi Jzaiaſz do Achazá Krola: *Ecce Dominus ipſe dabit Tibi ſignum: Ecce Virgo concipiet & pariet Filium &c*: Jeżeli tedy to Proroctwo ſtoſować ſię miáło, do Ezechiaſzá Syná Acházowego, to dopiero po tych ſłowach Jzaiaſza miał ſię począć y národzić Ezechiaſz. á ten iuz miał

z ośm albo z dziesięć lat nim Achaz Krolem został, bo się był przodem przed Panowaniem Acházá urodził, toć Jzáiasz nie mogł onim prorokowáć.

Jeżeli też rzeką, Zydzi, że to Proroctwo reguluie się do innego Syná Acházowego *Emmanuela*? tego z Pismá że był ná świecie Syn taki Achazá, nie dowodzą. Wspomina wprawdzie Pismo o innych Synach Acházowych, 2do *Paralipomenon Cap:* 28. 3. ták: *Lustravit (Achaz) Filios suos in igne juxta Ritum Gentium, quas interfecit* Dominus *in adventu Filiorum Jsrael.* Ale z tych Synow Balwanom ofiarowanych nie mogł tu Prorok żadnego designare.

Ná ostatek żaden z Synow Achazowych nie osiádł Tronu iego tylko Ezechiasz, toć ieżeli o nim były Proroctwa Jzaiaszowe, á gdziez się w nim spełniły? y z iakich Ewentow można mu applikowáć, owe wielkie Jmiona, *Admirabilis*, *Consiliarius, Deus fortis, Pater futuri sæculi, Princeps pacis.* Slepota, ślepotá?

Podźmy ieszcze do Proroctw Jeremiaszá Proroká znaydziemy w nich *Cap:* 23. V. 5. ten Text: *Ecce dies veniunt, dicit Dominus, & suscitabo* David *germen justum: & regnabit Rex & sapiens erit: & faciet Iudicium & justitiam in Terra.*

Jtem V. 6. In diebus illis salvabitur Juda, & Jsrael

habita-

habitabit confidenter: & hoc eſt Nomen qvod vocabunt eum Dominus juſtus Noſter. á w Hebrayſkim Iehovach.

Applikuią to Rábinowie teráźnieyſi do Salomona Krolá ktoremu Bog dał Mądrość, iakiey nikomu áni przed nim, áni po nim. Ale to słowo *Jehovach* iáko mu ápplikowáć mogą? niewiem.

Tenże Ieremiaſz Tren; *Cap: 4. V, 20. Spiritus oris Noſtri Chriſtus Dominus, captus eſt in peccatis noſtris: Cui diximus: Jn umbra Tua vivemus in gentibus.* w Hebrayſkim Texcie ſtoi *Meſſiach Jehovach.* Już tu Ieremiaſz záczął Prorokowáć o Męce y śmierci IEZUSA Chryſtuſa Zbáwiciela Naſzego.

Niewiem iák ten Text Zydzi Talmudyści tłumáczyć ſobie mogą? bo widzą z Textu Hebráyſkiego że ten Meſſyáſz był oraz Bogiem *Jehovach*, A iákoż śmierci y Mękom podlegáć mogł? pewnie rzeką, że te Męki inny Meſſyaſz cierpieć powinien.

Trzebáby większą część Biblii y Pſálterzá przepiſáć gdyby ſię miáły wſzyſtkie Texty przywodzić, ktore nam Iſtność, Charaktery, moc, prace, męki, y ſkutki odkupienia w tym obiecánym y oczekiwánym, Meſſyaſzu wyznaczáły.

Czás przyścia Iego był dobrze wymiarkowany, y z ſupputácyi ſámychże mądrych Rábinow uznány.

Nie táyne było żydom pokolenie ludv, z ktorego miał pochodzić, wiádome mieyſce w ktorym ſię miał urodzić, wiádome y znáki po ktorych go poznawać potrzebá było; A toli iednák gdy ztymi wſzyſtkiemi *ewentami* przyſzedł, *in propria venit & ſui eum non receperunt*, poznać upornie niechcieli żydzi *tempus viſitationis ſuæ*, y owſzem *Hæredem Vineæ occiderunt*.

W ślepocie, tym naybardziey uwięzieni byli ze koniecznie Meſſyaſza woiowniká *non Pacis Principem* żądáli, Chcieli bowiem tákiego ktorybyządże ich, ambicyą y zemſtą głaſkał, á wyſtępkow y złośći nie karał.

Nie oglądali ſię żydzi, áni ná pierwſze owe przyczyny, dla ktorych ieſzcze w Ráiu obietnica Boſka wypadla zeſłania Meſſyaſzá, to ieſt: dla wyżwolenia duſzy z mocy Czártowſkiey, y dla zniesienia śmierci wieczney á otwárcia Niebá záwártego ludzkiemu Národowi; áni ná Miſtyczne y Duchowne ſenſá Prorokow, ále tylko żądzom y zmysłom ſwym cielesnym dogodzić pragneli á wſzytko ſzczęście y wolność na tym świecie ſobie zakłádali zapomniawſzy innego obiecanego po Zmártwychwſtániu życia.

Ztąd poſzło że do dziś dniá ieſzcze w tey zoſtáią prewencyi, y wedle niey Meſſyaſzá czyli Meſſyaſzow wyglądáią, iáko ſię w náſtępuiącey drugiey Częśći pokaże.

CZĘSC

CZĘSC DRUGA

W Tey Części przypátrzyć ſię mamy iáko pośledniey ſi Rábinowie y Cábaliſtowie Talmudowicy tłumáczą proroctwa o Meſſyaſzu? y iáko dla ſwych wycieczek poſalſzowáli Piſmo Boże? ſzpecąc ſię grubymi baykámi, ſámemu zdrowemu rozumowi preciwnymi

Námieniło ſię wyżey z iakich przyczyn niechcieli wyznáć Znakow Meſſyaſzowych w JEZUSIE Chryſtuſie Pánu y Zbáwicielu Naſzym, y z iáką opinią innego ieſzcze oczekiwáią. Ale nim do tego przyſtąpią, zá rzecz potrzebną uznáię, namienić, co to ieſt zá ſłowo *Jehovach*. iako też y inne w Piſmie S. Meſſyaſzowi ſtoſowáne.

Słowo to *Jehovach* w tákiey było u żydow weneracyi, że ſię nikomu wymowić go niegodziło; ſám tylko *Sacrificator* Naywyżſzy, raz w Rok zázywał go dáiąc benedykcyą Ludowi podczás Swiąt *Tabernaculorum*, á lud ná ow czas padał ná twarzy. *Pronuncyacya* (oſobliwie poki niebyły przydáne *vocales* do diálektu Hebráyſkiego) ták była cięſzka że ią ſámi naywyżſi Kápláni tylko umieli, może też bydz że z umyſłu przed innymi taili. Zydzi Sámárytáni wymawiali to ſłowo *Jeve*

á záś inni żydzi ktorych Authorowie zowią Maſſaretami, wymawiáli Jáo.

To iednák pewna że tym ſłowem *Jehovach deſignabant* żydzi Bogá żywego Naywyżſzego dla dyſtynkcyi od Bożkow y Bałwánow, ktore narody czciły, á przeto dla wielkiey wenerácyi y wymawiać go nie godziło ſię. Dlatego gdy chcieli to ſłowo wſpomnieć, mawiáli: *Scemham phoras*; to ieſt *Nomen inexplicabile*, á gdy gdzie w Piſmie *occurrebat* toż Imię *Jehovach* nie wymawiali go, ále miáſto niego mowili Adonai co ſię tłumáczy: *Dominus.*

Toż obſerwowáli y Tłumácze Cháldáyſcy, *Septuaginta y Metaphraſtes* y inni po nich kłádli *Adonai* gdzie było *Jehovach.* Ale y to ſłowo *Adonai deſignabat* więcey niż proſty Pan, *Dominus*, bo lubo niektorzy Authorowie przez *Adonai deſignabant ſimpliciter Dominum*, iáko ten tytuł dáie ſię Swieckim Panom, inni iednák ſłuſzniey tłumácza, że *Adonai* znáczy *Dominus Dominorum*, álbo *Supremus rerum arbiter. ex quo* że przez to ſłowo *Adonai* ſamego tylko Bogá żywego Piſmo S. rozumieć ukazało.

Greccy Piſárze toż ſłowo *Jehovach*, tłumáczą *Tetragrammaton*, y wnim Troycę SS. explikuią, ále inni *ex fonte* Hebrayſkiego dialektu tłumaczą ie: *Eſt qui eſt.*

co ſię

co ſię zgadza z owym Textem *Geneſis*, gdzie Pan Bog wyſłał Moyżeſa do Pharaona, dla wyzwolenia Ludu Jzraelſkiego z niewoli Egipſkiey, á Moyżeſz pytał ſię: Pánie iák powiem gdy mnie ſpytáią? kto cię poſłał? Odpowiedź odebrał: *Ego ſum qui ſum &c.*

Tę o wielkim Jmieniu *Jehovach* uczyniwſzy annotácyą, niewiem zkąd mam zácząć rożne, dziwne y przeciwne ſobie opinie żydow teráźnieyſzych o Meſſyaſzu. Author wieku náſzego wielce uczony *Auguſtinus Ordinis S. Benedicti.* tákowy *in ſuis diſſertationibus* zebrał Summariuſz, z ktorego tu krotkie wypiſzę excerptá.

Naprzod (mowi ten Author) gdy po Zmartwychwſtániu Páńſkim Apoſtołowie, y powſtáiący Kośćioł Chrześćiáńſki widocznymi Piſmá dowodámi dokuczáli żydom, o Przyśćiu iuż Meſſyaſzá ktorego oni ukrzyżowáli, żydzi wſtecz upor ſwoy utrzymuiąc, událi ſię do fałſzowánia Piſmá S. y tych Trádycyi, ktore im dawni ich Doktorowie y Rábini przed Chryſtuſem Pánem podáli byli, bo że widzieli w nich iáwne zá Chrześcianámi w wody, inne zaraz gloſſy y tłumáczenia ſwe nowe dawáć im poczęli.

A że Paraphráſes Chaldaicæ [ktore bez wątpienia ſą u nich naydawnieyſze y nayznácznieyſze po Piſmie

Swiętym] záwieráią w sobie iáſne przykłády tey prawdy, ktorą Chrześciánie popieráli, więc naypierwey na tę Xięgę Gloſſ, swoie y nowe tłumáczenia czynili y tych się Synagogom swoim trzymáć rozkazáli. Trypho Rábin dawny [iako piſze S. Juſtinus Mart:] przyznawa te wſzyſtkie Proroctwa, ktore nietylko o chwale Meſſyaſzá, ále też y o męce iego były; ále to wſzyſtko terázníeyſi żydzi odrzucáią.

U knowàli zátym żydzi 13. Artykułow [ktore y Maymonides Rábin wylicza *in Confeſſione fidei Judaicæ* á żył *ſæculo undecimo æræ. Chriſtianæ:*] te trzymáć Synágogom swoim pod śmiertelnym przeklęctwem kazáli. Między tymi Artykułámi ieſt dwunaſty táki: Meſſyas *venturus eſt, quem morantem licet diutiùs ſemper tamen expectabo, donec veniat*, y przydáli dáley: ze ktobykolwiek o przyściu Meſſyaſza wątpił, ten fałſz cálemu Piſmu Bożemu zadáie, czásu iednák tego przyścia, w Piſmie ſzukáć nie trzeba.

Azaś *Joſephus Albus* Rábin punktu tego o przyściu Meſſyaſzá nie tylko zá artykuł wiáry, mieć nie każe, ále y wątpi áby kiedy przyść miał y to wſzyſtko co o nim nápiſáno ieſt, zá powieść tylko ludzką bierze, ále ieżeli o ták walney ſpráwie wątpić każe, á w coż się Piſmo y cála Religia żydowſka obroci?

Sławny

Sławny Rabin Hillel twierdzi, że dármo Messyaſza oczekiwáią, bo ten dawno przyſzedł w oſobie Ezechiaſza.

Jnni Rábini także twierdzą, że iuż dawno przyſzedł, ále ſię pod źiemią tai, dla grzechow żydowſkich.

R. Jarchi przywodzi dawnych niby Rabinow tradycyą, że Meſſyaſz tego właſnie czáſu narodził ſię, gdy Rzymianie Hierozolimę burzyli, ále gdzieby ſię chował! iedni twierdzą, że w Raiu Ziemſkim, drudzy że na pewnym tákim mieyſcu ktore nikomu nie ieſt doſtępne.

R. Abrábánel czy Abárbánel dyſtyngwuie czas przyścia Meſſyaſzowego, *in tempus neceſſitatis & tempus voluntatis*, y mowi: że mogł przyść kiedy chce, ále nie chciał dla grzechow Zydowſkich; Przyść iednak muſi, ſkoro żydzi ſzabaſz ſwoy w zupełney Swiątobliwości, y obrządzie odpráwią, bo ten (prawi) czas założył ſobie Meſſyaſz. Ale iezli dotąd żydzi, ſzabáſzu ſwego wedle powinności nie odpráwili, wątpię by to kiedy wykonáli.

R. *Jamchi* ktory zył *ſæculo duodecimo æræ Chriſti* ogłaſzał, że co tylko nie widác Meſſyaſza áby wypędził Chrześcian z Páleſtyny.

R. Dawid wnuk Máymonideſá, gdy go Zydzi

o przyściu Meſſyaſza pytali, odpowiedział że to trzeba mocno w ſekrecie trzymáć, żeby ſię poſtronni nie dowiedzieli. W ſekrecie zatym oznáymił im iż pewny Pinchas albo Phinees we 405. lat po zbürzeniu Kościołá *Salomonowego*, zrodził w ſtárości Syná, ktory od urodzenia ſwego zaraz gadał, á przyſzedſzy do lat dwunaſtu umarł; wielkie iednák ſekreta, o wybáwieniu żydowſkim obiawił. Tenże potym Dawid piſał o tych Rewelacyách, ále ták ciemno że ich nikt zrozumieć nie mogł, iedno w nich Proroctwo ználeźiono tákie: *ficus germinat ficus ſuos*; y ma ſię to znáczyć że Meſſyaſz bliſko.

R. Abráham twierdził że w Jerozolimie znaydowáło ſię Proroctwo ná murze nápiſane że Meſſyaſz w ten czás przyidzie gdy ona Conſtellacya *recurret*, ktora byłá na ow czas kiedy Jozüe podbił Ziemię Chanáneyſką, y kiedy Ezdraſz Lud Jzraelſki nazad z Páleſtyny do Babilonu odprowadził. A zatym miárkowáli czas tey Rewolucyi ná Rok Páńſki 1329. ále *eventus fefellit.*

Maymonides wſpomniony podał, że według Proroctwa Balaám poty Proroctwa po nim trwáć miály w Jzráelu, ile wiekow przed nim wyſzło, od Stworzenia Swiatá: Więc według Supputácyi lat, Balaám Proro-

rokował

kował *Anno mundi* 2486. złożywszy taką drugą liczbę uczyni 4972. co wychodzi *in circa na* Rok Páńſki 1316. y ná ten czas Proroctwá wſzyſtkie koniec wziąć miały.

Jnni to pociągáli do Roku Páńſkiego 1492. inni do Roku Páńſkiego 1598. inni do Roku 1600. inni ieſzcze daley. W teráźnieyſzym wieku 1700. nie małe ſłycháć náwet y u nas w Polſzcze, między żydámi zátargi, o czaſie przyśćia Meſſyáſzá ktorego ſię ſpodziewáią: może bydz że to ieſzcze *ex ſupputatione* Sektarzow Maymonidesa, ále iák pierwey ták y teraz záwiodą ſię ná tym iego ráchunku.

Náoſtátek wſtęſkniwſzy ſobie nád tákimi w nadziejách ſwoich zawodami; przeklęli tego ktoryby czas y látá przyścia Meſſyaſzowego okreslał, przeklęctwo *in Gomora* ieſt tákie: niech w nim kości pogruchocą, niech trądem zginie &c.

To tákie wieści y ſporki o przyściu Meſſyaſzowym. O Pánowániu záś iego, w czym ſię także nie zgadzaią Bábiloni; Po większey części trzymáią, że ten Meſſyaſz ich przyidzie iáko *vindex* krzywdy y oppreſſyi żydowſkiey, y iże ich z niewoli obcego pánowánia wyrwie y cáły Swiát przyciśnie.

Drudzy mowią, że będzie *Vir dolorum & pænarum*

 y poy-

y poydą zá nim wszystkie nieszczęścia y utrápienia, spráwiedliwość iednák y rząd dobry będzie. Jnni znowu inaczey; że zá iego dni niczego dobrego spodziewáć się nie máią, tylko zámieszánia y kłotni, spráwiedliwości áni rządu nie będzie, y zá iego pánowániá ostátnia zgubá żydow nástąpi; zgołá y sám mizerny będzie. *asino vehetur scabie tabescet &c.* Tak onim trzymaią. *Veniet quidem, sed ego nunquam illum intuear?* Niemnieysza między niemi záchodzi dysputácya, iák długo pánowáć będzie ten ich Messyasz (iedni mowią że będzie pánował lat 40. Jnni twierdzą że tyle lat pánowáć ma ile dni záwieráią w sobie siedm tyśięcy. Jnni mowią że tyle lat pánowáć będzie ile od Stworzenia Swiáta, aż do niego ráchowáć się moze. Jnni ná ostátek ná cáłą wieczność pánowánie Jego przeciągaią.

Te ták przeciwne między sobą opinie chcąc kombinowáć, dwoch sobie Messyaszow uroili, iednego po drugim. Pierwszego poniżonego y wzgardzonego, drugiego chwalebnego, ktory dzieci mieć będzie y sukcessorá ná Tronie zostáwi, Obadwá istotni y właściwi ludzie będą: *Abnezer interpretatione in Psalmum 78.* Jcak dáley Historyą robią.

Pierwszy będzie z Rodu Jozefowego z Pokolenia Ephraim, Oycá mieć będzie Uzielá, Jmię iego będzie

Neche-

Nechemias, woyſko zbierze Pokolenia Ephraim Manaſſe, Beniamin, y z części Pokoleniá Gad, tym Woyſkiem potłumi nieprzyiacioł Jżráelá y wywrociwſzy Páńſtwo Rzymſkie moc niewolniká, y łupow, wprowadzi z tryumfem do Jerozolimy.

Wtym wynidzie ná *Swiat* Armillus (ktorego Chrześciánie Antychryſtem zowią;] Ten rowno z Swiátem ieſt ſtworzony, ále go Bog w ſkále zawarł. Ná ten czas pod pánowániem Nechemiaſzá, że ſkáły ſię wydrze y z Nechemiaſzem woinę toczyć będzie; ále Nechemias Woyſko iego zbiie, y ſámego do więźieniá wſádzi.

Ucieknie potym z Więźienia Armillus, y zebrawſzy Woyſko, znowu bitwę ſtoczy z Nechemiaſzem, ktory w niey zginie, ále Ciało iego nim poſtrzeże Armillus, Anieli porwą, y w grobie Patryarchow złożą.

Náten czas cięſzki pádnie ucisk na Jzráelitow, tak iż ſię kryc muſzą po Puſtyniach, gdzie przez 45. dni zoſtawáć będą, á po 45. dniách Michał Archanioł w trąbę zatrąbi, y ogłoſi przyście drugiego Meſſyaſzá z rodu Dawidowego.

Pokaże ſię zátym ten drugi Meſſyaſz w kompánij Eliaſza Proroka, á Zydzi ze wſzyſtkich ſtron Swiatá

zbiegáć do niego będą, uznáiącgo za Krolá y Zbawiciela swego. Armillus dowiedziawszy się o tym, wnet z Woyskiem swym przeciw niemu pociągnie, y gdy iuż uderzyć zechce, Bog deszcz ognisty z siarką spuści ná niego y wszystek oboz iego zgubi.

Potym ten drugi Messyasz z rodu Dawidowego, wskrzesi pierwszego Messyaszą z pokolenia Ephraim, Jzraelitow rozproszonych zgromádzi, á umárłych do zywota przywiedzie; Kościoł Jerozolimski według delineácyi Ezechielá wystáwi, y ták zbiwszy wszystkich nieprzyiacioł, ná cáły Swiát, pánowánie swe rościągnie. Na ostátek ożeni się z Krolową, z ktorą, iáko y z innemi żonami, bo ich wiele miec będzie; nie máło Synow zpłodzi, ktorzy Dziedzictwem pánowáć będą po śmierci Jego, gdyż umrze iáko śmiertelny &c.

To táká *in Cōpendio* o dwoch Messyaszach Tradycya Rabinow posledniey szych. Niechże tu kto uważa ieżeli Daniel álbo inni Prorocy Páńscy w myśli mieli dwoch Messyaszow? Ale to ieszcze tych báiek nie dosyć. Nie zawadzi y drugie cyrkumstáncye lubo przydługie opisáć, dla poznania iasniey głupstwá, y ślepoty żydow niniey szych.

Opisuią oni Cudá y Portenta, ktore się dziać maią około przyścia y po przyściu Messyaszowym, nayprzyncypálniey szych iest dziesięć.

1mo

imo Pierwſzy Cud o podnieśieniu trzech Krolow, ktorzy pod lárwą pobożności wiela ludzi zwiodą, á potym po Tyráńſku pánowáć będą, ták iż ludzie ſpráwiedliwi, między ſkały y puſtynie uciekáć będą muſieli; Nátenczas odięci będą Jzráelowi, *Rex*, *Princeps*, *Dux*, *Paſtor*, *Doctor*, *Synagoga*. Pod te czáſy przyidą do końca Swiátá ludzie iácyś Czárni, o dwoch głowach, o śedmiu ogniſtych oczách, ſtraſznego wzroku; ktorego náyśmielſi wſtrzymáć nie będą mogli, ále za ſpráwą Prowidencyi Boſkiey trzy tylko Miesiące pánowác będą.

2do. Náſtąpi wielki y nieznośny upał, ktory Powietrze w znieci, ále tylko ná Pogány) Jzráelowi nie dokuczy, y owſzem będzie znákiem że ſię Jutrzenka zbliża.

3tio. Spádnie krwawa iákaś roſa trucizne w ſobie máiąca ná Chrześciány y inne wſzelkie Narody, ktorzy ſłodkością tego likworu ſkuſzeni pić go będą, y od niego ginąć: doſtánie ſię tego y niezbożnym Jzraelitom.

4to. Spadnie potym inna roſá, ktorey gdy ludzie ſpráwiedliwi ſkoſztuią, od pierwſzey trucizny zachowáni będą.

5to. Słońce zácmi ſię przez dni 30. czym przeſtraſzeni

Chrześcianie wracáć śię będą do Wiary Zydowskiey,

6to. Náten czas pańſtwo Rzymſkie upádnie, ktorego [oſtátnim Monarchą będzie Krol zły y okrutny, ále dziewięć tylko mieśięcy páno wáć będzie. J záraz powſtánie Meſſyaſz z Pokolenia Jozefowego ná Jmię Nechemias o ktorym wyżey] y zebrawſzy pod Chorągwie wſzyſtkich Jzráelitow, uderzy ná Rzymiány, y zbiie ich ták ſzczęśliwie że zábiwſzy ich Tyraná wſzyſtko mieczem záwoiuie, y ośiędzie.

7mo. Z Pewney ſkáły álbo marmuru, ktory Bog uformował przy Stworzeniu Swiatá, na kſztałt Dziewice, urodzi śię Syn názwány Armillus, ktorego Chrześcianie Antychryſtem zowią, dziesięć łokci bedzie wyſoki, oko od oká będzie ná piędzi, y te oczy będzie miáł głęboko wełbie ogniſte: włoſy iego będą żołte nogi źielone iákąś trawą poroſłe· á kárk dwoiáki, ſtráſznym go czynić będzie. Tego Rzymiánie zá Krolá przyimą, á Chrześciánie zá Páná ádorowáć będą, y Xięgę mu zakonu ſwego oddádzą. Wyśle Poſłow y do Jzraelitow, tegoż żądaiąc ále Nechemiás Syn Uziela zebrawſzy Woyſko Izraelſkie, bitwę z nim ſtoczy, ácz nieſzczęśliwą, bo w niey zginie *ut Supra*: Po tym zwyćięſtwie Armillus obroci Woynę ná Egypt, ktory podbiie, á ztámtąd poydzie na Izráelá.

8vo.

8vo. Michał Archanioł zátrąbi pierwszy raz w trąbę y wnet Messyasz Syn Dawidow ukaże się społnie z Eliaszem. Spráwiedliwi Jzráelitowie ktorzy po Pustyniách ukrywáli się wynidą, záraz y do niego przystaną, A ták Messyasz ten drugi zebrawszy mocne Woysko poydzie z nim do Jerozolimy, Armillus zástąpi mu drogę, ále ogniem z Niebá spuszczonym Woysko iego porażone zginie, *ut supra*

9no. Zatrąbi drugi raz Michał Archánioł, y otworzą się wszystkie groby w Hierozolimie, umarli z nich powstáną, mocą Micháła Archánioła, pierwszego záś Messyasza sam Eliasz wskrzesi; dotego wszystkich innych żydow między Narodámi żyiących, lub pomarłych, sámisz Krolowie Narodow w tryumfie do Hierozolimy odprowádzą.

10. Ostatni Cud będzie za trzecim Michálá Archánioła trąbieniem, nátenczas Pan, Synow swych Jzráelitow do Ráiu wprowádzi, gdzie im ná żadney roskoszy zchodzić nie będzie, *Jnterim* wszystka Ziemia goreć będzie, y ogień ták wszystko zniszczy, że żadnego pożywienia dla Narodow nie zostánie.

To tákich rewolucyi y szczęśliwości spodziewaią się żydzi zá przyściem swoich Messyászow. Obaczmy sz

teráz Bánkiet, iákim ten powtorny Messyasz ráczyć będzie żydow w Ráiu? wszystkie potráwy z niezmiernych bestyi, ryb y ptakow stáwiane będą, á wino iákiego Swiat lepszego nie ma, to iest to: co sobie Adam w Ráiu tłoczył y dotychczas w piwnicach Jego konserwuie się.

Woł strászny Bechemoth będzie ná ten Bankiet zábity, ktory się teraz tuczy, y z Tysiąca Gor trawę ná dzień ziada, á nowa trawa znowu ná nich przez noc porasta, była táká y krowa ále Bog boiąc się by strásznym swym płodem Swiátá nie nápełniłá; zábił ią, záraz przy stworzeniu Swiátá, mięsa náwet iey solic niechciał, uważaiąc że do wspániáłego Bánkietu z mięsa solonego potrawa nie byłáby foremna &c. Tak zás niektorzy żydzi są, o tym wyperswádowani że(: iako Author namienia] *jurant per portionem Bovis Bechemoth sibi debitam*, ták iáko Chrześciánie przysięgaią przez Niebo.

Druga potráwá będzie z Ryby wielkiey Lewiáthan názwáney, ktora wielkością swoią 300 mil zástępuie, y práwie cáły Ocean ná grzbiecie iey wisi, byłá dlatego Lewiathána y Zonka rowney Wielkości, ále Bog obáwiáiąc się żeby ták wielkie Monstrá rozrodziwszy się Ziemi y morzá nie opánowáły, zabił *fœmellam* á mięso z niey ná solił, y nábánkiet przyszły záchował.

Trzeciá

Trzecia potrawá będzie z Ptaka Baryuchne nazwanego ktorego Jzraelitowie zábić máią, iák zaś potężny ten Ptak bydz ma? takową opisuią Trádycyą, że gdy raz iedno iáie, zgniazda wypadło, y ná Gorę Libánu spadło, 200 Wielkich Cedrow obaliło, á rozlawszy się 60 wsi zátopiło, ták iáko niespodziana iaka powodz, y gdy ten Ptak skrzydła, do latánia rosciągnie to całemu Swiátu słońce zácmi.

Ale ktoby opisał wszystkie te Solemnia Talmudica, nie tylko Pismu S. ále y zdrowemu rozumowi sprzeciwiáiące się, Zydzi ci przecząc prawdzie y dla uporu swego, odrzucaiąc wszystkie zdrowe dawnieyszych Doktorow swych wykłády, ták náostatek przyszli *in reprobum sensum* że z Pismá S. od Bogá podánego nie wstydliwe Bayki porobili.

Oczywisty fałsz tych baiek Zydowskich, lubo w zdrowym rozumie sam przez się upada, nie záwádzi iednak iaśniey ich konwinkowáć; Mowią oni że ieszcze się spodziewáią Messyaszow, ieden ma bydz Ben Joseph to iest *Filius Josephi ex Tribu Ephraim*, drugi Ben David *ex Tribu Juda.* Wiádomo samym że Zydom że po zburzeniu Samaryey y zábrániu dziesiąciu Pokolenia w niewolą Assyryiską, między ktoremi byłá *Tribus Ephraim &c.* też Pokolenia nigdy nażad do dziedzi-

ctwa swego nie powrociły, ále iáko z Historyi *constat* byli zá Gory y rzeki *Euphrates* y Tygrys zapędzeni y tam między Narodámi w niewoli zostaiąc iedni poginęli drudzy Pogáńskie obrzędy przyiąć muśieli.

Więc gdy dzisieyszych Zydow oto pytáią, gdzie by się teraz te pokolenia znáydowały? ná to nie mogąc słuszney dáć spráwy nową się wykręcáią bayką y mowi : że iest zá Gorámi *Maris Caspij* ukryta Prowincya, gdzie ci Zydzi zostaią, y Krolá tám swego máią, oblewa to Páństwo rzeka wielka *sabbathaim* czyli *sabation* nazwána, ktora się záwsze ták bárdzo burzy że nikomu przebywáć iey bespieczeństwá nie mász, w Szabászе tylko cicho stoi, ále że Zydom w ten dzień podroży odprawiać nie godzi się, więc áni tam dostáć się, áni ztamtąd wiádomości zasiągnąć nie można.

Tę baikę choćby Wieśniakom powiádáli toby im wątpliwość spráwiłá, dopieroż Historyografow, Hronologistow, Geografow ktorzy wszystkie kąty Swiátá ználezli, zwieść tą grubą baiką nie mogą.

Toż podobieństwo iest y o drugim Messyaszu Bendawid, tudzież o przeciwniku iego *Armillusie*, y o troistym trąbieniu Micháłá Archaniołá, &c. To tylko ztąd wynika że te okoliczności wziąć muśieli *ex Apocalypsi* S. Jana, y nimi baiki swoie łatáią.

Nie

Nie ták Stárodawni Wali Rábinowie y Tlumácze Pisma S. trzymali o Messyaszu obiecanym y nie tak was uczyli. Dawali mu oni rożne nazwiska ktorymi *Attributa & signa Characteristica* iego wyznaczyli, iáko to zwali go *Zeir Appin*, to ieſt *Procedentia, aliás à superiori ente. Arich Appin*, y znowu to słowo *Arich Appin* explikowali *senior seniorum major*; Azaś *Zeir-Appin senior seniorum Minor.*

Zkąd *in Jdra Rabba* ták napisáno *Veni & vide quid inter seniorem, & Zeir-Appin est discriminis* y niżey: *& procedit spiritus è cerebro occulto (Senioris seniorum) & quieturus est super Rege Messia [Zeir-Appin)* przez co znáczą *procedentiam Divinitatis Messiæ*, Albowiem przez to słowo, *Arich-Appin* znáczyli *Macroprosopon, seu senior seniorum Major, qui oculos providentiæ extendit ad omnes mundos*, A zás przez *Zeir-Appin* znáczyli *Microprosopon, seu senior seniorum minor*, y rozumieli przez niego Messyasza. Názywáią także pierwszego *Sacerdos Magnus, summus*, drugiego *Sacerdos magnus inferior*. Jtem názywáią pierwszego *Darga Superior*, drugiego *Darga* To słowo *Darga* znaczy *Personam*, y ta to druga Osobá *Darga* iáko Rábini dawni podali miałá sądzić y zgubić *Pentapolim*, to ieſt: Sodomę Gomorrę, *&c.* ogniem siarczystym.

Zowią tákże Messyaszá *Adam kadmon*, y ná to ták Rábin Simeon nápisał: *nisi per Adamum qui est ipse Jehovach, vindicta tolleretur, & gratiæ locus esset, mundus non subsisteret, sed omnia devastarentur.* Zowią ieszcze Messyasza *Metatron* na to R. Salomon Jarchi Cabálista ták nápisał: *Doctores Nostri dixerunt Angelum hunc de quo Exodi 23 V. 11. dicitur, Nomen meum in eo est, esse Metatron cujus Nomen est, sicut nomen Domini sui, Metatron enim per Geometriam numericam, idem est ac schaddai idest Omnipotens.* Inni to słowo *Metatron derivant à Græco quod sit tanquam Missus, sive Nuntius Domini.* Inni Rábini tłumaczą, *quod sit Princeps facierum*, iakoby dwoiáką postać wydáiący.

Zowią go tákże *schechina* iakoby *Angelus Redemptor* y pisząc ná owe słowa Patryarchy *Angelus qui redemit me* wykładáią Rabini, *hic Angelus est schechina* y tam gdzie iest w Psalmie, *Tu es filius meus.* wykładáią *Schechina.* Nazywaią go *Schiloch* y wykłádáiąc owo Proroctwo Patryarchy Iákuba *Gen: 49. ligabit ad vitem Asinum* dokłádáią, *hic est Messias schiloch.*

Ze mu dáią Imię owo wielkie *Jechowach* iuż się o tym námieniło w textách Prorockich, *in Idra-suta*, gdzie opisuią *Attributa* onego *Zeir-Appin* przydaią: *Zeir-Appin dicitur Jehovach Zebaoth, In Commentario*

Zohar

Zohar wyrázáią: *Et Rex Messias, qui vocabitur Nomine Sanctissimi, qui benedictus est nempe Jehovach, &c.* y dáley támże *Nomen Messiæ vocabitur Nomine Jehovach*, y ná innym mieyscu tráktuiąc *de Connubio Booz*, pisżą, *Quapropter meruit [Booz] ut de illo egrederentur Reges potentissimi reliquorum Regum, & Rex insuper Messias qui vocatus est Nomen DEI Sancti & benedicti.*

Zowią go ieszcze *Pastor fidelis.* Rabin Simeon kommentuiąc *in Genesim Bereschit* ná owe słowá *Tu es filius meus; Pastor fidelis, de te dictum est osculamini filium, tu es dominus Israelis Dominus inferioru, Dominus Angelorum ministerij, Filius DEI Sancti Benedicti, & schechina illa, quæ meritò ipsa gratia dicitur.* Często go także názywáią *Justitia, Sapientia*, y ów Text Sálomoná, *Sapientia ædificavit sibi domum*, Messyászowi przypisuią.

Rabin Simeon pisżąc ná to słowo *Bereschit* mowi: *Mysterium latere in voce Bereschit, & per Beth indicari æternam DEI Sapientiam; Filium DEI; Pastorem illum fidelem, futurum Messiam, esse mundi Creatorem.*

In Bereschit ketanna, super Genesim Ták nápisáli: *Spiritus volitans super aquas, hic est Spiritus Messiæ*, y przydáią, z Izaiászá *C. 11. V. 2. de quo scriptum est, & requiescet super ipsum Spiritus Sapientiæ. Tandem* byli y tácy Rabini iż o Bostwie Messyászá tylko trzymáli, że

go Człowiekiem Ziemſkim bydź nie rozumieli, *neq; enim homo particeps eſſet Redemptionis, ſi Deus non fuiſſet particeps humanitatis.*

In Tractatu Zohar, piſząc na owe ſłowá z Iobá *videbo Deum in Carne mea*, przydaią, *hoc eſt videbo Redemptorem meum, qui Deus erit, & ſimul Caro de Carne mea.*

I ná innym mieyſcu, *Timor Iſaaci, non averſatus eſt uterum fæminæ, ut homo fieret, per timorem hunc* tłumaczą Meſſyaſza.

Toż mieyſce inni ináczy tłumaczą. *Quod verbum DEI de Cælis deſcenderit, ſumpſeritq; Corpus de fæmina, paſſim* tákże *per Verbum DEI* rozumieią Meſſyaſza obiecánego. A ná ten Text *Ieremiæ*: *Mulier circumdabit virum ſuum* przydaią, *hoc fiet tempore Meſſiæ.*

In Elle ſchemoth Rabba na owe ſłowa *mors abſumpta eſt in Victoria*, tak nápiſali Rabini: *Cum ſtetit Pharez, factæ ſunt generationes ejus plenæ, quia Meſſias de ipſo ſurget, & in diebus ſuis deglutiet mortem*

Ná owe ſłowa Izaiaſza: *Dedi te in lucem Gentium in Echa Rabbathi* napiſał Rábin *Eſba Sannegina Nechira, ſeu lumen eſt Nomen Meſſiæ, juxta illud Danielis lux cum illo habitat.*

Gdzie ieſt u Malachiaſzá *de Angelo fæderis*, to Rabin Moyżeſz, *Maimonides*, tłumaczy o Meſſyaſzu

In Zochar napiſali, *Mesſiam vocatum Nomine Sancti, Benedicti, quia uti Propheta vaticinatur, erit Juſtitia noſtra.*

In Meſdrach Tehillim na Text Ieremiaſzá *Cap*: 23. *V.* 6. nápiſali. *De Rege Mesſia ſcriptum eſt, & hoc Nomen ejus erit, quo vocabunt ipſum, Jehovach Iuſtitia noſtra.*

In Bereſchit Rabba wyraźnie maią, że Meſſyaſz przyczyniać ſię zá nas będzie. *Cumq; Iſrael peccaverint ipſe exorabit pro eis.*

Gdy *de Exinanitione Mesſiæ, de humiliatione, & Paſſione* Proroctwa znaydowali Rábini przeczyć nie mogli że ſą o Meſſyaſzu nápiſane, ále ie drugiemu Meſſyaſzowi *Ben-Ioſeph* przypiſowali, iako to: *Attritus eſt propter ſcelera noſtra, Ipſe &c: Ipſe langvores noſtros portavit &c.* Gdy iednák wykład czynią nad owym Textem *Gen.* 49. *Ligabit ad Vitem Aſinum ſuum,* ták Rabin Simeon, *ex mente* dawnieyſzych Rábinow tłumaczył. *Hic eſt Rex Mesſias, qui regnabit ſuper omnes populos potentes,* y applikuie to *Mesſiæ glorioſo.*

I niżey piſze, *ſuper omnes pavebit Mesſias, hoc eſt quod dicitur Zachariæ* 9. *venit humilis & equitans ſuper Aſinum.*

Na ow Text *Gen: Cap:* 49. *V.* 11. *ligans ad vineam pullum ſuum, & ad vitem, O fili mi aſinam ſuam,*

I lavabit

lavabit in vino stolam suam, & in sangvine uvæ pallium suum. In Commentario Zohar przydaią: *die illo quando mundabitur mundus. Et quis iste? hic est Rex Messias, qui vino abscondito suam vestem lavabit &c. quando incipiet regnare desuper in omnes copias reliquiarum inter populos, quando Iudicium exercebit in reliquos populos.*

Toż obszerniey *ex Chaldaica versione* Rabina Simeona: *Lavabit á tempore illo, quando mundábitur mundus. Quis autem erit ille, qui mundabit mundum? hic est Rex Messias, is lavabit vino abscondito vestem suam, & sangvine uvarum abscondito, vestem inferiorem. Et hoc erit tempore Regis Messiæ, quando dominabitur desuper omnes potentes postremos in reliquis populis.*

Zacharyasza Proroctwo C. 9. tymi słowy tłumaczą, *in Bereschit Rabba: Quando veniet Rex Messias, ad Ierusalem ad salvandum Israel, ipse erit cingulans Asinum suum, & equitabit super eum & veniet ad Ierusalem, ut ducat se ipsum in paupertate, & humilitate sicut dictum est in Zach: pauper & equitans super Asinum.*

O wywyższeniu Messyasza y wstąpieniu do Niebá ták Rabin Simeon zdawnieyszych Rábinow wypisał, *in Exod: de columna nubis. Hæc est columna ignis, de qua antea diximus, In hac columna abscondet se Messias, & columna ipsa non videbitur. Post duodecem autem menses*

Ascensio

Aſcenſio Meſſiæ erit in hac Columna in Cælum, & ibi accipiet poteſtatem, & Coronam Regiam. Et quando iterum deſcendet, tunc apparebit hæc nubes ignis ſicuti antea diximus, coram oculis totius Mundi, & manifeſtabitur poſtea Meſſias &c. y tam daley opiſuie moc y Pánowánie Meſſyaſza nád ludźmi.

Text ow z Dánielá *Cap:* 7. V 13. Tłumacząc Rabini dawni ták nápiſali: *Spectabam quomodo in nubibus Cæli, tanquam filius hominis veniret, qui ad ſeniorem illum perveniebat, in Ejus conſpectum adductus, atq; ei tanta poteſtas, dignitas, regnumq; dabatur, ut omnes omnium lingvarum populi ac nationes eum colerent.* Text zaś wſpomniony D*anielis* C. 7. V. 13, táki ieſt *in vulgata. Aſpiciebam ergo in viſione noctis, & ecce cum nubibus Cæli quaſi filius hominis veniebat, & uſq; ad antiquum dierum pervenit, & in conſpectu ejus obtulerunt eum.*

Ten Text z Pſalmu Dawidowego, *Dixit Dominus Domino meo ſede á dextris meis, in Targum* álbo *in verſione Chaldaica,* ták wykładáią Rábini dawni, *Dixit Dominus ad verbum ſuum, ſede ad dextram meam;* Rábin Jonathán Author *Paraphraſis Chaldaicæ* przydaie ná to: *Tunc Meſſias Iſraelitarum ſtabilietur in Throno ſuo & ſedebit ſupra illum firmiter.*

In Commentario Meſdrach Tebillim ták nápiſali: *Di-*

xit Rabbi Jodin nomine Rabbi Chama: Venturum eſt tempus, quo Jehovach Deus Benedictus Sanctus collocabit Regem Meſsiam; ad dexteram ſuam ſicut dictum eſt; Dixit Dominus Domino meo ſede ad dexteram meam.

O Sądzie uniwerſalnym Swiátá, ták dawni Rábinowie trzymáli, że go Meſſyaſz ſądzić będzie. Na ow Text *Gen: 49. donec veniat ſchilo*, ták *in Bereſchit Rabba* nápiſali: *Hic eſt Meſsias, & ad eum congregabunt ſe gentes, quia ille erit judicans Univerſum mundum.* Także *in Jdra Rabba* ſą te ſłowá, *totus Mundus tradetur Judicio Zeir-Appin.*

Przypiſali tamże rożne ſwoie wizye, iako to że *ex rore, qui ſtillat ex Capite Arich-Appin, in Perſonam Zeir-Appin* wyniknie moc wſkrzeſzenia ludzi *ad futurum mundum*, że *ex hoc rore molitur manna, pro juſtis in mundo venturo*, że *ex duabus naribus naſi, emittet ignem qui conſumet omnes reliquos ignes &c.*

A to z tych wſzyſtkich wykładow Rábinowſkich lubo *confuſas* o Meſſyaſzu widziemy *Jdæas*, to iednak wynika, że w nim uznaią *poteſtatem Divinam* iże mu ieſt oddany ſąd cáłego Swiátá: uznaią *attributa Divinitatis*, oraz *& humanitatis*, uznáią go iáko Człowieká nád wſzyſtkich wynieſionego áż do tronu Boſkiego &c. Wſzyſtko to ſą ſigná *Characteriſtica*, Meſſyaſza Páná y Zbáwicielá naſzego.

Dotych

Dotych tedy wykłádow ktore Rábini między ſobą, chowáć muſzą, odſełam żydow, niech ſię w nich przeyrzą, á oraz wſtydzą, że Duchowne o Meſſyaſzu wykłady, Duchowne iego Swiatá odkupienie, od grzechu pierworodnego y od śmierci wieczney, ci teraz cieleſni zydzi do ziemi tylko przywiązáni pofałſzowali, od trádycyi dawnych odſtąpili, á Piſmo S. grubymi báikámi pomierzwili.

In Commentario Bereſchit Rabba gdzie dawni Rabini, tłumacząc owo Proroctwo Jakuba, *non auferetur Sceptrum de Juda, donec veniat ſchilo*, y to drugie *ligabit ad vitem aſinum*, wyraznie dokłádáią, *eſt Rex Meſſias*, y daley explikuiąc ow Text *Gen: o Abrahamie, Tres vidit & unum adoravit* y znowu o Locie y o ſpaleniu ogniem Sodomy, ciż dawni Rábini kommentuią. *Hic eſt Meſſias qui elevabitur & honorabitur ſuper omnes filios mundi, & omnes filij mundi adorabunt eum & incurvabunt ſe coram eo.*

Tákże w Pháráonie Egipſkim upatruiąc Rábini typum nieprzyiacioł Jzráelſkich (: á my uznáiemy typum nieprzyiaciela duſznego] y iáko był przekonány dokładáią Rábini, *ſic fiet tempore quando veniet Meſſias.* Aże przekonánie Pháráoná było Duchowne, bo mocą ſámego Bogá przez Moyżeſzá ſpráwione, toć my

Chrześcianie słusznie to duchownie bierzemy, y o wyzwoleniu duszy, z mocy Czartowskiey, przez Messyasza Zbáwiciela naszego tłumaczemy.

R. Salomon Jarchi y z nim inni explikuiąc ow Text Balaamá, *Orietur Stella ex Jacob* ápplikował to do Dawidá, ale potym przekonany prawdą, przyznał, że tu pismo mowi *de Rege Messia.*

Ale siłáby było, y nie iest moiey głowy wywodzić wszystkie dowody, ktore Rábini dawni pisali *de Divinitate & Humanitate Messiæ, de gloria* oraz *& de Humilitate, de Passione & Judicio &c.*

W czym, że *confusas* mięli *Idæas*, y poiąć nie mogli áby to w iedney Osobie Messyasza mieścić się mogło, Więc potym dwoch Messyaszow sobie uknowáli, do ktorych dawnych Rábinow wykłády nákrącáią, á te ieszcze dziwnemi, á grubemi baykami naplátaią, nic z nich o uwolnieniu duszy, z mocy Czártowskiey nie biorą, tylko o Pánowániu o szczęściu, y delicyach sobie tłumaczą.

Azás w tákim Duchu pisány iest *Bereschit-Rabba* albo *Targum* dawnieysze; gdzie *Paraphrases Chaldaicæ, passim* są wykłádáne, iż *Peccata Israelis* [ba y cálego Swiátá:) *auferentur per Messiam*; á więc nie o wolnośći Swiátowey y pánowaniu, ale o uwolnieniu duszy, o

zniesie-

znieśieniu śmierci wieczney, dawni Rabini tam ſprawę bydz rozumieli, ták iáko y my Chrześciánie tłumaczemy y wierzemy.

W Xięgach tákże *Zenuitha Idra Rabba: Idra-ſuta* wiele ſię tey prawdy zawiera, ktorą żydzi poſtrzedz mogą, ieżeli ie bez prewencyi czytáć zechcą. Ale nowe wykłády ſwieżych Rábinow ták to zagmatwały, że cále inny ſens, y inną wiarę żydom przepiſali.

Toż mowię o Xiędze *Meſdrach-Tebillim*, gdźie Texty dawnych Rabinow poznieyſi po Narodzeniu Chryſtuſowym ták powywracáli, że w nich ſzládu prawdziwey Wiary niemáſz; owey mowię Wiáry, iáka za czaſow Dawida Krola y poślednieyſzych, do przyścia Meſſyaſzowego była.

Maią tákze żydzi ſtárą y eſtymowáną u ſiebie Xięgę *Zohar* názwáną, ktorą *ſimiliter* poznieyſi Rabini, dziwnie wynicowáli; iednák Rabin Simeon *Ben-Iochai*, zebrał z niey dawnieyſzych Rabinow trádycye, w ktorey opiſał *Attributa* obiecanemu Meſſyaſzowi, ſtoſowane.

Tam dotyka y o Taiemnicy Troyce Przenayświętſzey, álubo był żyd y żydem umarł utaić iednák albo fałſzowáć wykładow dawnych Rabinow, tudzieſz y Tradycyi, iakie Synagogá Jzráelſka przed przyściem Chryſtuſa Páná trzymałá niechciał.

Gdyby zátym żydzi teráznieyſi, bez uporu przeyrzeć ſię chcieli, w tych y w innych dawnieyſzych Tradycyách, obaczyliby ſnadno, iak daleko odpadli, od dawney ſwey wiáry, y iak rożną teraz maią, pełną baiek y grubych zmyſłow.

Ale coż? nie daią im teráznieyſi złośliwi Rabini zayrzeć w nię, y dlatego na mieyſce Piſma S. y wykládow Stározakonnych, Tálmud im tylko przed oczy kłádą, złożywſzy przeklęctwá ná tych ktorzy go odrzucáli. Tálmud zaś ten iáko ſię gdzie indzi nápiſáło, złożony ieſt z 613. Artykułow, á nápiſány w lat 120. po oſtátnim zburzeniu Kościoła Salomonowego przez Tytuſa Ceſárzá. W ten czas mowię nápiſány, gdy Kościoł Chrześciáńſki ſzczęśliwie powſtaiący, mocno ná niedowiárſtwo żydowſkie nácierał, y właſnemi ichże dowodami konwinkował. Aták czego iáwnie przeć nie mogli, nowymi w Talmudzie wykłámi, y ſami wysliznąć ſię uſiłuią, y ſwych żydow mamią.

CZĘSC

CZĘSC TRZECIA

OBaczywſzy w Pierwſzey Części Texty (ácz nie wſzyſtkie) z Piſma S. y z Proroctw o Meſſyaſzu, ktory iednym był celem, ták Boſkich Obietnic iáko też y oczekiwánia Jzráelſkiego, bo do niego wſzyſtkie *Proroctwá*, wſzyſtkie Ofiary y obrzędy Duchowne *in expiationem peccatorum*, zgołá wſzyſtkie uſtáwy Práwá Moyżeſzowego, y záſługi Ludu Izráelſkiego ściągáły ſię.

Obaczywſzy w drugiey Części wykłády *S*tarozakonnych Rabinow, iáko ſobie Meſſyaſzá obiecánego figurowáli, iáko w nim z Proroctw wyráznych upátrywáli Boſtwo oraz y Człowieczeńſtwo, upatrywáli moc nad wſzyſtkim Stworzeniem, oraz y poniżenie, ták iż o nim nápiſano, *ego ſum vermis & abjectio plebis:* upatrywáli iáko miał bydź naywyżſzym kápłánem, *ſecundum ordinem Melchiſedech*, oraz y Ofiarą, *attritus eſt quia ipſe voluit*, iáko miał bydź śmiertelnym oraz y zwyciężcą śmierci, *Captivam duxit captivitatem*; iáko miał bydź Panem Swiátá, oraz y ubożuchnym, ſkłonienia głowie ſwey niemáiącym, iáko miał wiele cierpieć y umrzeć, á potym do Niebá w obłoku wſtąpić, po prawicy Boſkiey uśieść, á tak Kroleſtwo ſwe wieczne záłożyć, &c.

 Podz-

Podzmyſz teraz do Trzeciey Części y poſzukaymy tákiego Meſſyaſzá [bo iuz czás przyścia iego wyſzedł,] ná ktorymby ſię te Proroctwá, *Typi, eventus & ſigna Characteriſtica* wypełniły?

Darmo ſobie złość y upor poślednieyſzych Rábinow imaginuie, że ták przeciwne *Eventa* y charáktery, od Prorokow wyznane, w iedney Oſobie iednego Meſſyaſza mieścić ſię nie mogą, ále [prawią,] we dwoch wypełnić ſię maią, y dlatego iako ſię wyżey námieniło, dwoch ſobie Meſſyaſzow figuruią, iednego *Ben-Ioſeph* poniżonego, drugiego *Ben-David* w chwale wywyżſzonego, ále iako ná to fundamentu nie máią, tylko z włáſnych ſwych imaginácyi, ták báyki te ich ktore w Talmudzie do wierzenia podáli, przez ſię upadaią.

Nie dwoch tedy Meſſyaſzow ále dwoiákie przyiście Meſſyaſzá opiſali Prorocy Páńſcy, Pierwſzem na Swiat z miłoſierdziem y łáſkámi w ubogiey poſtáci człowieka, miánowáli pokolenie y Fámilią, z kąd pochodzić miał, mianowali czas y mieyſce, gdzie ſię národzić chciał, &c. Drugie przyście Iego z ſądem ſpráwiedliwości przy powſzechnym Zmartwychwſtániu cálego Swiátá, o czym y dawnieyſi Rábinowie w wykłádach ſwych dotykáli, gdy o wybáwieniu Duſz z mocy czartowſkiey, o znieśieniu pierworodnego grzechu y śmier-

ci wieczney, nie o Swiátowym pánowániu Pismo tłumaczyli,

Generálnie Rábini przypisuią *septem attributa glorioſa* Meſſyaszowi, to ieſt. *Æternus, Juſtitia noſtra, Germen, ſplendor, Conſolator, Elias, Schilo*; á o innych wielu, od Prorokow wyznáczonych milczą, iáko to: *Emmanuel Juſtus, Deus, admirabilis, Conſiliarius, Pater futuri ſeculi, Dominator quem quæritis, Angelus Teſtamenti quem Vos vultis, Malach: 3. Expectatio Gentium Gen: 49. 10. Deſideratus Gentibus Aggæi 2. 8. Sacerdos ſecundum Ordinem Melchiſedech, Vir Dolorum, mors mortis, & morſus inferni &c* J ták wiele innych milczeniem álbo wykrętnym tłumaczeniem tłumią, ále poſtaremu Pisma S. y wyráżnych Proroctw, zatłumić y zágrześć nie mogą.

Mamy z nich my Chrześcianie iáſne iak słońce dowody, że nam Meſſyaſz iedynie ná to obiecany, áby Narod ludzki cáły, (nie ſamych tylko Jzráelitow:] z grzechu pierworodnego obmył, áby nas z niewoli czartowſkiey wydarł, áby śmierć wieczną znioſł, á wrota zawárte do Ráiu Kroleſtwá Niebieſkiego otworzył.

J ta ieſt roznicá między Chrześciány, y żydámi; że my o wiecznych Dobrach przywroconych nam przez zasługi y mękę Meſſyaſza Zbáwicielá náſzego

trzymamy, á oni ziemſkie ſobie ſzczęście y roſkoſzy figuruią, y w tey nádziei ieſzcze iákiegoś Meſſyaſzá wyglądáią.

Gdyby zatym żydzi teraznieyſi Duchownie o Przyściu Meſſyaſzá Proroctwá tlumáczyli, gdyby wykłády ſtárodawnych Rabinow, tym umyſlem iáko w pierwiáſtkowey Synagodze Jzráelſkiey przyięte y rozumiáne były, y oni też tákze bráli y tlumáczyli, nie byłoby między námi trudności; y niepodobna, by z tych dowodow Meſſyáſza y Zbáwiciela Náſzego Páná JEZUSA Chryſtuſá uznáć nie mieli.

Wezmyſz teraz z wyſz wyrázonych Proroctw, y dowodow znaki, y te Signa *Characteriſtica*, po ktorych prawdziwego Meſſyaſza poznáć mamy.

Naprzod obiecány ieſt pierwſzym Rodzicom Náſzym záraz po przeſtępie ich w Ráiu, co y Rábini dawni przyznáią. Noe záchowuiąc reſztę plemienia ludzkiego, od potopu, był Typus y wyobrażenie Meſſyaſza.

Powtorzył Pan Bog obietnicę zeſlánia Meſſyaſzowego Abráhámowi, iako to wyznáią Rábini w wielu okoli cznościach.

J ſáák gdy go Abraham na Gorze Mora chciał Bogu ofiárowáć, był Typus Meſſyaſzá, y ofiáry Iego Bogu

gu

gu zá nas, ná teyże sámey gorze Morá przy Jeruzalem.

Melchisedech Vinum & Panem offerens był także Typus tego Messyasza, y onim tłumaczy się co Dawid w duchu napisał. *Tu es Sacerdos in æternum secundum Ordinem Melchisedech.*

Jakub Patryarcha błogosłáwiąc w Synach swych Pokoleniom, iákie o Messyaszu wydał Prowoctwo Pokoleniu Judy, *non auferetur Sceptrum de Iuda, &c. donec veniat Schilo,* samisz żydzi to przyznáią.

Jozef Patryarcha záprzedány do Egiptu, á potym Zbáwiciel Egiptu, był Typus tegoż Messyasza.

Moyżesz wielkie Cuda czyniący, ták w Egipcie dla wyzwolenia z niewoli ludu Jzraelskiego, iáko y na Puszczy dla wygody ich, y ten tákże był Typus tegoż Messyaszá.

Wąż ow miedziany ná drzewie záwieszony ná puszczy áby weń oczy podnosili, ktorzy od wężow smiertelnych byli rażeni, á patrząc ná niego uzdrawiani zostáwali; był także Typus Messyaszá.

Nuż dopiero po wprowádzeniu Ludu Jzraelskiego, do ziemie obiecáney, Josue, Gedeon, y inni Cudowni wybáwiciele Ludu zrąk nieprzyiacielskich, byli Typus Messyasza.

A gdy osiedli obiecáną ziemię, gdy ich Bog choy-

nie karmi *de rore & pingvedine terræ*, gdy im przykazań ſwych pilnowáć przykázywał, dal Prorokow, ktorzy Meſſyaſzá uſtáwnie przypominali y przekładali, y rożne *Attributa* Jego, Narodzenia, nauki, mocy, Cudow, męki, w Niebowſtąpienia, y przyſzłego na Sąd oſtateczny przyścia wyznaczáli.

Dawid Krol y Prorok we wſzyſtkich práwie Pſalmach ſwoich o Meſſyaſzu roznie wſpomina, cieſząc ſię nadzieią, że z Pokolenia Jego miał wyniść, zowie go Synem, zowie y Panem, y Bogiem ſwoim. Sálomon z mądrości y chwały ſwoiey był także Typus Meſſyaſzá.

Jzaiaſz prorokował że ſię z Panny národzić miał. Micheaſz napiſał że w Betleem narodzenie Jego. Daniel czas przyścia Jego, wyznaczył, ktore według ſupputácyi dawnieyſzych Rabinow [iáko ſię wyżey obiáśniło] przypadło na ten czas, gdy Zbáwiciel naſz JEZUS Chryſtus narodził ſię w Betleem.

Jonaſz trzy dni w żołądku wieroyrba zoſtáiący był y ten Typus Meſſyaſza, y chwalebnego w trzecim dniu Zmartwychwſtánia Jego.

J inne tyśiączne znaki y dowody w Piſmie S. ktore ſámiſz Rábini Starozakonni Meſſyaſzowi ſtoſowali, y ktore po części wyzey ſię wyraziły, iáwne nam po

kazały

kazáły *Signa Characteriſtica* po ktorych Meſſyaſza poznać powinniśmy.

Te tedy Proroctwa, Dowody, Typi, znáki, & *Characteres* ogolem wzięte, niech powiedzą żydzi ktoremu z Jch Meſſyaſzów, ſtoſowác ſię mogą? na ktorym ſię wypełniły? Wſak ſą między niemi Rábini, ktorzy powiadáią, że Meſſyaſz iuż dawno przyſzedł, że innego czekáć nie trzebá, niechże go tedy wytchną ná ktorym ſię to wſzyſtko ſpełniło. Jeżeli tez drudzy powiedzą, że ieſzcze Meſſyaſzow czekamy, na ktorych ſię te Proroctwá ſpełnić máią: to iuż ich ſobie po imieniu popiſali y Eventa ich wyznaczyli, á gdzieſz? y iakie Proroctw tych dopełnienie, ná nich pokázuią? áto podobno *Bohemotha*, *Leviathana*, y *Bar-juchne*, y Wino Adámowe z Piwnicy Raiſkiey; y niewſtyd tych Cielcow Egipſkich ſromocić Piſmo Boże!

Oy nie ták Was Prorocy Páńſcy náuczyciele Wáſi uczynili, nie do obzarſtwá y roſkoſzy prowádzili was, ále do kárności y boiázni Bożey, y tákiego wám też Meſſyaſza obiecywali, ktoryby was drogą prawdy prowadził, od grzechow zwrocił, od nich obmył, á zá dobre uczynki, y doczeſne tu uciſki, ſzczęściem wiecznym w kroleſtwie Niebieſkim płácił.

Tákiego iuż Meſſyaſzá mamy, Bogu dzięká, Chrze-

ściauie ktory z ſtąpiwſzy z Niebá dla okupu Naſzego, wſzyſtkie te Proroctwa, *Typos & characteres quibus deſignatus eſt*, ná ſobie wypełnił.

Jdzie iako Człowiek (bo iako Bog, *generationem Ejus quis enarrabit*) według obietnic Prorockich, z Pokolenia Judy, z Fámilii Krolewſkiey Dawida.

Narodził ſię w Betleem Judy według Micheaſza. Wziął Ciało ná ſię z Panny czyſtey, y niepokaláney, ludzkie, według Jzaiaſzá. Także Ieremiaſz mowi, *Creavit Dominus novum ſuper Terram. Fæmina circumdabit virum* Záiſte rzecz nowa ná Swiecie Národzenie Dziecięciá z Pánny nieznaiącey mężá, ale y Rábini [o ktorych wyzey:) tak trzymali: że *Ortus Meſſiæ erit miraculoſus abſq; coitu Viri.* Uczcili go w ubogiey Szopie Aniołowie iako Boga uczcili Paſtuſzkowie iáko Meſſyaſzá, Woł y Oſieł poználi Stworcę ſwego.

Gwiazdá przyprowadziła trzech Mędrcow *ab Oriente* do Betleem, gdzie Pánu JEZUSOWI pokłon ſwoy, y dáry Miſtyczne oddáli.

Narodzenie to Meſſyaſzowe ſtrwozyło Krolá Herodá, pytał ſię Rabinow: *Princeps Sacerdotum ubi naſceretur Puer?* zgodnie powiedzieli, że w Betleem: y ták chytry Herod chcąc zgłádzic Meſſyaſza, Dziatki niewinne pobić kazał, przez co wypełniło ſię Proro-

ctwo

ctwo Ieremiaſza. *Vox audita eſt lamentationis, luctus & fletus Rachel, plorantis filios ſuos &c.*

Jozef Piaſtun Chryſtuſá przeſtżeżony w eśnie, wziął JEZUSA, y Máryą, Matkę Iego, y uſzedł przed morderſtwem, do Egiptu, y mieſzkał tám, poki mu ſię Anioł wrocić nie kazał, w czym ſpełniło ſię Proroctwo, *Ex Ægypto vocavi filium meum.*

Obrzezány ieſt iáko człowiek pod práwem Moyżeſá zoſtáiący. A gdy był w Kościele prezentowány wziął go ná łona ſwoie Symeon Stary y ſpráwiedliwy y rzekł, *Nunc dimittis ſervum tuum Domine, quia viderunt oculi mei ſalutare tuum*, y tám dálſze mowił w Duchu Proroctwá, ktore ſię w IEZUSIE ſpełniły, miał bowiem Symeon obietnicę od *Bogá*, iż nie ſkoſztuie śmierci, poki nie obaczy *Chriſtum Domini.*

We dwunaſtym roku dyſputuiąc z Doktorámi w Kościele Sálomonowym, pokazał iuż ná ow czas mądrość ſwą, nád ludzi, y dziwowáli ſię wſzyſcy: zkąd to umie? gdzie ſię nauczył? albomiem Synem go tylko zwáli ubogiego ſtolarżá Iozefá.

Ciche wychowánie IEZUSOWE w ubożuchnym Domku Názáreth, lubo było utáione, *uſq; dum veniret hora Ejus*, przecięż an na puſzczy wołał, *Parate viam Domino &c. Agite Pænitentiam, appropinquavit*

enim

enim in Vos Regnum DEI. *&c. Ego Vos baptizo in Aqua ſed ſtetit in medio veſtri, qui baptiſabit Vos in Spiritu Sancto &c.* Wołał mowię Ian ná Puſzczy, poki go pálcem nie pokazał. *Ecce Agnus DEI, Ecce qui tollit peccata Mundi.*

Nátenczas gdy coraz więkſze wieści o przyściu Meſſyaſzá roſły, kręcili ſię *Scribæ & Phariſæi, & Principes Sacerdotum*, chcąc wiedzieć, ktoby nim był, y co záć? poſyłáli do Iana z pytániem. *Tu quis es*, Ian wyznał że nie on Meſſyaſz, iże nie ieſt godzien u trzewikow Iego rzemyka rozwiązáć.

Wyſłał potym Ian Uczniow ſwoich do Pána IEZUSA áby ſię z właſnych Iego uſt prawdy nauczyli. Ci tak Páná Chryſtuſa pytáli *Tune es, qui venturus es, an alium expectamus?* Ná co Pan IEZUS Odpowiedział im Textem z Proroctwá Izáiaſzowego o Meſſyaſzu napiſánym *Cap: 35. V. 56. Dicite Joanni, Cæci vident, claudi ambulant, muti loquuntur &c.*

Dopieroż gdy Pan IEZUS zaczął ſpráwowáć dzieło Zbáwienia Naſzego, ogłáſzáiąc ubogim Ewangelią, *in remiſſionem peccatorum*, pytali ſię *ſcribæ & Phariſæi Quis eſt hic? qui etiam peccata dimittit*, á Pan IEZUS áby im pokazał, że ma moc y nád Ciáłem y nád Duſzą, przed temiſz Pharyzeuſzami wraz y Cud uczynił

y grze-

y grzechy odpuścił, *ut sciatis* (mowił do nich Pan IEZUS) *quia Filius hominis habet potestatem dimittendi peccata, dixit paralitico: dimittuntur Tibi peccata, surge, tolle grabatum tuum &c.*

Czy nie powinniſz byli Ci *Seniores populi* Oczu otworzyć na ten Cud, ktory zumyſłu dla niedowiarſtwá ich uczynił Zbawiciel Naſz, áby w nim Meſſyaſza ſwego uználi, o iákim dáwni Rábini trzymáli, że moc iego mocy Boſkiey rownáć ſię miálá; nie pomogło to nic tym to mędrcom *in lege Moyſis*, y owſzem bardziey Paná JEZUSA ſzpiegowáli, áby go wczym podchwycić mogli. Zadawáli mu rożne kweſtye nie dla nauki ále dla podchwycenia; iako to: Mágiſter *dic Nobis quod eſt ſummum præceptum in lege Moyſis?* bo poniewaſz wątpliwość mieli, że ieſt Meſſyaſzem uboſtwionym, tentować go chcieli, co na to odpowie: Rzekł im Pan JEZUS. *Summum & maximum præceptum eſt, Diliges Dominum Deum ex toto corde &c. Alterum ſimile huic, diliges proximum* Tuum, *ſicut te ipſum, in his duobus præceptis tota lex pendet & Prophetæ.*

Spytał ich też wzáiemnie Pan JEZUS co rozumieią o Meſſyaſzu, *Cujus filius ſit?* Odpowiedzieli *Filius Davidis*, á Pan IEZUS znowu Ich pytał, á iákże ma bydź Synem Dawidomym, gdy go w Duchu zowie Pánem ſwoim, *Dixit* Dominus *Domino meo, ſede à dextris*

meis, nie uwieli Panowie Doktorzy w Piśmie odpowiedźieć na to, bo prawdźie przeczyć nie mogli, uznáć go iednák za tákiego Messyaszá iákim go Dawid znał w Duchu, niechcieli.

Inną z nowu rażą, wysłáli *Seniores populi* do Paná IEZUSA z tákową kwestyą, *Magister licetne da e Tributum Cæsari?* Chrystus Pan widząc chytrość w tym pytaniu Zydowską, kazał sobie pokazać pieniądz y spytał: *Cujus est hæc Imago?* odpowiedźieli: *Cæsaris*, rzekł potym Pan IEZUS, *reddite ergo, quæ sunt Cæsaris Cæsari, quæ sunt DEI DEO.* niemogłá go y tu podchwyćić chytrość Zydowska.

Przyprowádźili mu tákże Niewiástę ná Cudzołostwie złápáną y kusili, áby ią osądźił, á poniewasz miłosierny, grzechy odpuszcza, chcieli go podchwyćić, czy każe ią ukamienować według prawá Moyżeszowego, czy iey też odpuści? á Pan JEZUS widząc y w tym zdradę Zydowską, nic nie mowiąc schylił się y palcem ná Ziemi napisał, *Quis sine peccato in Vobis est, primus in illam lapidem mittat.* To oskarżyciele owi przeczytáwszy, ieden zá drugim wynieśli się z Kośćiołá, á Pan JEZUS poyrzáwszy że odeszli, rzekł do niewiasty, *Mulier nemo est qui te condemnat, nec ego te condemno, vade & noli amplius peccare.*

Po-

Poczytali ciſz *ſcribæ & Phariſæi* zá grzech Panu Jezusowi, że w ſabáſz, niemocy y kalectwa ułomnych leczył: *quare tranſgrederis legem ſabbathi?* á Chryſtus Pan rzekł im: *quis ex vobis, cum bos, vel aſinus inciderit in puteum, illico non extrahit illum;* Zawarł im gęby.

Bráli y to zá zgorſzenie, Magiſter *quare Diſcipuli Tui tranſgrediuntur, Traditiones Patrum? non lotis manibus manducant.* á Pan IEZUS ſpytał ich lepiey, *Quare vos tranſgredimini, præceptum Legis: honora Patrem tuum & Matrem Tuam?* y wytchnął im iáko oni dla Tradycyi ſwoich, eſſencyalnych przykazań Boſkich nie záchowuią, iák złe rodzicow y ſtárſzych tráktuią, iáko wdowy, ſieroty, zdzieráią, y opprymuią, &c. Záiſte Meſſyaſzową funkcyą, y urząd pełnił w tym Zbáwiciel Naſz, ále poſtaremu ſłucháný ani uznány nie był.

Rościli ſobie y ztąd zgorſzenie żydzi, że Pan IEZUS z grzeſznikámi obcował, y Uczniom Iego na oczy wyrzucáli *Quare Magiſter Veſter manducat cum peccatoribus, & publicanis!* á Pan IEZUS ná to: *Venit Filius Hominis quærere quod perierat, nec opus eſt medico ſanis ſed male valentibus.*

Gdy Pan Chryſtus był záproſzony ná ucztę do Szymona Faryzeuſzá, przyſzłá też tám grześnicá Magdalená, y padſzy do nog Iezusowych rzewnie płáká-

ła

łá, łzami nogi oblewáłá, á włosami swymi ścierała, &c. To uyrzawszy Szymon Faryżeusz, począł sobie myśleć, gdyby ten był Prorokiem, wiedziałby co to iest zá niewiasta ktora się go dotyka. A Pan JEZUS poznawszy skryte serca iego myśli, rzekł do niego: Szymonie mąm ci cos powiedziec, á Szymon odpowiedział: mow Rabbi, więć Pan IEZUS ták zaczął. Było dwoch dłuznikow, z ktorych ieden winien był pięcset srebrnikow, á drugi pięcdziesiąt, gdy obá nie mieli z kąd zápłácić, obiemá kredytor dług podarował, ktoryż go tedy z tych dłuznikow bárziey kochał; odpowiedział Szymon: rozumiem że ten ktoremu więcey podarował. Dobrześ rozsądził, rzekł mu Pan IEZUS, y obrociwszy się do niewiasty, rzecze, widzisz tę niewiastę? Przyszedłem do Domu twego, á nie dałeś wody dla nog moich, tá zás obmywa ie łzami swemi &c. átoż powiadam ci, *remittuntur ei peccata multa, quoniam dilexit multum &c:* Y znowu obrociwszy się do Magdaleny rzekł iey, *Remittuntur Tibi peccata*, poczęli ná to szeptáć miedzy sobą, *Quis est hic, qui etiam peccata dimittit*; á Pán IEZUS rzekł znowu do niewiasty *Fides Tua te salvam fecit, vade in pace.*

Taz potym Magdálena gdy o wskrzeszenie brátá swego Łazarza iuz trzy dni w Grobie cuchłego, Páná IEZU-

Iezusa proſilá, wyznała iáſnie, *Tues Filius DEI vivi* y otrzymalá Łaſkę cudu owego wielkiego ſkrzeſzenia z Grobu Łazarzá, nad czym cáła Ierozolima zdumiewałá ſię, y mnogość ludu uwierzyłá w Chryſtuſa, á záś *Principes Sacerdotum, & Seniores populi*, wzięli to zá zgorſzenie, y radę uczynili, iákoby y Iezusa y Łázárzá zgubić mogli. Nie chciałá tá przeklęta ſtarſzyzná Zydowſka poznáć Meſſyaſzá ſwego, po tákiey náuce Iego, po ták wielkich y nadprzyrodzonych cudach, iákich proſty człowiek czynicby nie mogł; zrdrádę ná Páná Iezusa uradzili, y przeſládowáć go áż do ſmierci Krzyżowey nie przeſtáli. Zaćmiáiąc ſię záś w złoſliwym ſwym umyſle y poſtanowieniu zgłádzenia Chryſtuſa Páná z Swiata, ſzukáli ſwiadkow y ſwiadectw fałſzywych, ktoremi go przekonác y potępić uſiłowali, iáko ſię niżey námieni.

Gdy zás Cuda nie poiete, ktoremi náukę ſwoię Pan Iezus potwierdzał, widzieli, iáko to: gdy wodę w Winio przemienił w Kánie Galileyſkiey, gdy ſlepi przeyrżeli, gdy ułomni ſkákali, gdy niemi gadáli, gdy głuſi ſlyſzeli, gdy Páráliticy, krwią płynący, uzdrowieni byli, gdy trędowáci oczyſzczeni kapłanom ſię prezentowáli, gdy umárli wſkrżeſzeni chodzili, gdy pokilka tyſięcy Rzeſzy kilkorgiem chlebá nakarmieni byli, á chlebá ieſzcze

pel-

pełne koſze przybywało; gdy mu morze y wichry poſłuſzne były, gdy ſami czarci ná rozkáż iego uſtępowáli &c. Za te wſzyſtkie ták wielkie łaſki y Dobrodzieyſtwá, ktore niewdzięcznemu Národowi Zydowſkiemu ſwiadczył, potwarz ná Páná JEZUSA kłádli, y w oczy mu zádawáć ważyli ſię, że to wſzyſtko mocą czartowſką czynił: *Jn nomine Belzebub eijcis dæmonia*, ná co Chryſtus Pan owymi ſłowy zkonfondował ich, *Omne regnum in se diviſum deſolabitur*, Jeżelibym ia mocą czartowſką te cudá czynił, tocby ſam czart Panſtwo ſwoie wywracał, ktory iáko *Princeps tenebrarum hujus mundi* utrzymáć uſiłuie.

Niemogli Zydzi żadną miarą ználeść w nim grzechu, według Proroctwá, *Quæretur peccatum ejus, & non invenietur*. Poſtaremuſz nie przeſtali, *Principes Sacerdotum & Seniores populi* dołkow pod nim kopáć, á zaco? ato, że ich nauczał prawdy, że im grzechy ná oczy wytykał, że Kroleſtwo Niebieſkie nie Ziemſkie, [iákiego oni chcieli;) opowiadał, że leczył kalectwá ich y niezliczone im Dobrodzieywſtwá czynił.

Nie opiſuię tu wiela innych zdrad, y podchwytow Zydowſkich, nie opiſuię wiela Cudow, nie opiſuię náuki Iego S. bo tę obſzernie każdy czytáć może w Ewangelyi y w nowym Teſtamencie, y ſami Zydzi

choć

choć nie iako Kśięgi Zakonu, ále iáko Historyą przeyrzeć sobie mogą, ále to tylko mowię; że w tey Historyi naywiększi nieprzyiaciele náśi zadać nie mogli, y nie mogą, áby śię w náuce Chrystusowey mogło co ználeść przeciwnego dobrym Obyczáiom, Zyciu zbáwiennemu, dobremu Swiatá rządowi, dopieroż gdy głębiey w niey uważemy dopełnienie Proroctw, y Pismá S. wyzwolenie Duszy zmocy czartowskiey, zniesienie smierci *in Fide & morte Christi*, Otwarcie nam záwártego Niebá, y tyśiączne moralnych cnot y záśług w Zbáwicielu Panu obietnice, skutki y pociechy.

Nie znáydziesz w tey náuce buntow przeciw zwierzchnośći, bo iey Chrystus Pan posłuszeństwo przykazał: *Obedite potestatibus.* Nie znaydziesz zemsty nad nieprzyiacioły, bo Pan JEZUS, nie tylko kocháć ich ále y dobrze im czynić przykázał; *bene facite his, qui vos oderunt.* W czym uznaiemy doskonáłość wtorego przykazánia Boskiego: *Diliges proximum tuum sicut te ipsum*, á Zydzi niczego bárdziey nie żądáią, iáko tey zemsty nád Narodami, y ná to Messyászá swego potęznego y mściwego wyglądáią. Nie znaydziesz tákże w tey náuce JEZUSOWEY ponęty do roskoszy Swiatowey, do zyskow, y bogactw, ále owszem iáko przeciwnych zbáwieniu strzedz śię kázał, ubogim

záś w duchu błogosławi; *Beati pauperes Spiritu, Beati mundô corde. Beati qui lugent nunc, Beati qui persecutionem patiuntur propter justitiam. Beati humiles &c.* I tam daley.

Acoż tu zdrożnego, álbo pezeciwnego Práwu stározakonnemu ználeść mogą, zydzi? łaiał Zbáwiciel nász ná grzechy, potępiał zbrodnie, zákázywał złych uczynkow; bo po to przyszedł ná Swiát, by grzech zgłádził, á czysz przez to, *evertebat legem Moysis?* iako ná niego skarżyli *Principes Sacerdotum &c.* ále dokończmy ieszcze Historią Zycia Chrystusowego. Zbáwiciel nász Chrystus JEZUS ogłosiwszy przez trzy látá Ewangelią swoię, náuczywszy iey Uczniow swoich, roskazawszy áby ią po cáłym Swiecie rospowiadali; Opowiedział im ná koniec, że miał krwią, y smiercią wláſną Testament swoy zapieczętowáć. Tegoż y Apostołom swym spodziewać się kazał dla Imienia swego.

Przy tych ostatnich z Apostołámi swymi Dyspozycyách chciał Pan Iezus rzetelną, o Bostwie swym zostáwic im wiadomość, y po pytaniu owym, *Vos quem Me esse dicitis?* gdy Piotr pierwszy odpowiedział; *Tu es Christus Filius Dei vivi;* błogosławił mu zá to Pan Iezus *Beatus es Simon Bar-Iona, quia Caro & sangvis non revelavit*

velavit Tibi, ſed Pater meus, qui in Cælis eſt, zaraż uczynił go Głową Kościołá ſwego, á potym dał y moc związánia y rozwiązánia ná Niebie y ná Ziemi: *Et ego dico Tibi* (mowił mu Pan IEZUS;) *quia Tu es Petrus, & ſuper hanc Petram ædificabo Eccleſiam meam, & Portæ inferi non prævalebunt adverſus eam,* y znowu: *Tibi dabo Claves Regni Cælorum, quidquid ſolveris ſuper Terram, erit ſolutum & in Cælis, & quidquid ligaveris ſuper Terram, erit ligatum & in Cælis.*

Opowiedział im ſmierć, Zmartwychwſtanie, y w Niebo wſtąpienie ſwoie, y że ſię im po Zmartwych wſtaniu w Galilei miał pokazáć.

Gdy zátym czas ſię zbliżał męki, Iego, y tey ofiáry Krzyżowey, ktorą *Sacerdos Ipſe & Victima,* Bogu Oycu ſwemu ná odkupienie ofiarowáć chciał, y po to z Nieba zſtąpil idąc na oſtátnią Paſchę do Ieruzalem ſtánąwſzy nad Miaſtem płákał; *quod non cognoverit tempus Viſitationis ſuæ;* nárzekał ſobie: *Quoties volui congregare Filios tuos, quemadmodum congregat gallina pullos ſuos ſub alas ſuas, & noluiſti:* przeto opowiedział záraz Pan JEZUS, oſtatnią ruinę Jerożolimy, iáka przez Tytuſá wypełniona bydz miálá.

Kazał potym Apoſtołom áby mu przyprowádzili Oſlicę z Oſlęciem, y gdzie byłá uwiązáná opowie-

dział, á iezliby śię ten, czyia była, pytał, po co ią biorą, odpowiedzieć kazał: *Dominus his opus habet*, Wśiadszy zatym ná Oślicę wieżdżał ná niey do Jeruzalem, á Rzeszá Ludu Ierozolimskiego słali mu drogę sukniami y gałęziámi palmowymi wołáiąc: *Hosanna Filio David! Benedictus qui venit in Nomine Domini*: y spełniło śię tu Proroctwo Zacharyászá *Cap: 9. v. 9. Exulta satis Filia Sion, jubila Filia Jerusalem, Ecce Rex tuus veniet tibi Justus & Salvator, ipse pauper & ascendens super asinam, & super pullum filium asinæ.*

Wiachawszy do Ieruzalem poszedł do Kośćiołá Sálomonowego, tam znalazszy kramy Przekupniow, *ementes & vendentes*, wyganiał ich z Kośćiołá, kramy wywracał mowiąc: *Domus mea, Domus Orationis, & vos fecistis speluncam Latronum*, potym támże w Kośćiele przystąpili do niego ślepi y ułomni á on ich leczył *Math: Cap: 21. v. 14.*

Wszystkie te uczynki y ákcye IEZUSOWE były spráwy Urzędu Messyászowego: á lubo złośliwi *Principes Sacerdotum* zgrzytali ná to zębámi, nic mu iednak uczynić nie mogli, *nondum enim venerat hora ejus*, Jeszcze miał wprzod Zbáwiciel nasz odprawić Paschę swoię, Ow to SAKRAMENT Wieczerzy Pańskiey, w ktorym nam śmierci swey okrutney, odkupienia násżego me-

memoryał zostawił, y wktorym przyrzekł mieszkáć znami *usq; ad consummationem Mundi*, Tać to Manná Niebieska, ktorey figurá byłá, owa ná puszczy manna Zydom przez 40 lat, z obłokow spadáiąca. A iáko ná ow czas *Gens duræ cervicis* nie dowierzali y szemráli, *quomodo poterit DEUS parare mensam in deserto*; ták y tu, gd im Pan JEZUS wcześnie opowiadał *Caro mea verè est cibus, & sangvis meus verè est potus*, y znowu, *qui manducat meam carnem, & bibit meum sanguinem, habet vitam æternam, & ego resuscitabo eum in novissimo die &c.*

Zgorszenie ztąd bráli Zydzi, á iáko Text Ewangelyi S. opisuie: *litigabant Judæi adinvicem, quomodo hic potest dare carnem suam ad manducandum?* Pewnie y tu cielesnicy, w sensie cielesnym brali; y pieczenie kraiac z Ciała Chrystusowego podobno myśleli.

Nadszedł zátym Wielki Czwartek, toiest: Wigilia męki y śmierci krzyżowey Zbawiciela Naszego, á dzień to był obrány ná postánowienie SAKRAMENTU, Ciáłá y Krwie Pańskiey, ktorą názaiutrz wylać miał, Chrystus JEZUS dla odkupienia nászego, mowi tedy do Uczniow *scitis enim quiá post biduum Pascha fiet, & Filius hominis tradetur, ut crucifigatur.* Rozkazał Uczniom swoim, áby mu stoł y Paschę w

Wie-

Wieczerniku przygotowali; á przyszedszy tam pod wieczor, umywał nogi Apostołom swoim, á między niemi Judaszowi Jskaryocie, ktory się iuż był namowił *cum Principibus Sacerdotum*, o wydanie Páná JEZUSA, y wziął zá to trzydzieści srebrnikow.

Po umyciu nog usiadl Pan JEZUS do stołu ze dwunastą Apostołámi, y przy Wieczerzy mowil do nich, *Amen dico vobis quia unus Vestrum me traditurus est*, zasmuceni tym Apostołowie, pytali ieden po drugim: azali ia Pánie? Odpowiedział JEZUS: *qui intingit mecum manum in paropside, hic me tradet*, Smiał pytáć y Judász: *Nuncquid ego sum Rabbi?* Odpowiedział mu Pan JEZUS, ták iest: *Tu dixisti*, wziął tedy Pan JEZUS chleb w ręce; błogosławił, y łamał, á podawal Uczniom swoim mowiąc: *Accipite & comedite, hoc est corpus meum.* Y znowu wziąwszy kielich, dzięki czynił, y podawał uczniom mowiąc *bibite ex hoc omnes. Hic est enim Sangvis meus novi & æterni Testamenti, Qui pro vobis & pro multis effundetur in remissionem peccatorum. Hæc quotiescunq; feceritis in mei memoriam facietis*, y to byłá pierwsza Ofiará Niekrwáwa, *secundum Ordinem Melchisedech*, ktora aby byłá ná pámiątkę Jego w Kościele S. sprawowana, przykazał.

Dzieło to Wielkiego SAKRAMENTU spráwiwszy Zbá-

Zbáwiciel náſz, po wieczerzy wyſzedł zá Cedron ná gorę Oliwną, idąc mowi do Uczniow: wſzyſcy wy tey nocy zgorſzenie ze mnie cierpieć będziecie, nápiſano bowiem: *Percutiam Paſtorem & diſpergentur Oves gregis. Poſtquam autem reſurrexero, præcedam Vos in Galilæam.* Rzekł Piotr: Pánie choćby ſię wſzyſcy zgorſzyli, ia ſię nie zgorſzę, ále Pan JEZUS lepiey znáiąc ſercá ludzkie odpowiedział mu; Záprowdę mowię Tobie, że ty tey nocy nim kur dwá rázy zápieie, trzy rázy zaprzeſz ſię mnie, álem proſił Oycá zá tobą, *ut non deficiat Fides Tua, & Tu converſus conforta fratres tuos* Y ſtáło ſię ták wſzyſtko.

Wſzedł potym Pan JEZUS do Ogrodá Getſemáńſkiego, y odſzedſzy od Uczniow ſwych modlił ſię Bogu, á potym krwawy wyſtąpił ná niego pot, ſtrach ogarnął według Proroctwá Dawidowego, *Timor & tremor venerunt ſuper me & contexerunt tenebræ.*

Po modlitwie wrocił ſię do Uczniow, y ználazł ich drzymiących, y mowi do nich: *ecce appropinquavit hora & Filius hominis tradetur in manus peccatorum. Surgite eamus, ecce appropinquavit qui me tradet,* gdy to domawiał, áz Judaſz nádſzedł, *& cum eo turba multa cum gladiis & fuſtibus, miſſi á Principibus Sacerdotum & Senioribus populi,* y dał im znák: kogokolwiek pocałuię

ten

ten ieſt *tenete eum & ducite caute*, pocałował tedy zdrayca Páná mowiąc: *Ave Rabbi*, á JEZUS mu náto *amice ad quid veniſti? Juda, oſculo tradis Filium Hominis.* Wtym rzucili ſię ná Chryſtuſa Zołnierze, ále nim go poimáli mocą Boſką wznák rzuceni padli, poki im ſię ſam Zbáwiciel wziąć nie dał, wczym ſpełniło ſię Proroctwo: *Oblatus eſt, quia ipſe voluit.*

Mowił Pan JEZUS: iáko po Zboycę iákiego wyſzliſcie z orężem, y z powrozámi łápáć mnie, wſzak codzień widywaliſcie mnie między ſobą gdym uczył w Kościele, á niechwytaliſcie mnie? *ſed hæc eſt hora veſtra, & poteſtas tenebrarum.* To ſię zas wſzyſtko działo, *ut adimplerentur Scripturæ Prophetarum*

Poimanego Jezusa przywiodli naprzod do Annáſzá, *qui erat Socer Caiphæ; Caiphas* zás był *Pontifex anni illius*, y on dał rádę Zydom: *quia expedit unum hominem mori pro populo* Annáſz zátym związánego JEZUSA odeſłał do Káifaſzá, *ubi Scribæ & Seniores, & omnes Sacerdotes convenerant*, Káifaſz pytał Páná JEZUSA o Uczniách y o náuce iego, Rzekł ná to IEZUS: *Ego palam locutus ſum mundo, ego ſemper docui in Synagoga & in Templo, quô omnes Judæi conveniunt & in occulto locutus ſum nihil, quid me interrogas? interroga eos, qui me audierunt.* To uſłyſzawſzy *unus aſſiſtens miniſtrorum*

wy-

wyciął cięſzki policzek Chryſtuſowi Panu, mowiąc: *ſic reſpondes Pontifici?* odpowiedział JEZUS: *ſi male locutus ſum? Teſtimonium perhibe de malo, ſi autem bene, cur me cædis?* Wczym ziſciło ſię Proroctwo Dawidowe: *corpus meum dedi perſequentibus, & genas meas vellentibus, faciem meam non averti, ab increpantibus & conſpuentibus in me.*

Wtenczas *Principes Sacerdotum, & omne Concilium* ſzukáli świadectw przeciw JEZUSOWI, áby go przekonáć mogli, y ná ſmierć wydáć, wzywáno rożnych fałſzywych ſwiadkow, ktorzy to ſwiadczyli, *ſed non erant convenientia Teſtimonia.* Naoſtátek wprowadzono dwoch ſwiadkow, ktorzy ták ſwiadczyli, że my ſłyſzelizmy iz mowił: *Ego diſſolvam templum hoc manu factum, & poſt triduum aliud non manufactum ædificabo.* Ale y to ſwiadectwo nie było *conveniens.* Wczym wypełniło ſię Proroctwo: *locuti adverſum me lingvâ doloſâ, & ſermonibus odii circumdederunt me, & expugnaverunt me gratis*, y znowu: *Inſurrexerunt in me teſtes iniqui, & mentita eſt iniquitas ſibi.*

Wſtał zátym zmieyſca *Summus Sacerdos* y pytał JEZUSA: Czemu ná to wſzyſtko co mu zárzucáią, nie odpowiada? á IEZUS milczał; y znowu pytał go Caiphas záklináiąc: *Adjuro te per Deum vivum, ut nobis*

dicas ſi Tu es Chriſtus Filius DEI vivi? náto rzekł JEZUS: *Tu dixiſti, ego ſum. Verumtamen dico Vobis, amodo videbitis Filium Hominis ſedentem á dextris virtutis DEI & venientem in nubibus Cæli.* Już tu nie mowił Pan JEZUS *in parabolis*, ále wyraznie powiedział, kto ieſt y iáko przyidzie znowu Swiat ſądzic, ktory teraz złoſliwemu ſądowi ludzkiemu podlega.

Coż na to Caiphas? á to: *ſcidit veſtimenta ſua dicens: blaſphemavit, quid adhuc egemus Teſtibus,* á inni zaraz wołáć poczęli. *Reus eſt mortis*, Plwáli zátym ná Twarż JEZUSOWA, policzkowáli go, bili, popycháli, naigrawáli, inni oczy mu záſłániáiąc policzki wycináli, y pytáli: prorokuy nam, kto cie uderzył? przyſłuchiwał ſię temu wſzyſtkiemu Piotr zdaleká, á gdy go odzwiernia y ſłudzy Káifaſzá pytáli, ieżli y on był Uczniem? záprzał ſię po trzy razy mowiąc; nieznam człowieká, á w tym kur zápiał, y Pan JEzus obrociwſzy ſię weyrzał ná Piotra, á Piotr wſpomniawſzy ſobie, comu JEzus powiedział, idąc do Ogroycá wyſzedł zá wrotá, y gorzko płákał.

Skazány był potym Pan JEZUS, do więzienia y oddány złości Zołnierſkiey y náigráwániu ich. A gdy świt náſtał zgromádzili ſię znowu do rády. *Inivrunt Concilium omnes Principes Sacerdotum, & Seniores popu-*

populi & Scribæ, ut eum morti traderent, W czym wypełniło się co było u Prorokow nápisane. *Circumveniamus justum, quoniam contrarius est operibus nostris, & improperat nobis peccata legis, Filium DEI se nominat, morte turpissima condemnemus eum;* y Znowu: *Synagoga potentium quæsierunt animam meam.* y kazáwszy go przywieść przed Sąd swoy pytáli, *Dic nobis si Tu es Christus?* Rzekł im JEZUS. *Si vobis dixero non credetis mihi, si autem & interrogavero, non respondebitis mihi, neq; dimittetis* y znowu powtorzył, że y on ich iáko Bog sądzic potym będzie, *ex hoc autem erit Filius hominis sedens à dextris virtutis DEI.*

Krzyknęli ná to wszyscy, *quid adhuc desideramus Testimonium? ipsi enim audivimus ex ore ejus,* á ták godnym go śmierci osądziwszy, związánego záprowádzili, *& tradiderunt Pontio Pilato Præsidi.* Natenczas Judasz zdraycá postrzegszy że JEZUS był ná śmierć skazány, robákiem sumnienia wzruszony odniosł trzydzieści srebrnikow, *Principibus Sacerdotum & senioribus* mowiąc: *peccavi tradens Sangvinem justum.* A oni odpowiedzieli mu, *Quid ad nos, tu videris,* á ták Judasz porzuciwszy pieniądze w Kościele, poszedł, y obiesił się ná gałęźi, á starszyzná Zydowska wziąwszy owe srebrniki rzekłá: *non licet eos mittere in corbonam, quia*

pretium Sangvinis eſt, y nárádziwſzy ſię kupili zá nie *Agrum figuli in ſepulturam peregrinorum*, y názwáli to mieyſce *Haceldama, hoc eſt ager Sangvinis.* Wczym wypełniło ſię Proroctwo Jeremiaſzá, *& acceperunt triginta argenteos pretium appretiati quem appretiaverunt à Filiis Jſrael, & dederunt eos in agrum figuli, ſicut conſtituit mihi Dominus.*

Przyprowadzili zátym IEZUSA do Piłatá ná Rátuſz ráno, á ſami tám Zydzi nie weſzli dla obſerwy náſtępuiącey Paſchy, *ut non contaminarentur ſed ut manducarent Paſcha.* Wyſzedł tedy do nich Piłat y pytał: *quam accuſationem adfertis adverſus Hominem hunc?* odpowiedzieli mu, *ſi non eſſet hic malefactor, non tibi tradidiſſemus eum.* Rzekł im Piłat: weſcie go ſobie, *& ſecundum legem veſtram judicate eum.* Odpowiedzieli mu znowu Zydzi: *nobis non licet interficere quenquam*, áby ſię słowá IEZUSOWE ziſciły, ktoremi obiawił iáką ſmiercią miał umieráć; záczęli potym Zydzi ſkárgi y ſwiádectwá ſwoie przeciw IEZUSOWI. *Hunc invenimus ſubvertentem Gentem Noſtram, & prohibentem tributa dari Cæſari, & dicentem se Chriſtum Regem eſſe.* Wrocił ſię ztym Piłat ná Ratuſz, y wezwawſzy przed ſię IEZUSA ſpytał, *Tu es Rex Judæorum?* ná to odpowiedział IEZUS, *à temetipſo hoc dicis an alii dixerunt Tibi de me?* Rzekł

Piłat,

Piłat, *Nunquid ego Judæus ſum? Gens tua & Pontifices tradiderunt te mihi, quid feciſti,* odpowiedział Pan JEZUS. *Regnum meum non eſt de hoc mundo, ſi ex hoc mundo eſſet Regnum meum, miniſtri mei utiq; decertarent, ut non traderer Judæis. &c.* Spytał znowu Piłat: *Ergo Rex es tu?* Odpowiedział JEZUS: *tu dicis, quia Rex ſum ego. &c.*

Wyſzedł znowu Piłat z Ratuſzá, y mowi *ad Principes Sacerdotum & turbas: Ego nullam invenio in eo cauſam.* ále oni poſtaremu przywodzili ná niego rozne falſzywe ſwiadectwa, á JEZUS ná to wſzyſtko milczał, rzekł mu Piłat, *non audis quanta adverſum te dicunt teſtimonia?* JEZUS iednák milczał ták, iz ſię ſam Piłat dziwował, á Zydzi tym bárdziey nálegali, wołáiąc: *Commovit populum docens, per Univerſam Judæam incipiens à Galilæa uſq; huc.* Piłat uſłyſzawſzy Galileia, pytał ieżeliby był Galileyczyk, y zrozumiawſzy *quod de poteſtate Herodis eſſet,* odeſłał go do Heroda, ktory tákże ná tenczas znáydował ſię w Ierozolimie.

Herod poſtrzegſzy IEZUSA ucieſzył ſię, álbowiem wiele o nim ſłyſząc, prágnął widziec iáki Cud Iego, y pytał go wielorákim bádániem, ále JEZUS nic mu nieodpowiedział, byli tám y ſkrybowie, y ſtárſzyzná Duchowná, bezprzeſtannie ſwiadcząc: á gdy JEZUS

mil-

milczał, wzgardził nim Herod, y ná pośmiewiſko wdziawſzy nań białe odzienie, odeſłał go názad Piłatowi; á co przedtym Herod z Piłatem był w nieprzyiáźni, nátenczas pogodzili ſię z ſobą, wczym wypełniło ſię Proroctwo Dawidowe, *Ego autem tanquam ſurdus non audiebam, & ſicut mutus non aperiens os ſuum.*

Gdy znowu ſtarſzyzná Zydowſka y Poſpolſtwo wrocili ſię z IEZUSEM do Piłatá, rzekł do nich Piłat: *obtuliſtis mihi hunc Hominem quaſi avertentem populum* á oto ſam przed wámi exáminuiąc go, zádney w nim winy nie znáyduię, o co go oſkarżacie: ále y Herod do ktorego was odeſłałem z nim, nic mu nie uczynił coby godno było ſmierci, *Emendatum ergo illum dimittam.*

Aże był ten zwyczay iż ná Páſchę Zydowſką wypuſzczał Præſes iednego więzniá, o ktoregoby Zydzi proſili, był tedy nátenczas w więźieniu Bárábbás, ktory tumult w Mieście zrobił, y nie máło krwie rozlał, więc pytał ſię Piłat kogo chcą áby im wypuścił czy IEZUSA czy Bárábbáſzá, wiedział bowiem że ná IEZUSA z nienáwiſci náſtępowáli. *A tak principes Sacerdotum perſvadebant populo, ut Barabbam peterent, JESUM verò perderent.* Záczym krzyknęło Poſpolſtwo, *Tolle hunc & dimitte nobis Barabbam* y wypuſzczony Barábbas zbóycá, á ſpráwiedliwy ſkárány.

Wſzedł

Wszedł znowu Piłat ná Ratusz y tám záśiadszy *pro Tribunali*, á nieznayduiąc w Iezusie żadney winy śmierci, myslił go wypuścić, y zaś wstawszy wyszedł do Zydow, y mowi im: *quid ergo vultis ut faciam Regi Judæorum?* á Zydostwo wielkim wrzaskiem wołáło. *Crucifige, crucifige eum.* Znowu Piłat potrzecie pytał ich, coż tedy złego ten Człowiek uczynił? iá w nim winy nie znáyduię, *corripiam ergo illum & dimittam.* A żydzi tym bardziey krzyczeli, áby był ukrzyżowan.

Oddał zátym Piłat Iezusa Zołnierzom, áby był biczowany, Zołnierze tedy Piłatowi wziąwszy go sprowádzili ná podworze Ratuszne, wyzuli go z odzienia, do kolumny przywiązáli, y biczowáli, potym uwili koronę z Ciernia y wtłoczyli ná głowę Iezusową, á trzcinę dáli mu w rękę, to uczyniwszy naygrawáli go, kolánem przyklękuiąc witáli go zá Krolá. *Ave Rex Iudæorum.* Inni plwali ná Twarz Iego, á wziąwszy trzcinę, bili nią w głowę y policzkowáli. Wczym spełniło się Proroctwo Dawidowe, *& fui flagellatus tota die, & castigatio mea in matutinis.* y znowu: *Supra dorsum meum fabricaverunt peccatores.* zaiste: *Torcular calcavit solus,* Zbáwiciel nász. O nim nápisáno iest u Proroká, *non est species ei neq; decor, & vidimus eum & non erat aspectus, & desideravimus eum.*

Po

Po ubiczowániu okrutnym JEZUSA, wyprowádził go Piłat ná ganek Ratuſzny, áby go Zydom pokazał, wyſzedł JEZUS w koronie cierniowey y odzieniu purpurowym, á Piłat rzekł do Zydow: áto wam go przyprowádzam przed oczy ábyſcie widzieli, że ia w nim żadney winy nie znáyduię y ſkazáwſzy go pálcem rzekł, *Ecce homo.*

A Zydoſtwo *cum Principibus Sacerdotum & Miniſtris* obáczywſzy JEZUSA krzyczeli, *Crucifige, crucifige eum*, rzekł Piłat: *non invenio in eo cauſam*, odpowiedzieli Zydzi. *nos legem habemus & ſecundum legem debet mori, quia Filium DEI ſe fecit.* Piłat uſłyſzawſzy te ſłowá ſtrwożył ſię, á wrociwſzy ſię ná Rátuſz, pytał JEZUSA: *unde es Tu?* á JEZUS milczał. Piłat znowu rzekł niechceſz mi odpowiádáć, niewieſz że mam moc ukrzyżowáć cie, y mam moc wypuścić cię? Odpowiedział mu JEzus: *non haberes poteſtatem adverſus me ullam, niſi Tibi datum eſſet deſuper: propterea qui me tradidit Tibi, majus peccatum habet.* á ták Piłat znowu ſzukał ſpoſobu áby go wypuſcił, ále Zydzi krzyczeli ná Piłatá, *ſi hunc dimittis non es amicus Cæſaris. Omnis enim qui ſe Regem facit, contradicit Cæſari.*

Uſłyſzawſzy to Piłat, przyprowádzic kazał JEZUSA y záſiadł *pro Tribunali*, ná mieyſcu názwánym

Litho-

Lithostrotos á po Hebráisku *Gabbatha*, byłá to *Wigilia Parasceve Paschæ hora quasi sexta*, y mowi Piłat do Zydow, *Ecce Rex vester.* á Zydzi krzyczeli, *Tolle tolle crucifige eum*, rezkł im Piłat *Regem vestrum crucifigam?* odpowiedzieli *Pontifices: non habemus Regem ni si Cæsarem*

A ták widząc Piłat że nieustawáły wrzaſki Zydowſkie y oráz coraz bárdziey nárzekáli tumultem, kazał ſobie wody podáć y umył w oczách ich ręce mowiąc: *Innocens ego sum a sangvine justi hujus, vos videritis.* á Zydzi ná to rzekli okrzykiem, *Sangvis ejus super nos, & super Filios Nostros.*

Piłat zátym chcąc zádoſyć uczynić woli Zydowſkiey przyſądził czego chcieli, wypuſcił im Báràbbáſzá, á JEZUSA *tradidit voluntati Judæorum, ut crucifigeretur.*

Porwáli záraz Zydzi Jezusa, zwlekli go z odzienia purpurowego, á ſuknią iego właſną wdzieli ná niego, włożyli potym ná ramioná iego krzyż ciężki, pod ktorym upadał; á ták przymuſili ze wſi idącego Człowieká Czyreneczyká ná Imię Szymoná, áby pomagał Krzyżá dzwigáć.

Nato dziwowiſko ſzłá wielka rzeſzá ludu, ſzły też y białegłowy, ktore nád nim płakáły, á Pan Jezus obrociwſzy ſię do nich rzekł: *Filiæ Jerusalem nolite flere*

ſuper me, ſed ſuper vos ipſas flete, & ſuper filios veſtros &c.

Prowadzono tákże z JEZUSEM dwoch Złoczyńcow ná ſtrácenie, y przyprowádziwſzy go ná Gorę Golgotha, poili go winem z żołcią: potym go ukrzyzowáli, we ſzrodku, á dwoch łotrow, iednego po práwicy, drugiego po lewicy, y wypełniło ſię Proroctwo *& cum iniquis reputatus eſt*, krzyżowáli zas Jezusa, przybiáiąc gwozdzmi, ręce y nogi iego, wczym Proroctwo ſpełniło ſię *foderunt manus meas & pedes meos, dinumeraverunt omnia oſſa mea*, kazał tákże Piłat Tytuł ſmierci Iego nápiſać, y záwieſić ná Krzyżu, áby było ták nápiſano *JEZUS Nazarenus Rex Judæorum*, y czytáło to wiele Zydow y Cudzoźiemcow, bo było, nápiſano po Hebrayſku, po Grecku, y po Łácinie. Poſeláli *Pontifices* do Piłatá proſząc, áby nie piſano *Rex Judæorum*, *ſed quia ipſe dixit, Rex ſum Judæorum*, zbył ich Piłat mowiąc: *quod ſcripſi, ſcripſi.*

Zołnierze zátym ukrzyżowawſzy Jezusa dzielili ſię ſukniami iego, y iednę rozerznęli, ná cztery części, dla káżdego po części, á drugiey ſukni, ktora byłá *inconſutilis, deſuper contexta per totum*, rznąć niechcieli, ále ſię zgodzili koſtki ná nię rzucáć, komu ſię doſtánie, wczym wypełniło ſię Proroctwo, *partiti ſunt veſtimenta mea ſibi, & in veſtem meam miſerunt ſortem.*

Stało

Stáło ná to widowiſko ludu wiele, *& Principes Sacerdotum cum eis,* błuznili mu, y naygráwáli kiwáiąc głową, *Vah? qui deſtruis templum DEI, & in triduo illud reædificas: ſalva temetipſum. Si Filius DEI es? deſcende de Cruce,* tákże Starſzyzna Duchowna, *Scribæ cum ſenioribus* naygrawáli go, *alios ſalvos fecit, ſeipſum ſalvum facere non poteſt. Si Rex Iſràël eſt deſcendat de Cruce, & credimus ei. Confidit in DEO liberet nunc, ſi vult eum; dixit enim quia filius DEI ſum.* Pomagáli tego naygrawánia Zołnierze, y Poſpolſtwo, mowiąc; *ſi tu es Rex Judæorum? ſalvum te fac,* w czym wypełniło ſię Proroctwo *Omnes videntes me, deriſerunt me, locuti ſunt labiis & moverunt Caput.* A JEZUS ná to wſzyſtko, nie rzekł więcey, tylko: *Pater dimitte illis; non enim ſciunt quid faciunt.*

Bluznił tákże JEZUSA Łotr ieden z tych, ktorzy znim ná krzyz, zawieſzeni byli, y mowił: *Si Tu es Chriſtus, Salvum fac temetipſum & Nos?* á drugi Łotr Bogoboyny ganił mu to mowiąc: y ty ſię Boga nie boiſz że ſię náſmiewaſz, my ſłuſznie zá zbrodnie náſze odbierámy kárę ále ten co kiedy złego uczynił? Y obrociwſzy oczy do JEZUSA rzekł: *Domine memento mei, dum veneris in Regnum tuum;* á JEZUS odpowiedział mu: *Amen amen dico Tibi hodie mecum eris in Paradiſo.*

Stałá ná owczáś pod krzyżem MARYA Matka

JEZUSOWA, y MARYA Mágdálená y Ian, ktorego IEZUS kochał y rzekł do Mátki ſwey. *Mulier ecce Filius Tuus*, á do Ianá rzekł: *ecce Mater Tua.*

Wtenczas od ſzoſtey godziny áz do dziewiątey wielkie ciemności Swiat okryły, y ſłońce zácmiło ſię á koło dziewiątey záwołał Pan IEZUS głoſem wielkim: *Eli Eli Lamma Sabathani*, to ieſt: Boże moy Boże moy czemuz mię opuścił?

Słyſząc to nie ktorzy, co w koło ſtáli mowili: Eliaſza ten wzywa, poczekaymy ieżli przyidzie Eliaſz áby go uwolnił.

Potym by ſię wſzyſtkie wypełniły Piſmá, y Proroctwa, zawołał, *Sitio*: było tám naczynie nápełnione octem, y porwawſzy ieden z nich gębkę nápełnił ią, octem y ná tyk wetchnąwſzy, podawał pić JEZUSOWI, ktory z koſztowawſzy octu rzekł: *Conſummatum eſt*, y wtym ſpełniło ſię Proroctwo, *Et dederunt in eſcam meam fel, & in ſiti mea potaverunt me aceto.*

Potym znowu zawołał JEZUS głoſem wielkim: *Pater in manus Tuas commendo Spiritum meum*, á to rzekſzy ſchylił głowę y ſkonał.

Wtym momencie záſłoná wielka w Kościele Salomonowym, ktora *Sancta Sanctorum* zaſłániałá, rozdárłá ſię wpuł od wierzchu, áz do dołu. Ziemiá ſię za-

zatrzęſłá, ſkáły ſię pádáły, y groby ſię otwárzáły, y wiele umárłych powſtawſzy zgrobow, ukázáli ſię w Mieście.

Setnik ktory tám ſtał z bliſká widząc iáko JEZUS wołáiąc konał, wzdychał do Bogá mowiąc: *Verè hic Homo juſtus erat*, y ci co znim byli przy Jezusie ſtrazy, czuiąc trzęſienie ziemie, lękáli ſię y mowili. *Verè Filius DEI erat iſte*, y wiele zludu poſpolitego patrząc ná to wſzyſtko, co ſię działo; *revertebantur percutientes pectora ſua.*

Zydzi zátym po tey ſwey ſpráwie ponieważ to byłá wigiliá álbo *Paraſceve Paſchatis*, áby ná dzień wielki Sobotni nie zoſtáły ciáłá ná krzyzách proſili Piłáta áby poſłał Zołnierzy, coby im piſczale połomáli, y z krzyżow ciáłá zdzięli. Ci przyſzedſzy do iednego y drugiego, ktorzy z JEZUSEM wiſieli, połomáli piſzczale ich, do JEZUSA zás przyſzedſzy gdy go iuż widzieli ſkonánego, nie łomáli piſzczali iego, ále ieden z Zołnierzy wziąwſzy włocznią, przebił Bok iego, z ktorego krew y wodá wytryſnęła, padłá też kropla ná oko ſlepe, tegoż Zołnierzá, y záraz przeyrzał ná nie, á cieſząc ſię że przeyrzał, z rádoſcią cud ow wſzyſtkim opowiedział, y wtym ſię Proroctwá zyſciły. *Os non comminuetis ex eo*, y znowu: *videbunt, in quem transfixerunt.* A ták krew tá Jezusowa, niewinnie wyláná, ſtáłá ſię zrzodłem ná ob-

mycie, grzechow, y ſlepoty náſzey, według Proroctwá. *Jn die illa, erit fons patens Domui Jacob, & habitantibus Jeruſalem, in ablutionem peccatoris.*

Tegoż dniá Piątkowego wieczorem, przyſzedł Jozef z Arimátei do Piłatá prosząc, by mu dał Ciáło Jezusowe, bo y on był Uczniem Jezusa, ále potáiemnym dla boiázni ſtárſzyſzny kápłáńſkiey: á ták Piłat kazał mu Ciáło oddáć, ktore Iozef uwinąwſzy w prześcierádło czyſte, położył ie w Grobie ſwym nowym, ktory był dla ſiebie wykował, y przywáliwſzy weyſcie kamieniem odſzedł, w czym ſpełniło ſię Proroctwo, *Et poſuerunt lapidem ſuper me*, y znowu drugie: *In die illa radix Jeſſe, quæ ſtat in ſignum populorum, Ipſum Gentes deprecabuntur, & erit Sepulchrum ejus glorioſum.*

Nazáiutrz *Principes Sacerdotum, & Phariſæi* zeſzli ſię do Piłatá, y mowili mu: *Domine recordati ſumus, quia ſeductor ille adhuc vivens dixit, poſt tres dies reſurgam*, proſili tedy Piłatá áby kazał pilnowáć grobu do trzeciego dniá, żeby ſnadź nie przyſzli Uczniowie iego, y nie wykrádli go, á poſpolſtwu powiedzieli. *Surrexit á mortuis, & erit noviſſimus error pejor priore.*

Piłat zbył ich mowiąc, *Habetis Coſtodiam, Ite, cuſtodite, ſicut ſcitis*, poſzli zátym, grob zápieczentowáli, y ſtrażą przydali.

Iednák-

Jednákże gdy moment przyszedł, ktorego Pan JEZUS chciał z martwych powstáć, zátrzęsłá się w nocy ziemiá, postrácháli się Zołnierze, y pouciekáli, JEZUS Chrystus powstał z martwych. Skoro zátym donieśli Zołnierze stárszyznie Kápłáńskiey, co się stáło, rádę między sobą uczynili, co z tym czynić, y dáli pieniądze zołnierzom, áby powiadáli że gdy spali, przyszli Uczniowie y wykrádli Ciáło Iezusowe. Ale zatrzeć postáremu nie mogli prawdziwego z martwych wstánia iego, bo się iáwnie Uczniom y Niewiástom ukazywał, y przez 40. dni áż do w Niebowstąpienia samego konwersował z niemi, *docens de Regno Cælorum.*

Tłumáczył im Pismá S. y Proroctwá począwszy od Moyżesza áż do ostátniego Proroká. *Quia sic oportuit Christum pati, & resurgere á mortuis, & sic intrare in gloriam DEI.* Powtorzył im náuki swoie y rozkazał áby ie po cáłym Swiecie głosili, chrzcząc w Imię Oycá y Syná y Duchá Swiętego. Potwierdził władzę Piotrowi, pytáiąc go po trzy rázy, *Petre á mas me? Pasce oves meas.* Tchnął ná Ucźniow swoich mowiąc: *Accipite Spiritum Sanctum, quorum remiseritis peccata, remissa sunt, & quorum retinueritis, retenta sunt*, przyrzekł, obeconść swoię w Kościele swoim, áż do skonczenia Swiatá, *Ecce ego vobiscum sum omnibus diebus, usq; ad consummationem*

sæ-

ſæculi. Przyobiecał ná koniec zeſłáć Duchá S. po wniebowſtąpieniu ſwoim, y dlatego przykazał im, áby przed przyſciem Ducha S. nie rozchodzili ſię z Ierozolimy, ále oczekiwáli *promiſſum Paraclitum ſpiritum.* A ták ſprawiwſzy dzieło zbáwienia náſzego Jezus Chryſtus, náuczywſzy Uczniow przykázań ſwoich, dáwſzy im moc czynienia Cudow, przepowiedziawſzy im co cierpiec máią, dla Imienia Iego, á oraz pokoy im ſwoy y łáſkę zoſtáwiwſzy, poſzedł z niemi ná gorę Oliwną, y tam błogoſłáwiąc im wſtąpił w iáſnym obłoku do Niebá, Oczekiwáli zátym Apoſtołowie y Uczniowie *promiſſum Spiritum Sanctum,* ktory w dzień *Pentecoſtes* zſtąpił ná nich w ięzykách ogniſtych, y záraz nie tylko ſię im otworzyły zmyſły, *ad intelligentiam Scripturarum,* ále też *variis linguis loquebantur,* ták iż ich káżdy Narod rozumiał mowiących; zydzi tylko *credebant muſto madere Apoſtolos, quos Spiritus repleverat.* Tym Duchem Przenayſwiętſzym nátchnięci Apoſtołowie, y Ucznie Chryſtuſowi, *magna virtute prædicabant Chriſtum Crucifixum, Judæis quidem ſcandalum, Gentibus ſtultitiam,* przecięż przyſzło do tego, że narody Wiárę Chryſtuſową przyięły, Zydzi ią záś dotąd odrzucáią.

Nie zmiękczyły złośći y uporu Zydowſkiego Cudá w ich oczách czynione, nie tylko od ſamego Jezusa

Chry-

Chryſtuſa, ále tez y od Apoſtołow Iego, przywiodę Cud ieden w Kościele Ierozolimſkim, przez Piotrá Apoſtołá uczyniony, ná ktory nie tylko patrzyli *Principes Sacerdotum*, ále też y examinowáli, ták Piotrá S. iáko y uleczonego kalekę, rzecz ſię ták ma.

Piotr y Ian ſzli do Kościolá ná modlitwę około godziny dziewiątey, á gdy wchodzili we drzwi, proſił ich o iałmużnę kálekà ułomny od urodzenia ſwego máiący lat więcey iák 40. noſzono go codzień y ſádzáno *ad portam ſpecioſam*; támtedy w chodzących do Kośćiołá Apoſtołow proſil bárzo o iałmuznę. Piotr záſtánowiwſzy ſię rzekł mu, weyrzey ná nas: á kálekà tym pilniey pátrzáł, ſpodziewáiac ſię wziąć co od nich, rzekł mu zátym Piotr, złotá áni ſrebrá nie mam, ále co mogę toć dam. W Imię IEZUSA Chryſtuſa Názarenſkiego w ſtań á chodź, y wziąwſzy go zá práwą rękę podnioſł, y záráz kálekà ſtánął, chodził, y wyſkákiwał, á wyſkákuiąc chwalił BOGA, y wſzedł z niemi do Kośćiołá. Zgromadzenie Ludu co ná to patrzyło; dziwowáli ſię Cudowi, bo tego kálekę wſzyſcy dobrze ználi, przeto obſtąpiwſzy Piotra y Ianá *in Porticu Salomonis* trzymáli ich, áby ſię mogli dowiedźieć, iák ſię to ſtáło, że ten kaleka chodził, y wyſkákiwał? Rzekł zátym Piotr do Ludzi: mężowie Izraelſcy czego ſię temu dziwuiecie? y co

w nás upatruiecie, iakobyśmy my mocą náſzą ſprawili, że ten kaleká chodzi. BOG Abráhamá, y BOG Izáaká y BOG Iákobá, BOG Oycow wáſzych uwielbił Syná ſwego IEZUSA, ktoregoſcie wy wydali Piłatowi ná Sąd, ktoregoſcie ſię záprzáli, y woleliście wyproſic zboycę; á Swiętego y Spráwiedliwego podáliſcie mu, y ſpráwcę zywotá wiecznego, zamordowáliſcie. Tego BOG wſkrzeſił z mártwych, y my Swiádkámi Tego ieſteſmy. Zaczym w Imię Tego IEZUSA, dał BOG zupełne zdrowie temu kálece, ktorego widzicie y znácie, y potwierdził wiárę w Imię Iego, &c.

Gdy Piotr dálſzą mowę prowádził do Ludzi, nádeſzli *Sacerdotes, & magiſtratus templi, & Saducei*, á giewáiąc ſię że Piotr opowiedał IEZUSA, y Zmartwych wſtánie Iego, rżucili ſię ná obudwu, ná Piotrá y na Ianá, y záprowádzic kazáli do więźienia áz do iutrá, tym iednák Cudem y náuką Piotrową nawrociło ſię Ludu około piąciu Tyſięcy.

Názaiutrz zebráłá ſię Stárſzyzna Kápłańſka ná rádę, to ieſt: *Annas & Caiphas, & Ioannes & Alexander, & quot quot erant de genere Sacerdotali & Seniores & Scribæ*, y kázáli przyprowádzic przed ſiebie Piotrá y Ianá, y pytáli ich iáką mocą y w iákim Imieniu uczyniliſcie wy to dzieło?

Piotr

Piotr ná to odpowiedział im? *Principes populi & Seniores audite: Si nos hodie dijudicamur in benefacto hominis infirmi, in quo iſte ſalvus factus eſt, notum ſit omnibus Vobis, & omni plebi Jſrael, quia in nomine Domini Noſtri JESU Chriſti Nazareni, quem Vos crucifixiſtis, quem DEUS ſuſcitavit á mortuis, in hoc iſte adſtat coram Vobis ſanus*, y daley Piotr mowił: *Hic eſt Lapis qui reprobatus eſt à Vobis ædificantibus, qui factus eſt in Caput anguli, & non eſt in aliquo alio ſalus, nec enim nomen aliud eſt in Cælo datum Hominibus, in quo oporteat Nos ſalvos fieri.*

Słyſząc to Starſzyzna Kápłáńſka, iákimi z Piſmá S. wywodámi Piotr Wiárę JEZUSA Chryſtuſa popierał, dźiwowáli ſię zkąd to umieią, bo ználi dobrze Piotrá y Ianá, że byli Proſtaczkowe, á Piſmá ſię nie uczyli. Widzieli oraz y Kalekę owego ſtoiącego y zdrowego, przeczyć prawdzie nie mogli. Więc kazáli im wynieść zádrzwi, á ſami między ſobą rozmowę uczynili. Przywołáli ich záś do izby y ſurowo przykazáli, áby ſię więcey nie ważyli Imienia tego opowiádáć. Odpowiedzieli im tá to Piotr y Ian: *Si juſtum eſt in conſpectu DEI, vos potius audire, quàm Deum, judicate? non enim poſſumus, quæ vidimus & audivimus, non loqui.* Iednákże Kápłáni gromili ich, y zákázywáli ſurowo, nie mogli

bowiem karáć ich dla pospolstwá, ktore iáwny ow Cud widziało.

Potym iednák gdy widzieli nieustáiące Cuda, ktore Piotr y Apostołowie czynili, w Imię JEZUSA Chrystusa Nazáreńskiego, y iáko ze Wsiow okolicznych przynoszono do nich, chorych, ułomnych, parálitykow y niemocámi zdiętych, ktorych oni leczyli, stáráli się *Principes Sacerdotum*, że ich do więźienia zámknęli, z ktorego ich Anioł wyprowádził &c. iáko masz Obszernie, *in Actis Apostolorum*; gdzie obaczysz iáko ich postáremu prześládowáć áż do śmierci nie przestáli.

W tym krotkim Historyi życia Chrystusowego zebrániu, nie dotyka się y tysiączney części, nauki Iego, prac, Cudow, męki y śmierci Iego, iáko też Dysput, zdrad y zásadzek żydowskich, przez ktore im bardziey stáráli się zatrzeć w nim ślády, obiecánego Swiátu Messyászá, tym bárziey wydawáły się. Atoli y z tych krotkich dowodow, ktokolwiek bez uporu uważy, uzna w nich signa Characteristica Messiæ, w JEZUSIE Chrystusie Pánu Zbáwicielu nászym, iáko w Pismie S. y w Prorokách są wyznáczone.

Bostwo Iego ogłosili Aniołowie przy Národzeniu, ogłosiłá gwiazda Mędrcow prowádząca, ogłosił Duch S. przy Chrzcie nád nim pokazány w postáci Gołębicy,

ogło-

ogłosiły nádprzyrodzone Cuda, pokázáne ná morzu, ná wiátrách, ná umarłych y kálekách, ogłośili sámi czárci, dopieroż ogłośiło Zmartwych wstánie, y w Niebowstąpienie Iego. Rábin Nezách Jsrael, rufutuiąc tłumáczenia Rábinow, Ráschi, Kimchi, y Aben-Essa nápisał ták; *Pater æternitatis, Princeps Pacis, DEUS benedictus, DEUS Omnipotens, & DEUS robustus, S. Sanctorum, qui est Justitia nostra, istæ sunt sex proprietates Divinæ quæ dantur in Messia.*

Człowieczeństwo Iego, pokázáło Národzenie wedle nátury ludzkiey, pokazáły, prace, trudy, męká y śmierć dla nas podięta ná Krzyżu.

Ze był Kápłánem náywyższym wedle porządku Melchisedecha, pokázało owo postánowienie Nayświętszego Sakramentu, przy Ostátniey Wieczerzy z Apostołámi.

Ze będąc kapłánem, był oráz y Ofiárą Bogu zá nas, pokazálá to owá krwáwa ná krzyżu Ofiárá, ná ktorą, się wydáć dla zbawienia nászego ráczył.

Ze był Prorokiem, pokázał to ták wiele rázy, przenikáiąc skryte myśli, y zdrády Zydowskie, opowiádáiąc rzeczy przyszłe, opowiádáiąc Mękę y śmierć swoię, opowiedáiąc ruinę Jerozolimy, opowiedaiąc sąd ow generálny, ktory ma odpráwić nad Cáłym Swiátem.

Ze

Ze był Krolem ktorego Tron ná wieki trwać będzie w Niebie, pokazáłá to moc Iego, ktorą miał y ma nad wszelkim stworzeniem, ále y ná Ziemi gdyby był chciał wziąc ná się Máiestat ludzki, nie schodziło mu ná niczym, mogł karmić kilkorgiem chlebá tysiące Rzeszy, ktore go Krolem obráć chciáły, mogł karmić milion ludu Izrálskiego ná Puszczy mánną, mogł przez iednego Moyżeszá strwożyć Krola Pháráoná z cáłym Egiptem, mogł y teraz więcey ieszcze dokazáć; ále powiedział; *Regnum meum non est de hoc mundo*, bo nie przyszedł ná Swiat woiowáć po ludzku iáko się Zydzi głupie spodziewáią, ále zagubione Dusze z niewoli Czártowskiey wyrwáć, co włáśnie obiecánego, przez Proroki Messyászá urząd, y sprawá bydz miáłá.

Ze był Synem Dawidá wedle ciáłá iálne są tego dowody, z wyprowádzoney przez dzieie Pismá S. genealogii iego, ále y Rábin Abarbanel, zinnemi kommentuiąc *in Cap*: 9. *Isaiæ* ták wyraznie nápisał: *Una [ex proprietatibus Characteristicis Messiæ] datur in genere ejus, & in illius familijs, nempe ut Messias sit ex semine Davidis, ex Caudice Isai (seu Jesse) & virgultum ex radicibus ejus, adeoq; ex Regum Davidis, & Salomonis. Et hoc fiet propterea, quià Iacobus Parens Noster, tradidit Regnum Dominiumq; in Populum DEI, Tribui Iuda, ut cum diceret*

Gen:

Genes: 49. vers. 10. non recedet sceptrum de Juda. Ex omnibus verò familiis Domus Judæ, elegit DEUS Davidem servum suum, promisitque Ei solium ipsius fore æternum, propterea necessario requiritur, ut Salvator sit ex semine Davidis, & non ex semine alio, & sedeat ejus loco in Throno illius, & vocetur nomine illius.

Ze Messiasz nasz był ieszcze *Pastor fidelis*, oraz & *Agnus immolandus*, iako go Proroctwá ukázywały, y to właśnie w náukach Iego Swiętych widzieć każdy może. A ná koniec ten *Pastor bonus, dedit animam pro ovibus suis*, w czym spełniło się Proroctwo, *sicut Ovis ad occisionem ducetur.*

Ze ná koniec *ipse portavit scelera nostra, & attritus est propter peccata nostra?* Ten chyba nie widzi, kto go ná śmierć wydał, kto ukrzyżował, kto do dzisiadnia, prawdzie oczywistey, Proroctwom y dopełnieniu ich przeczy.

Zaiste niemasz żadnego naywiększego Wiary Chrześciańskiey nieprzyiaciela, ktoryby Historyi nowego Testamentu przeczył. Sam náwet Piłat [ieżeli dawnym Trádycyom dáć wiarę chcemy] czyniąc relácyą Cesarzowi spraw y Rządow swoich, wiele okoliczności Zycia y Męki JEZUSOWEY wyraził. Sami tylko złośliwi Zydzi fałsz wszystkiemu zádáią, y

grubemi potwarzami, prawdę zátrzeć uśiłuią, ku większey zgubie y zátraceniu swemu.

Tá złość ich widoczne wszystkim iest iáwna w trádycyách (álbo raczey bluznierstwach, ktore wstyd wspomnieć, á tym bárdziey drukować) ktore oni o tym Synagogom swoim podali.

Pominąwszy inne uszow uczciwych niegodne tradycye, wspomnię tu niektore. Trádycya pod Imieniem Jonathana wydana, opiewa: iż Herod uczyniwszy rádę, co ma z JEZUSEM czynić, wysłał Syna swego z Woyskiem ná Uczniow Jezusowych, ktorzy się w pustyni Judskiey ukrywáli, tám gdzie *Vicus Hai spectatur*, y czcili ná puszczy Obraz JEZUSOW, y MARYI Matki Iego. Więc gdy widzieli Uczniowie nástępuiącą ná się potęgę Herodową, prosili o sukkurs *Regem Cæsareæ* przeciw Herodowi &c. &c. Atoż piękna Historyi kombinacya!

Jeszcze inną máią Zydzi Trádycyą, to iest: że dla zdradziectwa przewrotnego Człowieka krzywoprzysięzcy, názwanego Akibas, JEZUS skazany był ná śmierć, czym on rozdrazniony, záczął nową wiarę rozśiewać, przeto Starszyzna Káplańska radę uczyniła, áby go złápać, myśleli o sposobie. Więc go-

spoda-

ſpodarza u ktorego JEZUS częſto przebywał, przekupili, áby mu dał nápić ſię winá zaprawnego ná zápomnienie Imienia *Jehowah*, gdyż ináczey w ręce Zydowſkie przyiść nie mogł. Ná uproſzenie dobrego tey ſpráwie powodzenia, nákazali Kápłani ſolenny poſt w Jerozolimie, ná pozor dla błagánia pomocy Boſkiey, ná woynie, ktorą byli Zydzi ściśnieni od poſtronnych Krolow, ále w rzeczy ſamey, áby byli od JEZUSA uwolnieni.

Gdy tedy JEZUS ſpráwuiąc ſobie bankiet z Uczniami, nápił ſię tego to wina záprawnego, wpadł zaraz w ręce Zydowſkie, á Uczniow częścią pobito, częścią roſproſzono. Oddány zátym do ſądu Krolewſkiego JEZUS, ale Krol ſąd ſwoy odłożył do Paſchy, tym czaſem rozeſłano po świecie pytáiąc, ieżeli kto zechce bronić go, áby ſię przed Senatem duchownym ſtáwił; *Interea* roztrząſano ſpráwę iego w Sanchedrin, gdzie nie ná śmierć dekretowáno, ále ná wieczne więzienie: lecz Krol inną dał ſentencyą, y ná Krzyż przybić JEZUSA kazał &c. Inni znowu twierdzą, że ten ſąd nie przed Paſchą, ále po niey był odpráwiony, y ták ſami ſię nie zgadzaią. Ale czy możeſz kiedy fałſz mieć zgodne świadectwo.

Nie

Nie wyrażam tu bluznierstw szkaradnych, ktore w Trádycyach swoich Zydzi, osobliwie w Księgach *Toledos JESU* názwanych y w Talmudzie pokłádli; ále kto chce ie czytać, niech przeyrzy Authorow, ktorzy Zydowskie Księgi tłumaczyli, iáko to: Buxtorfius, Vagenseillus, Huldricus, Basnagius, y innych wielu.

Te wszystkie dowody z Pisma S. z Proroctw y Historyi wyięte, iáko też y z Trádycyi samychże Zydow wzięte, konwinkować káżdego mogą, mieysce rozumowi dáiącego; ále upor, złość, y ślepota Zydowska mieysca zdrowemu rozumowi nie dáie, *o! dura cervice & incircumcisi corde*, nie wstyd ich bayki y szalbierstwa ták grube utrzymywać, y niemi Pismo S. tak zászpecáć, że iuż samisz nie wiedzą, czemu máią wierzyć.

Ci, ktorzy usiłowali konwinkować ich pismem y rácyami, nic nie wskorawszy, zdesperowali o ich náwroceniu, ponieważ y nayoczywistszey Prawdzie poddać się nie chcą; ták są w uporze zácięci, á baykámi sprosnemi y fałszem zagmatwáni, y dla utrzymania baśni swoich ważą się hardzie Pismá S. y Proroctwa fałszować.

Skarał ich był Pan Bog nie raz fałszywemi Messyaszami

ſzami, oſobliwie owym ſławnym Moyzeſzem, w ktorym lubo nie widzieli znákow prawdziwego Meſſyaſza, przecież zewſząd garneli ſię do niego, ſpodziewaiąc ſię [iáko ich ludził] że ich miał wydrowadzic do Páleſtyny, tám Kroleſtwo ſwe záłozyć y poſtronnych Krolow záwoiowáć, gdy zátym ſzli z ufnością zá nim, kazał im z przykrey ſkáły w morze ſkakáć, obiecuiąc, że im nic nie będzie, y że przez morze poprowadzi ich do Páleſtyny, á ták lecieli Zydzi ná łeb ze ſkáły, ieden drugiego popychaiąc, y zgineło ich ná ten czas ná ośmdzieſiąt tyſięcy Ludu. Niektorych iednák Weneckie Gálery, ktore ſię ná morzu Adryátyckim znaydowały bliſko tey ſkáły, z ktorey ſkakali Zydzi, tám pływáiących rátowali, y od nich tę hiſtoryą o Meſſyaſzu ich Moyzeſzu ſłyſzeli. Moyzeſz záś ták im z oczu zginął, że nie wiedzą, gdzie ſię podziáł, y mniemáią, że to był diabeł, albo czárownik.

A pomogłoż to co Zydom? bynaymniey. Ták ſą dziś zaślepieni iák y przedtym byli. BOG chyba ſam y Zbáwiciel náſz JEZUS Chryſtus, ktory ſię za prześládowcow ſwych ná Krzyżu modlił, potrafić w to może, że ich do uznánia prawdy przywiedzie, o co Dobroci Iego pokornie ſupplikowáć trzeba.

Ja ten Traktacik kończę ſłowy S. Ambrożego:

Non

Non sine magno discrimine de religionis veritate dubitamus, quam tantorum sanguine confirmatam videmus. Magni periculi res est, si post Prophetarum oracula, post Apostolorum testimonia, post Martyrum vulnera veterem Fidem, quasi novellam discutere præsumas, & post tam manifestos Duces, in errore permaneas, post morientium sudores, otiosa disputatione contendas.



JND

Quó comm
Sacræ Scrip
de Christo



R

61. v. C 61, l.
19. Luc: cap:
cap: 15. 26. c

Christus J
titur Gen:
22. 18. cap. 2
24 7. Deut:
cap: 7. 13. Ps
6. II. I. v. 10.
I. cap: 46. 1
53. cap: 60. 1



JNDEX BIBLICUS

Quó commode utetur Lector, in perquirendis Sacræ Scripturæ Textibus de SS. Trinitate, de Christo Messia, de B. V. MARIA.



Rinitas figurata & declarata. *Gen: Cap:* 1. *v.* 26. *Item. Cap.* 18. *v.* 2. *Exodi. Cap.* 3. *v.* 6. *v.* 15. 16. *Cap.* 4. *v.* 5. *Psalm:* 32. *v.* 6. *Jsai: Cap:* 6. *v.* 3. *Cap:* 34. *v.* 16. *Cap:* 48, 61. *v.* C 61, 1. *Matth. Cap:* 3. 16. *Cap:* 10. 20. *cap:* 16. 5. *cap.* 28. 19. *Luc: cap:* 4. 18. *Ioann: cap:* 3. 35. *cap:* 14. 16. 26. *cap:* 15. 26. *cap:* 16. 3. 1. *Ioann: cap:* 5. *v.* 7.

Christus JESUS VERUS DEUS & Homo promittitur *Gen: cap:* 3. *v.* 15. *cap:* 12. 3. *cap:* 7. *v.* 9. 2. *cap.* 22. 18. *cap.* 26. 4. *cap.* 28. 14. *cap:* 49, *v.* 10. *Num: cap.* 24 7. *Deut: cap.* 18. 18. 1. *Reg. cap:* 2. 10. 35. 2. *Reg: cap:* 7. 13. *Psal:* 2. 109. *Jsai: cap:* 7. 15. *cap:* 8. 3. *cap:* 9. 6. 11. 1. *v.* 10. *cap:* 28 16. *cap:* 30. 9. *cap:* 42. 1. *cap:* 45. 1. *cap:* 46. 13. *cap:* 49. 1. 6. 20. *cap:* 50. 5. *cap.* 59. 20. *cap:* 53. *cap:* 60. 1. *cap:* 62. 11. *Jerem: cap:* 33. *v.* 5. *cap:* 30. 9.

 cap:

cap: 32. ſive 33. v. 15. Ezech: cap: 17. 22. cap: 34. v. 11. 15. *23. cap: 37.* 2. *Daniel: cap: 7. 13. cap. 9.* 2. *Mich: cap: 5. 1. Agg: cap: 2. 8. Zach: cap: 2. 10. cap: 38. cap: 9. 9. Malach: cap: 3. v.* 1. Chriſtus ſecundum promiſſum DEI Patris primum in tempore propter nos verus Homo factus & Nobiſcum converſatus *Joann: Cap:* 1. 14. DEUS in Carne manifeſtatus *eſt. 1. Thimot: 2. 6. 1. Joann:* 4. *2.* DEUS miſit Filium ſuum in ſimilitudinem Carnis peccati. *Rom:* 8. 3.

Chriſtus eſt Verus DEI Filius. *Math: cap: 3. v. 17. cap:* 1. *33, cap: 17. v. 5. Marc: cap:* 1. *11. cap: 9. 7. cap. 15. 9. Luc: cap:* 1. *31. cap: 3. 22. cap: 9. v.* 1. *5. Joann: cap: 1. 34. 49. cap: 6. 69. cap: 9. 36. cap:* 11. *27. cap. 19. v. 7. Rom: cap:* 1. *4. cap: 8. 3. Hebr: cap:* 1. *2. cap: 5. 8. cap: 6. 6. cap: 7. 3. cap: 10. 29.* 2. *Petri.* 1. *7. 1. Joann: cap: 3. 8.* 4. *9. 5.*

Chriſtus Conceptus de Spiritu Sancto. *Matth: cap: 1. v. 20. Luc: cap: 1. v. 35.*

Chriſtus natus ex MARIA Virgine. *Math: cap: 12. 5, Luc: 1. 31. cap: 2. 6. 11. Gal: cap. 4. 4. Jſai. Cap: 7. 14. Natus in Bethleem. Math:* 21. *Luc: 2. 6. 11. Joann: 7. 42. Mich: cap: 5.* 1.

Chriſtus ſine peccato. *Jſaiæ cap: 53. v.* 12. *Joann: cap: 8. v. 46.* 2. *Corinth: cap. 5.* 21. 1. *Petri cap:* 2.

22 1. *Joannis cap: 3. 5. Hebr: cap: 4. 15. 7. 26.*

Circumciditur. *Luc. cap:* 2. 21. Baptiſatur in Jordane. *Matth. cap: 3. 16. Marc: 1. 9. Luc: 3. 1.*

Chriſtus manifeſtatur, & demonſtratur certis Teſtimonijs. *Matth: Cap: 1. v. 1. 16. 23. cap: 3. 11. cap: 8. 29. 11. 5. 16. 16. 17. 5. 22. 44. 26. 24. 26. 64. 27. 53, Marc: 9. 7. 15. 39. Luc: 1. 41. 31.* 2. 16. 10. *cap: 9. 29. 22. 6. 8. Joann: cap:* 1. 14. *29. 32 49. cap.* 2. 11. *3.* 2. 13. *16. 35. cap. 5. 39. 6. 69.* 7. *40. 9. 35.* 10. 7. *24. 36.* 11. 27. *41,* 12. 17. 14. *cap:* 15. 25. 17. 1. 20. 28. *Rom: cap:* 1. 2. *8. 3. 9. 5.* 2. *Corinth: cap: 5.* 19. *Galat: 4. 4. Philip:* 2. *6. Col:* 2. *9. 1. Tim: 3.* 13. *Tit:* 2. 11. *Hebr: cap:* 1. 15. 1. *Joann: 5. 20.*

Chriſtus eſt Agnus DEI. *Iſai: cap: 53.* 7. *Joann:* 1. *29. Act:* 8. 21. 1. *Corinth. 5. 7. Apoc: 5. 6.* 12. 7. *9.* 17. *14.* 1. 13. 8. 17. *4.*

Chriſtus eſt Dominus dominatium, & Rex Regum: *Ezech: cap. 37. 24. Pſal:* 2. *6. 24. 7. Coloſſ:* 2. 10. 1. *Tim: 6.* 15. *Apoc:* 15. *cap:* 17. 14. 19. 16.

Chriſtus eſt Jmago DEI. *Sap:* -. 26. 2. *Corinth: cap:* 4. *4. Hebr.* 13.

Chriſtus eſt Lux Gentium, & totius Mundi. *Iſaiæ* 2. *5. 9.* 2. *42. 6. 49. 6. 60.* 1. 19. *Math: 4.* 16. *Luc:* 2. 32.

Joann: 1. 4. *3.* 19. *8.* 12. *9.* *5.* 12. *35.* *46.* *Actor*: 13. *47.* 1. *Ioann*: 1. 5. *8.* *Apoc*: 21. 23.

Christus Verus Pástor. *Isaiæ* *40.* 11. *Ezech*: *34.* *37* 24. *Mich*: *cap*: *5.* *3.* *Zach*: 13. *7.* *Math*: *6.* *30.* *Marc*: 14. 27. *Ioann*: 10. 11. *Hebr*: 13. 20. 1. *Petr*: 2. 25. 5. 4.

Christus docuit & prædicavit. *Math*: *4.* 17. *5.* *6.* 7. *Marci*. 1. 14. *Luc*: *4.* *6.* 20. Curavit omnem infirmitatem. *Math*: *4.* 23. *8.* *9.* 2. 20. 28. *Marc*: *8.* 23. *Luc*: 17. 12.

Christus est Transfiguratus. *Matth*: 17. 2. *Marc*: *9.* 2. *Luc*: *9.* 29.

Christus per Proditorem traditur. *quære*: *Judas*.

Christus passus est. *Psalmo*. 21. *Isaiæ* *53.* *Dan*: *9.* *26.* *Math*: *16.* 21. 17. 12. 22. 20. 18. 22. *26.* 27. *66.* 27. *Marc*: 8. 31. *9.* 31. *Luc*: 17. 25. 18. 31. 23. *Ioann*: 18. 28. 19. *Act*: *3.* 18. *8.* 32. 17. *3.* *Rom*: 8. *38.* *1.* *Petri*. 2. 21. *4.* 1. *Hebr*: 2. 18. 13. 12.

Christus est Crucifixus. *Math*: 27. 25. *Marc*: 15. 24. *Luc*: 23. 32. *Ioann*: 19. 18. *Actor*: 2. 23. 4. 10. 1. *Corinth*: 2. 2. 2. *Corinth*: 13. 4.

Christi Passio prædicata, & præfigurata est *Gen*: 22. 2. *Num*: *cap*: 21. *8.* *Psalm*: 21. *Isaiæ* 53. *Dan*: *9.* *26.* *Matth*: 20. 22. *Ioann*: 3. 14. 16. *8.* 28. 12. 3.

Christus mortuus est & sepultus propter peccata nostra. *Matth*: 27. 49. 58. *Marc*: 15. 37. 42. *Luc*: 23. 45. 49.

49. *Ioann:* 19. 30. 40. *Actor: cap:* 13. 29. *Rom:* 5. 6. 6. 10. 8. 34. 14. 9. 1. *Corinth:* 15. 3. 2. *Corinth:* 5. 15. 1. *Thess:* 5. 10.

Christus tertia die resurrexit à mortuis. *Psal:* 15. 19. *Matth:* 28. 6. *Marc:* 16. 6. *Luc:* 24. 5. *Ioannis* 20. 9. *Actor:* 2. 24. 31. 10. 40. 13. 30. 17. 31. *Rom:* 4. 25. 8. 34. 14. 9. 1. *Corinth:* 15. 4. 12. 2. *Thim:* 28. idq; prædictum, & Præfiguratum est, *Psalm:* 15. 10. *Jonæ.* 2. 1. *Math:* 12. 40. 16. 21. 17. 22. 20. 22. *Marc:* 8. 31. 9. 31. 10. 34. *Luc:* 11. 30. 18 33. *Ioannis* 2. 19.

Christus ascendit in Cælum. *Marc:* 16. 19. *Luc:* 24. 5. *Ioann:* 2. 13. 6. 63. *Acto:* 19. *Ephes:* 1. 20. 4. 8. 1. *Petr:* 3. 22. *Hebr:* 4. 14. *Psalm:* 67. 19.

Christus est DEUS & DEI Filius, à principio & ab æterno. *Ioann:* 1. 1. 8. 5. 8. 17. 5. 24. *Mich:* 5. 2. *Proverb:* 8. 22. *Col:* 1. 16. *Hebr:* 1. 2.

Christus Mediator, Reconciliator, & Advocatus Noster. *Ioann:* 6. 44. 65. 10. 7. 14. 6. *Acto:* 4. 12. *Rom:* 3. 25. 5. 2. 8. 34. *Galat:* 3. 20. *Eph:* 2. 14. 17. *Col:* 1. 19. 1. *Thim:* 2. 5. *Hebr:* 7. 24. 8. 6. 9. 15. 12. 24. 1. *Ioann:* 2. 1. 4. 10.

Christus sedet ad dexteram DEI Patris. *Psalm:* 109. 1. *Matth:* 22. 44. *Marc:* 16. 19. *Luc:* 22. 69. *Actor:* 7. 56. *Rom:* 8. 34. *Ephes:* 1. 20. *Coloss:* 3. 1. 1. *Petr:* 3. 22. *Hebr:* 1. 13. 10. 1. 12. 2.

Christus venturus est judicare vivos, & mortuos

 Psalm:

Pſalm: 95. 13. *Matth.* 16. 27. 24. 30 15. 21. *Luc:* 17. 24. 30. 21. 25. *Ioann:* 5. 22. *Actor:* 1. 11. 10. 42. 17. 31. *Rom:* 2. 16. 2. *Corinth:* 5. 10. 1. *Theſſ:* 4 16. 2. *Theſſ.* 1. 7. 2. *Timot:* 4. 1. 1. *Petri.* 4. 5. *Hebræ:* 9. 28. *Jud:* 14. *Apoc:* 1. 7. 20. 11.

Chriſto tradita ſunt omnia à Patre & ſubjecta. *Math:* 11. 27. 28. 18. *Luc:* 10. 22. *Ioann:* 3. 35. 17. 2. *Eph.* 1. 22.

Per Chriſtum cuncta ſunt creata. *Pſal:* 32. 6. *Ioann* 1. 3. *Ephes:* 3. 9. *Coloſſ.* 1. 15. *Hebr.* 1. 2.

Chriſtus manet in æternum. *Pſal.* 109. 4. *Iſaiæ.* 9. 7. *Dan:* 7. 14. *Mich:* 5. 1. *Ioann:* 12. 34.

Chriſtus eſt Leo. *Apoc:* 5. 5.

Chriſtus eſt Stella matutina. 2. *Petri:* 1. 19. *Apoc:* 2. 16.

Chriſtus eſt unum cum Patre. *Ioann:* 10. 30. 14. 10. 20. 17. 21.

DE BEATISSIMA V. MARIA

MARIA Virgo prænuntiata.

Gen: 3. 15. *Num:* 24. 17. *Pſalm:* 18. 6. 44. 10. 45. 5. 84. 2. 86. 3. 131. 8. *Proverb:* 31. 10. 29. 9. 1. *Cant:* 1. 2. 3. 4. 5. 6. *Eccl:* 24. *Iſai:* 7. 14. 11. 1. 19. 1. 4. 5. 8. *Ierem:* 31. 22.

MARIA vocatur & eſt mater Domini. *Luc:* 1. 43.

Mater

Mater Jesu. *Matth:* 2. 13. *Ioann:* 19. 25.

MARIÆ perpetua Virginitas significatur. *Exodi* 3. 2. *Jud:* 6. 37. 38. 39. 40. *Psal:* 18. 6. *Cant:* 2. 2. 4. 7. 6. 9. *Isai:* 7. 14. 11. 1. 35. 1. 2. 66. 7. *Ezech:* 44. 2. *Dan:* 2. 34. *Math:* 1. 20. *Luc:* 35.

MARIA Virgo multis dotata virtutibus. Fide dives. *Proverb:* 31. 18. *Luc:* 1. 38. 45. *Ioann:* 2. 5. Spe plena. *Eccl:* 24. 24. *Ioann:* 2. 5. Charitate perfecta *Eccl:* 24. 24. *Luc:* 1. 36. 27. *Ioann:* 2. 3. 19. 25. Casta. *vide supra:* MARIÆ perpetua Virginitas. Castitatem vovit perpetuam *Luc:* 1. 25. Humilis *Luc:* 1. 38. 48. Misericors. *Ioannis* 2. 3. Prudens *Luc:* 2. 49. Modesta, *Luc:* 2. 48 Pia *Luc:* 1. 10. 46. 47. Benigna *Luc:* 1. 40 Fortis *Prov:* 31. 10. *Ioann:* 19 25. Sapiens *Prov:* 31. 26. *Ioann:* 2. 5. Pauper *Matth:* 2. 11. *Luc:* 2. 7. 24. Patiens *Matth:* 2. 13 *Luc:* 2. 35, Virtute præcellens omnes *Prov:* 31, 29, *Eccl:* 24, 25, *Luc:* 1, 28, 48,

MARIA salutatur ab Angelo *Luc:* 1. 28, Visitat Elisabeth, & laudat Deum *Luc:* 1. 39, 46, proficiscitur cum Ioseph in Bethleem *Luc:* 2, 4, in Ægyptum *Matth:* 2. 14, revertitur inde in Terram Jsraël *Matth:* 2. 14, invenit Christum in Templo, *Luc*, 2. 46, Assistit Cruci, & Apostolo Joanni commendatur, *Ioann:* 19, 25, Manet cum Apostolis *Actorum* 1. 14, &c &c &c

Si quis in Numeris error irrepserit, proximus supra vel infra Textus, indaganti satisfaciet



